Dziś specjalny dodatek „KURYER KOBIECY“
Cena dla Czechosłowacji: za numer codzienny Kc. 0·90, za numer z dodatkami Kc. 1·20.

Cena numeru w Krakowie: w kraju: **25 gr.**

Nal. poczt. opł. gotówką

Wydanie pierwsze

PRENUMERATA WYNOSI:
W Krakowie bez odnoszenia zł. 7.—
W Krakowie z odnoszeniem zł. 7.60
W kraju . . . . . zł. 7.60
Zagranicą . . . . . zł. 11.50

ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY

Rękopisów nie zwraca się. Listy należy adresować do Redakcji, a nie do współpracowników.

Założyciel i Naczelny Redaktor Marjan Dąbrowski

Naczelny Redaktor przyjmuje: w poniedziałki i soboty od godz. 1—2 po południu

Telefony: Centrala dzienna (od g. 8—22) 150-60. Numery nocne: Redakcja (od g. 22—1) 150-61, 150-62, 150-63, 150-64. (od g. 1—3) 150-67. Ekspedycja (od g. 22—3) 150-65. Portjer (całą noc) 150-66.

Kraków, Wielopole L. 1.

Konto P. K. O. 400.200.
Konto żyrowe: Bank Gospod. Kraj. — Kraków. Dom bank. A. Holzer — Kraków.

ODDZIAŁY: WARSZAWA, Krak. Przedmieście 9, tel. 208-63, 234-65, 670-21, 696-44 i 696-46. POZNAŃ, św. Marcin 48, tel. 17-22. BYDGOSZCZ, ul. Gdańska 14, Hotel pod Orłem. GDYNIA, ul. Świętojańska, tel. 1279. LWÓW, Kopernika 9, tel. admin. i redakcji 49-58. RÓWNE WOŁYŃSKIE, ul. 3 Maja 226. ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 88, tel. 167-08. SOSNOWIEC, Dęblińska 11, tel. 11-99. KATOWICE, Marjacka 1, tel. 6-53. WILNO, Wileńska 26, tel. 14-82 i 466. NOWY SĄCZ, Jagiellońska 29, tel. 94.

Rok XXIII. Kraków, niedziela 17 kwietnia 1932. Nr. 105.

Rosja Stalina nad brzegiem przepaści

Napisał

Aleksander Kiereński, b. szef Rządu Tymczasowego Rosji.

(Oryginalna korespondencja „Ilustrowanego Kurjera Codz.“)

Copyright by „Il. Kuryer Codz.“ Kraków 1932

Londyn, 14 kwietnia.

Wielkie rezultaty, jakich Stalin et cons. oczekiwali po piatiletce, naiwne nadzieje, jakie pokładali w tym gigantycznym projekcie, **rozwiały się w oczach naszych na nic. Komunistyczne masy,** którym malowano przyszłość w jaknajbardziej różowem świetle, stoją dziś przed **smutną rzeczywistością.** Teraz dopiero okazuje się jasno, że j e c a ł y c z a s ł u d z o n o.

Nic więc dziwnego, że zwracają się **przeciwko swym dotychczasowym wodzom.** Zwarta niedawno jeszcze jedność partji **ma się ku końcowi.** Nawet najfanatyczniejsi komuniści **już w nią nie wierzą.** Rozmaite grupy walczą z sobą zawzięcie w obrębie partji, a ci, którzy jeszcze dzierżą cugle władzy, zarzucają przy każdej sposobności towarzyszom partyjnym **zdradę i wsadzają ich do więzienia.** Jednak opozycji tak łatwo nie da się zniszczyć.

Wypadki naglą.

Ale n a j s i l n i e j s z y n a c i s k n a S t a l i n a w y w i e r a j ą s a m e w y p a d k i. Piatiletka **wyczerpała wszystkie materjalne siły Rosji.** Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek daje się odczuwać **brak środków żywności, ubrania, obuwia, opału. Kryzys mieszkaniowy przechodzi wszelkie wyobrażenia,** a masy, jakkolwiek przyzwyczajone do braków, są niewątpliwie u krańca wytrzymałości. **Niezadowolenie robotników i chłopów przeniosło się nawet do kadr żołnierskich,** i pomimo terrorystycznych zarządzeń władz, organizacja niezadowolonych grup czyni takie postępy, iż **Stalina napawa to grozą.**

O zdezorganizowaniu Rosji świadczy fakt, **iż Sowiety rzucają na rynek handlowy pszenicę po najniższych cenach,** równocześnie musiały **zakupić wielkie partje pszenicy dla potrzeb Dalekiego Wschodu w Londynie. Kolej syberyjska przeciążona z powodu piatiletki nie byłaby w stanie przewozić wojsk i zaopatrzyć walczących w żywność i amunicję.** Z tego powodu **nie przyszło do wojny i wkroczenie Rosji do chińsko-japońskiego** konfliktu ani na chwilę nie groziło.

Oficjalne stwierdzenie bankructwa piatiletki.

Stalin jest **dobrym taktykiem.** Toteż nie ważył się kontynuować swej polityki z dotychczasową nieugiętością i **zmienił swe metody.** Od czasu do czasu **przyznaje ludności drobne ustępstwa i w ten sposób chce zapobiec niezadowoleniu.** Przykładem — **zniesienie „Najwyższej Rady Gospodarczej“** jedynie tylko pod naciskiem niezadowolonych mas.

Instytucja ta starsza niż bolszewicka rewolucja, miała **naczelny nadzór nad produkcją.** Była ona pod **decydującym wpływem ciężkiego przemysłu,** tego samego ciężkiego przemysłu, który dał inicjatywę do powstania planu 5-letniego. Zniesienie Rady Gospodarczej ludowej jest równoczesne **z otwartem przyznaniem się do tego, iż p i a t i l e t k a z a w i o d ł a.**

Na miejsce tej Rady Gospodarczej ludowej Stalin powołał do życia **3 nowe komisarjaty ludowe:** jeden dla **ciężkiego przemysłu,** jeden dla **przemysłu żywnościowego i odzieżowego,** a jeden **dla pozostałych przemysłów.** W tym ostatnim najważniejszą wagę położono na **przemysł drzewny,** tak ważny dla rosyjskiego handlu zagranicznego.

Zniesieniem najwyższej Rady Gospodarczej i przeniesieniem jej agend na 3 komisarjaty **położył Stalin koniec dotychczasowej dyktaturze ciężkiego przemysłu, która zawiodła kraj nad brzeg przepaści.** Nowe komisarjaty ludowe mają nietylko zająć się **wytwarzaniem wyrobów przemysłowych,** ale też **rozdziałem towarów, które chłop będzie otrzymywał**

Aleksander Kiereński.

wzamian za zboże, a robotnik wzamian za pracę.

Wojna zbożowa.

Atoli reformy te **nie sięgają zbyt daleko** w głąb. Przychodzą one **zbyt późno, ażeby zrobić wrażenie w opinji publicznej.**

Nawet **prasa bolszewicka** przyznaje, że pomiędzy rządem a generalnym zarządem **kołchozów** (komunistycznych gospodarstw), istnieje **przepaść nie do przebycia.** Kołchozy, które mają za zadanie produkować potrzebne dla państwa zboże, oświadczyły w swoim czasie, że **nie będą państwu dostarczać zboża, jeżeli nie otrzymają wzamian za to towarów.**

Rząd musi więc toczyć **upartą walkę o każdy metr zboża.** Prasa sowiecka mówi poprostu o **wojnie zbożowej.** W wojnie tej karne ekspedycje przeciwko „strajkującym“ nie stają na „wysokości zadania“, **ponieważ żołnierze, pochodzący ze wsi, nie chcą ostro występować przeciwko swym braciom.** Dochodzi codziennie do scysyj i zaburzeń, podczas których **chłopi zabijają dyrektorów, państwowe spichrze padają ofiarą płomieni. chętnych do pracy robotników odpędza się, byle tylko nie pozwolić na wywóz zboża.**

Zachodnia Europa myli się, jeżeli sądzi, że **ludność Rosji stoi za dzisiejszym rządem dlatego, ponieważ się przeciwko niemu nie rewoltuje.** W rzeczywistości cała Rosja jest **wrogo nastrojona wobec rządu Sowietów. Bark jednak broni i organizacji.** Oto powody, dla których szerokie masy nie mogą pozbyć się swych strasznych więzów.

Pod obuchem krwawego teroru.

Równolegle ze wzrostem opozycji **wzrasta też ucisk i teror.** Rząd urządza **demonstracyj-**

Marsz. Piłsudski w Bukareszcie.

Powitanie powracającego z Egiptu Marszałka Piłsudskiego w Bukareszcie miało charakter niezwykle uroczysty. Na dworcu kol. witali p. Marszałka: przedstawiciel króla Karola — komandor Fundaciann, oraz prezes Rady min., prof. Jorga, w otoczeniu kilku ministrów. — Ryc. przedstawia p. Marszałka w tow. premjera Jorgi w bramie dworca kol. w Bukareszcie.

ne procesy, aby opozycję pognębić w opinji publicznej. Każdy, który nie jest tego samego przekonania, co władcy na Kremlu, narażają się na zarzut, iż są **zwolennikami Trockiego.**

Ale uderzając w opozycyjną lewicę pod **pokrywką trockizmu,** w rzeczywistości rząd **uderza w prawicę,** która jest silniejszą. Nawet po poskromieniu **Rykowa i Syrcowa** nie zdołał rząd Stalina tej **prawicy zniszczyć.** Podnosi ona coraz śmielej głowę.

Coprawda, **terorystyczne metody spowodowały nową emigrację.** Niezadowoleni nie mogą znieść tych rządów, **uciekają zagranicę w nadziei,** iż tam znajdą nową wolność. Setki tych emigrantów zbiega **do Persji,** albo

Stalin.

w nędznych stateczkach naraża się na burze morza Kaspijskiego. Wolą stracić życie, niż nadal mieszkać w tych stosunkach. **Jeszcze silniejsza jest ucieczka do Besarabji.** Na nieszczęście zbiegów tych czeka niewesoła przyszłość. Z reguły bowiem **rumuńskie i perskie straże graniczne ujmują ich i zwracają bolszewikom,** którzy ich bez litości tracą.

Czas już, aby kulturalne kraje Europy w to wkroczyły i spowodowały **rumuńskie oraz perskie straże graniczne, by położyły kres tym strasznym stosunkom i nie wydawały nieszczęśników z powrotem w ręce katów.**

1707k

75% CHORÓB
ROZPOCZYNA SIĘ
OD KATARU.
Nie lekceważcie go,
ale zwalczajcie ener-
gicznie, używając
oryginalnych
PASTILLES
VALDA
W sprzedaży w aptekach
i składach aptecznych.

Hitler rośnie na drożdżach ślepej nienawiści do Polski.

Geografja uczuciowa Niemiec i jej wymowa.

Kraków, 16 kwietnia.

Uczucia mogą mieć tak samo swoją geografję jak ma ją owca, buk, pszenica, rak i wszelki twór materjalny. Wybory polityczne, szczególniej powszechne, które mobilizują całą masę danego narodu, dają **najlepszy wgląd w dyslokację rządzących tym narodem w danej chwili uczuć, namiętności i emocji.**

Dla polityki nowoczesnej, zależnej w tak wysokim stopniu od gry tych uczuć i nastrojów wielkich mas, możność zorjentowania się w aktualnej dyslokacji tych nastrojów jest bardzo ważną. **Ostatnie wybory prezydenckie w Niemczech były pod tym względem najbardziej pouczające,** ponieważ ścierały się w nich nie tyle bloki interesów, ile właśnie **kompleksy uczuć i nastrojów masowych.**

Jeżeli się bowiem **zostawi na boku komunistów** z ich kandydatem i tymi czterema miljonami głosów, które w drugiem głosowaniu na niego zebrali, to się musi stwierdzić, że **walka wyborcza toczyła się w łonie tego samego obozu politycznego i że przeciwników nie dzieliło nic innego, jak tylko intensywność tych uczuć, do których oni apelowali.**

Dwaj przedstawiciele nacjonalizmu.

Zarówno Hindenburg jak Hitler, są przedstawicielami nacjonalimu niemieckiego w jego dzisiejszej postaci. Różnica między nimi tylko ta, że gdy w obozie Hindenburga **nacjonalizm jest miarkowany względami i nakazami praktycznego rozumu,** który liczy się z objektywnym układem sił zewnątrz Niemiec, to **w obozie Hitlera te uczucia nacjonalistyczne są przez rozum znacznie słabiej moderowane,** lub wcale nie hamowane, a obóz cały nastawia się przedewszystkiem na maksymalne cele nacjonalizmu niemieckiego zarówno wewnątrz, jak zewnątrz państwa.

W obu obozach zastąpione są wszystkie klasy społeczne od proletarjatu aż do arystokracji rodowej i plutokracji. Jest to dowodem, że żaden z **tych obozów reprezentacją interesów klasowych nie jest.** W obozie Hindenburga obok **księcia Oldenburg-Januschauera i hrabiego Westarpa,** stoją wielcy przemysłowcy, bankierzy, przywódcy i bardzo znaczna część **proletarjatu i stanu średniego.** Tak samo i **Hitlera,** obok słynnego następcy tronu **Hohenzollernów** i generalnych dyrektorów najpotężniejszych koncernów przemysłowych, stoją miljony **proletarjuszów, bezrobotnych i zdeklasowanych.** Socjalny skład zatem obu obozów jest taki sam, przedstawia taką samą **mięszaninę najbardziej przeciwnych i antagonicznych żywiołów,** których więzią i w jednym obozie i w drugim są przedewszystkiem **uczucia i namiętności narodowe.**

Demakratyczność obozu Hindenburga, przeciwstawiająca się **faszyzmowi** Hitlera, jest także tylko w znacznej części **pozorem.** Już sam fakt, że właśnie **Hindenburg wyszedł na przedstawiciela i rzecznika demokracji,** jedynego, jakiego można było z widokami powodzenia przeciwstawić Hitlerowi, mówi wyraźnie, o **jak bardzo wątłą i rozcieńczoną demokrację tu idzie.** Walka wyborcza toczyła się też **nie między demokratami i antydemokratami,** ale między **dwoma obozami nacjonalizmu niemieckiego,** identycznymi w celach, a różniącymi się tylko w wyborze aktualnych środków i dróg do tych celów. Obóz Hindenburga reprezentuje tu rozwagę, obóz Hitlera rozmach i temperament przedewszystkiem. W obozie Hindenburga nacjonalizm gorący, wprawdzie, ale bezpośrednio nie grożący zerwaniem pokrywy z kotła, w obozie zaś Hitlera ten sam nacjonalizm, ale w postaci mocno przegrzanej pary...

Prosimy używać 989k
aramentów Iskra

Na wschód od Łaby...

Przyjrzawszy się teraz wynikowi wyborów **w poszczególnych 35 okręgach wyborczych,** na które ordynacja dzieli cały obszar Rzeszy niemieckiej, zdamy sobie sprawę z przestrzennego **rozlokowania obu tych nacjonalizmów.**

Otóż okazuje się, że namiętności nacjonalistyczne w Niemczech skupiają się głównie na wschód od Łaby w okręgach północno-wschodnich, już to bezpośrednio z Polską sąsiadujących, już to stykających się z tamtymi.

Oto zestawienie wyniku wyborów w **dziewięciu tych północno wschodnich okręgach wyborczych** między Hindenburgiem a Hitlerem z pominięciem dla uproszczenia obrazu komunisty Thaelmanna:

	Hindenburg	Hitler
Prusy wschodnie	509.883	493.170
Berlin	559.329	332.058
Potsdamm II	566.070	415.562
Potsdamm I.	505.470	483.599
Frankfurt n. O.	409.484	420.891
Pomorze	361.223	510.635
Wrocław	541.871	461.150
Lignica	338.021	313.797
Opole	369.331	213.745
Razem	**4,161.185**	**3,644.635**

W dwóch z pośród tych dziewięciu północno-wschodnich okręgów, mianowicie na **Pomorzu i w okręgu frankfurskim, Hitler zdobył znacznie więcej głosów niż Hindenburg.** — W Prusiech Wschodnich zaś prawie **dorównał Hindenburgowi** mimo, że kraj ten i jako ściślejsza ojczyzna Hindenburga i jako obroniony przez niego w roku 1914 przed Rosją, powinienby okazać staremu marszałkowi większe przywiązanie i pietyzm.

Gdy w stosunku do całej sumy głosów oddanych we wszystkich okręgach państwa, **Hindenburg otrzymał 53 procent tych głosów, a Hitler 37 proc.,** to na obszarze tych dziewięciu okręgów **stosunek ten zmienia się bardzo gruntownie.** Hindenburg ma tu tylko 44, a Hitler 40 procent, podczas gdy pozostałe 15 proc przypada na komunistę. Na całym zatem tym ogromnym obszarze faszysta i komunista razem wzięci, **są o przeszło pół miljona głosów silniejsi od Hindenburga.**

Hindenburg górą na Zachodzie.

Dla porównania przypatrzmy się wynikom wyborów w siedmiu okręgach **nadreńskich i graniczących z Belgją i Francją.**

	Hindenburg	Hitler
Westfalja półn.	883.974	376.407
Westfalja południowa	823.349	414.471
Hessen Nassau	760.061	583.834
Kolonja Akwizgran	817.559	244.204
Koblencja Trewir	441.207	195.916
Düsseldorf wschodni	594.824	388.720
Düsseldorf zachodni	575.275	299.303
Razem	**4,896.249**	**2,502.855**

W grupie tych siedmiu okręgów zachodnich Hindenburg zebrał zatem **58.4 procent wszystkich oddanych głosów,** podczas gdy Hitler tylko **28.6 proc, a Thaelmann 13 proc.** Gdy w dziewięciu wschodnich okręgach na każde sto głosów Hindenburga przypada 89 głosów Hitlera, to na zachodzie stosunek ten wygląda jak 100 do 51. Gdy więc na wschodzie Hitler wszędzie bardzo zbliża się do Hindenburga, a nawet go przewyższa, razem zaś z komunistą ma znaczną nad nim większość, to w siedmiu okręgach zachodnich osiąga on zaledwie połowę głosów Hindenburga i nawet razem z Thaelmannem stoi daleko poza nim.

* * *

Nienawiść do Polski, a front antyfrancuski.

O czem mówią powyższe cyfry z punktu widzenia **dyslokacji uczuć i nastrojów** masy niemieckiej? Oto wykazują one dowodnie, że **nacjonalizm gwałtowny, faszystowski,** posuwający się aż do negowania dzisiejszego ustroju państwowego niemieckiego, ponieważ nie daje on rzekomo dostatecznej folgi temu nacjonalizmowi, jest **znacznie silniejszy we wschodnich prowincjach niemieckich niż w zachodnich.**

Prowincje zachodnie znajdują się pod względem psychopolitycznym w sferze **działania kontrastu francusko-niemieckiego,** prowincje zaś wschodnie w sferze działania **antagonizmu do Polski przedewszystkiem** Widać więc wyraźnie na cyfrach, o ile silniejszą jest nienawiść do Polski, niż do zwycięskiej Francji. Mimo tyloletniej okupacji militarnej, przeważnie francuskiej, która jak wszelki tego rodzaju system obfitowała z pewnością w epizody i fakty dla ludności w najwyższym stopniu niemiłe, mimo okupacji Zagłębia Ruhry, co wszystko stoi żywo w pamięci tamtejszej ludności, **Hindenburg zebrał**

IZA NOWIŃSKA.

POCHWAŁA BLAGI.

A więc stałam się *pacyfistką.* Od niedawna, od pierwszego kwietnia. Dla mojej rodziny był to prawdziwy *prima-aprilis.* Mimo przysiąg i zaklęć nie chcieli uwierzyć, ale kiedy powtarzałam im to samo nazajutrz i dni następnych, wreszcie uwierzyli. Byli boleśnie zdziwieni, poprostu *przytłoczeni,* a gdy już nieco ochłonęli, zebrała sie *rada rodzinna.* Bo w rodzinie naszej panują jeszcze całkiem pierwotne obyczaje; gdy ktoś wychodzi zamąż lub żeni się, gdy ktoś zdaje maturę, aby móc bezkarnie bić żydów, lub gdy zamierza wstąpić w szeregi masonerji, za każdym razem *zbierają się babki, ciotki, wujowie i paru „przyszywanych“ kuzynów* i zaczynają radzić. Bo przecież: *„młode to to, głupie to to“* i trzeba im pomóc radą, wyciągniętą z archiwum *„tylotniego doświadczenia“.* Siostrzenicom i wnuczkom, dziewicom zakonserwowanym w occie siedmiu złodziei, opowiada się *wstrząsające historje o uwodzicielach,* siostrzeńcom wskazuje się najpewniejszą drogę dojścia do majątku (*posażną pannę*). Jeśli ktoś ma zamiar czynnie zająć się polityką, wuj Bebek poklepie go przyjaźnie po ramieniu i ucieszy się, że młodzi tak ochotnie stają do *„codziennej, żmudnej, lecz twórczej pracy“.* Wuj Obwiepolski natomiast schwyci go za guzik od marynarki i wydymając wzgardliwie wargę powie: *„ja ci nie radzę, bo i tak nic nie skorzystasz, masonerja będzie cię szykanować, bo jesteś z dobrej, polskiej i katolickiej rodziny“.*

Mamy w rodzinie paru wojskowych; nie lubię się chwalić, więc pominę milczeniem fakt, że wszyscy są *wyższych rang;* nawet jeden wuj jest *generałem.* Nic więc dziwnego, że na wieść o mojej metamorfozie rada rodzinna zebrała się pod znakiem munduru i wśród szczęku oręża.

Wuj generał popił wina (zostało jeszcze ze świąt), oparł się na szabli i rzekł z groźnym błyskiem w oczach: „Co ci dziewczyno strzeliło do głowy? Czy nie rozumiesz, że *pacyfizm jest utopją?“* Dwóch majorów i pułkownik nadstawili uszu, czekając mej odpowiedzi. Była krótka i węzłowata, bo ja dziwnie nie lubię dużo mówić. Wyjaśniłam im na licznych przykładach, że duch waleczności, odziedziczony po rycerskich przodkach nie doprowadził mię jeszcze do niczego dobrego. Całą młodość strawiłam na *don-kichotowskich walkach ze złem;* ostatnio chciałam walczyć z pesymizmem — i rezultat był jak zawsze opłakany. Hydrze pesymizmu odrosło parę nowych głów, a ja narobiłam sobie parę tuzinów nowych wrogów. Postanowiłam zatem zaprzestać walk i protestów i *stać się pacyfistką.*

Uspokoiłam wujów i kuzynów, że nie zapiszę się narazie do żadnego związku i że poprzestanę na zasadzeniu w doniczce na balkonie — gałązki oliwnej. Mam zamiar jedynie radykalnie zmienić postępowanie z ludźmi i zacząć *wszystko chwalić.* Rada rodzinna po dłuższym namyśle i obfitej kolacji, doszła do wniosku, że zamiary moje nie mają żadnych cech przestępstwa i dała mi *carte blanche.* Nazajutrz posłaniec przyniósł mi od wuja podarunek: była to *gołębica* w pięknej, metalowej klatce. Zawiesiłam ją dość daleko od biurka, aby książki i papiery nie były narażone na *„szwank jakowy“.*

Gołąbka *„gruchotała“ roskosznie,* a ja zastanawiałam się coby tu zacząć chwalić. — Jednocześnie przekonałam się ile radości może dać człowiekowi zmiana poglądów. Świat wydawał mi się teraz idealny, ludzie anielsko dobrzy, a wszystko godne pochwały. *Embarras de choix!* Poprostu zgubiłam się i nie wiedziałam co wybrać na początek.

Poprzedników w sztuce chwalenia mam dostatecznie godnych. Dowcipny *Lucjan z Samosaty* pisał pochwały, jego wielbiciel *Erazm Roterdamski* zostawił „pochwałę głupstwa“, która skolei zachęciła *Krasickiego* do napisania trzech pochwał: wieku, głupstwa i milczenia. — Mając takie wzory, byłoby karygodnem niedbalstwem nie zabrać się do dzieła; nie mówię już o tem, że wznawiając zapomniany gatunek literacki zarabiam sobie na zaszczytną wzmiankę w historji literatury. Tematu oczywiście naśladować nie będę, stać mnie przecież na oryginalność. Zresztą wieku chwalić nie mogę, bo rządzę się zasadą, że o *obecnych się nie mówi.* Milczenia także nie, bo... ogromnie lubię słuchać ludzi wymownych. Co się tyczy głupstwa, — to niestety znikło ono z powierzchni ziemi; za dużo jest ludzi mądrych i dlatego tak trudno żyć na świecie. Nikt się już dzisiaj nie daje wziąć na kawał, a każdy *radby bliźniego nabić w butelkę.*

Mówić więc będę o czem innem, a mianowicie o tem nabijaniu w butelkę, czyli poprostu o *bladze.* Ciekawe byłoby zbadać kiedy to, żywcem z francuskiego wzięte, słowo przywędrowało do Polski. Sądzę, że nie wcześniej, niż w ubiegłem stuleciu. Prawdopodobnie jednak już *oddawna ludzie umieli blagować.* Tylko, że ongiś nazywało się to: *„mydleniem oczu, udawaniem znajomości rzeczy i pyszałkowatością“.*

Takie przynajmniej określenia znalazłam w jednym ze słowników. Słownik *Arcta* podaje, że synonim blagiera — to *„fanfaron, samochwał“.* Obok widnieje zdanie: *„urodzić się blagierem“.* Naogół encyklopedje i słowniki prawie, że nie różnią się w definjowaniu blagi i blagierów. Można więc na tych określeniach bezwzględnie polegać.

W każdym dziale pracy pożądana jest fachowość, to też muszę podkreślić, że do mówienia o bladze jestem nazupełniej fachowo przygotowana, a z natury niejako *predestynowana.* Nawet bowiem rodzina moja (dla rodziny jak wiadomo, nigdy się nie jest prorokiem) przyznaje mi z uznaniem, że jestem *pierwszorzędną blagierką.* Jest to jedyna dodatnia strona, jaką dotąd we mnie zauważono; pozatem bowiem jestem od urodzenia kompromitującą, zarówno ze względu na frywolny język, jak i na lekceważenie zasad *savoir-vivre'u.*

Mówiąc o bladze należy podkreślić, że niema ona nic *wspólnego z kłamstwem.* Kłamstwo — to ordynarne i prymitywne wprowadzenie w błąd bliźniego dla pokrycia własnych wad, lub, co gorsza, w chęci skrzywdzenia go. Blaga — to iskrząca pianka fantazji, niepozbawiona pewnych cech prawdy. Kłamać może każdy, ale na kłamstwie nie zajedzie daleko, bo jak powiada przysłowie: *kłamstwo ma krótkie nogi.* — Blagierem natomiast trzeba się urodzić; *blaga to kunszt,* który uprawiać może tylko artysta, nigdy rzemieślnik. Do blagi trzeba mieć wrodzoną żyłkę; niepodobieństwem jest nauczyć się blagować, jeśli się nie posiada *wrodzonego talentu.* Do blagi, jak do tańca trzeba mieć *„dryg“;* poczciwego niedźwiedzia nie nauczy tanga żaden baletmistrz. Blaga artystyczna jest, jak wszystkie sztuki piękne, *ozdobą i umileniem życia.* Sądzę, że blaga miała także swoją muzę, ale cenzura skreśliła jej imię i zabroniła o niej mówić. Należałoby teraz wskrzesić jej kult i przywrócić utracone prawa. Poziom sztuki blagierskiej podniósłby się dzięki temu o kilka stopni.

Niema człowieka bez jakichś wrodzonych zdolności, *najczęściej jednak spotyka się zdolności blagierskie.* — Jeśli ktoś nawet sam nie jest blagierem, to i tak *blaga towarzyszy mu od urodzenia aż do śmierci.* Rodzina i życzliwi zna-

tam dwa razy więcej głosów niż Hitler, który głosi przecie **politykę absolutnej negacji wobec Francji.** Natomiast we **wschodnich okręgach,** gdzie ludność **nie weszła nigdy w żadne bezpośrednie zetknięcie z Polską,** namiętności nacjonalistyczne i antypolskie są **rozżarzone do tego stopnia, że tu Hitler prawie dorównuje Hindenburgowi, a razem z komunistą nawet go znacznie przewyższa.**

Że te różnice rozmieszczenia głosów obu kandydatów mają za przyczynę tę właśnie różnicę napięć nacjonalistycznych namiętności i antagonizmów do najbliższych sąsiadów, dowodzi fakt, że w **Bawarji,** leżącej podobnie, jak prowincje nadreńskie daleko poza sferą działania antagonizmu do Polski, **Hitler otrzymał tak samo stosunkowo bardzo mało głosów w porównaniu z Hindenburgiem.** Gdy bowiem w dwóch okręgach — Górnej i Dolnej Bawarji zebrał **1.515.898 głosów,** to na Hitlera padłło tam tylko **523.430 głosów,** czyli równo jedna trzecia część tego, co na Hindenburga. Podkreślić zaś należy, że stało się to **właśnie w Bawarji,** która dała przecież przytułek Hitlerowi i stała się jego **główną podstawą operacyjną,** z której rozwijał on dotąd wszystkie swoje działania i na której czuł się w najgorszych dla siebie czasach bezpiecznym.

Jeżeli więc teraz po rozwiązaniu bojówek hitlerowskich sztab nar.-socjalistyczny ma być, jak słychać, **przeniesiony do Gdańska,** to tłumaczy się to nie tylko łatwo zrozumiałemi względami policyjnemi lecz także ciążeniem sztabu hitlerowskiego do tych okolic, w sąsiedztwie których znajduje on dla siebie **grunt najpodatniejszy.**

Czem byłoby dla Polski zwycięstwo Hitlera?

Wszystko to nie stanowi oczywiście żadnej sensacyjnej rewelacji. Wiadomo od dawna, że nienawiść ogromnej części dzisiejszych Niemców, a niechęć wszystkich zwraca się **nie przeciw Francji, lecz przeciw Polsce** przedewszystkiem. Gdy we wszystkich krajach niemieckich są mniej lub więcej silne ugrupowania, które głoszą jawnie **konieczność porozumienia się z Francją,** gdy wychodzi mnóstwo pism, zajętych głównie propagowaniem tej idei, to w **w stosunku do Polski tylko najbardziej ryzykanccy pacyfiści odważają się uronić od czasu do czasu jakieś zdanie za porozumieniem i wyrozumieniem.**

Wiadomo o tem wszystkiem od dawna. Ale widzieć to potwierdzone objektywnie w djagramie rozkładu nastrojów i głosów całej niemieckiej masy wyborczej ma **swoje znaczenie. Uniemożliwia bowiem wszelkie złudzenia.** Zmusza do spojrzenia na sytuację **bez jakichkolwiek obsłonek.**

Jest jasnem, że Polska może **być najmniej obojętną wobec pytania, kto ostatecznie weźmie w Niemczech górę — Hindenburg czy Hitler,** bo **zwycięstwo Hitlera** o ile z pewnością nie oznacza natychmiastowej agresji niemieckiej wobec Francji, o tyle **całkiem pewnie wyrazi się w niezwykłem spotęgowaniu nacisku nienawiści na Polskę.**

Geografja niemieckich uczuć narodowych wskazuje wyraźnie, że główny kierunek ekspansji tych uczuć idzie przedewszystkiem **na wschód przeciw Polsce,** podczas gdy na zachodzie słabnie on **bardzo znacznie, w każdym zaś razie ulega silnym otamowaniom względami innemi.**

Pom.

Czy próbowaliście doskonałych gatunków
Herbaty JAWORNICKIEGO?

Czytelnicy „IKC" mają głos!

Kraków, w kwietniu.

Bezwątpienia do najmilszych dla nas artykułów należą **artykuły pisane przez samych Czytelników.** Zamieszczamy te uwagi i pomysły naszych Czytelników na tak różne tematy tem chętniej, że jest w nich zawsze **dużo słusznych i pożytecznych myśli.**

Jak uniknąć szkolnych tragedyj?

I tak np. uważamy za wskazane, ażeby wspólnie z pewnym Czytelnikiem z Borysławia zastanowić się nad sprawą **samobójstw młodzieży szkolnej,** które na końcu roku szkolnego zdarzają się i to z roku na rok coraz częściej. Czytelnik nasz pisze z tego powodu:

„Już teraz jest to sprawa aktualna, bo w najbliższych dniach rozstrzygają profesorowie, **kogo nie dopuścić do matury pisemnej,** do końcowego aktu po 8-letniej, żmudnej pracy. W tym okresie **zaczyna się serja tragedyj młodzieży,** niejednokrotnie pokrzywdzonej. Niejeden profesor zapomni o osobistej urazie, o młodzieńczym wybryku wśród roku szkolnego, niejeden zreflektuje i pokieruje się dobrą wolą, przeczytawszy memento „Il. Kurjera"...

To samo, naszem zdaniem, odnosi się i do **niższych klas.** A więc panowie profesorzy — **z sercem i bez uprzedzeń!**

Gdzie sprawiedliwość?

Inny temat porusza nasz Czytelnik z Podwołoczysk, podpisujący się **„Sprawiedliwy".** Temat natury ekonomicznej. Wskazuje on na niedolę właścicieli domów:

„Jeżeli **nie płaci się za światło,** to elektrownia ma prawo **zaraz** zamknąć prąd. — Jeżeli nie płaci się za **telefon** — podobnie. Jeżeli **nie płaci się gazu** — zamyka gazownia. Ale jeżeli lokator **nie płaci czynszu,** to nietylko proces potrwa 2 lata, nietylko nie ma się prawa go wyrzucić, a w dodatku **lokator domaga się naprawek, albo wszystko psuje.** Gdzie sprawiedliwość?"

Istotnie nie uważamy, żeby było sprawiedliwe, iż na właścicieli domów spada **główny ciężar utrzymuwanie lokatorów,** nie płacących czynszu. Dlaczego mają być tym „podatkiem" dotknięci właściciele domów, a nie właściciele gruntów, kapitałów i fabryk?

Co należy myśleć o monopolu zapałczanym?

Oto zagadnienie, przed którem nas stawia Czytelnik „Kurjera":

„Kochany Kurjerku! Czy widziałeś już pudełko zapałek Monopolu zapałczanego **za 10 groszy,** w którem znajduje się **dosłownie 30 zapałek?** To przecież niesłychane! To przecież jest wyzysk, za który zwykłego śmiertelnika do kryminału wsadzają. Co wobec tego należy myśleć o Monopolu zapałczanym?"

Zapytujemy się zkolei Czytelników, może wiedzą, co należy myśleć o Monopolu zapałczanym?

„Do wynajęcia — tylko nie Polakom"

Pan H. S. z Włodzimierza, który niedawno temu objeżdżał Belgję, dzieli z nami przykremi dla Polaka wrażeniami z tego pięknego kraju. Oto widział on w tamtejszych miastach napisy na bramach domu „O wolnych mieszkaniach i pokojach, które są do wynajęcia, **tylko nie Polakom".**

Pan H. S. rzuca całą winę za tę smutną opinję o Polakach na emigrantów, „między którymi można spotkać bardzo wielu ludzi „dna". Ponieważ zagranicą nie odróżniają bardzo Polaków od Rosjan, przeto nota złych obyczajów tych zniepraskich spada na Polakó(żeaoinaointaointaoinuun skich spada też i na Polaków...

Odysea z listem poleconym.

Znowu inne zagadnienie porusza jakiś nasz prowincjonalny Czytelnik. Było to w pewnem **dużem mieście.** Chciał on nadać list polecony. W tym celu stanął cierpliwie przed okienkiem, na którem był napis, że tam przyjmują listy polecone. „Dostawszy się wreszcie do okienka, dowiedziałem się, że muszę kupić **w pierwszym pokoju przy osobnem okienku znaczek za 80 gr.** i potem z tym znaczkiem przyjść z powrotem do tego okienka. Protesty nic nie pomogły, panienka z okienka była nieustępliwa. Od okienka do okienka. **Tu kolejka, tam kolejka,** aż wreszcie po jakimś długim czasie nadałem list polecony".

Spawiedliwość każe przyznać, że jest to rzadki u nas wypadek nieszanowania czasu interesenta na poczcie. Zwykle bowiem urzędnik, przyjmujący listy polecone, wydaje również i marki. Jeżeli jednak w jakiemś mieście tak jest, to miejmy nadzieję, że po tym „otwartym liście" stan ten się zmieni.

Najpierw w „I. K. C." — potem w Radju.

Czytelnik z Borysławia pisze tak:

„Może tą drogą uda się powstrzymać dalszą beznadziejną kompromitację. **Przez radjo podaje się wiadomości, czytane przez nas w „I. K. C."** dzień, **nawet dwa dni przedtem.** I tak wczoraj podano wiamodość o wymianie węgla polskiego do Estonji za 50.000 par butów, którą to wiadomość czytałem w „I. K. C." mniej więcej przed tygodniem. Ponuro brzmi przedewszystkiem zastrzeżenie, iż korzystanie z tych trupów dziennikarskich jest surowo wzbronione"...

Istotnie dowcip, z którego się śmiać trudno...

„Nam chodzi o to tylko, aby pan płacił punktualnie"

Skargę na Radjo polskie przesyła nam Czytelnik z Katowic, który użala się **na niski poziom Polskiego Radja.** „Poza transmisjami muzyki poważnej z Warszawy, programy Polskiego Radja stoją na nieprawdopodobnie niskim poziomie, a godzinami trwająca **arcynudna gadanina o nawożeniu ugorów i sadzeniu buraków odpędza nawet najcierpliwszego „radjotę" od aparatu, jeżeli los go zdał na detektor,** a nie może słuchać na lampki. Urągają zaś wszelkiej przyzwoitości drwiny, które wydział programowy urządza z żalących się abonentów. Pamiętamy jeszcze odpowiedź w „skrzynce warszawskiej": „Jeżeli panu nasze audycje się nie podobają, to niech pan słucha zagranicznych. Nam chodzi **tylko o to, by pan płacił punktualnie abonament".** To chyba zasługuje na napiętnowanie. Jeżeli można zorganizować strajk elektryczny"...

„Czemu ten Władek Kiepura przed nazwiskiem „Ladis" wsadził?"

Trzeba przyznać, iż niektórzy ludzie **mają mało zmartwień.** Do takich ludzi należy Czytelnik z Drohobycza, który się kryje za pseudonimem **Ladis Sla-vis Nieprzecientis Tenoris.** Otóż właściciel tego oryginalnego pseudonimu ma następującą pretensję... wierszowaną:

„O! Kurjerku mój Codzienny! Ty, co wiesz, jak rośnie trawa, Ty, co rzucasz snop promienny, gdzie jest jaka ciemna sprawa, Ty, którego jest zaletą stylistyczne mieć wybryki — a „piszącym źle" poetom rad posy-

Niszczycielski szał komunistów.

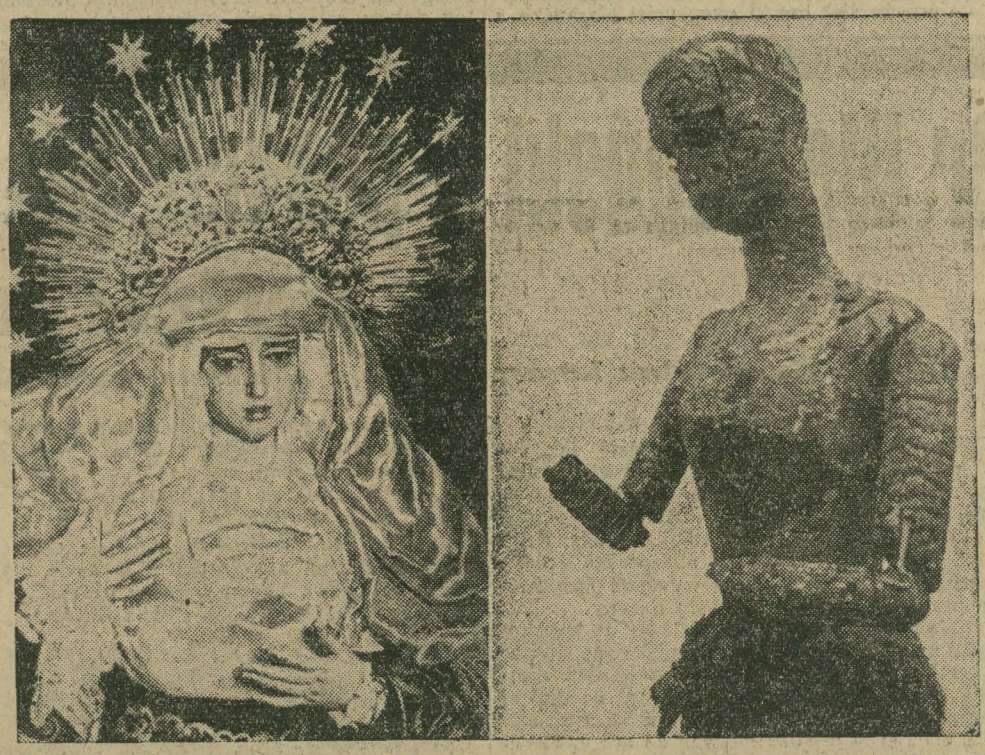

W Sewilli spłonął w tych dniach wspaniały zabytkowy kościół św. Juljana, podpalony przez komunistów. Pastwą płomieni padły nieoczenione skarby sztuki, a m. in. słynny — cudownej Madonny, który widzimy na ryc. Obok szczątki tego wspaniałego obrazu, uratowane z pożaru przez jednego z wiernych.

jomi blagują rodzicom, że ich nowa, czerwona i wrzeszcząca pociecha jest niesłychanie piękna i mądra. Gdy pociecha dorasta i w szkole powodzi się jej nieosobliwie, rodzice na wyścigi oblagowują pedagogów, wmawiając w nich, że córeczka czy synek jest *niesłychanie mądry i pilny, tylko ogromnie „nerwowy".* Już co do nerwów, to są one wielką pomocą dla blagierów. Któż zdoła sprawdzić czy przemądry Kazio oblał przy maturze tylko dlatego, że jest nerwowy, czy też i z *racji meczów Wisły z Garbarnią* lub panny *Zosi.* Jak poetycznie brzmi legenda o srogim profesorze, u którego wszystkie panny przy egzaminie mdleją i płaczą. *„Zlękłam się tak,* — mówi p. Lola ze łzami w oczach — że nie widziałam nic prócz jego czarnej, fascynującej brody!" — I ktoby p. Loli nie uwierzył, a ona myśli w duchu: „na szczęście uwierzyli, a ja przecież poprostu *książki nie miałam w ręku".*

Panna Lola umie blagować; robi to z finezją i wie, że z blagą jest jej ogromnie do twarzy. Gdy wpada do przyjaciółek, to zawsze tylko na chwilę, bo *„śpieszy się szalenie",* a na zapytanie o powód pośpiechu odpowiada tajemniczo, półsłówkami, pozwalając się domyślać, że na każdym zakręcie plant czeka na nią inny wielbiciel. Wiem skądinąd, że jeden jedyny z nią zerwał, ale to nie przeszkadza, że p. Lola ma opinję *„władczyni miłości".* Lolusia ma zawsze tysiące projektów — jedzie do Warszawy do szkoły filmowej, w tym samym czasie na Rivierę z jakimś bogatym Anglikiem;; jedno i drugie nie przeszkadza jej wybierać się do Zakopanego i poprzestawać na małej czarnej w krakowskiej kawiarni. — Efekt jednak zostaje i przyjaciółki panny Loli mówią z zachwytem o jej podróżach, przygodach i znajomościach.

P. Lola jest entuzjastką: wszystko jest piękne, cudne, *szalenie miłe.* Kiedy przez trzy miesiące p. Lola była zaręczona, o narzeczonym mówiła jako o *ideale męskich cnót,* a rodzina jego wraz z przyległościami składała się wyłącznie z aniołów. P. Lola promieniała, przyjaciółki zazdrościły i podziwiały; *gdy narzeczony zwiał,* okazało się, że *rodziców miał z piekła rodem,* a ciotki *czarownice.* Sam zaś był najpospolitszym *urzędniczyną o manierach Felka z Krowodrzy.* Jednak poprzednie zachwyty tak zapadły w serce przyjaciółkom panny Loli, że nadal *wierzyły niezbicie w jej szczęście* i powodzenie, a o to tylko chodziło.

O sukienkach i kapeluszach panny Loli słyszy się zawsze przez parę tygodni. Są nadzwyczaj oryginalne, jakiejś niezwykłej barwy i kroju, ogromnie twarzowe, słowem *„cudka".* Po długich zapowiedziach i przygotowaniach p. Lola zjawia się w nowej szacie, która *zasadniczo niczem się nie różni od tysiąca* codzień oglądanych sznatek. Ale subtelna blaga opromienia ją takim urokiem, że suknia wydaje się istotnie dziełem wróżek. Co więcej, umiejętnie dawkowana blaga, wszczepiła w bliźnich przekonanie, że panna Lola jest istotnie jakąś *wybranką losu,* obdarzoną hojnie wszystkiemi darami natury. Sama p. Lola uwierzyła w to także: wiara ta oczywiście przyczynia się niesłychanie do zwiększenia jej istotnych walorów. Błogosławiona blaga!

Przedsiębiorstwo pana X. rozwija się świetnie, p. X. zawsze powodzi się znakomicie. Cały zaś sekret leży w tem, że *p. X. nigdy nie przyznaje się do niepowodzeń,* a maleńkie sukcesy umie przedstawić jako gigantyczne zwycięstwa nad trudnościami. P. K. ubiera się tylko w Londynie i uznaje jedynie francuską kuchnię. Jakiś szary i niepozorny sceptyk wspomniał, iż p. *K. jest winien za dwa garnitury krawcowi z Dietlowskiej i że u Chmury jadł żarłocznie flaki.* Ogół jednak wierzy chętniej samemu p. K. i z nabożeństwem podziwia krój spacerowego garnituru. A p. K. cieszy się, że umie tak zręcznie bujać.

Tak popularne w Ameryce *ducholeczńictwo* opiera się także *na bladze.* Artretyk skręcony w precelek wmawia w siebie, wbrew *„najrzeczywistszej rzeczywistości",* że jest prosty, jak drut od parasola. Nałogowy *alkoholik* powtarza sobie co dzień, że *niema ochoty nawet na kroplę najszlachetniejszego wina.* Cierpiący na bezsenność mówi półgłosem: *„będę spał, będę spał"* i czeka na sen do białego rana. Czasem *podobno nawet naprawdę zasypia,* z artretyka robi się suchotnikiem, a z amatora wódki wyłącznym wielbicielem piwa. I kto zaprzeczy, że blaga nie wyszła mu na zdrowie?

I kto ośmieli się twierdzić, że *ludzie nie lubią być bujani?* „Reklama jest dźwignią handlu", ale *blaga jest duszą i podporą reklamy.* Pani Pstrykalska wierzy święcie, że reklamowane mydło pozwoli jej jeszcze zostać gwiazdą ekranu, a jej służąca w tajemnicy przed panią wciera brudnemi łapami krem we wszystkie swoje pryszcze. Po paru dniach takich zabiegów kosmetycznych obie z zadowoleniem stwierdzają, że ich odbicie w lustrze bliskie jest upragnionej doskonałości. Chuderlawy Jasio obiecał matce, że całą zimę *będzie pił w Rabce tran.* Po pierwszej próbie wylewał stale ten wielorybi specjał za okno. Gdy go matka po paru miesiącach zobaczyła, nie mogła się dość nacieszyć kwitnącym wyglądem syna. Autoblaga! Mama Jasia pamiętała ciągle tylko o tem, jakich cudów dokazuje tran, umiejętnie zchwalany przez aptekarza.

A co zrobić palaczowi, którego ktoś nabujał, że *papieros w żółtej tutce ma specjalny smak?* Od tej pory ów bidulek delektuje się aromatem żółtego papierosa, choćby nawet palił liście pokrzywy, lub kawałek starego sznurka.

Blaga jest naprawdę nieoceniona; wszystkie wartości zwiększa o sto procent, leczy, pociesza, słowem upiększa i osładza życie. Wszyscy ci, którzy są jedynie ofiarami blagi i narzekają na nią jako na jeden z objawów powojennego zepsucia, byliby niepomiernie zdziwieni i dotknięci, gdyby pewnego dnia przestano blagować. Czyż miłoby im było kupić masło, które nie pochodzi *prosto od krowy* (jeszcze ciepłe?). Czyż wyrzekliby się kupowania w sklepie, w którym wszystko jest *„najtańsze"?* Czyż podtatusiały pan radca wolałby być *zwiędłym starcem,* zamiast wytwornym *„rywalem własnego syna"?* Napewno nie.

Rzeczywistość stworzona przez blagę jest przecież dużo *piękniejsza i o wiele milsza.* Jakby to było przyjemnie mieć naprawdę tylu generałów i pułkowników w rodzinie! A ja przecież wcale nie mam licznej rodziny; jestem ostatnia z rodu i mieszkam ze starą ciotką. Z wojskowymi mam kontakt o tyle, że moja bardzo dobra koleżanka *chodzi do lasku Wolskiego z podchorążakiem.* Gołębicy także nie mam, a w pokoju moim *„gruchocze" wszystko stara Agata.* Mam natomiast *własną wystawę entomologiczną,* mianowicie *pluskwy;* cudowna kolekcja, którą *poprzedni lokator zostawił mi bez odstępnego.* Był to jednak człowiek bogaty i mógł sobie na takie dary pozwolić. Ja natomiast chcę ją sprzedać znawcy, na raty lub za gotówkę. Cena b. przystępna. P. T. wojskowym i urzędnikom zniżki. Wysyłka na prowincję na ryzyko i koszt zamawiającego. Zgłoszenia pod *„Przyjaciel zwierząt".*

Chcąc się przekonać czy moje blagierskie zoolności nie stępiły się nieco od ciągłego używania, oznajmiłam ciotce, że w *„Kurjerku"* jest pyszny feljeton *Makuszyńskiego* i ofiarowałam się z głośnem czytaniem. Zasłoniłam gazetą kartki własnego rękopisu i zaczęłam czytać. Poczciwa *ciotka kładła się ze śmiechu,* a niektóre zdania kazała sobie *trzy razy powtarzać.* Gdy skończyłam, ciotka zachwycała się jeszcze przez parę godzin *„perłami humoru"* i niezrównanym stylem Makuszyńskiego. I jak tu nie chwalić blagi, która oddaje mi takie kolosalne przysługi?

—0—

łasz gramatyki! Choć zagadek u nas fura — możebyś mi sekret zdradził, czemu Władek ten Kiepura przed nazwiskiem „Ladis" wsadził? Czy bóg Ladis może zgładzić tego, kto nie wali brawa, lub gdy krytyk nie chce kadzić, gdy gdzieś w arji Kiepska sprawa? Czy to Ladis ma przywodzić faraońskie pochodzenie, czyteż na to, by łagodzić kakofońskie rodu brzmienie? Czy przy pięknem tak nazwisku obcej trzeba aż przyszczypki? Czy dodaje sławie błysku? Czy ochrania głos od chrypki, skoro imię w obcej mowie, więc śpiewaków śladem iuris czemu Ladis się nie zowie po nazwisku też Kiepuris? Czy jest pusta „Ladis" wkładka w skali głosu bardzo czynna? Czy jest może herbem Władka? może „ladies" brzmieć powinna?? Mistrz Mierzwiński (śpi już w Panu) proste imię Władek miewał, herb mu Ladis był... do chrzanu, za to troszkę... piękniej śpiewał".

Nie można na tak **piękne rymy** odpowiadać **prozą.**

Odpowiedź nasza brzmi następująco:

W tem największa jest usterka, że nie czyta Pan „Kurjerka", bo już była omawiana z tem nazwiskiem cała zmiana. Jest to kawał eksportowy, by nie kręcić obcym głowy. Gdy Opatrzność tak łaskawa nam aż dwóch Kiepurów dawa, słusznie nadać pomyślano nowej firmie nowe miano.

Na marginesie.

Wszechrosyjscy paziowie w Polsce.

W warszawskim socjalistycznym **„Robotniku"** czytamy następujące doniesienie:

„Związek paziów w Polsce przesłał za podpisem swego prezesa księcia Albrechta **Radziwiłła** serdeczny list gratulacyjny nowemu biskupowi (prawosławnemu w Lublinie), jako że obecny dygnitarz kościelny, syn dygnitarza świeckiego w Rosji carskiej, zamłodu **był paziem, absolwentem korpusu paziów.**

„Donosi o tym wzruszającym objawie **solidarności paziowskiej** jedno z pism rosyjskich, ukazujące się na terenie Polski. Wdzięczność należy się temu pismu za przypomnienie światu, że w Polsce niepodległej, 15 lat po upadku caratu, istnieje **wszechrosyjski związek paziów carskich".**

Podajemy wiadomość za pismem warszawskiem i na **odpowiedzialność „Robotnika".** Nie chce nam się poprostu wierzyć, by mogła odpowiadać prawdzie. Takie bowiem utrzymywanie **i pielęgnowanie tradycyj carskich** na ziemiach polskich przez Polaków, byłoby **skandalem wręcz niesłychanym.** Nie idzie nam tu bowiem o sam fakt czy ktoś był paziem, czy nie. Idzie tutaj o **utrzymanie łączności „wszechrosyjskiej",** o tworzenie czegoś w rodzaju **fikcyjnego caratu** na ziemiach polskich. Ostatecznie nie możnaby mieć nic przeciwko związkowi paziów Polaków jako stowarzyszeniu o **charakterze towarzyskim.** Ale związek paziów wszechrosyjski, byłby skandalem, a należenie do niego Polaków faktem oburzającym.

A teraz jeszcze jedna uwaga. Pewne sfery z b. zaboru rosyjskiego zarzucały zawsze Małopolsce — wszystkim jej warstwom — **„austrjackość"** a nawet „przywiązanie do zaborcy", — opierając swe zarzuty na głębokiej ignorancji faktu, że służba w **polskich urzędach b. Galicji nie była bynajmniej „służbą zaborczą".**

Czy możemy sobie wyobrazić jaki krzyk rozległby się w tych sferach b. zaboru rosyjskiego coby pisała prasa, gdyby n. p. w **Małopolsce istniał „ogólno-ustrjacki związek szambelanów?"**

Są pewne rzeczy, których nie zakazują ani ustawy, ani rozporządzenia, ale które są **nieprzyzwoitością.** Taką nieprzyzwoitością jest wszechrosyjski związek paziów w Polsce, z udziałem Polaków, który wysyła telegramy jako wszechrosyjski związek do **b. carskiego pazia.**

„IKS"
jedyny preparat do czyszczenia metali szyb, luster i t. p.
„TRIKS"
jedyny proszek do szorowania naczyń kuchennych, stołów, posadzek i t. p.
Wszędzie do nabycia
762

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci śp.
KAZIMIERZA
LUBASZKA
Dyrektora Krak. Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie
odbędzie się
NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
w kościele św. Marka w dniu 18 kwietnia w poniedziałek o godz. 8.30, o czem zawiadamiają życzliwych pamięci Zmarłego
Żona i córka.
145g

Zjazd b. więźniów niemieckich.

W ub. czwartek odbył się w Warszawie zjazd organizacji oficerów, internowanych w czasie wojny światowej w Niemczech, w którym wzięli m. in. udział: mjr. Zamecki (1), mjr. Wróblewski Józef (2), por. rez. Belina-Prażmowski (przewodniczący zebrania) (3), gen. bryg. Mackiewicz, honorowy przewodniczący zjazdu (4), płk. Lachowicki-Czechowicz (5), mjr. Ławacz Karol (6) mjr. Czerepiński Stanisław (7) i kpt. Gawłowski Józef (8).

Czescy nauczyciele na Śląsku
muszą zawrócić ze złej drogi.

(Własna korespondencja „Il. Kuryera Codz.").

Czeski Cieszyn, w kwietniu.

Tylko **nieliczną jest garstka objektywnie myślących nauczycieli czeskich,** którzy na **mniejszość polską** patrzą pod kątem widzenia ustawowego **równouprawnienia i uczuć pobratymstwa słowiańskiego.** Natomiast **większość nauczycieli jest — niestety! — wyraźnie niechętną Polakom,** a liczne jednostki **są wprost wrogo usposobione.** Nietylko patrzą oni obojętnie na **krzywdy ludu polskiego,** ale — co gorsza — starają się niedopuścić do ich usunięcia, stając sami w pierwszych szeregach **wrogów mniejszości polskiej** w Czechosłowacji.

Nie wspominając już dawnych spraw, wspomnimy tylko o **zupełnie nowych zdarzeniach.**

Ogromnie **boleśnie została mniejszość polska dotknięta** faktem, że **na zgromadzeniu czeskiem, protestującem przeciw zamiarowi ministerstwa oświaty, upaństwowienia polskich szkół w Rychwałdzie, Porębie, Polskiej Lutyni i Wierzniowicach,** które obecnie utrzymuje **Macierz szkolna — przemawiał czeski nauczyciel Karkoska z Poręby.** Po długich latach nareszcie uznaje ministerstwo oświaty **słuszność życzenia polskiego** i chce je uwzględnić (jak można o tem wnosić z zarządzenia postępowania komisjonalnego), a krokom ministerstwa — swej najwyższej władzy — stara się **przeciwstawić podwładny ministerstwu nauczyciel** dlatego, ponieważ idzie tu o sprawę... bratniej podobno mniejszości polskiej...

Bolesne przykłady.

W **Gnojniku,** która to wioska była aż do przewrotu czysto polską, są obecnie **Polacy w mniejszości,** a wójtem jest **kierownik czeskiej szkoły Stadtherr. Szkole polskiej zabrano tam budynek,** ponieważ jest w środku wsi, obok kościoła. **W szkole polskiej usadowił się również czeski kierownik szkoły.** W dawniej czysto polskiej miejscowości niema obecnie **nawet napisu polskiego** na tablicach przydrożnych. Domagali się tego polscy członkowie reprezentacji gminnej w myśl ustawy i rozporządzenia językowego. **Wrogiem tego słusznego żądania** okazał się przedewszystkiem **sam wójt, nauczyciel czeski.** Popierali go **Czesi, którzy do Gnojnika się sprowadzili, dzięki parcelacji i rozbudowie szkół czeskich.** W pierwszym rzędzie pomagał wójtowi nauczyciel miejscowej czeskiej szkoły wydziałowej.

W podgórskiem miasteczku **Jabłonkowie,** gdzie wójtem jest kierownik czeskiej szkoły **Smyczek** — rząd nakazał oszczędności w zarządzie i w wydatkach gminnych. I ten **kierownik czeskiej szkoły, który dawniej był kierownikiem szkoły polskiej** — nakazał zbadać, czyby nie można **czegoś skreślić... szkole polskiej!** Zaczęto rzeczywiście badać i stwierdzono, że pod rządami nauczyciela czeskiego jest tak ubogo wyposażoną polska szkoła, że absolutnie **niczego skreślić nie można.** Zaś w przysiółku Pioseczna, gdzie jest **samodzielna szkoła polska** — stan jej jest tego rodzaju, że podczas deszczu **leje się do klasy,** a nie wstawiono ani halerza do preliminarza na reparację budynku.

Podobnych przykładów, które wykazują chyba dostatecznie **nieżyczliwe stanowisko wielu nauczycieli czeskich wobec mniejszości polskiej** i jej uprawnionych życzeń i potrzeb — możnaby podać jeszcze **cały szereg.** Wzbudzają one **gorycz w sercach ludu polskiego.** Wzbudzają również **obawy o przyszłość.** Jak bowiem wychowuje się młodzież w czeskich szkołach, jeżeli jej nauczyciele **tak wrogie stanowisko wobec narodu i ludu polskiego zajmują!**

Tylko na korzyść interesów niemieckich.

A kto z takiego stanu rzeczy odnosi korzyść? Nikt inny, tylko **Niemcy,** którzy **dzięki walce polsko-czeskiej na polu szkolnictwa — zapełniają swoje szkoły dziećmi polskiemi,** a do pewnego stopnia i **czeskiemi.** Zacierają oni ręce z radości, że **dwa narody słowiańskie pogodzić się nie mogą** i że w wolnej republice słowiańskiej **nie może doczekać się równouprawnienia mniejszość słowiańska.** To też i nadejścia zupełnej zgody w obozie słowiańskim Niemcy obawiają się najbardziej. Zgoda i porozumienie wśród narodów słowiańskich położyłoby bowiem raz na zawsze **kres wszelkiej ekspansji niemieckiej w kierunku Wschodu.**

To wszystko powinni **sobie uprzytomnić nauczyciele czescy!** Oczekujemy też ze strony nauczycielstwa czeskiego **przyjaźniejszego stanowiska,** tem więcej, że pod patronatem głównej organizacji nauczycieli czeskich odbyła się **konferencja porozumiewawcza pomiędzy nauczycielstwem polskiem i czeskiem, a nauczyciele postanowili uczynić pierwszy krok do trwałego porozumienia polsko-czeskiego** na terenie republiki.

Ż.

Dr Woyczyński o pobycie Marsz. Piłsudskiego w Egipcie.

(Oryginalna korespondencja „Ilustrowanego Kuryera Codziennego").

Helouan w kwietniu.

Najbardziej kompetentnym w ocenie, jak pobyt w Egipcie posłużył Marszałkowi Piłsudskiemu jest niewątpliwie jego długoletni towarzysz i lekarz przyboczny, **dr. Marcin Woyczyński,** który również i w ostatniej podróży wziął udział. Chcąc więc uzyskać miarodajną opinję, poprosiłem go o kilka chwil wywiadu bezpośrednio przed samym powrotem do Europy.

Przedtem jeszcze zanim przystąpię do sprawozdania z wywiadu, muszę zaznaczyć, że doktór jest człowiekiem w sile wieku, o bardzo czerstwej, tryskającej zdrowiem twarzy, na której prawdziwą staropolską ozdobą jest para sumiastych, siwawych wąsów. Patrząc na niego, nabiera się zaufania do wszystkich lekarzy na świecie.

Należy przyznać, że do wywiadów dr. Woyczyński jest usposobiony zgóry nieprzychylnie. Również i na moją propozycję skrzywił się niedwuznacznie, mówiąc, że nie ma wogóle nic do powiedzenie. Zwolna jednak oswoił się z sytuacją, i wreszcie usta mu się nieco więcej rozwiązały.

— **Marszałek Piłsudski** — zaczął mówić — **jak każdy człowiek pracujący dużo i intensywnie, musi od czasu do czasu mieć jakiś czas zupełnego wytchnienia.** Każdy motór wymaga odpoczynku, a co dopiero motór psycho-fizyczny, jakim jest człowiek. Przy tak wyczerpującej pracy umysłowej, jakiej Marszałek Piłsudski oddaje się stale, **należałoby spędzać na odpoczynku co najmniej ze trzy miesiące w roku.**

— No, chyba Marszałek Piłsudski może sobie pozwolić na taki „luksus" — wtrąciłem.

— Pewnie, żeby mógł, tylko, **że nie chce. Największy kłopot mamy właśnie z namówieniem Komendanta, aby zdecydował się wziąć urlop.** Powiada, że nie ma czasu i wciąż odkłada to na później. Tosamo było i z wyjazdem do Egiptu.

— A jakżeż Marszałek Piłsudski czuł się tutaj, czy był zadowolony z kraju i klimatu?

Dr. Woyczyński wzruszył ramionami.

— Trudno mi — rzekł po chwili — mówić za Marszałka Piłsudskiego. W tej materji mógłby udzielić odpowiedzi tylko on sam. Mnie jednak wydaje się, że **Egipt mu się spodobał, a w każdym razie, że fizycznie czuł się tutaj świetnie.** Najlepszym tego dowodem jest wycieczka samochodowa, którą przed kilku dniami odbył wraz z kpt. Lepeckim do oazy Fayum. Trzeba znać upalne słońce Egiptu, jego marne drogi i brak wszelkich udogodnień w podróży, aby ocenić potrzebny na to wysiłek. **Tylko człowiek, który czuje się doskonale, może się nań zdecydować.** Bądź co bądź, trzysta sześćdziesiąt kilometrów drogi w takim kraju, jak Egipt, to nie bagatelka. **Marszałek wrócił opalony, w doskonałej kondycji i wesoły.**

Skorzystałem z okazji, że właśnie przyszedł do państwa Woyczyńskich kpt. Lepecki i spytałem go o wrażenia Pana Marszałka z ostatniej wycieczki.

— Wydaje mi się, że **Marszałek był z całej drogi bardzo zadowolony.** Podobała mu się bujna roślinność i egzotyczna ludność — odrzekł zwięźle kpt. Lepecki.

— A panu, co się podobało najwięcej?

Kpt. Lepecki roześmiał się.

— Mnie? Mnie najwięcej podobała się pewna **dama beduińska z kolczykiem w nosie** i bransoletą na nodze, mieszkająca w maleńkiej wiosce nad brzegiem jeziora Birket Karun.

Pułk. dr. Woyczyński (na lewo) i kpt. Lepecki.

W dalszym ciągu rozmowy z dr Woyczyńskim, prosiłem go o sąd o klimacie Egiptu, a w szczególności Helouanu.

— Trudno, proszę pana — odrzekł dr W. — mówić o klimacie całego Egiptu, gdyż kraju tego nie można traktować pod względem klimatycznym, jako czegoś jednolitego. Ze względu na wydłużony charakter doliny Nilu, która jedynie wchodzi w rachubę, jako miejsce nadające się do zamieszkiwania przez człowieka, klimat jej zmienia się w zależności od szerokości geograficznej i oddalenia od morza. Naprzykład **Aleksandrja,** położona nad morzem Śródziemnem, posiada stosunkowo **obfite opady atmosferyczne,** czego odległy od niej tylko o 207 kilometrów **Kair jest pozbawiony niemal zupełnie.** Klimat Helouanu jest znacznie surowszy od klimatu Assuanu, położonego nad granicą Sudanu, przy pierwszej katarakcie nilowej, będąc jednocześnie zupełnie odmiennym od klimatu wybrzeża śródziemnomorskiego, czy też morza Czerwonego. W każdym razie **klimatu Helouanu nie polecałbym na grudzień i styczeń.** W tym czasie bywają tutaj chłody, tembardziej dokuczliwsze, że **mieszkania nie posiadają zupełnie pieców, ani żadnego innego ogrzewania.** Marzec mieliśmy doskonały. Temperatura wahała się między 25 i 15 stopniami ciepła. Przez cały ten miesiąc **spadło tylko jeden raz w nocy parę kropli deszczu,** wywołując niemałą sensację w całem miasteczku. Teraz, jak pan widzi, mamy pogodę świetną, ani chłodną, ani znojną.

— A czy można wiedzieć, na co szczególnie skuteczny jest pobyt w Egipcie?

— Tego może pan się dowiedzieć z bardzo obszernej literatury, dotyczącej tej materji, jak również i u każdego lekarza. **Helouan jest najczęściej odwiedzany przez „nerkowców", ale, jak panu zapewne wiadomo, Marszałek Piłsudski nie szukał w Egipcie „kurortu", lecz wyłącznie słońca, spokoju i wytchnienia.** I, mam wrażenie, że wszystko to tutaj znalazł.

Nie bez słuszności zapewne wydało mi się, że dr. Woyczyński ma już dość rozmowy, podniosłem się więc, zapytując jeszcze na odchodnem o warunki, jakie Marszałek Piłsudski znalazł w polskim pensjonacie „Jola", w którym mieszkał.

— Muszę zaznaczyć — rzekł doktór — że i w tem Egipt dopisał Marszałkowi Piłsudskiemu w zupełności. Obszerne pokoje, ładny ogródek z mnóstwem kwiatów i troskliwa gospodarka gospodarzy, pp. **Rychterów i p. Kolbińskiego,** mogły zaspokoić nawet bardziej wymagającego człowieka, aniżeli Komendanta, który, jak wiadomo, prowadzi żywot skromny, a nawet surowy.

Wychodząc z willi „Jola", ogarnąłem ją czułem spojrzeniem. Poczciwa „Jola"! Przyniosła strudzonemu pracą Pierwszemu Marszałkowi Polski odpoczynek i ukojenie.

Homo Ferox.

—o—

Marsz. Piłsudski nie ulega chorobie morskiej.

Donoszą nam z Bukaresztu: W ub. piątek dnia 8 kwietnia wyruszyła „Romanja" zgodnie z rozkładem jazdy, z Aleksandrji o godz. 3 popołudniu w swą **5-dniową podróż do Europy.** Wskutek silnego wzburzenia morza Śródziemnego, najcięższy był dla pasażerów okrętu pierwszy etap podróży, t. j. 40-godzinna jazda do Pireusu. Wielka fala sprawiła, że większość pasażerów „Romanji" cierpiała na przykre przypadłości **choroby morskiej** tak, iż z 25 osób jedynie 5-ro czuło się zupełnie dobrze i w czasie tej podróży, zjawiało się przy stole.

Marszałek Piłsudski, znoszący doskonale podróż morską, nie chorował zupełnie, przeciwnie apetyt miał znakomity i przez cały dzień pracował i czytał w swej kabinie, jakby był u siebie w Belwederze.

W ciągu 3 nocy jazdy morze uspokoiło się całkowicie i „Romanja" zupełnie spokojnie wjechała do portu.

Groza Andów.

Kraków, 16 kwietnia.

W związku z ostatnim wybuchem wulkanów w pasmie Andów (Kordyljerów), warto zaznajomić się pokrótce zarówno z historją wybuchów w samych Andach, jak i dziejami erupcji wulkanicznych wogóle.

Wulkan **Descabezado,** leżący na terytorjum Chile, był niejednokrotnie przedmiotem **postrachu okolicznej ludności.** Jednakże w czasach znanych w historji, nie notowano tak straszliwych wybuchów, jak wybuch ostatni, chociaż zarówno w r. 1926, jak i w r. 1928, wulkan Descabezado, podobnie, jak i wulkan Azul (Błękitny szczyt) był czynny przez kilka miesięcy.

Wulkan Descabezado, co oznacza po polsku „Pozbawiony głowy“, posiada **dwa wierzchołki,** z których jeden zwie się „Grande“, a drugi „Chico“. Wierzchołki te wyrosły na jednym wspólnym wierzchołku, podobnie jak Wezuwiusz rozdzielił swoje szczyty na dwa kratery, na szczycie i na Monte Somma. Wulkan Descabezado wznosi się na wysokość 3.888 m. ponad poziom morza i nie jest bynajmniej jedyny w tej okolicy. Całe bowiem Andy, biegnące od morza do morza, posiadają **niezwykłą aktywność wulkaniczną.** Z typu skał, z jakich stworzone są Andy, można wnioskować, jakie wybuchy wchodzą tam w grę.

Przedewszystkiem więc wybuchy te objawiają **się ogromnemi wylewami lawy,** oraz wybuchami, które wyrzucają w powietrze niesłychane **masy materjału skalnego.** W niektórych częściach centralnej Ameryki **stare pokłady popiołu,** wyrzuconego przez wulkany, leżą pokładem

200-metrowym i więcej

i pokłady tego popiołu są zupełnie czyste, bez żadnego nalotu lawy.

Andy przebiegają od zachodu od miejscowości Trinidad (Boliwja) przez Wenezuelę aż do Kolumbji, a potem skręcają ostro na południe, ażeby stworzyć barjerę, która oddziela niziny od oceanu Spokojnego na całej niemal długości Ameryki Południowej. **Długość łańcucha Andów wynosi 8.000 kilometrów,** a różnice poziomu są ogromne. Wskutek tego Andy przechodzą przez różne strefy klimatyczne i posiadają nieprzebrane odcienie roślinności.

Wszędzie w Andach można spotkać **ślady hiszpańskiego panowania.** Po dziś dzień znajdują się w górach drogi, któremi szli żołnierze hiszpańscy. Najwspanialsze lasy istnieją na terenie Kolumbji. Ciekawą rzeczą jest, że **na wysokości niemal 5.000 metrów** ponad poziom morza, tworzą Andy na terytorjum Peru **wyżynną płaszczyznę.** Tam na tych wysokościach leżą wspaniałe **jeziora Titicaca,** oraz Junin, w pobliżu których znajdują się **najbogatsze kopalnie srebra,** znane światu.

W tym to punkcie Andy dzielą połacie lasów leżące w dorzeczu Amazonki, które korzystają z ogromnych opadów deszczowych, od zupełnie suchych zachodnich pobrzeży Peru i Chile. Środki transportu w Andach są niezwykle prymitywne. Chociaż najważniejszym zwierzęciem pociągowym w Andach jest od wielu wieków — człowiek, to jednakże wymarłe dzisiaj **plemię Inkasów pobudowało wspaniałe drogi,** istniejące po dziś dzień. Gdy do Południowej Ameryki napłynęły hiszpańscy konkwistadorowie, stan dróg nie poprawił się, ani nie poprawiły się środki transportów, gdyż Hiszpanie mieli jedynie na celu złupienie kraju, a nie jego podniesienie. Dopiero w ostatnich czasach zbudowano **kilka wspaniałych szos, wiodących przez Andy.** Najważniejszym szlakiem jest t. zw. droga królewska: „Camino Real“.

Andy są obecnie opasane **linją kolejową,** która niekiedy jest **prawdziwym cudem techniki.** Zwłaszcza centralna linja Peru jest majstersztykiem inżynierji. Linja ta winduje się **na wysokość 5.500 metrów ponad poziom morza.** W 1909 roku została ukończona budowa linji transandyjskiej, łączącej stolicę Argentyny i stolicę Chile. Jest to

najwyższa kolej świata.

Scenerja Andów jest niezwykle piękna i poetyczna. Obok prawdziwie tropikalnych partyj spotkać tam można **widoki zupełnie alpejskie,** groźne lodowce.

Jeśli chodzi o istotę wybuchów wulkanicznych, to po dziś dzień nie wiadomo dokładnie, jaka ich jest geneza. W każdym razie pamiętać należy, że wulkany są pewnego rodzaju **klapą bezpieczeństwa dla powłoki ziemskiej,** podminowanej przez tajemniczą działalność erupcyjną.

Dzisiejsza wiedza wyjaśnia nam, że w tych punktach powłoki ziemskiej, w których jest ona szczególnie słaba, płynny materjał, znajdujący się rzekomo w centrum ziemi, czyli t. zw. magna, przenika na zewnątrz, przeciskając się przez wyrwy. Nic więc dziwnego, że wiele pasm górskich, które geologja nazywa „młodemi“, czyli pasma, które zostały wypiętrzone niezbyt dawno, prawdopodobnie tuż przed pojawieniem się człowieka na ziemi — tworzą właśnie takie

„linje słabe“ na ziemskiej powłoce.

Najbardzej **niebezpiecznym jest krąg gór, które obwodzą dookoła Ocean Spokojny.** Do kręgu tego należą Kordyljery Ameryki Północnej i Kordyljery Ameryki Południowej, łuk gór japońskich i malajskich oraz północne krańce Nowej Zelandji. Ten pierścień młodych gór **szczególnie podlega trzęsieniu ziemi.** Do szeregu buchających ogniem wulkanów należy góra Erebus w Antarktydzie.

Drugi **krąg wulkaniczny** leży wokoło morza Tyrreńskiego, gdzie funkcjonują Wezuwiusz, Etna i Stromboli.

Pierwszym, naukowo zbadanym wybuchem wulkanicznym był wybuch **w maju 1902 r.,** kiedy to na wyspie Martinika w Indjach zachodnich wybuchł wulkan **Mont Pelée** Nagle o godz. 11 w południe cały szczyt krateru został wysadzony w powietrze, a nad wulkanem rozścieliła się para i dym w kształcie kalafioru. Całe miasto St. Pierre zostało zarzucone odłamkami kamienia i gorącym popiołem. Okolica pogrążyła się w ciemności. Całe miasto

St. Pierre, liczące 30 tysięcy mieszkańców, zostało zrujnowane.

Jedynym człowiekiem, który został uratowany, był... **więzień, siedzący w podziemnej celi,** znajdującej się głęboko po pod powierzchnią ulicy.

Wybuch południowo-amerykański przypomina dwa jeszcze wybuchy. Oto w r. 1883 **ogromna część wyspy Krakatau** w Indjach wschodnich została **wyrzucona w powietrze.** Obliczają, że 4 i pół mile kubiczne angielskie poszło w powietrze. Fale powietrzne, wytworzone wstrząsem, szły, według obliczeń naukowców, 7 razy dookoła kuli ziemskiej. Pył, jaki powstał na skutek tego wybuchu, **okrążył trzykrotnie ziemię** i dał powód do... **wspaniałych zachodów słońca,** które malowano zawzięcie w owym czasie.

Drugi olbrzymi wybuch wydarzył się **na Alasce w r. 1912,** kiedy to wybuchł wulkan Katmai. Odgłos wybuchu słyszany był na 1.500 kilometrów. W powietrze wyleciało 5 mil kubicznych angielskich materjału. Niektóre części zawędrowały na dystans 2.100 kilometrów.

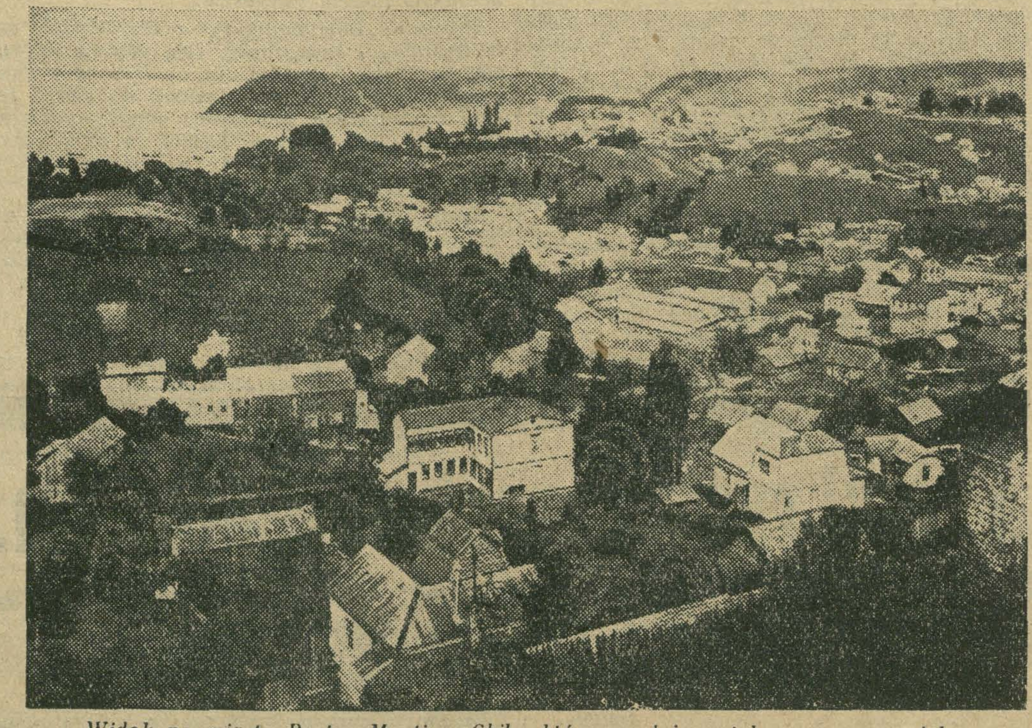

Widok na miasto Puetro Monti w Chile, które zupełnie zostało zasypane popiołem.

Niema ofiar w ludziach

Santiage de Chile, 15 kwietnia (ch). Rząd chilijski wydał komunikat, stwierdzający, że dotąd nie zanotowano **żadnych ofiar w ludziach.** Tłumaczy się ten fakt, że okolica wulkanów jest w dość dużym promieniu **niezamieszkała i bezludna.**

Nowe wybuchy wulkanów

Santiago de Chile, 15 kwietnia (ch). Wulkan Planchon, który dotychczas zachowywał się spokojnie, rozpoczął **niespodziewanie wybuchać.**

Równocześnie odczuto w Santiago **silne wstrząsy.**

Deszcz popiołu w Paragwaju

Buenos Aires, 15 kwietnia (ch). W stolicy paragwajskiej Asuncion (między Argentyną a Brazylją) pada obecnie **deszcz popiołu.**

Kwiecień pod katastrofalnym wpływem planety Urana.

Astrometeorolg F. A. Prengel z Bydgoszczy pisze nam:

Można bagatelizować przepowiednie, robione na podstawie wpływów kosmicznych. Można je nawet ośmieszać, jako, że przypominają mniej udałe praktyki średniowiecznej astrologji. Trudno jednak zamykać oczy na **fakta przewidywanych a ziszczających się wydarzeń,** chociażby tylko były ogólnej natury.

Nikt nie będzie twierdzić, że niema pewnej **łączności między kosmosem a ziemią i ludźmi,** chociaż dotąd uczeni tej łączności nie mogą wymierzyć przyrządami. Daje się jednak **obliczyć na podstawie astronomji i matematyki,** a stałem doświadczeniem została i zostaje ujmowana w prawidła, pozwalające na przewidywanie pewnych, rytmicznie powtarzających się wydarzeń. Identyczne konstelacje gwiezdne, harmonijnie powracające co pewien czas, wywołują specyficzne **emanacje elektro-magnetyczne** w potężnej maszynerji naszego układu. Ponieważ nasza ziemia nie znajduje się poza tym układem, nie chodzi samopas, lecz jest częścią składową tej maszynerji, muszą się owe emanacje również i jej udzielić, wywołując odpowiednie wydarzenia, bądź w sferze czysto społeczno-ludzkiej, bądź też wyższej, t. j. żywiołów. Każda epoka, każdy rok, miesiąca, a nawet dzień, nosi pewnego rodzaju **znamię kosmiczne.**

Tak np. kwiecień br. nosi cechy wybitnie **uranicznie,** co wykłada się we współczesnej nauce o wpływach kosmicznych jako **żywiołowe, wybuchowe,** błyskawicznie **nagłe, niesłychane i przewrotowe.** Miesiąc bieżący został w prognozie astro-meteorologicznej na kwiecień określony jako **wybitnie krytyczny.** Napięcia te w swym górującym wpływie zostały podane w nrze 89 „I. K. C.“ na czas **od 6 do 13 i od 19 do 30 kwietnia.** Transza pierwsza już poza nami. Cechy **żywiołowe** Urana, jak i wyjątkowo jeszcze innych czynników, wchodzących w grę, nawiedziły Polskę i wiele krajów świata powodziami, **orkanami i gwałtownemi zaburzeniami atmosferycznemi.** Zamknięty został ten pierwszy okres krytyczny kwietnia niesłychanemi **wybuchami wulkanicznemi, połączonemi z trzęsieniem ziemi** w Chile i Argentynie w Poł. Ameryce, które rozpoczęły się dnia 10 kwietnia, a przewidywane były w prognozie około 8-go.

Obecnie poza drobnemi napięciami około 16-go kwietnia zbliża się **drugi okres krytycznych wpływów,** działających w dniach **od 19 do 30 kwietnia i to z ośrodkami w dniach 19—21 i 24—30 kwietnia.** Poza zabarwieniem Marsowo-Saturnowem objawiają się tu znowu cechy wybitnie **uraniczne,** gdyż ściśle w ostatnie dnie miesiąca dochodzi do **konjunkcji, tj. połączenia górnych planet Marsa z Uranem.**

Dnie od 19—30 kwietnia przyniosą znów **szereg potężnych katastrof żywiołowych i atmosferycznych,** w tem powodzie, huragany i wstrząsy podziemne, względnie wybuchy wulkaniczne. Tornadem i trzęsieniem ziemi szczególnie zagrożona jest **Zatoka Meksykańska i Ameryka środkowa.** Poza tem w te dni nastąpią w wielu krajach **niepokoje, demonstracje lub zamachy.** Są to wpływy, budzące nastroje **rewolucyjne.** Możliwe wahania giełdowe. Niebezpieczeństwo większych katastrof budowlanych, w kopalniach i ruchu. Dla głów państw, rządów i wysoko postawionych osobistości w wielu krajach krytyczne dnie. Możliwe jednak w tym czasie dążenia do reform, planów i zmian, po części natury dodatniej. Wpływ Urana przenosi się jeszcze na pierwsze dnie maja br.

Szczegółowy wpływ Uranusowej konstelacji silniej dotyczy Niemiec, Anglji, Danji, Finlandji, Estonji, Łotwy, Litwy, Polski, szczególnie Małopolski, Rumunji, Bułgarji, Turcji. Poza Europą zaś Syberji, Palestynie, Peru, Egiptowi, Sudanowi, Związkowi Południ. Afryki, Alasce, Ameryce jako całości, w szczególności jej środkowej części, Indjom i Chinom. Około 24 kwietnia istnieją również ujemne wpływy dla krajów romańskich.

Z dnia.

Apoteoza szpiegostwa.

Po ekranach polskich biegnie teraz film niemiecki z **Brygidą Helm i Willi Fritschem.** Taki sobie nędzmy dramat o szpiegostwie. Od kiedy bowiem Marlena Dietrich w „X 27“ zdobyła sensacyjny sukces na całym świecie, każdy reżyser trzeciej klasy marzy o sławie na tle filmu szpiegowskiego.

Ale film ten jest godnym uwagi z **zupełnie innych względów.** Otóż akcja jest **apoteozą szpiegostwa niemieckiego w Rosji w czasach wielkiej wojny,** a Brygida Helm występuje w **roli Niemki,** żony generała rosyjskiego, która całkiem **bezwstydnie zdradza nietylko swego męża** z szpiegiem niemieckim, ale ponadto **zdradza Rosję i tajemnice wojskowe.** Cały film ma na celu, by uwypuklić... **bohaterstwo takiej zdrady.**

Zapytać się należy, w imię czego **polskie kina** wyświetlają propagandowe filmy niemieckie? Z jakiej racji **nadużywa się polskich ekranów, by sławić pochwałę zdrady kraju przez Niemców.**

A gdzież jest cenzura, która tak świetnie... **obcina filmy, doprowadzając zwykle i tak bezsensowne głupoty amerykańskie do stanu zupełnego idjotyzmu,** albo też fabrykuje napisy, które spokojnego widza wypędzają z kina. Napewno i tutaj **nożyczki pracowały,** a film został źle sklejony. Ale tutaj żadne **cięcia czy obcięcia nie pomagają,** cenzura nie powinna była **wogóle przepuścić tego filmu.**

Pomyślmy tylko, jak musi działać taki film, apoteozujący szpiegostwo niemieckie, np. na niektóre **koła niemieckie na polskim Śląsku,** gdzie zapewne film ten również wyświetlają...

Prosimy używać 990k
Taśmy i Kalki **Iskra**
do maszyn do pisania.

1713k

CIECHOCINEK
NAJWIĘKSZE ZDROJOWISKO SOLANKOWE
rozpoczyna sezon wiosenny dn. 1.V. b. r.
RADJOCZYNNE KĄPIELE TERMALNE
W ŁAZIENKACH I OTWARTYCH BASENACH
KĄPIELE BOROWINOWE, KWASOWĘGLOWE
i inne
ELEKTRO- I HYDROTERAPJA
INHALATORJUM - EMANATORJUM RADOWE
WIELKA PŁYWALNIA SOLANKOWA
na otwartem powietrzu
KĄPIELE MORSKIE, KASKADOWE, SŁONECZNE, PIASKOWE, POWIETRZNE

RAD LECZY!
reumatyzm, ischias, migrenę, sklerozę, cierpienia stawów, choroby zapalne i bóle pooperacyjne. Kurację radową w domu umożliwiają każdemu suche
OKŁADY RADOWE „RADIUMCHEMA“
z wieczną promieniotwórczością z St. Joachimsthal.
Żądajcie bezpł. prospekt.:
„RADIUMCHEMA“ ODDZ. B. WARSZAWA
Śniadeckich 22, tel. 8-83-11. 1712k

Co dzień niesie?

16 Kwiecień

Sobota

Benedykta Labre
Słowiański: Nosisława
Ewangelicki: Charyzjusza
Grecko-kat.: 3 Nikity

Kalendarzyk astronomiczny:

Wschód słońca	Zachód słońca	Długość dnia	Przybywa dnia	Wschód księżyca	Zachód księżyca	Faza księżyca
4·38	18·35	13·58	4 m	12·0	3·10	

Na fundusz odnowienia kościoła św. Agnieszki w Krakowie.

Na fundusz odnowienia kościoła św. Agnieszki w Krakowie, wykupionego niedawno z rąk posiadaczy żydowskich, którym służył od czasów józefińskiej ery konfiskaty kościołów klasztornych na **składy handlowe i oddanego z powrotem swemu właściwemu przeznaczeniu** — nadesłał do „I. K. C.“ **zarząd Spółdzielni Sanatorjum Wojskowego w Zakopanem** kwotę zł. 30.

Równocześnie **zarząd Spółdzielni** zwraca się za naszem pośrednictwem do **zarządu Spółdzielni 5 szpitala okręgowego wojskowego w Krakowie** z gorącym apelem **o dalsze podjęcie łańcucha akcji składkowej** na ten cel.

Esperanto na usługach propagandy Polski w świecie.

Prof. dr. **O. Bujwid,** znany propagator esperanta, **wygłosił przez radjo ze stacji warszawskiej w dn. 30 marca odczyt w języku esperanckim o udziale Polski w kulturze światowej.**

Odczyt ten spotkał się z **wielkiem zainteresowaniem** w świecie **radjoamatorów-esperantystów** we wszystkich bodaj krajach europejskich, czego **wymownym dowodem są listy,** jakie obecnie nadchodzą z różnych stron od esperantystów do prof. Bujwida.

Listy takie nadeszły mianowicie z **Saksonji, Danji, Holandji, Francji** i t. d. Dają one miarę, **jaki wpływ może posiadać zainicjowaną przez prof. Bujwida akcja dla celów propagandowych Polski w świecie.**

Dla przykładu zacytujemy w przekładzie **jeden z takich listów,** który nadszedł od **Stow. wszechświatowego esperantystów** (U. E. A.), podpisany przez: kierownika radjostacji w **Lyonie, E. Borela,** esperantystę niemieckiego, **Karola Schmidta,** Rosjanina **Glanczowa,** delegata U. E. A. **Leona Courtniata, E. Prala** i in.:

Wielce Szanowny Panie!

Z wielką przyjemnoością wysłuchałem bardzo dobrze jasno wypowiedzianej przemowy Pańskiej z warszawskiej radjostacji w środę 30 marca. **Poznałem pański głos,** który słyszałem w **Krakowie podczas odbytego tam Kongresu esperantystów,** a który sprawił mi niezapomnianą radość.

Bardzo **zaciekawiło mnie i moją rodzinę pańskie piękne przemówienie, którego pewne szczegóły były dla nas całkowicie nieznane,** jak np. to co dotyczyło **pobytu Napoleona w Wilnie i jego zapoznania się tam z przytułkiem dla macierzyństwa, który stał się wzorem dla Paryża.**

Jest to **niepodpartym dowodem, że można szerzyć wiadomości o kulturze wszystkich narodów zapomocą esperanta.**

Dziekuję i winszuję Szanownemu Panu Profesorowi i przesyłam wyrazy szczerego uczucia.

List ten dowodzi, iż **akcja ta powinna być kontynuowana** i rozwinięta.

„Inż.“ Ziemkiewicz miał w Wilnie drugi zbiór kradzionych skarbów bibljotecznych.

Śledztwo w sprawie „inż.“ Ziemkiewicza przynosi coraz to **nowe senzacyjne szczegóły** o tym niezwykłym złodzieju skarbów bibljotecznych. Jak ostatnio stwierdzono, Ziemkiewicz miał u

„Inż.“ Ziemkiewicz.

siebie w Warszawie **wspaniałą bibljotekę,** składającą się **z 30.000 dzieł,** pochodzących w dużej części z kradzieży i transakcyj dokonywanych przy pomocy skradzionych w bibljotekach publ. książek.

Oprócz tego olbrzymiego księgozbioru, miał Ziemkiewicz **drugą bibljotekę w Wilnie,** w domu przy ul. Zaułek Dobroczynny 6. W bibljotece tej **znajduje się do 9000 książek.**

Solarium na Antołówce

Nowa atrakcja Zakopanego.

Zakopane, w kwietniu.

(K. K.) Dn. 9 kwietnia, jak to już donosiliśmy, Zakopane zyskało, powiększając swój terenowy majątek gminny, o kilka morgów, **wspaniałą, na Antołówce położoną, parcelę,** która już w najbliższej przyszłości odegra w jego dziejach nową rolę. Parcelę tę otrzymała gmina i uzdrowisko Zakopane całkowicie **bezpłatnie** od spółki akcyjnej „Polskie Zdroje“, w związku z zatwierdzeniem, swego czasu, planu parcelacyjnego terenów tej spółki na Antołówce. Gmina otrzymuje z tych terenów część bezsprzecznie **najpiękniejszą,** na której przed laty istniał (na ówczesnej własności ś. p. Władysława hr. Zamoyskiego) park klimatyczny.

Parcela ta, to **miejsce przyszłego zakopiańskiego „Domu Zdrojowego“,** a może nawet **„Kasyna“.** Wspaniale położona na południowo-zachodnim stoku, dominującego nad Zakopanem wzgórza Antołówki, z którego roztacza się malowniczy widok na całą dolinę zakopiańską, ze sterczącym nad nią dumnie i chmurnie Giewontem, aż hen, po Osobitą, pławi się po całych dniach w powodzi blasków słonecznych i obok Gubałówki, jest bezsprzecznie **najbardziej nasłonecznioną częścią uzdrowiska.**

Przyszły „Dom Zdrojowy“ mieścić będzie **salę teatralną i koncertową, salę balową, czytelnię, kawiarnię i restaurację,** połączone z dancingiem, **pokoje klubowe, salony do gier i zebrań towarzyskich,** a wreszcie **hotel** reprezentacyjny i... **„Kasyno gry“.** Będzie on więc punktem centralnym całego życia towarzyskiego i kulturalnego w Zakopanem.

Zanim jednak znajdą się kapitały, zanim na stok Antołówki zacznie się wozić cegłę i piasek, cement i gips, powstanie tam i to już w najbliższym sezonie, coś, co wielu ze zwolenników i przyjaciół Zakopanego przejmie radością.

Powstanie solarium...

Ruchliwy zarząd miasta i uzdrowiska, według już naszkicowanych planów, tworzy na przepięknie położonej parceli, nowe ognisko życia zakopiańskiego gościa. Powstają więc — **plaża z piaskiem wiślanym, boisko gimnastyczne,** na którem specjalista-fachowiec będzie codziennie, godzinę przed południem i godzinę popołudniu prowadził ćwiczenia gimnastyki zdrowotnej, tak systemem szwedzkim, jak i na przyrządach, dalej **kąpiele słoneczne i powietrzne,** wreszcie **prysznice z ciepłą i zimną wodą, pijalnia** naturalnych krajowych wód mineralnych, a obok tego — co się rozumie samo przez się — **gabinety do rozbierania, leżaki, bufet z kawiarnią letnią i...** konieczność ducha czasu... **dancingi na wolnem powietrzu.** Cały teren urządzony będzie równocześnie jako **ogród do spacerów,** z szeregiem malowniczo poprowadzonych po lesie ścieżek.

Zakopane pozyska więc wkrótce **nową atrakcję,** która jego siłę przyciągania gości jeszcze bardziej spotęguje.

„Polski ryż“ na rynku światowym.

Rozpoczęcie kampanji ryżowej. — Cena produktów ryżowych zostanie zniżona.

(Korespondencja własna „Ilustr. Kuryera Codziennego“).

Gdynia.

(R. W.) **Ryż,** jeden z najniezbędniejszych artykułów żywnościowych zyskał sobie w Polsce oddawna **prawo obywatelstwa,** wyrażające się w **coraz bardziej wzrastającej jego konsumcji.**

Oczywistym dowodem tego coraz bardziej zwiększającego się popytu jest **stały wzrost zapotrzebowania na rynku wewnętrznym.**

Rozpoczynająca się już obecnie kampanja **na sezon bieżący** rokuje jak **najlepsze nadzieje** zarówno w kierunku **zbytu na rynku wewnętrznym,** jak również w kierunku **zwiększającego się stale eksportu.** Widomą oznaką rozpoczynającej się kampanji ryżowej w roku bieżącym było nadejście przed kilkoma dniami do Gdyni **pierwszego transportu ryżu z Indyj Brytyjskich i portu Rangoon.**

Transport ten w ilości 7.200 ton ryżu surowego przybył na statku angielskim „Herefordshire“, należącym do potężnej firmy okrętowej w Liverpool.

Statek „Herefordshire“ do niedawna **liniowiec pasażerski,** został ostatnio **przebudowany na statek frachtowy.**

Z chwilą nadejścia tego transportu **Łuszczarnia Ryżu w Gdyni rozpoczęła gorączkową pracę.** — W najbliższych tygodniach przybędą do Gdyni **dalsze transporty ryżu surowego.** Rząd stając na stanowisku obrony interesów naszego rolnictwa, ograniczył import ryżu, przeznaczonego dla konsumcji krajowej, z 100 tysięcy ton na 40 tysięcy ton rocznie.

Ryż polski, nie ograniczając się do zaspokojenia rynku wewnętrznego, **rozpoczął już od roku 1928 poszukiwania zagranicznych rynków, co zostało uwieńczone naogół rezultatami dodatniemi.**

Konjunktury eksportowe ryżu polskiego zapowiadają się w bieżącym sezonie dość dobrze, jeśli zaś chodzi o rynek wewnętrzny, to mimo zwyżki cen surowca, podwyższenia ceł o 550%, podwyższenia frachtów morskich o 35% oraz podwyższenia opłat portowych i t. d. **cena produktów ryżowych dla konsumcji krajowej zostanie zniżona.** Ta zniżka cen została osiągnięta przez obniżenie kosztów własnych, dzięki wykorzystaniu w wielkiej mierze zdolności produkcyjnej Łuszczarni Ryżu w Gdyni, produkującej również poważne ilości ryżu na cele eksportowe. Jako przykład posłużyć może fakt, iż w roku 1931 **wywieziono z Polski przeszło 50.000 ton produktów ryżowych do Norwegji, Danji, Anglji, Niemiec, Czechosłowacji, Austrji, Węgier, Estonji, Finlandji, Szwecji, a nawet do Turcji.**

Na specjalną uwagę zasługują informacje Polskiego Instytutu Eksportowego oraz placówek konsularnych w Turcji, które powiadają m. i., iż

„Konsulat Generalny R. P. w Stambule awizuje wzrost zainteresowania ryżem polskim, jak również bardzo przychylną opinję o jakości tego produktu, sposobie jego dostawy, regulacji cen i t. p. Zdaniem Państwowego Instytutu Eksportowego należałoby możliwie jak najszybciej wyzyskać tę pomyślną tendencję, jaka na rynku tureckim obecnie istnieje celem wyeliminowania dotychczasowych dostawców, a **więc łuszczarń niemieckich i holenderskich“.**

Z tych krótkich, ale jakże treściwych uwag kompetentnych czynników wynika jasno, że **nasz stosunkowo młody przemysł ryżowy, potrafi w skuteczny sposób konkurować na rynku światowym** i zdobywać sobie **coraz to nowe placówki.**

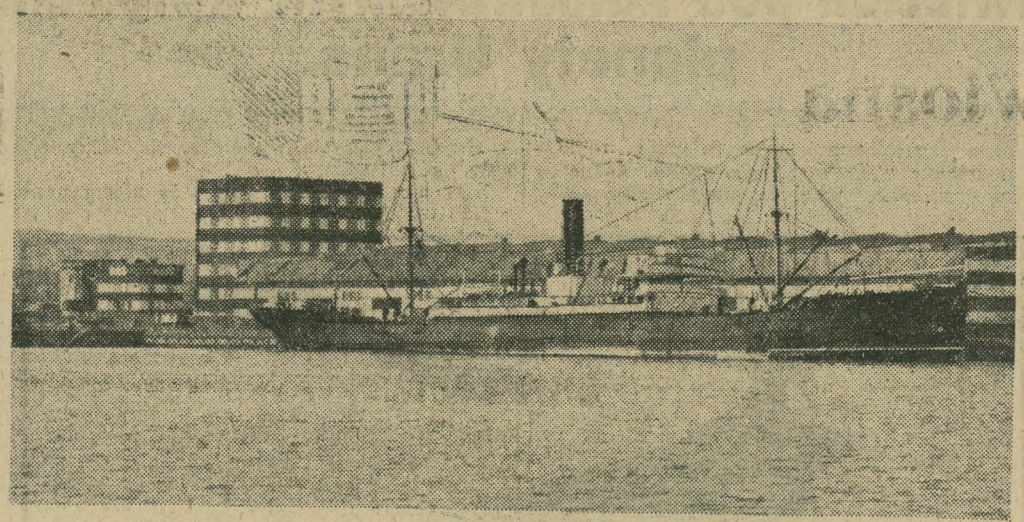

Łuszczarnie ryżu w Gdyni. Na pierwszym planie statek „Sittang“ Henderson Line, który przywiózł do Gdyni 7.000 ton ryżu z Rangoon (Indje bryt.).

SUCHARD prawdziwy BANAN 20 groszy
1725k

przebierały w środkach i głosiły publicznie o niehonorowości przeciwników.

Przed samym balem polskim, będącym doroczną manifestacją polskości, studenci zamiast się **pogodzić, rozpoczęli tem zaciętszą kampanję** i **jedna z partyj ostrzegła osoby,** które dały balowi **protektorat, iż studenci, którzy bal urządzają, są niehonorowymi.**

Żaden z profesorów uniwersytetu, ani przedstawicieli władz komunalnych, którzy już poprzednio **wyrazili zgodę,** na wiadomość o tych wszystkich skandalach — **nie przybył na bal.**

Czy nie znajdzie się w Polsce 15.000 zł. na założenie wytwórni artykułu masowo sprowadzanego z zagranicy.

(ad) Przed kilku dniami daliśmy krótką notatkę z punktu widzenia technicznego o **sensacyjnym wprost wynalazku** p. Marcina Domiszewskiego w Kołomyi. Wynalazek ten dotyczy t. zw. **świecy elektrycznej** do silników samochodowych, lotniczych i wogóle spalinowych. Dzisiaj chcielibyśmy zwrócić uwagę na stronę społeczną tej kwestji. Niezmiernie charakterystycznem dla naszych stosunków jest to, że wynalazek, o którego użyteczności i wartości przekonały się już najbardziej miarodajne sfery, jak ministerstwo spraw wewn. i min. spraw wojskowych, co wynika z przedłożonych nam atestów, **nie może zostać zrealizowanym z braku kilkunastu tysięcy złotych,** potrzebnych na zakupno maszyn specjalnych dla założenia wytwórni.

Faktem jest, że rok rocznie **sprowadza się dziesiątki tycięcy świec elektrycznych z zagranicy.** Mamy obecnie wynalazek krajowy **naprawdę wartościowy i wypróbowany.** Czyż jest możliwem, aby wynalazek ten utonął w powodzi tysiąca innych wynalazków, które z braku funduszów na eksploatację nie doczekały się realizacji; **czy nie znajdzie się nikt ze sfer miarodajnych, któryby się taką sprawą zajął i pchnął ją na właściwe tory,** abyśmy pod względem takiej ważnej części składowej silnika, jaką jest świeca elektryczna, uniezależnili się od zagranicy? Na pytanie to radzibyśmy doczekać się odpowiedzi.

Skazanie dziewięciu komunistów w Piotrkowie.

W ciągu ostatnich dni w sądzie piotrkowskim zapadł wyrok, skazujący 8 komunistów i jedną komunistkę z Tomaszowa Mazowieckiego za zbrodnię zdrady głównej. Skazani w tym procesie komuniści należeli do elity wywrotowych działaczy, gdyż stanowili oni skład komitetu dzielnicowego Komunistycznej Partji Polski na okręg tomaszowski. — Zakonspirowanych tych

Trzech głównych oskarżonych w procesie piotrkowskim (od lewej str.): Stefan Zakrzewski, Jan Małecki i Józef Wijata.

działaczy udało się wykryć przy okazji śledztwa z racji zamachu rewolwerowego, który dokonał komunista Jan Małecka w dniu 3 listopada ub. roku na posterunkowego P. P. Kiełbaskę. Policjant Kiełbaska został wówczas ciężko ranny.

Studencki „bal polski“ w Leodjum

zbojkotowany przez władze i profesorów belgijskich

Z Leodjum donosi (—): Wiele się już mówiło dotychczas o **zachowaniu się w niektórych naszych kołach akademickich zagranicą,** które nie są pomne tego, iż — bądź cobądź — reprezentują wobec obcych nasze państwo. Świeżo znów nasi studenci w **Leodjum** swem postępowaniem **nie przyczynili się** do podniesienia naszej opinji **w oczach społeczeństwa belgijskiego.**

Na doroczny **bal polski,** urządzony przez studentów **pod protektoratem posła R. P. w Brukseli, Jackowskiego,** konsula gen. **Bilińskiego,** kons. gen. honor. **Vaxelaire** i kons. **Chiczewskiego — nie przybył nikt z grona przedstawicieli miasta, jak i z ciała profesorskiego, mimo uprzedniej zgody — i polscy przedstawiciele dyplomatyczni i konsularni** z posłem Jackowskim na czele po skonstatowaniu tego, **musieli bal ten opuścić!**

Tło tych niebywałych wypadków, o **których mówi całe Leodjum,** przedstawia się następująco:

W gronie Koła studentów polskich powstał **spór między prezesem Wąsowiczem** i jednym ze starszych studentów, **Kaczanowskim.** W rezultacie tego Kaczanowski został z Koła wykluczony i uznany za niehonorowego (?). Wówczas wysłał on Kołu świadków, Koło też wyznaczyło swoich. Po kilku zebraniach sekundantów zarząd Koła postanowił **wycofać swoich świadków,** uważając, iż jako instytucja — nie ma obowiązku prowadzenia spraw honorowych. — Z kolei znów świadkowie Kaczanowskiego, opierając się na kodeksach honorowych, spisali **jednostronny protokół na Koło,** dyshonorując wszystkich jego członków. Pozatem Kaczanowski zorganizował z pośród członków, którzy wystąpili z Koła, solidaryzując się z nim i tych, którzy do Koła nie należeli — **drugi Związek studentów polskich,** liczebnie niewiele pierwszemu ustępujący.

Obie partje wzajemnie się zwalczające nie

Dwie katastrofy lotnicze.

Z Londynu donosi (ch): Koło Surabayi na Jawie **spadł hydroplan holenderski** Dorniera podczas lotu próbnego na morze, zapalił się i utonął. **Trzech ludzi z jego załogi zaginęło, czwarty ciężko ranny zmarł wkrótce** po wyratowaniu.

Z Paryża donosi (ch): Z Tulonu depeszują, że **samolot marynarki uderzył we czwartek przy lądowaniu na pokładzie parowca samolotowego „Bearn“ o burtę** i wpadł do morza.

Jeden pilot poniósł śmierć, drugi wyszedł cało,

W „mandżurskim kotle" wrzenie coraz ostrzejsze.

Z Pekinu donosi (United Press): W związku **z proklamowaniem niezawisłości Mandżurji** wystosował gen. **Matsanszan** telegramy do wszystkich chińskich przywódców wojskowych i polityków, w których zawarte są **ostre zarzuty pod adresem rządu japońskiego.**

M. in. oświadczył gen. Matsanszan, iż wzburzone osobistości japońskie miały się wyrazić, że **Japonja nigdy się nie zrzeknie Mandżurji** i gotowa jest **z bronią w ręku wystąpić przeciwko jakiejkolweik interwencji** w tej sprawie. **Japonja jest gotowa nawet zaatakować Rosję sowiecką i sprowokować Stany Zjednoczone** z chwilą, **gdy umocni swoją pozycję w Mandżurji.**

Według nadchodzących wiadomości z południowych Chin **zagrażają wojska komunistyczne portowi Czang-Czau** w prowincji Fukjen. **Sytuacja jest bardzo poważna.** Jak słychać dalej, zamieszkali na tym terenie **Anglicy zażądali dla swej obrony okrętów wojennych.** W niektórych miejscowościach **prowincji Fukien zagrożone jest specjalnie położenie Amerykanów.**

Komendant wojsk rządowych gen. Czang-Czan zarekwirował wszystkie samochody dla przyśpieszenia **wymarszu przeciwko komunistom.**

Gandhi niezłomny: nie opuści więzienia.

Jak donoszą **z Bombayu**, Gandhi przebywający w więzieniu angielskiem **odrzucił ponowną propozycję gubernatora co do zwolnienia go wzamian za złożenie pewnej deklaracji.**

Gandhi godzi się cofnąć hasło **bojkotu i nieposłuszeństwa** tylko w tym jednym wypadku, **jeżeli rząd angielski cofnie wszystkie wyjątkowe zarządzenia** wydane w Indjach.

Tragedja turystyczna w Anglji.

Z miejscowości Ciniston w Anglji donoszą o tragicznym wypadku, jaki spotkał partję turystyczną, starającą się wejść na ściany **szczytu Dow Crag.** W chwili, gdy partja, złożona z 2 turystów i 1 kobiety przechodziła niebezpieczny trawers, jeden z idących odpadł od skały, a połączony liną z towarzyszami, **porwał wszystkich w przepaść.**

Pierwszy wspinacz, nazwiskiem dr. John Brogdon, poniósł śmierć, natomiast towarzysz jego Tilman, jakimś cudem **tylko odniósł rany.** Po ocknięciu się Tilman z największym wysiłkiem powlókł się do najbliższego osiedla i **wezwał pomocy.**

Pomimo zapadającej ciemności, zorganizowano pomoc przy świetle latarń oraz pochodni, zniesiono zwłoki dra Bogdona, oraz ciężko rannąp. Werę Brown.

Zaznaczyć wypada, że turysta Tilman, który odniósł ciężkie rany na nieszczęśliwej wycieczce, przybył niedawno z Kenja w Afryce, gdzie dokonał **pierwszorzędnych wyczynów turystycznych.** Oto dokonał on wejścia na szczyt Margherita, który jest najwyższym szczytem w Górach Księżycowych w Afryce centralnej. Margherita liczy 4.680 m. wysokości. Tilman był trzecim turystą, który znalazł się na niebezpiecznym szczycie.

Każdy może się wzbogacić

kto zakupi **los 1-ej Klasy** Państwowej Loterji Klasowej w największej i najszczęśliwszej Kolekturze w kraju

„NADZIEJA"

Lwów, Sykstuska 6

Główna wygrana

1,000.000 Złotych

Zmieniony do 25-ej Loterji plan gry zapewnia graczom największe szanse przy niezmienionych cenach losów. Szczególnie ilość średnich wygranych i premij została wydatnie powiększona.

Co drugi los wygrywa!

Ceny losów: Ćwiartka — Zł. 10.—
Połówka — „ 20.—
Cały — „ 40.—

Ciągnienie już 19 i 20 nm.!

Losy wysyłamy za opłatą po odbiorze tychże. Na zamówienie wystarcza korespondentka. 1709k

Spieszcie z zamówieniami!

POWÓDŹ.

Pędzimy... głucho szczękają kopyta.
W piorunach droga przed nami się dłuży.
Drzewa za czuby chwyta widmo burzy,
A wiatr nam do stóp kładzie łany żyta.

Ach prędzej! słychać plusk wody złowrogi...
— Byle nie przybyć zapóźno do łoża —
Niech konających strzeże łaska Boża!
Tak ciemno... baczność... znów nie widać drogi.

Jaki szum głuchy... wstrzymać konie... rzeka...
Tu most był... w świetle widać go zdaleka,
Ciemno! pod wozem woda w przepaść ścieka.

Błysk! Kędy spojrzeć jedno wielkie morze...
Przebóg! most w wodne przewalił się łoże,
Za późno! zmarłym daj spoczynek Boże!!

Henryk Zbierzchowski.

Bezcenne zbiory wilanowskie darem dla państwa.

Ofiarodawca hr. Branicki wręcza P. Prezydentowi R. P. akt darowizny

Z Warszawy donosi (J): W piątek, dn. 15 bm. P. Prezydent Rzplitej w obecności szefa kancelarji cywilnej dr. Helczyńskiego i jego zastępcy dra Skowrońskiego przyjął na audjencji **hr. Branickiego** i plenipotenta dóbr wilanowskich inż. J. Brienstrin-Pfanhausera, którzy na ręce Pana Prezydenta Rzplitej złożyli **akt darowizny dla Zamku w postaci bezcennych zbiorów wilanowskich.**

Dar ten obejmuje m. in. **50.000 tomów wykwintnie oprawnych,** wśród których znajduje się sporo **„białych kruków",** W skład zbiorów ofiarowanych państwu, wchodzą: **bibljoteka Stanisława i Ignacego Potockich, Stanisława Septimusa Potockiego** (część tej ostatniej stanowi bibljotekę króla francuskiego Karola X, 1824—1830), **Konstantego i Xawerego Branickich.**

Ponadto w darze składa hr. Branicki **największe na świecie zbiory sztychów w 2.200 tekach, których wartość oceniona na blisko 10 miljonów zł., 11 obrazów starych szkiców, modlitewnik królowej Bony, globus Hoene-Wrońskiego,** odkupiony ostatnio od handlarzy **obraz Franciszka Żmurki** „Z rozkazu padyszacha" i **porcelanę,** wśród której 6 waz belwederskich.

Pan Prezydent okazał szczere wzruszenie z powodu tak pięknego daru, który nazwał prawdziwie magnackim, dodając, że tak bogate

Adam hr. Branicki.

zbiory książek **wypełnią puste dotychczas sale dawnej bibljoteki króla Stanisława Augusta.**

Tekst aktu wręczenia brzmi, jak następuje:

„Najdostojniejszy obywatel Ignacy Mościcki, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

Pragnąc przyczynić się **do uświetnienia majestatu Rzeczypospolitej i wzbogacenia skarbca narodowego,** na ręce Twoje Najdostojniejszy Panie Prezydencie, **składam przodków moich i mój dorobek, świadczący o chlubnej przeszłości Ojczyzny,** a mający służyć nadal dla jej dobra i świetności. Dar ten racz przyjąć Panie Prezydencie i wedle swego uznania w pieczy najlepszej zachować.

Adam Branicki.

Dar Adama hr. Branickiego należy **do największych i najwspanialszych,** jakie kiedykolwiek złożono na rzecz państwa i odradza dawne tradycje patrjotycznej działalności.

Hr. Branicki, właściciel dóbr wilanowskich, nie występował nigdy na widowni społecznej, lecz w zaciszu domowem oddawał się **studjom historycznym,** zwłaszcza dziejów kultury i sztuki. Oddawna nosił się z zamiarem złożenia daru na rzecz państwa, zwłaszcza dzieł sztuki, któreby upiększyły sale zamkowe. Spełniając ten zamiar, staje on w rzędzie **największych ofiarodawców naszych czasów.**

Z Wiosną

kiedy budzi się natura i poczyna kiełkować nowe życie — my także odczuwamy budzące się w nas nowe siły życiowe. Musimy wówczas starać się o wprowadzenie do organizmu substancyj podstawowych, koniecznych dla ciała i mózgu, aby siły umysłowe i fizyczne mogły podołać tej wzmożonej energji.

Jedynym środkiem wzmacniającym i podtrzymującym siły organizmu jest naturalna odżywka witam.

OVOMALTINE

OVOMALTYNA składa się z jaj, mleka, słodu i kakao, zawiera diastazę i lecytynę; jest przytem lekkostrawna i łatwa do przyrządzenia. Wystarczy rozpuścić 2—3 łyżeczek OVOMALTYNY w ciepłem mleku, kawie lub herbacie, aby otrzymać doskonały, pełnowartościowy napój, który wzmacnia organizm, zaopatrując go w bogaty zapas zdrowia i energji. —

Ceny: puszka 125 gr. Zł 2·50, 250 gr. Zł 4·30, 500 gr. Zł 7·80.

Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna
Dr. A. WANDER, Sp. Akc.
KRAKÓW

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. — Próby i broszury wysyła się bezpłatnie.

Czy ostatni akt dramatu porwania małego Lindbergha?

Z Londynu donoszą: „Star" oświadcza, iż ma wszystkie przyczyny po temu, by uważać, że **ostatni akt dramatu z Hopewell rozegra się dziś,** jutro, z chwilą nadejścia okrętu „Aquitania" do Nowego Jorku. **Delegat bandy,** która porwała małego Lindbergha, znajdujący się na pokładzie tego okrętu, odbył podobno **pertraktacje z mjr. Schöffelem,** wysłannikiem policji stanu New Jersey. Rozmowa ta przeprowadzoną miała być w Southampton, czy też w jakimś porcie kontynentu.

Mjr. Schöffel udał się obecnie do **Holandji,** lecz nie wiadomo narazie, gdzie znajduje się w tej chwili.

„Star" stwierdza w dalszym ciągu, iż **nie złożono w Anglji żadnego okupu** dla uprowadzicieli małego Lindbergha.

Ze swojej znów strony korespondent „Exchange Telegraph" z Hopewell donosi, iż **płk. Lindbergh pozwolił na oficjalne potwierdzenie wiadomości, że wypłacił 50.000 dolarów** tym, którzy porwali jego dziecko, w zamian za wiadomość: gdzie to dziecko znajduje się obecnie i skąd mógłby je zabrać. **Bandyci nie dotrzymali jednak swego zobowiązania.** Lindbergh nie wątpi w to, że ludzie, którym wręczył 50.000 dolarów, są tymi właśnie, którzy porwali dziecko. — Przypuszcza jednak, że **chcą wyłudzić od niego nową sumę pieniędzy.**

Wedle relacyj korespondenta „Times" z Nowego Jorku, płk. Lindbergh i jego doradcy spotkali się ze sprawcami porwania dziecka dnia 2 bm. w hangarze okrętowym na wyspie Long Island Sound, w odległości kilku mil od Nowego Jorku. Tam to wypłacone zostały owe 50.000 dolarów. **Agenci bandytów przeglądali bardzo starannie wszystkie bankoty,** aby upewnić się, iż niema na nich jakichś specjalnych znaków, które mogłyby ich zdradzić.

Po dokonaniu tej tranzakcji Lindbergh opuścił wyspę i samolotem udał się do Martha's Vineyard, skąd usiłował wejść w kontakt z okrętem, znajdującym się na pełnych wodach, na którym ma przebywać jego synek.

Płk. Lindbergh prosi prasę o zmniejszenie zainteresowania.

Hopewell, 15 kwietnia (United Press). Według najnowszych wiadomości, dotyczących afery uprowadzenia małego Lindbergha, **płk. Lindbergh wejść miał już w bezpośredni kontakt z uprowadzicielami synka,** wobec czego zwrócił się do prasy amerykańskiej z prośbą, by **zaniechała szczegółowej obserwacji,** gdyż zbytnie zainteresowanie opinji publicznej **utrudnić może mu tylko jego akcję.**

—0—

KOMUNIKAT METEOROLOGICZNY.

(Si) **DOŚĆ POGODNIE, OCIEPLENIE.** Rankiem wczoraj było przeważnie pochmurno, a gdzieniegdzie mglisto, na Pomorzu w Wielkopolsce, na wyzynie Małopolskiej padały deszcze. Natomiast na Polesiu, Podolu, Wołyniu i Pokuciu niebo zaczęło się wypogadzać i było dość pogodnie, a miejscami nawet pogodnie. Temperatura o siódmej rano wynosiła od 3 do 6 st. na zachodzie, zaś od 5 do 8 na wschodzie. Opady za dobę ubiegłą ogarnęły cały kraj, lecz były niewielkie i tylko w Sandomierskiem, Kaliskiem, na Śląsku przekroczyły 5 mm.

Depresja z nad Atlantyku, wypełniając się, nasuwa się nad Anglję. Druga płytka utrzymuje się w dalszym ciągu nad półwyspem Bałkańskim, wyż barometryczny ogarnia Rosję, państwa bałtyckie i Skandynawję.

Przewidywany przebieg pogody do południa 16 bm. według danych PIM'a: Wileńskie, Pomorze, Wielkopolska, Wyżyna Małopolska, Śląsk, Podhale, Tatry: naogół chmurno, rankiem miejscami mgły, możliwe drobne opady, w ciągu dnia rozpogodzenie, nieco cieplej, słabe wiatry północno-zachodnie. Polska środkowa, Polesie, Wołyń, Podole, Małopolska wschodnia: po chmurnym i mglistym ranku w ciągu dnia dość pogodnie i ciepło, słabe wiatry wschodnie i południowo-wschodnie.

O godz. 8 rano zanotowano temperatury: Warszawa 6, Wilno 5, Lida 5, Pińsk 9, Lublin 8, Lwów 11, Kraków 5, Zakopane 1, Poznań 4, Gdynia 4, Morskie Oko 2, Hala Gąsienicowa 2, Katowice 5, Krynica 2.

Zagranicą: Londyn 5, Paryż 6, Wiedeń 3, Zurych 0, Berlin 5, Budapeszt 8, Sztokholm 1, Tallin —2, Ryga 2, Helsinki 4, Moskwa 3, Kijów 7, Madryt 7, Genewa 8, Rzym 6, Belgrad 5, Bukareszt 8.

Narciarski komunikat śniegowy z Karpat Zachodnich.

Kraków, dnia 15 kwietnia, godz. 18. Zachmurzenie silne (dolny poziom chmu sięga dolin), przy krótkiem polu widzenia — przejściowe, dość częste opady, zwłaszcza w partjach niższych **(ponad górną granicą lasu,** przechodzące w opady śnieżne), słabe i zmienne wiatry miejscowe. Najniższa temperatura nocy minionej wynosiła (w Tatrach, w Dolinie 5 Stawów Polskich) **—6 stopni C.**

Szata śnieżna w Beskidach Zachodnich, **użyteczna dla narciarzy,** rozpoczyna się **przeciętnie** na wysokości **1.100** do 1.200 m. **Zupełnie wystarczające** warunki śnieżne posiadają jeszcze: **Beskidy Wysokie, a więc Babia Góra, Pilsko, Romanka i Lipowska Góra,** oraz **partje grzbietowe Beskidów Raczańskich** (Wielka Racza, Rycerzowa), **wschodniej części Beskidów Śląskich** (Barania Góra, Malinowska Skała, Skrzyczne) i **najbliższego** otoczenia **Turbacza** w Gorcach.

Tatry Wysokie i Zachodnie, jakoteż **Mała Fatra** (na Słowaczyźnie) posiadają wystarczające warunki śnieżne już **od górnej granicy lasów,** zwłaszcza na stokach **północnych** (śnieg głównie firmowy, spadają mokre **lawiny wiosenne).**

Pomiary szczegółowe: Morskie Oko 105 cm. Dol. Pięciu Stawów Polskich 102 cm, **Hala Gąsienicowa** 93 cm. **Babia Góra** (schr.) 65 cm, **Bilsko** (schr.) 72 cm.

—0§0—

(—) **KURSY WAKACYJNE DLA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH.** W ostatnim numerze „Dziennika Urzędowego" ministerstwa W. R. i O. P. ogłoszono wykaz 15 kursów wakacyjnych dla nauczycieli szkół średnich, które władze szkolne zamierzają zorganizować w ciągu lipca i sierpnia b. r.

(—) **MINISTERSTWO OŚWIATY ZACHĘCA TEGOROCZNYCH MATURZYSTÓW DO ODBYCIA SŁUŻBY WOJSKOWEJ.** W związku z ogłoszeniem zaciągu ochotniczego do wojska i marynarki, wydało min. oświaty apel do maturzystów, zalecając wszystkim tegorocznym abiturjentom szkoły średniej, aby we własnym interesie zgłaszali się do służby wojskowej. Ministerstwo wskazuje, że wielu maturzystów może następnie w ciągu studjów, po przekroczeniu 23 roku życia, mieć przerwę w studjach wyższych, które wówczas zostaną bezapelacyjnie przerwane na przeciąg 15 miesięcy. Ochotnicy, którzy odbyli kurs P. W., korzystać mogą ze skróconej służby do 12 miesięcy.

(—) **WAŻNE ULGI DLA NAUCZYCIELSTWA W SPŁACIE PODATKU DOCHODOWEGO.** Zarząd główny S. N. S. W. wniósł do mini-

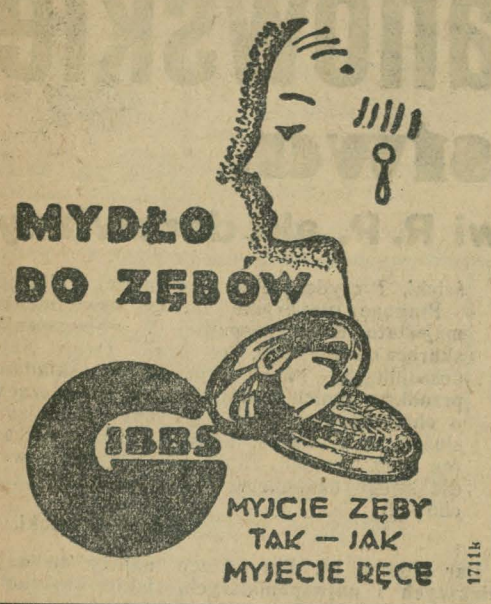

24-piętrowy drapacz chmur wysadzony w powietrze.

Hekatomby ofiar. — Czy zamach komunistyczny?

(Hl) Z Nowego Jorku donoszą o **straszliwej eksplozji,** jaka wydarzyła się w mieście Columbus. **24-piętrowy drapacz chmur będący już na wykończeniu,** którego koszt budowy wynosił 6 milj. dolarów, **wskutek wybuchu gazów runął.**

W chwili katastrofy zatrudnionych tam było **129 robotników,** z tego 9 poniosło śmierć, 50-ciu ciężkie rany, **70 zaś znajduje się jeszcze pod gruzami,** tak, że niema nadziei uratowania ich.

Przyczyna **straszliwej eksplozji dotąd niewyjaśniona.** Zachodzi możliwość spowodowania wybuchu przez zamach **komunistycznych robotników.**

Uwaga! Senzacyjna zniżka cen. **Uwaga! Kinoteatr dźwiękowy „Adria“, Starowiślna 21, tel. 173-65 — od soboty 16 kwietnia 1932 r.** największy film produkcji dźwiękowej p. t.

„NIEBEZPIECZNY ROMANS“

wg. powieści Andrzeja Struga „Fortuna Śpiewankiewicza“. W rolach głównych: **Betty Amann, Bogusław Samborski, Eugenjusz Bodo, K. Krukowski, Adolf Dymsza, Zula Pogorzelska.** Piosenki w wykonaniu chóru Dana. Reżyserja: Michał Waszyński. — **Uwaga:** W zrozumieniu ciężkiej sytuacji gospodarczej Zarząd kina „Adria“ obniża ceny wstępu od gr. 60. — Początek seansów o godz. 5, 7 i 9-tej, w niedziele i święta od godz. 3-ciej po poł. **W sobotę, 16 kwietnia o godz. 3-ciej po poł. oraz w niedzielę, 17 kwietnia o godz. 11.30** odbędą się **poranki** z filmu **„Arka Noego“.** — Ceny miejsc na porankach od gr. 35 do Zł. 1.—. 1739k

Czy obraza na otwartej pocztówce jest karygodna?

(Kor) **Cześć obywatela** w zrozumieniu prawa karnego, tj. jego **reputacja,** czyli to, co o jego właściwościach charakteru i postępkach myślą jego współobywatele, stanowi **dobro, szczególnie chronione przez ustawy.**

Nowy polski kodeks karny, który niebawem będzie ogłoszony, kwalifikuje **naruszenie czci już nie jako przekroczenie, lecz jako występek,** a więc przestępstwo o bardziej ostrych kwalifikacjach.

W bardzo wielu wypadkach do karalności tego przestępstwa trzeba, aby **naruszenie czci odbyło się publicznie,** t.j aby doszło do wiadomości innych osób lub, by odbyło się na miejscu dla publiczności dostępnem.

Obraza czci, która zwłaszcza wśród ludności mniej inteligentnej jest na porządku dziennym, rozpatrywana przez sądy w postaci tak zwanej pogardliwie **„pyskówki“, dociera nieraz bardzo wysoko,** bo aż do sędziów Najwyższego trybunału, powodując, że najznamienitsi kapłani Temidy muszą nad jej drobiazgowemi szczegółami się zastanawiać. I tak ostatnio rozważał sąd najwyższy w Warszawie kwestję, **czy napisanie do kogoś otwartej pocztówki,** zarzucającej **adresatowi niski charakter, stanowi karalne naruszenie czci.** Autor kartki, któremu zdołano dowieść, że z jego ręki pochodzi „inkryminowane“ pismo, bronił się przed sądem, że **obraza nie ma znamion publiczności,** albowiem nie udowodniono, że kartkę tę czytały inne osoby.

Sąd najwyższy przeszedł nad tą obroną do porządku dziennego... i **ukarał obraziciela.** W motywach tego ciekawego wyroku czytamy:

„Możność zapoznania się z treścią otwartej pocztówki wynika z natury rzeczy, skoro manipulacyjnie przechodzić ona musi przez ręce kilku ludzi, którzy fizycznie rzecz biorąc, mogą odczytać umieszczone na niej pismo. Oscoby te muszą posiadać znajomość czytania, a ustawa wcale nie nakazuje im zachowania co do otwartych pocztówek tak daleko posuniętej dyskrecji“.

Znamiennem jest w tej sprawie, że **pocztówkę ową napisano na „prima aprilis“, dla żartu,** w tym wypadku niesmacznego, a w dodatku — karalnego!

DZIŚ OTWARCIE luksusowe i nowoczesnie urządzonego **LOKALU** **16-go kwietnia**

KAWIARNIA „SAVOY“

Kraków, Rynek Gł. 16, I. p. tel. 173-80.

SPECJALNE SALONY BRIDŻOWE. 1715k **LOKAL OTWARTY CAŁĄ NOC.**

Z KRAJU.

NIEFORTUNNY ZWIASTUN WIOSNY W GÓRACH. W dn. 9 b. m. do domu p. Hankusa w Nasicznem, w pow. Lesko, w Karpatach, przyleciała zziębnięta i śmiertelnie wycieńczona lotem w tych okolicach, gdzie jeszcze o tej porze śnieg i zima — zwiastunka wiosny, jaskółka (Hirundo rustica). Ten lot w zaśnieżone jeszcze góry ze zwiastowaniem wiosny przypłaciła śmiercią, gdyż — mimo ogrzania jej i odżywienia w domu — następnego dnia przestała żyć. Miała ona na nodze obrączkę z glinu z napisem: „Biolog Helgoland 815.727“, którą przesłano do Inst. meteorologicznego w Warszawie.

PROCES GAZETY WARSZASKIEJ. W warszawskim sądzie okręgowym rozpoczęło się rozpatrywanie sprawy przeciw „Gazecie Warszawskiej“. Oskarżonym jest red. odpow. „Gazety Warszawskiej“, przeciwko której wystąpił p. min. poczt i tel. p. Bogusław Miedziński, czując się obrażonym sprawozdaniem sejmowem wspomnianego dziennika o zajściach pomiędzy studentami żydowskimi a chrześcijańskiimi. „Gazeta Warszawska“ zgłosiła wielką listę świadków. Występują w niej m. in.: inż. J. Furuhielm, kierownik robót P. K. O., p. Stanisław Pilsudski, min. poczt. i telegr. płk. Boerner, wiceprezes Banku Roln. Antoni Anusz, dys. dep. NIK-a p. Zygmunt Frączkowski, poseł Śledziński z P. P. S., oraz posłowie z Klubu Nar. Jan. Kornecki, adw. Nowodworski i Aleks. Zwierzyński. Onegdajszą rozprawę odroczono wskutek niestawienia się świadków.

ZAGADKA POŻARU SKŁADU UBEZPIECZONEGO NA 100.000 DOLARÓW. Policja warszawska prowadzi obecnie energiczne dochodzenia w sprawie wielkiego pożaru, który onegdaj wybuchł w składzie skór Michała Rozenberga przy ul. Franciszkańskiej 30. Zachodzi bowiem podejrzenie, że pożar ten został podrzucony celem otrzymania premji asekuracyjnej w wysokości 100.000 dolarów. Ogień wybuchł w parę godzin po zamknięciu sklepu i zauważony został przez jednego z lokatorów domu. Wezwana straż ogniowa po kilkugodzinnej akcji ratunkowej pożar ugasiła, poczem spalony skład opieczętowano aż do przybycia specjalnej komisji śledczej, mającej zbadać ślady i przyczyny pożaru. Właściciel składu Michał Rozenberg znany jest w żydowskich kołach handlowych Warszawy jako „król skór“.

(Rc) **GROŹNY POŻAR.** W państwowym majątku Samborzec pow. Sandomierskiego z nieustalonych narazie przyczyn, prawdopodobnie wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, wybuchł groźny pożar. Spalił się doszczętnie dom mieszkalny, w którym mieszkało 9 rodzin, wraz z inwentarzem żywym i martwym. Poparzeni zostali Wawszkiewicz Stanisław, Drogos Feliks. Stępień Antoni i Jaśkiewicz Bronisława, których w stanie b. ciężkim przewiezono do szpitala św. Ducha w Sandomierzu. Straty wynoszą 6.000 zł.

„CENTRALA“ FAŁSZYWYCH DOKUMENTÓW I PASZPORTÓW W WARSZAWIE. Policja stołeczna wykazuje ostatnio dużą aktywność w kierunku wykrywania i likwidowania różnych ognisk zbrodni oszustwa i szantażu, które w ostatnich czasach rozpleniły się na terenie naszej stolicy istotnie zastraszająco. Obecnie po „wybraniu“ gości i gospodarzy z różnych jaskiń narkomanji, gier hazardowych itp. zwrócono ostatnio uwagę na niewykryte dotychczas źródła fałszerzy dokumentów, paszportów itp. Jak podnosi jeden dziennik, centrala tych fałszywych dowodów znana jest już policji, tylko że fałszerze i pośrednicy oraz klienci, z różnych względów omijający drogę prostego dochodzenia do potrzebnych dokumentów, tak sprytnie się urządzają iż narazie nie zdołano ich „nakryć“ w momencie przeprowadzania transakcyj. Wiadome jest narazie, że centrala ta znajduje się w jednej z cukierenek koło Dworca Głównego i że tam poszukujący fałszywych dokumentów lub paszportów mogą za odpowiednio wysoką kwotę otrzymać je przeważnie na blankietach urzędowych, wypranych z poprzedniego tekstu i wypełnionych nazwiskiem klienta. Ostatnio natrafiono na wiele podobnych dowodów i obstawieni fałszerze niebawem znajdą się niewątpliwie w więziennej izolacji.

UNIEWINNIENIE FRENKLA SKAZANEGO NA 5 LAT WIĘZIENIA ZA PODPALENIE SWEJ FABRYKI. W sądzie apelacyjnym w Warszawie toczył się przez 2 dni proces w głośnej sprawie łódzkiego fabrykanta, Józefa Frenkla, skazanego w ubiegłym roku przez sąd łódzki na 5 lat ciężkiego więzienia za podpalenie własnej fabryki, celem otrzymania premji asekuracyjnej. W motywach wyroku podał wówczas sąd m. in., że przypadkowa przyczyna pożaru jest wykluczona, i Frenkel jako ostatni, który wychodził krytycznego dnia z fabryki, nie mógł nie poczuć swądu palących się, nasyconych naftą, szmat i tlejących odpadków materjałów lub surowców, które znaleziono w czasie pożaru.

Na obecnej rozprawie sąd apelacyjny dał wiarę zarówno wywodom oskarżonego, jak i jego obrońcy i doszedł do wniosku, że pożar powstał rzeczywiście przez nieostrożność, wobec czego uniewinnił Frenkla. Konsekwencją wyroku będzie żądanie Frenkla wypłacenia mu premji w kwocie 100.000 zł. przez Tow. asekuracyjne, w którem ubezpieczył się na kilka miesięcy przed pożarem.

ZE ŚWIATA.

(glw) **RZĄD WŁOSKI BUDUJE WIELKĄ AUTOSTRADĘ TURYN-MEDJOLAN-GENUA.** Rząd włoski postanowił wybudować nową wielką autostradę, łączącą Piemont z Genuą via Medjolan. Długość tej drogi (Turyn-Medjolan-Genua) wynosić będzie 270 kilomerów.

(glw) **NOWA LINJA KOLEJOWA RIMINI-SAN REMO.** Rząd włoski postanowił wybudować linję kolejową Rimini-San Remo. Długość linji kolejowej wynosić będzie przeszło 32 kilometry, z czego 12.300 przypada na terytorjum włoskie, reszta na terytorjum republiki San Remo. Ten kolejowy tej nowej linji będzie przebiegać przez 17 małych tuneli o łącznej długości 3240 metrów.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES PEDAGOGICZNY W NICEI. Międzynarodowa Liga nowego wychowania organizuje w lecie r. bież. wielki międzynarodowy kongres pedagogiczny w Nicei, w którym wezmą udział przedstawiciele świata pedagogicznego 30-tu państw. Przewodniczącym kongresu będzie prof. Langevin, wiceprzewodniczącymi: b. mi. oświaty w Prusach, dr C. H. Becker i prof. uniwersytetu w Londynie, Percy Nunn. Przewodniczącą sekcji polskiej kongresu jest wizytatorka, prof. J. Michałowska. Działem referatów kieruje prof. H. Radlińska. Z pośród pedagogów polskich szereg osób zgłosiło już swój udział w kongresie.

NIESZCZĘŚLIWA PRZEJAŻDŻKA NARZECZONYCH. W pobliżu Londynu przy przejeździe przez linję kolejową, wydarzył się fatalny wypadek. Oto auto należące do p. Towsenda, który jechał ze swoją narzeczoną, wpadło pod pociąg. Towsend, który liczył lat 20, oraz jego narzeczona Ayres, również lat 20, zostali zgruchotani przez pociąg.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK, CZY SAMOBÓJSTWO? Z Waszyngtonu donoszą: Dyrektor elektromagnetycznego oddziału instytutu naukowego Carnegie, znany fizyk amerykański dr. Ludwik Bauer wypadł z okna swego mieszkania na 6 piętrze na ulicę i zabił się na miejscu. Śledztwo wykaże, czy dr. Bauer, którego sława uczonego przekroczyła granice Ameryki, padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku, czy też popełnił samobójstwo.

—0—

Ludzie chorzy na kamienie żółciowe i nerkowe, jak również i na kamicę pęcherzową, na nadmierne wytwarzanie się kwasu moczowego i artretyzm powinni regulować funkcję kiszek, stosując naturalną wodę gorzką „Franciszka-Józefa“. Żądać w aptekach i drogerjach. 1710k

—0§0—

Teatr, literatura, nauka i sztuka.

Występy Jerzego Gardy w Berlinie.

Dnia 9 bm. odbył się w salonach Poselstwa Polskiego w Berlinie **raut,** wydany przez posła Rzeczypospolitej p. Dra Alfreda Wysockiego i małżonkę. Raut zgromadził jak **zwykle elitę miejscowego towarzystwa** ze sfer dyplomatycznych, prasy i sztuki. Prawdziwą atrakcją wieczoru stał się **występ znakomitego barytona p. Jerzego Gardy,** przebywającego przejazdem w Berlinie. Przy akompanjamencie prof. Osińskiego oraz dyrektora Stermicz — Valcrociaty **odśpiewał p. Garda kilka aryj i pieśni, wzbudzając niezwykły entuzjazm słuchaczy,** dla których potężny i fenomenalnie dźwięczny głos, oraz niespotykana nawet u najwięk-

Jerzy Garda.

szych śpiewaków szkoła, były prawdziwą rewelacją. Raut, dzięki serdecznej gościnności pp. Wysockich, przeciągnął się w miłym nastroju do północy.

W przeciągu jednego wieczora **stał się znakomity śpiewak polski tematem rozmów sfer towarzyskich Berlinia,** a zapowiedziany **na dzień 18 bm. publiczny koncert p. Gardy,** jest ośrodkiem największego zainteresowania kół artystycznych stolicy Niemiec.

Teatr krakowski w prasie stołecznej i zagranicznej.

Mamy do zanotowania znowu dużą wiązankę **nader pochlebnych opinij prasy stołecznej i zagranicznej o teatrze krakowskim,** które ukazały się w ostatnich czasach. Tematu dostarczyły przedstawienia **„Ifigenji w Aulidzie“,** jakoteż uczczenie rocznicy Goethego i wystawienie **„Egmonta“.**

Sprawozdawca warszawskiego tygodnika „Świat“, pisząc o **„Ifigenji“,** podziwia odwagę teatru krakowskiego, który

> **„pozwolił sobie na gest wielkopański w epoce kryzysu, jeremjad i konjuktur,** na anachroniczny wybryk w kierunku najczystszego piękna... Na piękne przedstawienie złożyły się przez cały zespół wybornie mówiony wiersz, rytmika gestu i słowa, oraz przekład Jedlicza jędrny, ścisły, a niepozbawiony polotu. Z niezwykłą starannością i dyskrecją sharmonizowano stronę wokalną spektaklu; klasyczny patos Eurypidesowej strofy skojarzył się z pseudoklasycznym, pełnym sentymentu, XVIII-wiecznym patosem muzyki Glucka. Na tem tle re-

Każdy kto kupi..., delektuje się, chwali i propaguje
MIESZANKĘ WIEDEŃSKĄ
kawy palonej 1 kg. zł. 10.— 1/37k
A. HAWEŁKA, Kraków Wysyła na prowincję.

jaśniała w pełni rola tytułowa, zagrana przez p. Zaklicką z wdziękiem, szczerością i umiarem, jaki rzadko na scenach naszych napotkać można".

Tożsamo przedstawienie ocenia w entuzjastycznych słowach na łamach **„Wiadomości Literackich"** autor „Dzikiej pszczoły" L. H. Morstin, pisząc m. i.:

„W wykonaniu „Ifigenji" przez zespół krakowskiego teatru, okazał mi się ten **dramat w nowem świetle.** Przez skreślenie chórów, które u Eurypidesa są ustępstwem na rzecz tradycji i konwenansu artystycznego, przez wydobycie z postaci Agamemnona rozdarcia duszy dręczonej niepewnością, reżyser i inscenizator krakowski, **T. Trzciński, zrobił z klasycznej tragedji sztukę współczesną.** Ten dramat helleńskiego władyki jest dramatem, który przeżywało tysiące ojców, wysyłających w czasie ostatniej wojny swych synów w szeregi walczących... Triumf tragedji greckiej w dzisiejszych czasach, — to wielka radość, bo jest **triumfem sztuki wieczyście nieśmiertelnej,** a dla dyrektorów scen polskich stwierdzenie faktu, że Eurypides może być kasowy, to dobra nauka".

O uczczeniu rocznicy Goethego wystawieniem „Egmonta" przyniosły wzmianki bardzo liczne **dzienniki niemieckie i austrjackie,** podnosząc inicjatywę jedynego z polskich teatrów na polu kulturalnego porozumienia.

Wreszcie zanotować trzeba bardzo egzotyczny głos, bo obszerny artykuł w **stambulskim piśmie tureckiem „Yeni Gün",** którego korespondent p. **Abdullah Zihni** poświęca dwie wielkie szpalty naszej scenie, podając fotografje gmachu i artystów.

DRUGI, OSTATNI JUŻ KONCERT PIERWSZEGO LAUREATA KONKURSU SZOPENOWSKIEGO, ALEKSANDRA UNIŃSKY'EGO, wywołał w naszem mieście zrozumiałą sensację. Gra jego, którą wszyscy krytycy bez wyjątku przyjęli z zachwytem, stawiając ją na równi najznakomitszym mistrzom fortepianu, będzie prawdziwą ucztą dla słuchaczy. Nielicznie pozostałe bilety na ten niecodzienny koncert, który odbędzie się jutro, w niedzielę, dnia 17 bm. w sali teatru **„BAGATELA",** do nabycia w sie tegoż teatru. Początek koncertu o godz. 9 wiecz.

TADEUSZ STEFAŃSKI, młodociany pianista-wirtuoz, a także kompozytor, wystąpi **W NIEDZIELĘ, 17 bm. W STARYM TEATRZE.** Indywidualność Stefańskiego stawia go już w rzędzie pierwszorzędnych pianistów, a wielki ton, poczucie frazy i doskonała technika, oto zalety tego młodego wirtuoza.

KWARTET SMYCZKOWY Z LIEGE, jeden z najwybitniejszych zespołów kameralnych w Belgji, wystąpi raz jeden, a to **DZIŚ,** w sobotę, dnia 16 bm. w sali **BOLOŃSKIEGO.** W programie kwartety Rogistera, Beethovena i Griega.

ZWIĄZEK ARTYSTÓW PLASTYKÓW W KRAKOWIE zawiadamia swoich członków, że dnia 20 kwietnia rb. odbędzie się w lokalu Związku o godz. 6-tej wiecz. w razie braku kompletu o 6.30 **Walne Zebranie** z nast. porządkiem dziennym: 1) Zagajenie prezesa, 2) Sprawozdanie sekretarza Wydziału, 3) Sprawozdanie skarbnika, 4) Udzielenie absolutorjum ustępującemu Wydziałowi, 5) Wybór nowego Wydziału, 6) Wnioski i interpelacje. 1720k

Co grają w teatrach?

Sobota, dnia 16 kwietnia 1931 r.

Warszawa. Teatr Wielki: „Żydówka", Narodowy: „Sto dni" (premjera), Nowy: „Młodość szumi", Letni: „Bank Nemo", Polski: „Pygmaljon", Mały: „Poprostu truteń", Ateneum; „Car Lenin", Qui pro quo: „Poczekajcie, poczekajcie", Banda: „100% Bandy", Morskie Oko: „Listek figowy" (premjera), Kameleon: „Walter pod Messalką", Nowości:Operetka: „Wiktorja i jej huzar".

Kraków. Teatr im. J. Słowackiego: „Paweł I" (premjera). Gośc. występ K. Junoszy-Stępowskiego), Teatr powsz. D. Ż. P.: „Fruwająca dziewica".

Lwów. Wielki: popoł. „Dziady", wiecz. „Ludzie w hotelu", Rozmaitości: „Dzień jego powrotu", Nowości: „Jasnowłosy cygan".

Katowice. Teatr Polski: popoł. „Odzyskane serce", wiecz. „Targ na dziewczęta".

Poznań. Wielki: „Królowa kina", Polski: „Omal nie noc poślubna", Nowy: „Marjus".

Bydgoszcz. Teatr miejski: popoł. „Wiktorja i jej huzar".

Toruń. Miejski: „Szpieg".

Wilno. Pohulanka: popoł. „Słomkowy kapelusz", wiecz. „Pod falami", Lutnia: popoł. „Bęben", wiecz. „Miłość czuwa".

Teatr w Grodnie: popoł. „Spisek carowej", wiecz. „Poprostu truteń".

Z JANOCHÓW
MARJA GREKOWA
wdowa po adwokacie, prezesie Lwowskiej Izby Adwokackiej
po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 14 kwietnia 1932 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 kwietnia b. r. o godz. 3.30 po południu z krypty archikatedry ormiańskiej na cmentarz Łyczakowski, na który-to obrzęd zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pogrążeni

604L **Syn, Siostra i Rodzina.**

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1932 r.

OŚWIADCZENIE.

Zarząd apteki „pod Srebrnym Orłem" we Lwowie stwierdza niniejszem w myśl wezwania W. P. Dra Stefana Stenzla jako właściciela znaku towarowego BENIGNINA Nr. 17154, że apteka powyższa zaprzestała używać tego znaku względnie nazwy na wszelkich swych wyrobach kosmetycznych i że na przyszłość będzie prowadzić jedynie oryginalną Benignin ę Dra Stenzla.

1729k **Mr. R. Kronbergowa.**

17 Ok
I znów
Premja 175.000 Złotych
padła w ostanim dniu losowania klasy V. 24-tej Loterji
na los Nr. 12.423
zakupiony w słynnej ze szczęścia kolekturze
BRACIA SAFIER
Kraków, Rynek Główny L. 6.

Sensacyjny proces o przemyt skarbów kolekcjonera

Ze Lwowa donosi (C): W sądzie okr. we Lwowie przed trybunałem karno-skarbowym odbyła się **sensacyjna rozprawa,** której tło musi wzbudzić żywe zainteresowanie i który powinien odbić się echem w departamencie kultury i sztuki M. S. W.

Tło to jest następujące: 11 lipca 1930 r. przejeżdżał przez Lwów w rodzinne strony na Wołyniu, w powrotnej drodze z Capri, po 22-letniej nieobecności w kraju, artysta-malarz i znany turystom całego świata zwiedzających Capri, **kollekcjoner Władysław Moczulski. W czasie rewizji celnej,** przeprowadzonej w urzędzie celnym we Ywowie, **znaleziono w jednym z kufrów Moczulskiego podwójne dno,** po otwarciu którego oczom celników przedstawił się olśniewający widok. **Głębia walizy wypełniona była olbrzymią ilością biżuterji, przeważnie z czasów starożytnych, wysokiej wartościoi,** drogich kamieni, pereł, korali, porcelany, starożytnych gemm, kamei, maneli, kolekcyj fajek historycznych, wyrobów z koralu, wartościowy zbiór miniatur itd. W urzędzie celnym powstało ogromne poruszenie.

P. **Moczulski oświadczył, że jest reemigrantem, że zakwestjonowane przedmioty stanowią jego własność** i jego cały majątek i że nie wiedział, iż na przywóz ich do Polski potrzeba zezwolenia z min. skarbu, przyczem w rozpaczliwy sposób **protestował przeciw konfiskacie,** wołając, że nie przeżyje ciosu, jaki go spotyka ze strony urzędników w Ojczyźnie, do której tęsknił przez 22 lat i którą ze wzruszeniem witał. **Władze celne odstąpiły sprawę sądowi karnemu.**

Rozprawa odbyła się pod przewodnictwem sędziego Linderta, oskarżał prok. Poeche. Na rozprawie, jako lico czynu figurowały wszystkie zakwestjonowane przedmioty, **oszacowane przez znawców na ćwierć miljona złotych. P. Moczulski, oskarżony o przemytnictwo,** bronił się ze łzami w oczach, **zapewniając, że nie wiedział o potrzebie starania się o zezwolenie na przywóz** do kraju cenności kulturalnych i powołując na świadków wysoko postawione osobistości i artystów, którzy byli gośćmi jego na Capri, gdzie posiadał jedną z najpiękniejszych will, na fakt, iż znany on tam był, jak wybitny **kolekcjoner-amator, a nie handlarz i t. d.**

Sąd nie dał wiary zapewnieniom p. Moczulskiego, wsżazując m. in. na fakt, że **niektóre przedmioty posiadają jeszcze obecnie naklejone kartki z cenami.** Rozprawa zakończyła się **skazaniem p. Moczulskiego na grzywnę 500 zł. i konfiskatę całego zbioru na rzecz skarbu państwa.** Obrońca p. Moczulskiego adw. warszawski Święcicki, **wniósł kasację.** Równocześnie adw. Paschalski wniósł imieniem p. Moczulskiego skargę do Najw. Tryb. Adm. przeciwko odmowie zwolnienia od cła „przedmiotów przesiedleniowych".

Po rozprawie bezcenne skarby zostały opieczętowane i oddane do depozytu do Izby skarbowej. O ile rekursy nie odniosą skutku, **sprzedane one zostaną z licytacji** i kolekcja rozprószy się po świecie.

W kinie „WANDA" Św. Gertrudy 5. 2 wielkie poranki filmowe
NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN w nowej uzupełnionej wersji
W sobotę, dnia 16 bm. o godz. 3 pop. — W niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 11.30 przedp. Ceny miejsc od 50 gr.

Kurjer sportowy.

Po Nurmim i Ladoumegue'u — Osborne

Nowy Jork, 15 kwietnia. Wzorem Europy także i Ameryka przystąpiła do „czyszczenia" w obozie swych zawodników. Po **Paddocku,** który, jak wiadomo, został zdyskwalifokawny jako amator, przyszła obecnie kolej **na znanego skoczka i rekordzistę skoków wwyż Harolda Osborna, któregо związek amerykański zdyskwalifikował za przekroczenie zasad amatorskich.**

Równocześnie z szeregu olimpijczyków amerykańskich ubył **doskonały wielobojowiec Lefevre,** który w ostatnich czasach został zawodowym trenerem.

Wyścig automobilowy dookoła Monte Carlo

Monte Carlo, 15 kwietnia. Zaledwie przebrzmiały echa wyścigu Mille Miglia, a już świat automobilowy oczekuje nowej sensacji. — Będzie nią **wyścig dookoła Monte Carlo** po ulicach miasta. Miasto przygotowuje się niezwykle troskliwie do tych zawodów. Wybudowano już wspaniałe trybuny, a **niebezpieczne wiraże wyłożono workami z piaskiem.** Spodziewany jest **olbrzymi napływ publiczności,** gdyż wyścig ten daje niemało emocji. Odbywa się on bowiem na ulicach miasta, na przestrzeni 100 rund, tak, że publiczność jest świadkiem **niezwykle zaciętych pojedynków o pierwszeństwo.**

Obesłanie tego wyścigu jest i w roku bieżącym **pierwszorzędne.** Wymienić tu należy przedewszystkiem **Achillesa Varzi,** zdobywcę tegorocznej Grand Prix Tunisu, dalej **Lehoux, Etancelin, Czaikowski,** dalej **Chiron i Dreyfus,** z pośród nich niezwykle groźnym jest **Chiron,** który jedynie dzięki niebywałemu pechowi nie osiągnął sukcesu ani w Tunisie, ani w Brescia.

Firmę Bugatti reprezentować będą także **Divo i Bouriat.** Po sukcesie w Mille Miglia oczekuje się z niesłabnącem zainteresowaniem nowego popisu wozów **Alfa Romeo.** Startują na nim **Borzachini, Campari i Nuvolari,** trzej najlepsi kierowcy włoscy. Maserati reprezentowany będzie przez **Dreyfusa, Fagiolego i Ruggeriego.** Na Alfa Romeo startować będzie również **Caracciola.** Anglję reprezentować będą **Pen Huges, Earl Howe, Williams Zehender i Sanneli.** Reasumując powyższe zgłoszenia, trzeba stwierdzić, że w Monte Carlo startować będzie **elita kierowców automobilowych całego świata,** a bieg ten będzie sensacją najbliższej niedzieli.

PŁASZCZE, KOSTJUMY, SUKNIE kupuje się najkorzystniej tylko **DOM NOWOŚCI, Kraków, Florjańska 32**
17 4k

Zawody automobilowe w Rzymie o Wielką Nagrodę królewską.

Nasz korespondent rzymski (glw) donosi: W dniu 24 bm. z racji święta „narodzenie Rzymu", „święto chleba" i 10-lecia założenia związków faszystowskich na autodromie w Rzymie odbędą się **wielkie zawody automobilowe o nagrodę królewską.**

Król Wiktor Emanuel III przyjął w dniu wczorajszym **prezydjum R. A. C. I.** (Reale Automobile Club Italiano) i oświadczył, że z racji święta narodowego w dniu 24 ustanawia swoją nagrodę **w formie złotego pamiątkowego medalu.** Zainteresowanie temi zawodami jest b. znaczne.

MECZ TENISOWY HISZPANJA—WŁOCHY rozgrywany w Neapolu zakończył się zwycięstwem Włochów w stosunku 10:2. Wyniki dalszych spotkań były następujące: Maier, Juanico (H) — de Martino, Palmieri (W) 6:4, 6:3, 6:2. Serborio, Del Bono (H) — Riera, Boter (H) — 9:7, 6:3, 6:4. De Martino, Palmieri — Riera, Boter 7:5, 6:4, 6:1. Sertorio, Del Bono —Maier, Juanico 4:6, 1:6, 6:3, 8:6. De Stefani — Maier 2:6, 9:7, 7:5, 7:9, 6:4. Palmieri — Riera 6:1, 6:1, 6:0. Boter (H) — Rado (F) 7:5, 8:6, 6:0. Sertorio — Juanico 6:4, 6:2, 6:3.

TURNIEJ SZERMIERCZY ROZPOCZĄŁ SIĘ W MONTE CARLO. W pierwszym spotkaniu na szpady o puhar ks. Monaco zwyciężyła Belgja drużynę włoską w stosunku 10:5.

TENISIŚCI ANGIELSCY przystąpili do eliminacji przedpuharowych na kortach Queens Club w Londynie. W eliminacjach tych nie startuje Austin, który obecnie jest chory. Wyniki pierwszych spotkań były następujące: Lester — Tinkler 8:6, 11:9, 4:6, 6:2. Oliff — Avory 10:8, 6:4, 2:6, 6:2. David Rithee 6:0, 6:3, 6:2.

Równocześnie panie przygotowują się do rozgrywek o puhar Wigthmana. Wyniki osiągnięto następujące: Whittingstall i Nuthall — Holcroft — Watson i Powell 6:4, 12:10. Michel i Round — Heley i James, 4:6, 6:3, 6:4. Sheppard Baron i Mutford — Ridley, Jameson 6:4, 4:6, 6:3.

NA MECZ BOKSERSKI O MISTRZOSTWO ŚWIATA SCHMELINGA ZE SHARKEY'EM, który odbędzie się 16 czerwca towarzystwo Madison Square Garden, które organizuje ten mecz postanowiło wybudować olbrzymi stadjon na Long Island w Nowym Yorku, który będzie mieścił 70—80 tysięcy widzów na miejscach siedzących. Koszt budowy wynosi około pół miljona dolarów.

DOSKONAŁY WYNIK W SKOKU WZWYŻ Z MIEJSCA, uzyskał norweski skoczek E. Tommelstad na zawodach w Oslo. Skoczył on mianowicie 1,61 m.

TENISIŚCI WĘGIERSCY jako przygotowanie do meczów o puhar Davisa rozegrają spotkanie z reprezentacją Austrji. Francja wysyła Brugnona, Du Plaixa i Andre Merlina. Mecz ten odbędzie się w Budapeszcie w dniach 22 do 24 bm. Bezpośrednio po zakończeniu meczu Francuzi wyjeżdżają do Wiednia, gdzie grać będą z reprezentacją Austrji 27 i 28 bm.

CZWARTY MECZ HOKEJOWY WIENER EISLAUFVEREIN z reprezentacją Anglji zakończył się remisowo 1:1.

SENSACJĘ PIŁKARSTWA ANGIELSKIEGO stanowi fakt, iż najpoważniejszym kandydatem na tegorocznego mistrza jest drużyna Evertonu, która dopiero w roku bieżącym weszła do pierwszej Ligi. Everton ma do rozegrania jeszcze cztery gry i wystarczy mu zdobycia mistrzostwa Anglji, jeżeli z tych spotkań wyniesie trzy punkty. Natomiast pewnymi kandydatami do spadku do drugiej Ligi są Grimsby Town i Blackpool.

TRENEREM TENISOWYM KOBIECEJ REPREZENTACJI ANGIELSKIEJ została mrs. Dudley R. Larcombe. Jest to niewątpliwie pierwszy wypadek, aby trenem związkowym została kobieta. Mrs. Dudley ma niezwykle bogatą przeszłość sportową za sobą, w r. 1912 wygrała mistrzostwo świata w Wimbledonie a w 1914 r. była drugą. Przed dziesięcioma laty przeszła ona do obozu zawodowców, przyjmując stanowisko nauczycielki tenisu.

(Cs) **WALNY ZJAZD POLSKIEJ PRASY SPORTOWEJ W ŁODZI.** W sobotę 16 bm. odbędzie się w Łodzi w lokalu Union-Turing (Przejazd 7), doroczny Zjazd Prasy Sportowej o godz. 17. Na zjazd ten wyjeżdżają delegaci wszystkich kół okręgowych dziennikarzy sportowych, P. U. W. F. i Z. Z.

Kuryer Gospodarczy.

Zjednoczenie organizacyj gospodarczych.

Jak już donosiliśmy w swoim czasie, od dnia 1 maja ma powstać nowa organizacja pod nazwą **„Centralny Związek przemysłu polskiego“,** która zjednoczy w sobie grupy przemysłowe naczelnej organizacji przemysłu i rolnictwa zachodniej Polski, oraz centralny Związek polskiego przemysłu górnictwa, handlu i finansów (t. zw. Lewiatana).

Obecnie poszczególne związki przemysłowe rozpatrują **proponowany statut i regulaminy nowopowstającej organizacji.** W najbliższym czasie ma zostać zwołany do Warszawy **walny zjazd poszczególnych organizacyj przemysłowych,** na którym to zjeździe nastąpi formalne utworzenie Centralnego Związku Przemysłu Polskiego.

Celem nawiązania współpracy gospodarczej między organizacjami przemysłowemi i rolniczemi, wysuwa się **projekt utworzenia specjalnej komisji porozumiewawczej,** do której weszliby przedstawiciele Centralnego Związku przemysłu polskiego i przedstawiciele organizacyj rolniczych.

Równocześnie toczą się prace nad **zacieśnieniem współpracy wszystkich instytucyj samorządu gospodarczego.** Jak już donosiliśmy, na dzień 25 bm. zwołano do Warszawy **zjazd Izb przemysłowo-handlowych, Izb rolniczych i Izb rzemieślniczych.** Zjazd ten poza rozpatrzeniem obecnej sytuacji rolnictwa, przemysłu, handlu i rzemiosła, zajmie się ustaleniem **zasad stałej współpracy organizacyj samorządu gospodarczego.**

Uciążliwe zobowiązania budżetowe w kwietniu.

W ciągu miesiąca kwietnia według danych preliminarza budżetowego, przypada termin płatności rat i procentów pożyczek państwowych w sumie **59.4 miljonów złotych**, w tem 9.8 miljonów złotych tytułem rat i procentów od pożyczek **krajowych,** a 49.6 miljonów złotych tytułem rat i procentów od **pożyczek zagranicznych.** Wśród zobowiązań zagranicznych przypada 32.5 milj. na spłatę 7 proc. pożyczki **stabilizacyjnej** z 1927 r. i 10 milj. pierwszej pożyczki zapałczanej.

Uiszczenie tak znacznych kwot ma bardzo duże **znaczenie dla budżetu państwowego,** zwłaszcza w okresie zmniejszania się dochodów skarbowych.

Propozycje gdańskich sfer gospodarczych przyjęte.

Warszawa, 15 kwietnia. Przychylając się do propozycyj, wysuniętych przez gdańskie sfery gospodarcze, **rząd polski wydał zarządzenie,** mające na celu **ułatwienie stosunków handlowych z Polską** tym firmom gdańskim, które **zrzekły się gdańskich kontyngentów przywozowych.**

Zarządzenie to postanawia, że inspektorat ceł w Gdańsku może zgłaszającym się firmom gdańskim, które zrzekły się gdańskich kontyngentów wewnętrznych i wyraziły życzenie korzystania z przydziałów centralnej komisji przewozowej na równi z firmami krajowemi, **przybijać na fakturach,** dotyczących partji towarów, kierowanych do Polski, **pieczątki, stwierdzające, że towar nie pochodzi z gdańskich kontyngentów.**

Zakup sprężyn przez Dyrekcję Tramwajów Miejskich.

Tramwaje jednego z miast Polski zachodniej zakupywały sprężyny zagranicą. Po długich poszukiwaniach okazało się, że sprężyny te może dostarczyć firma Katowicka. Ku ogólnemu zdziwieniu po pewnym czasie okazało się, że sprężyny te są wyrabiane właśnie w tem mieście Polski zachodniej, w którem się znajdują tramwaje, zakupujące owe sprężyny.

Tego rodzaju przykładów możnaby zacytować jeszcze bardzo wiele. Dowodzą one, że nie wiemy jeszcze co Polska produkuje. Gdyby owa wytwórnia sprężyn wzięła udział w Targach Poznańskich, nie ulega wątpliwości, że od dłuższego czasu byłaby już dostawcą tramwajów tego miasta.

W obecnym okresie zakazu importów i podwyżki ceł, dla setek towarów otwierają się rynki, o których nawet nie wiedzą, podczas gdy konsumenci napróżno szukają towaru, który dawniej sprowadzali z zagranicy.

Liczne zgłoszenia na III. Targi Katowickie.

Zainteresowanie tegorocznemi Targami Katowickiemi, które odbędą się w czasie od 14-go maja do 5-go czerwca br. jest wyjątkowo żywe i liczba zgłoszeń wystawców przeszła obecnie wszelkie oczekiwania. Zarząd Targów na miesiąc przed ich otwarciem posiada już przeważną część wszystkich miejsc zajętych — tak, że niewielka stosunkowo ilość stoisk pozostała jeszcze do dyspozycji.

Niezwykle ciekawie zarysowuje się projektowana część Targów w działach: cementowo-budowlanym, technicznym, elektrotechnicznym, lżejszych maszyn, samochodowym, meblowym, tekstylnym, galanteryjnym itp.

Ze względu na żywe współdziałanie w akcji na rzecz Targów Katowickich poważnych instytucyj i związków, a w szczególności Śląskiego Komitetu Popierania Wytwórczości Krajowej, oraz Izb Handlowych w Katowicach, Sosnowcu i Bielsku spodziewać się można, że obesłanie i jakość tegorocznych Targów Katowickich wypadną zadawalniająco.

Wytwórcy i kupcy mogą otrzymać jeszcze miejsca na Targach, o ile jak najszybciej nadeślą swoje zgłoszenie pod adresem: Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej, Katowice, ul. Stawowa L. 14, tel. 71.

Pogłoski o „syndykacie haussy“ we Francji.

Propaganda za 10-letniem moratorjum.

Paryż, 15 kwietnia (Rg). Od dłuższego czasu krążą pogłoski o bliskiem utworzeniu przez pewną grupę francuskich kół finansowych **„syndykatu haussy“** dla francuskich papierów pożyczkowych. Syndykat ten zająłby się również **propagandą za udzieleniem 10-letniego moratorjum** generalnego dla reparacyj i długów wojennych.

W związku z tem pisma francuskie zwracają uwagę na fakt, iż przeważna część notowanych na giełdzie berlińskiej akcyj prywatnych notowana jest **przesadnie nisko.**

I tak wedle tych kursów szereg najpotężniejszych niemieckich przedsiębiorstw i koncernów przemysłowych możnaby kupić za **śmiesznie niską cenę.** Zakłady Daimlera n. p. warte są wedle notowań giełdy berlińskiej **4 miljony marek,** zaś towarzystwo akcyjne **„Karstadt A. G.“,** posiadające 200 filij w całej Rzeszy, możnaby nabyć za **36 miljonów marek,** co oznacza mniejwięcej wartość samego tylko składu towarowego tej firmy w Berlinie. Towarzystwo okrętowe **„Norddeutscher Lloyd“** przedstawia rzekomo wartość **10 miljonów marek,** podczas gdy 2 największe parowce luksusowe tegoż towarzystwa „Bremen“ i „Europe“ każdy z osobna kosztował podwójną sumę.

Dalsze piorunujące rewelacje o Kreugerze

Sfałszowane obligacje włoskie cichą rezerwą.

Sztokholm, 15 kwietnia *(ch)*. Według doniesień dzisiejszej prasy szwedzkiej, niema żadnej wątpliwości, że Ivar Kreuger faktycznie kazał drukować **włoskie obligacje państwowe wartości 300 miljonów koron.** Obligacje te znaleziono w tajnym sklepie i są zdaniem „Dagens Nyheter“ drukowane na **papierze szwedzkim.** Według tego samego źródła jest jeden podpis na nich wypisany różnym sposobem.

Obligacje włoskie nie były rzekomo używane jako kapitał bankowy i nie były wymienione w aktywach. Właściwym ich celem było **występowanie przy rokowaniach kredytowych jako cicha rezerwa.** W rozmowach i przy rokowaniach Kreuger wspominał, ale zawsze **pod pieczęcią ścisłej dyskrecji,** uzasadnianej wielkiemi interesami politycznemi, o jakie miało chodzić.

„Dagens Nyheter“ domaga się w dzisiejszym artykule wstępnym interwencji szwedzkiej policji kryminalnej.

Skandal finansowy o niebywałych jeszcze rozmiarach.

Genewa, 15 kwietnia *(ch)*. Pogłoski o **włoskich obligacjach państwowych,** które mają odgrywać rolę w bankructwie koncernu Kreugera, jakie doszły do tutejszych kół miarodajnych, **komentują w ten sposób, że machinacje te urosną do skandalu finansowego o niebywałych jeszcze rozmiarach.**

Wielkie straty banków francuskich.

Sztokholm, 15 kwietnia (ch)(. W związku z licznemi pogłoskami o bankructwie Kreugera słychać, że z powodu tej katastrofy **poniósł także Bank Francuski wielkie straty.** Kreuger udzielił rządowi francuskiemu w 1928 roku 75 miljonów dolarów pożyczki na 5 procent, lecz pożyczkę tę **spłacono o jeden rok wcześniej.** Mała ta pożyczka była obrócona **na stabilizację franka.**

Wiadomo, że **straty giełdy francuskiej** przez spadek wartości papierów Kreugera były **nadzwyczaj wysokie** i bardzo dotkliwe, ponieważ także wielu **właścicieli drobnych oszczędności** posiadało **papiery Kreugera.**

W Sztokholmie przebywa wielu **wybitnych finansistów i przemysłowców,** między nimi dyrektor największego banku francuskiego **Credit Lyonnaise.**

Fałszował i hipoteczne papiery wartościowe.

Sztokholm, 15 kwietnia (ch). Zbliżony do rządu „Morgon Dagbladet“ donosi dzisiaj z miarodajnego źródła, że **Kreuger zaciągał dwukrotnie pożyczki** w wysokości przeszło stu miljonów koron na jedne i tesame **parcele gruntowe.** Hipoteki te mają odnosić się tylko do wielkiego majątku szwedzkiego, administrowanego przez A. B. Hufvudstaden, lecz także do **posiadłości berlińskich** (przedewszystkiem Unter den Linden i na Wilhelmstrasse), które Kreuger kupił w okresie inflacji.

Według rewelacyj „Svenska Morgonbladet“ — **Kreuger fałszował hipoteczne papiery wartościowe** i zaciągał na nie pożyczki w różnych instytucjach finansowych.

Podwójnie zastawione realności.

Berlin, 15 kwietnia. (Hl) Ze Sztokholmu nadeszła tutaj wiadmość, iż należące do koncernu Kreugera realności w Berlinie zostały **podwójnie zastawione** przez Kreugera, który oszukańczych tych transakcyj dokonał **bez wiedzy podwładnych mu organów.**

Istotnie tutejszy zarząd interesów koncernu Kreugera ogłosił komunikat, którego treść jest właśnie **pośredniem potwierdzeniem doniesień sztokholmskich.**

Berlińscy urzędnicy koncernu Kreugera zapewniają również, iż o tego rodzaju transakcjach swego szefa nic nie wiedzieli.

Plan stemplowania jaj w Austrji.

Wiedeń, 15 kwietnia. „Neu Freies Presse“ donosi, że min. rolnictwa **przygotowuje rozporządzenie,** na mocy którego jaja pochodzące z zagranicy będą musiały **być stemplowane.** Przeciwko temu planowi występują **zainteresowane koła austrjackie.**

Kupiectwo austrjackie przeciwko zakazom przywozu i polityce dewizowej.

Wiedeń, 15 kwietnia. Ruch przeciwko zakazowi przywozowemu wzmaga się w Austrji **coraz bardziej.**

Wczoraj odbyło się burzliwe zgromadzenie kupiectwa, na którem zaprotestowano przeciwko **planowanemu zakazowi przywozu** i przeciwko polityce dewizowej, która rujnuje handel austrjacki.

Konferencja prezydjalna austrjackich Izb handlowych wysłała wczoraj **depeszę do kanclerza z oświadczeniem, że austrjackie** Izby handlowe stoją nadal na stanowisku, że **zakaz przywozu jest szkodliwy** dla gospodarki austrjackiej.

Inflacja bilonowa w Niemczech

Berlin, 15 kwietnia. (ch) Rada Państwa udzieliła zgody na wybcie dalszych **100 miljonów marek w sztukach pięciomarkowych.** W ten sposób przez bicie nowego bilonu Niemcy pokrywają swój **deficyt budżetowy.**

Sukces pożyczki arcybiskupa Paryża.

Jak donoszą z Paryża, arcybiskup tamtejszy wyłożył w dniu wczorajszym do subskrypcji **pożyczkę w wysokości 20 milj. franków,** która jest przeznaczona na budowę szeregu kościołów w Paryżu i w okolicy, co równocześnie przyczyni się do zmniejszenia bezrobocia w stolicy Francji.

W kilka godzin po wyłożeniu pożyczki **została ona pokryta z nadwyżką.**

Niepowodzenie emisji skarbu Stanów Zjednoczonych.

Ministerstwo skarbu Stanów Zjednoczonych postanowiło **wstrzymać subskrypcję bonów skarbowych** w drobnych odcinkach, które zostały wyłożone w dniu 6 marca i miały na celu ściągnąć do skarbu państwa tezauryzowane przez publiczność banknoty. W ciągu 5 tygodni **publiczność zakupiła zaledwie 30 milj. dolarów powyższych bonów.** Wobec nieudania się tej operacji, rząd Stanów Zjednoczonych postanowił **przerwać dalszą subskrypcję.**

Największa Kasa Oszczędności w Jugosławji pod nadzorem.

Zagrzeb, 15 kwietnia *(Li)*. **Największa kasa oszczędności w Jugosławji,** a mianowicie pierwsza kasa oszczędności w Zagrzebiu, została postawiona **pod stały nadzór komisarza rządowego.**

Została ona założona z kapitałem akcyjnym w wysokości 75 miljonów dynarów, oraz rezerwowym w wysokości 83 miljonów dynarów. — Stan wkładów wynosił w 1930 r. okrągło **2 miljardy dynarów.**

Kasa udzielała pożyczek **głównie rolnikom,** którzy w sytuacji obecnej **nie są w stanie ich zwrócić.** Pozatem ściągnięcie tych sum w drodze licytacji natrafia **na znaczne trudności,** zwłaszcza w obliczu **nowej ustawy jugosłowiańskiej, chroniącej rolnictwo.**

Kurjer giełdowy.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT) **Waluty:** Dolar 8.89½—8.91½—8.87½.

Dewizy: Belgja 124.80—125.11—124.49, Gdańsk 174.55—174.98—174.12, Holandja 361.15—362.05—360.25, Londyn 33.70—33.87—33.53, N. Jork 8.901—8.921—8.881, telegr. 8.906—8.926—8.886, Paryż 35.13—35.22—35.04, Praga 26.38—26.44—26.32, Szwajcarja (173.35—173.30) 173.76—172.90, Włochy 45.85—46.08—45.62, Berlin pryw. 211.75—211.90.

Akcje: Bank Polski 79.00—78.50.

Pożyczki: 3% budowlana 37.50, 4% inwestycyjna 88, 5% konwersyjna 38.75, 5% kolejowa 32—32.75—32.50, 6% dolarowa 56, 4% dolarowa 48.75—49, 7% stabil. 52—53.25—52.25, listy zast. BGK bez zmian, 8% m. Warszawy 61.25—62—61.50, 8% m. Częstochowy 54.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 15 kwietnia. Płacono za dolara gotówkowego 8.88—8.89½. Czeki bankowo 8.90—8.91.

Papiery procentowe: 3% Poż. budowlana 38.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 15 kwietnia. **Giełda akcyjna:** Tespy 80. Sporadyczne tranzakcje Tespami, popyt za Gazami zł. 9 i za Chodorowem 95. Tendencja chwiejna. Dolar w obrotach prywatnych 888.25.

GIEŁDA POZNAŃSKA.

Poznań, 15 kwietnia. (Sz). **Giełda akcyjna.** Pożyczka konwers. 38, Listy dol. 65.50—65.00. Listy zastaw. konw. 28, Listy żytnie 13, Bank Polski 79. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 15 kwietnia. Na dzisiejszej przedgiełdzie notowano funt angielski w stosunku do guldena 19.25, do dolara zaś 3.77.50, marka niemiecka 119.50—121.50, czeki 120—122, złoty 57.21—57.32, dolary 5.09½, kabel 5.10 1/4.

GIEŁDA PRASKA.

Praga, 15 kwietnia. Warszawa 377.87½—379.87½.N. Jork 3371 3/8—3381 3/8, Londyn 127.63 3/4—12823 3/4, Paryż 132.25—133.35, Wiedeń nom. 381.75—383.25, Szwajcarja 656.75—658.75, Holandja 136693 3/4—137093 3/4, Berlin 802.75—805.25, Gdask 658.50—661.50.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych. (PAT) Paryż 20.28½, Londyn 19.39, N. Jork 5.13 3/4, Belgja 72, Włochy 26.40, Hiszpanja 39.20, Holandja 208.40, Berlin 122.15, Sztokholm 98, Oslo 99, Kopenhaga 106, Sofja 3.72, Praga 15.21, **Warszawa 57.50,** Białogród 9, Ateny 6.50, Bukareszt 3.07, Helsingfors 9.

GIEŁDA BERLIŃSKA.

Berlin, 15 kwietnia. **Dewizy:** Warszawa 47.15—47.35, złoty 46.90—47.30, Nowy Jork 42.09—42.17, Londyn 15.88—15.92, Paryż 1661—1665, Praga 12465—12490—12485, Wiedeń 4995—5005, Szwajcarja 8187—8203, Holandja 17068—17102, Gdańsk 8262—8278..

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 14 kwietnia. **Dewizy:** Warszawa 33.75, N. Jork 3.76 5/8, Paryż 95.40, Wiedeń 31, Praga 127.25, Szwajcarja 19.33½, Holandja 9.29½, Berlin 15.83½.

Londyn, 14 kwietnia. **Pożyczki:** 5% ang. poż. wojenna 102 7.8, 7% poż. Dawesa 69, 5½% poż. Younga 48½, 7% polska poż. staab. z 1927 75.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 14 kwietnia. **Dewizi:** Nowy Jork 25.33½, Londyn 95.65, Praga 75.10, Szwajcarja 4.93, Holandja 10.25 3/4.

Paryż, 14 kwietnia. 7% polska poż. stabil. z 1927 dziś nienotowana, 6% listy zast. Warsz. Tow. Kred. Ziem. 595, 4½% VII poż. m. Warszawy z 1903 niestemplowane 71, 4½% poż. m. Warszawy z 1931, stemplowana 71, Electricite de Varsovie, zwykłe 2075, priorytety 670, Comp. Gen. des Industrie Text. 912, Societe de L'Industrie Text. 438, Tubes de Sosnowice 67, Czeladź, nowe akcje 765, Francusko-polskie Tow. kolej. (Śląsk—Bałtyk) 635, Francusko-polskie Tow. nafty 49.50, Nafta małopolska 27.

POŻYCZKI POLSKIE W N. JORKU.

Nowy Jork, 14 kwietnia. **Pożyczki polskie:** Dillonowska 51.50, stabilizacyjna 49.50, dolarowa 48, śląska 37, Warszawska 36.50.

ZIEMIOPŁODY.

Poznań, 15 kwietnia. (Sz). **Giełda zbożowa.** Żyto 26.25—26.50, pszenica 27.50—27.75, owies zwyczajny 21—21.50, mąka żytnia 39.75—40.75, mąka pszenna 41.50—43.50, otręby żytnie 60 tonn parytet Poznań 17, otręby żytnie 15 tonn parytet Poznań 17.25, otręby pszenne 15.25—16.25, otręby pszenne grule 16.25—17.25, wyka latowa 21.50—23.50, peluszka 25—27, seradela 28—30. Usposobienie stalsze.

Kraków, 15 kwietnia. **Giełda zbożowa:** Pszenica dw. czerwona 31.30—32, pszenica biała 31.25—31.50, targowa stand. 30.75—31.25, żyto dworskie stand. 28.75—29.90, targowe stand. 28.50—28.75, koniczyna nasienna czerw. atest. 260—280, bez kanianki 240—280, mąka żytnia okr. krak. 65% 44.50—45, mąka żytnia okr. pozn. 65% 44.50—45.50, otręby żytnie 17, pszenne 17. Tendencja nieco mocniejsza dla zbóż chlebowych, dowozy małe.

Lwów, 15 kwietnia. **Giełda zbożowa:** Na giełdzie tranzakcje w życie, otrębach i mące, naogół sytuacja bez zmiany, tendencja utrzymana, usposobienie spokojne. Żyto małopolskie jednolite loco Podwołoczyska 25—25.25, żyto małpolskie zbiorowe 24.25—24.50, otręby pszenne 13.25—13.50, mąka pszenna luksusowa 49.50—50.50, mąka pszenna 45.50—46.50, mąka żytnia 42—43, inne kursy niezmienione.

Warszawa, 15 kwietnia. **Giełda zbożowa:** Żyto 27.50—28, pszenica jednolita 30—30.50, zbierana 29.50—30, mąka pszenna luksusowa 49—54, mąka 0000 44—49, żytnia pytlowa 34—45, sitkowa 33—34, razowa 33—34, otręby pszenne szale 18—18.50, średnie 17.50—19—18, żytnie 17—18. Ogólny obrót 619.50 ton, w tem żyta 45. Owies i jęczmień siewny ponad notowania. Podaż zbóż chlebowych mała, tendencja ogólna stała.

Berlin, 15 kwietnia. **Giełda zbożowa:** Pszenica marchijska loco 262—264, na maj 273—273.75, na lipiec 277—277.50, na wrzesień 227.50—228, żyto marchijskie loco nienotowane, na maj 195.50, na lipiec 197, na wrzesień 187—187.50, jęczmień browarowy 190—195, jęczmień pastewny 180—190, owies loco 165—170, na maj 176—176.50, na lipiec 182, mąka pszenna 31.50—35.25, mąka żytnia 26.40—27.75, otręby pszenne 11.60—11.85, otręby żytnie 10.40—10.70, płatki nienotowane, ogólna tendencja niejednolita.

LONDYŃSKA GIEŁDA METAL.

Londyn, 15 kwietnia. Metale szlachetne. Złoto 109 sz. 9 d. za uncję.

Londyn, 15 kwietnia. Giełda metali. Notowania w £ za tonę: Miedź standard per kasa 30 3/8—30½, 3 mies. nienotowana, Elektrolyt 34 3/4—35 1/4, Best selected 33½—34 3/4, Elektrowirebars 35 1/4, Cyna standard per kasa 105—105 1/8, 3 mies. 107—107 1/8, Banka 117, Straits 109 1/4, Ołów zagr. dost. natychm. 11 7/16, termin. 11 5/8, Cynk zwykły dost. natychm. 11 7/8, termin. 12 1/8.

SPECJALNA AMER. SŁUŻBA ISKR. „IKC“.

Nowy Jork, 11 kwietnia. Kursy zamknięcia. Giełda pieniężna. Pieniądz dzienny 2½%, akcepty bankowe (90 dni) w ofiarowaniu 1 1/8%, w żądaniu 1 1/4%, weksle handlowe prima najniższy kurs 3 3/4%, najwyższy kurs 4%.

Kursy dewiz: Londyn (kabel) 3.77 7/8, Paryż 3.94 11/16, Rzym 5.14 1.4, Berno 19.47 1/8, Amsterdam 40.52, Berlin 23.77.

Srebro w cts. za uncję = 28.35 g. 27 7/8.

Giełdy towarowe zamknięcia:

Kawa Santos nr. 4 w cts. za 1b. loco 9 11/16.

Bawełna w cts. za 1b. Tendencja dobrze utrzymana, loco 6.40, na maj 6.29—6.30, na lipiec 6.48—6.48, na październik 6.73—6.73, na grudzień 6.88—6.88, na styczeń 6.96—6.97, na marzec 7.12—7.13.

Metale w cts. za 1b: Cyna loco 18.35, Ołów loco 3, Cynk loco 2.80, Surówka żelazna 2 w dolarach za tonę w Buffalo z dostawą do Bostonu koleją 19.79.

Smalec prima Western w cts. za 1b 5.20.

Nafta standard biała w cysternach 16.65, w beczkach 12.25, ropa naftowa Pensylwanja 1.35—1.85.

Chicago, 14 kwietnia. Kursy zamknięcia. Świnie w dol. za 100 1b. lekkie najniższa cena 4.15, najwyższa 4.35, ciężkie najniższa cena 3.65, najwyższa 3.95.

Nowy Jork, 14 kwietnia. Giełda zbożowa. Zamknięcie. Pszenica Rotwinter loco 73 1,4, Hartwinter 73 1/4, kukurudza 46 3/8.

Chicago, 14 kwietnia. Giełda zbożowa. Zamknięcie. Pszenica w cts. za buszel 60, 1b = 27.215 kg. Tendencja stała. Na maj 60 3/4—60 7/8, na lipiec 64—63 3/4, na wrzesień 66—65 7/8. Owies w cts. za buszel 32, 1b = 14.515 kg. Tendencja stała. Na maj 24 1/8, na lipiec 24 3/8, na wrzesień 25. Żyto w cts. za buszel 56, 1b = 25.4 kg. Tendencja stała. Na maj 46 3/4, na lipiec 48 3/4, na wrzesień 50.

Redakcja i Administracja „I. K. C." w Warszawie ul. Krak. Przedmieście 9.

ŻYCIE STOLICY

Telefony Oddziału warszawskiego „ILUSTR. KURYERA CODZ." 208-63, 234-65, 670-21, 696-44, 694-66

Sobota 16 kwietnia 1932

Komisarjat rządu i ceny mięsa.

Warszawa, 14 kwietnia. (A) Komisarjat rządu m. st. Warszawy przeprowadza obecnie za pośrednictwem władz prowincjonalnych badanie w kierunku ustalenia **po jakiej cenie warszawscy hurtownicy mięśni nabywają** na rynkach prowincjonalnych **żywiec** (bydło rogate i nierogaciznę) oraz **po jakiej cenie** komisjonerzy **nabywają i biją na prowincji bydło**, z którego mięso dowożone jest na rynek warszawski.

Badania te potrzebne są dla zorjentowania się, czy notowany w ostatnich czasach **gwałtowny wzrost ceny żywca** na warszawskiej giełdzie mięsnej **jest gospodarczo uzasadniony** i stanowić może usprawiedliwioną podstawę dla podwyższenia **ceny mięsa** w Warszawie.

Nadmienić należy, że **notowania żywca** na giełdach prowincjonalnych **są o 30—40 proc. niższe.**

Tajemniczy wykonawca wyroku partyjnego.

Z Warszawy donosi (PAT): Wczoraj wieczór do dyżurnego przodownika XV komisarjatu policji państwowej zgłosił się niejaki **Henryk Kryzio i oskarżył się o dokonanie zabójstwa z wyroku partyjnego.** Jak zeznał w dniu 3 b. m. w Lasku Bielańskim **zastrzelić miał kolegę partyjnego**, znanego pod pseudonimem **„Wacek"**, poczem **zwłoki wrzucił do Wisły.**

Kryzio nie chce wyjawić nazwy partji. Przybyłego policja aresztowała.

Ziemkiewicz wykluczony z Tow. Bibljofilów Polskich.

Z Warszawy donosi (J): W dniu dzisiejszym akta sprawy rzekomego inżyniera Ziemkiewicza przekazane zostały prokuratorowi przy sądzie okręgowym w Warszawie. Jak się dowiadujemy, **w piątek odbędzie się posiedzenie zarządu „Towarzystwa Bibljofilów Polskich"**, na którem **zapadnie decyzja, wykluczająca Ziemkiewicza z listy członków Towarzystwa.**

W toku przeprowadzonych w Towarzystwie Bibljofilów dochodzeń ustalono, że Ziemkiewicz, **wkręciwszy się do agend licytacyjnych** towarzystwa, potrafił w krótkim stosunkowo czasie **dokonać szeregu nadużyć.** Stwierdzono mianowicie niedokładności w książkach kasowych.

Z Warszawy donosi (Pomer): Śledztwo w sprawie **niezwykłej afery Ziemkiewicza** wyjaśniło już szczegóły **fałszywego autografu Adama Mickiewicza**, sprzedanego przez Ziemkiewicza **dyrektorowi Muzeum Narodowego Dembemu.**

Okazuje się, że dyrektor Muzeum rapperswilskiego dr. **Lewak**, przechowywał ten autograf w zbiorach rapperswilskich z wiedzą, **że jest on fałszywy.** Po dostarczeniu tego autografu do Muzeum w Rapperswilu, dyr. Lewak **przedstawił go Władysławowi Mickiewiczowi**, który po zbadaniu pisma stwierdził, **że podpis nie jest autentyczny.** Ziemkiewicz nie poznał się na falsyfikacie i w mniemaniu, że jest to własnoręczny autograf Mickiewicza, **skradł go ze zbiorów.** Nie poznali się na falsyfikacie również i nabywcy autografu, a cała mistyfikacja wyjaśniona została dopiero przez władze śledcze.

Oszust o palcach żonglera znalazł się w potrzasku policyjnym.

Z Warszawy donosi (J): W ręce władz bezpieczeństwa wpadł w dniu dzisiejszym niezwykle sprytny złodziej, niejaki **Gotlieb Henoch**, lat 34, pochodzący z Łodzi i zamieszkały tam przy ul. Fajfra 26. Henoch Gotlieb od dłuższego czasu grasował po różnych miastach Polski, aż wreszcie **powinęła mu się noga w Warszawie.**

Gotlieb był niezwykle „uzdolnionym" złodziejem i **mógłby z olbrzymiem powodzeniem rywalizować z pierwszorzędnymi sztukmistrzami cyrkowymi.** Posiadał on bowiem **fenomenalną wprost zręczność w rękach przy manipulacji banknotami pieniężnemi.** Posiadał on kilka banknotów 500-złotowych i przy pomocy tego kapitału zakładowego postanowił się w łatwy sposób dorobić majątku. Złodziejstwa jego polegały na tem, iż przychodził on do kas bankowych i **prosił o rozmienienie kilku sztuk banknotów 500-złotowych na drobniejsze, 50 względnie 20-złotowe.** Najpierw prosił o wymianę na 50-złotowe. Przy **przeliczaniu banknotów tak zręcznie manewrował, że zawsze kilka sztuk niepostrzeżenie wsunął do rękawa marynarki.** W pewnym momencie, udając zakłopotanie, zwracał się do kasjera, że właściwie chciałby mieć banknoty 20-złotowe i prosił, że jeśli nie zrobi kasjerowi różnicy, o zabranie z powrotem 50-złotowych, a wydanie 20-złotowych.

Kasjerzy, którzy przeważnie nie spostrzegli zręcznych manipulacyj złodzieja, **padali jego ofiarą.** W ten sposób Gotlieb Henoch **okradł kasjera elektrowni miejskiej w Warszawie przy ul. Wierzbowej, gdzie skradł zł. 300, kasjera Banku Francusko-Polskiego przy ul. Czackiego 4, gdzie skradł 380 zł., kasjera Banku Amerykańskiego, przy ul. Królewskiej, gdzie skradł 260 zł.**

Ponieważ jednak każda rzecz ma swój koniec, więc i „operacje" Gotlieba Henocha skończyły się dla niego fatalnie. W dniu wczorajszym mianowicie zgłosił się on do kasjera Banku Dyskontowego przy ul. Fredry 8 i wypróbowanym już systemem poprosił o rozmienienie trzech banknotów 500-złotowych na 50-złotowe. Trzeba fatalnego dla złodzieja zbiegu okoliczności, że akurat w tym czasie, kiedy Gotlieb skończył manipulacje z liczeniem banknotów 50-złotowych i prosił o 20-złotowe, **zgłosił się drugi klient, który właśnie przybył również zmienić kilka banknotów 500-złotowych na 50-złotowe.** Kasjer wobec tego oddał banknoty 50-złotowe, które wręczył poprzednio Gotliebowi, owemu drugiemu klientowi. Przy przeliczeniu **okazał się brak w paczce kilku sztuk banknotów. Na wszczęty alarm** Gotlieba aresztowano i osadzono w więzieniu.

Tajemniczy mord kobiety w jaskini marjawickiej.

Z Warszawy donosi (J): W domu Nr. 53, przy ul. Ogrodowej w Warszawie mieścił się na II p. **dom modlitwy sekty badaczy nauki pierwotnych chrześcijan**, założonej w swoim czasie przez b. **„księdza" marjawickiego Żebrowskiego** a prowadzonej obecnie również przez b. **„księdza" marjawickiego Antoniego Przeorskiego.** W dniu dzisiejszym mieszkańcy tego domu zaalarmowani zostali straszną wiadomością iż **w lokalu sekty zamordowana została jakaś kobieta.** Przybyłe na miejsce władze śledcze przeprowadziły dochodzenia, przyczem ustalono, iż **zamordowaną została Etna Grall-Mott misjonarka ewangielicka lat 40** przybyła ze Stanów Zjednoczonych, Denatkę znaleziono na podłodze, przyczem **stwierdzono cały szereg ran zadanych nożem na szyji, twarzy i głowie.**

W toku dalszych dochodzeń ustalono, iż misjonarze należący do sekty wciągali do niej żydów i po pewnym czasie nauki wywozili ich do Radości, gdzie mieściła się filja sekty i tam dokonywano **obrzędu chrztu.** W dniu dzisiejszym przybyło właśnie kilku misjonarzy sekciarskich z Radości i nie mogąc się dostać do domu modlitwy wezwali ślusarza. Po otwarciu drzwi oczom ich przedstawił się straszny widok. W kałuży krwi leżała zamordowana misjonarka z Ameryki. Wezwano niezwłocznie pogotowie ratunkowe, którego lekarz twierdził, iż **zgon denatki nastąpił przed kilku godzinami.**

Według pierwiastkowych badań istnieje przypuszczenie iż Grall-Mottowa **zamordowana została na tle rabunkowym**, ponieważ przywiozła **ona ze sobą z Ameryki większą sumę pieniędzy.** Dalsze śledztwo w tej tajemniczej sprawie w toku.

Paniczna ucieczka członków „techniki komunistycznej" z Warszawy.

Z Warszawy donosi (Pomer): Rozbicie t. zw. **techniki komunistycznej partji polskiej** wywołało wśród działaczy partyjnych **ogromną panikę.** Niektórzy wybitni działacze zaczęli opuszczać Warszawę udając się z rzekomemi sprawozdaniami w rozmaitych kierunkach. Funkcjonarjusze policji jednak obsadzili dworce i pociągi w

Jak już donosiliśmy, warszawskim władzom udało się wyśledzić i ująć szereg wybitnych działaczy Centralnego komitetu komunistycznej partji polskiej, w skład której wchodzili: 1) Irena Landau, łączniczka; 2) Wacław Kwiatkowski, sekretarz centr. komitetu; 3) Adam Doliński, sekretarz wydz. zawodow.; 4) Ruchla Gunewajch, skarbniczka C. K.; 5) Jan Spiegel, łącznik; 6) Szymon Tennebaum, „technik"; 7) Róża Goldberg, łączniczka; 7) Aron Wahl, kierownik biura żydowskiego; 9) Markus Lew, urzędnik sowieckiej misji handlowej w Warszawie; 10) Roman Nowak, „kurjer" Centr. komit.; 11) Dawid Kirszbraun, kierownik wydziału „propagit."; 12) Mojżesz Morgenstern, sekretarz „lewicy związkowej".

wyniku czego **aresztowano wczoraj znowu cały szereg działaczy.** I tak na dworcu głównym w **ekspresie Warszawa — Paryż aresztowano w przedziale II klasy kierownika biura żydowskiego centralnego komitetu KPP. Anna Wahla.** W pociągu zaś **Warszawa — Niegoreloje zatrzymano kurjera centralnego komitetu Romana Nowaka**, poszukiwanego bezskutecznie przez dłuższy czas. Jak ustalono Nowak ukrywał się przedtem w zakonspirowanem mieszkaniu przy ul. Prostej 34.

W dalszym ciągu akcji aresztowano drugiego sekretarza wydziału zawodowego i lewicy związkowej centralnego komitetu **Mojżesza Morgensterna** przy którym znaleziono **fałszywy paszport na nazwisko Ernesta Millera.** Ukrywał się on w dwóch zakonspirowanych mieszkaniach przy ul. Pańskiej 108 i w przechodnim domu przy ul. Stawki 7.

Na ulicy w pobliżu dworca kolejowego aresztowali wywiadowcy policji politycznej kierownika t. zw. **„Propagit"** czyli wydziału propagandy i agitacji przy centralnym komitecie **Dawida Kirszbrauna.** Posługiwał się on **fałszywym paszportem** na nazwisko Karola Dikszteina. Zwraca uwagę okoliczność, że aresztowani działacze **dysponowali bardzo poważnemi sumami pieniężnemi.** Odebrano od nich dolary funty angielskie, marki niemieckie a **jeden z nich przelał na swoje konto w PKO. 27 tysięcy złotych.**

Felczer warszawski wyzyskiwał nieszczęśliwych narkomanów.

Z Warszawy donosi (C): Do władz śledczych zgłosiła się niejaka Piasecka Zofja zamieszkała w Warszawie przy ul. Białostockiej 4 i z rozpaczą zeznała, **iż mąż jej Albin od dłuższego czasu narkotyzuje się.** Piasecki ostatnio **popadł w silną depresję duchową na tle narkomanji i usiłował spalić własne mieszkanie** w chwili gdy nikogo z domowników nie było w domu. Na szczęście powróciła Piasecka i **ogień stłumiła.** Stan Piaseckiego z każdym dniem ulegał pogorszeniu i nieszczęśliwa kobieta nie mogąc znikąd znaleść pomocy, zwróciła się do władz policyjnych z prośbą o zaopiekowanie się jej mężem.

Prowadzące w tej spraawie dochodzenia władze śledcze ustaliły, **iż Piasecki otrzymywał zastrzyki morfiny u felczera mającego jednocześnie zakład fryzjerski przy ul. Franciszkańskiej 9, niejakiego Abla Schutza.** W toku dochodzeń ustalono, iż Schutz nie sprzedawał swoim klientom narkotyków, **lecz sam dokonywał zastrzyków pobierając od 8—15 zł. za zabieg.** Nieszczęśliwi nałogowcy nie mający niejednokrotnie gotówki na zaspokojenie głodu morfinowego przynosili ze sobą cenne przedmioty w postaci **papierośnic, zegarków, biżuterji** itd. Przeprowadzona w mieszkaniu Schutza rewizja ujawniła **olbrzymie zapasy morfiny, kokainy, heroiny oraz większą ilość strzykawek.** Zakład opieczętowano, zaś znalezione tam **zapasy narkotyków przekazano do urzędu śledczego.**

Na skutek decyzji sędziego śledczego, **Schutz został osadzony w więzieniu.**

Luksusowy towar „ulotnił się" w rękach paserów.

Z Warszawy donosi (J): W początkach lutego donosiliśmy o wielkiej kradzieży, popełnionej przez niewykrytych włamywaczy w **składzie perfum „Gerlaine"** przy ul. Złotej 46. **Złodzieje zrabowali wówczas większą ilość perfum i przyborów kosmetycznych na ogólną sumę około 17 tysięcy złotych.**

Prowadzone w tej sprawie dochodzenia ujawniły w mieszkaniu niejakiego **Wajnsztoka Abrama**, pasera, zamieszkałego przy ul. Ciepłej 10, większą ilość kosmetyków, które pochodziły z kradzieży w wyżej wymienionej firmie. Przyciśnięty do muru Wajnsztok ujawnił nazwiska złodziei, których obecnie poszukuje policja. Wajnsztoka aresztowano i osadzono w więzieniu.

Z ogólnej ilości skradzionych towarów brakuje kosmetyków na sumę około 2 do 3 tysięcy zł. Prawdopodobnie złodzieje zdążyli je już sprzedać.

Wykrycie u dra Orynga arsenału broni.

Z Warszawy donosi (A): W związku z rewizją i aresztowaniem dra Orynga, **szwagra znanego dygnitarza sowieckiego Unszlichta**, dowiadujemy się, że **przyczyną osadzenia Orynga w więzieniu było m. in. znalezienie u niego małego arsenału broni i znaczniejszych zapasów amunicji.** W wyniku znalezionych u Orynga kompromitujących dokumentów, aresztowano w Warszawie w ciągu ostatnich dwóch dni szereg osób, oskarżonych o działalność komunistyczną.

(A) **OSZCZĘDNOŚCI BUDŻETOWE WARSZAWY.** Prezydjum magistratu rozważało pierwszą transze oszczędności w preliminarzu budżetowym na rok 1932/33. Oszczędności te dotyczą wyłącznie wydziałów administracyjnych, nie obejmują jeszcze spraw personalnych, które są w tej chwili przedmiotem rozważań. Sprawy te wiążą się ze spodziewanem wkrótce ogłoszeniem noweli do ustawy o dostosowaniu uposażeń pracowników miejskich do poborów funkcjonarjuszy państwowych. W związku z tą nowelą, w o pracowaniu są wnioski, dotyczące poborów. Pierwsza transza dotyczy oszczędności rzeczowych na wszystkich wydziałach administracyjnych i zpowoduje oszczędności przewyższające 3 miljony zł. w stosunku rocznym. Wnioski te będą przedstawione komisji finansowo-budżetowej magistratu w piątek. Druga transza obejmuje przedsiębiorstwa miejskie i dotyczyć będzie oszczędności rzeczowych i oszczędności na świadczeniach personalnych. Cały plan przedstawiony będzie przez prezydjum magistratu plenum zarządu miasta jeszcze przed końcem bieżącego miesiąca. Gdyby konieczność przeprowadzenia oszczędności w przedsiębiorstwach miejskich tego wymagała, prezydjum magistratu zmuszone będzie zastosować § 50 dekretu o samorządzie, a więc wydać odpowiednie zarządzenia we własnym zakresie, a dopiero potem zakomunikować je plenum magistratu.

(A) **SPRAWA ZEZWOLENIA NA WYSTĘPY EMERYTOM TEATRALNYM.** Magistrat m. st. Warszawy wystąpił do Rady miejskiej o zmianę par. 16 statutu o zabezpieczeniu emerytalnem pracowników teatrów miejskich. Szereg z emerytowanych pracowników b. teatrów miejskich wystąpił bowiem o zezwolenie na pracę w teatrach, prowadzonych dawniej przez miasto. Magistrat ma obecnie prawo udzielać takiego zezwolenia jedynie w drodze wyjątku i z równoczesnem zmniejszeniem uposażenia emerytalnego w ten sposób, aby ono wraz z wynagrodzeniem nie przewyższało kwoty wynikającej z zabezpieczenia emerytalnego. Ponieważ emerytury artystów b. teatrów miejskich nie są zbyt wygórowane, magistrat wystąpił do Rady miejskiej o taką zmianę wspomnianego par. 16, aby dawał możność udzielania emerytom teatralnym zezwolenia na pracę w b. teatrach miejskich bez zmniejszenia, cofnięcia lub zawieszenia emerytury. Komisja finansowo-budżetowa Rady miejskiej zaaprobowała powyższy wniosek na ostatniem posiedzeniu, przyczem moc obowiązująca ma być nadana od 1 września 1932 r.

PRZEDPOŁUDNIOWY KURS NAUKI PŁYWANIA NA BASENIE A. Z. S. W WARSZAWIE. A. Z. S. Warszawa organizuje w najbliższej przyszłości cały szereg kursów nauki pływania na własnym basenie przy ul. Akademickiej Nr. 5. W dniu 18 bm. rozpoczyna się przedpołudniowy kurs nauki pływania dla początkujących. Nauka trwać będzie cztery tygodnie, trzy razy na tydzień, w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 12—13.

Opłaty zostały bardzo nisko obliczone, przyczem dla członków klubów sportowych, młodzieży akademickiej i szkolnej i dla radjosłuchaczy wprowadzone zostały duże ulgi. Ze względu na ściśle ograniczoną ilość miejsc wskazane jest jak najśpieszniejsze zapisywanie się. Zapisy przyjmuje sekretarjat AZS. Akademicka 5 od godz. 9—13, tel. 833-06.

(A) **NOWA PROPOZYCJA URZĘDNIKÓW MAGISTRATU.** Delegacje zarządu związku zawodowego pracowników samorządowych (urzędników) zwróciła się do wydziału finansowo-podatkowego magistratu o wyrażenie zgody na to, aby te instytucje wydziałów administracyjnych, które posiadają własne wpływy, mogły wypłacać pensję kwietniową z tych wpływów przelewając swe dochody do kasy miejskiej jedynie kredytowo. Sprawa ta będzie definitywnie rozstrzygnięta przez dyrekcję wydziału finansowo-podatkowego. Na razie magistrat nie rozpoczął wypłaty na miesiąc kwiecień i wypłaca w dalszym ciągu resztę pensji za marzec.

(A) **CZY NASTĄPI ZRÓWNANIE POBORÓW PRACOWNIKÓW MIEJSKICH Z POBORAMI URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH?** Ustawa o zrównaniu poborów pracowników miejskich do poborów i warunków pracy pracowników państwowych, nie została ogłoszona. Z tego powodu w kołach pracowniczych panuje przekonanie, że wejście w życie nowych przepisów ulegnie zwłoce. W każdym razie powstaje wątpliwość, czy może być nowa ustawa zastosowana w nowym roku budżetowym, podczas gdy rada miejska uchwaliła pobory w wysokości dotychczasowej. Uchwała rady miejskiej jest dla pracowników autorytatywna. Zmiana warunków pracy wymaga uchwały rady miejskiej i poza tem odpowiedniego przewidzianego ustawą wymówienia. Nad wszelkiemi zagadnieniami, związanemi z ewentualnem zmniejszeniem poborów pracowniczych, czuwa komisja prawników wyłonionych z pośród zrzeszonych pracowników miejskich.

(A) **OBNIŻENIE PODATKU MIEJSKIEGO OD PODNAJĘTYCH LOKALÓW.** Zarząd wydziału finansowo-podatkowego magistratu przyjął na wczorajszem posiedzeniu projekt nowego statutu podatku od podnajemców lokalów. Podatek ten pobierany jest w Warszawie od osób zajmujących lokale lub ich części w hotelach, pensjonatach, pokojach umeblowanych, gospodach, zajazdach lub domach noclegowych. W myśl nowego projektu, wysokość tego podatku ma być obniżona z 15 na 9 procent w hotelach I. kategorji, oraz z 10 na 6 procent we wszystkich innych hotelach, pensjonatach itp. Sumy należności za wynajem lokalu rozumieją się wraz z meblami, usługą, pościelą, oświetleniem i opałem. Projekt statutu nie zwalnia od opłaty podatku osób stale zamieszkałych w Warszawie. Obniżenie omawianego podatku ma głównie na celu ożywienie ruchu turystycznego w Warszawie.

—0—

Z kraju od korespondentów I. K. C.

Sobota 16 kwietnia 1932

Kronika zakopiańska.

Zgon nestora lekarzy zakopiańskich.

Z Zakopanego donosi (PAT): We środę 13 bm. zmarł tu po dłuższej chorobie w wieku **lat 77 nestor lekarzy zakopiańskich ś. p. dr Edmund Brzeziński.**

Urodzony we wsi Szamrajówce na Kijowszczyźnie, już na ławach szkolnych pracował jako bojownik o niepodległość Polski. Zmuszony prześladowaniami politycznemi do opuszczenia Rosji, wyemigrował do Austrji i studjował we Wiedniu, nie ustawał jednak w pracy politycznej. Zamieszany w procesie Ludwika Waryńskiego, został aresztowany i **przebywał kilka miesięcy w więzieniu we Lwowie.** Uwolniony, kończy studja w Szwajcarji, poczem przenosi się do Belgji, gdzie pracuje kilka lat, zyskując niezwykłą poularność. Następnie wraca do kraju i **osiadłszy w Zakopanem, pracuje naprzód w sanatorjum Dłuskich, a następnie po uzyskaniu w 1903 roku nostryfikacji na Uniwersytecie Jagiellońskim, zaczyna w Zakopanem wolną praktykę.** Bierze bardzo czynny udział w życiu społecznem i filantropijnem. Przez cały szereg lat pełni funkcję prezesa Towarzystwa Lekarzy. Nie było pola pracy społecznej, na któremby nie pracował ofiarnie i z pełnem poświęceniem. Za pracę swą odznaczony został w roku zeszłym **Krzyżem Niepodległości,** a ostatnio Krzyżem oficerskim Polonia Restituta.

Kronika lwowska.

Na ratunek muzeum Dzieduszyckich

Ze Lwowa donosi (C): Na skutek alarmów prasy spowodowanych między innemi artykułem dra Kontnego o rozpaczliwym stanie muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie, będącego jednym z najważniejszych ośrodków kulturalnych i naukowyhc, **Zrzeszenie pracowników Państw. Banku Rolnego we Lwowie,** solidaryzując się z inicjatywą swego kolegi, **złożyło kwotę 100 zł.** do dyspozycji komitetu obywatelskiego dla **ratowania muzeum** w tej nadziei, że wszystkie stowarzyszenia i instytucje kulturalne we Lwowie pójdą za dobrym przykładem.

Haniebne praktyki Parnesa i jego ofiary.

Ze Lwowa donosi (C): Domysły powstałe w związku z faktem przeszło 3-miesięcznego trzymania w więzieniu śledczem we Lwowie dr Stanisława Parnesa, jakoby śledztwo przeciwko niemu szło w kierunku jakiejś ciężkiej zbrodni, w szczególności zbrodnię przeciwko bezpieczeństwu państwa, okazały się nieprawdziwe.

Jak się dowiadujemy, dr Parnes stoi **pod zarzutem zbrodni stręczenia do nierządu i ciągnienia zysków z sutenerstwa.** Liczni świadkowie zeznali przeciw dr Parnesowi także obciażająco, przedstawiając **ohydny proceder** wyzysku przez utytułowanego osobnika „białych niewolnic", jakie miały nieszczęście wpaść w jego ręce. Obszerne akta śledztwa, toczącego się jeszcze obfitują w jaskrawe szczegóły, hańbiące w wysokim stopniu dr Parnesa.

Bezczelny atak komunistyczny na prokuratora.

Ze Lwowa donosi (C): W podjętem we czwartek po jednodniowej przerwie **procesie 15 komunistów oskarżonych o zdradę stanu i współudział w zamordowaniu towarzysza partyjnego podejrzanego o rzekomą łączność z policją,** przesłuchani byli świadkowie na okoliczność, rzekomego wymuszenia od oskarżonych zeznań **przez policję biciem.**

Pierwszy zeznawał w charakterze świadka **prokurator dr. Mostowski,** który na skutek skargi wniesionej do szefa prokuratury przeciwko policji był delegowany do przeprowadzenia dochodzeń. Świadek zjawił się w wydziale śledczym w chwili, gdy przesłuchiwany był oskarżony Lewi Denenbaum. W protokole złożonych przezeń zeznań przeczytał świadek, że **Denenbaum przyznaje się do wszystkiego i obciąża silnie towarzyszy.** Świadek zapytał wówczas Denenbauma, dlaczego tak obciąża towarzyszy, na co otrzymał od Denenbauma odpowiedź, **że ma on już dość partji komunistycznej, z powodu której miał tyle przykrości i najbardziej zraził go fakt mordu kapturowego na osobie Wolfenhauta.** Na wyraźne pytanie świadka, czy niczego nie tai, odpowiedział Denenbaum, że **nie został pobity przez policję, a uszkodzenie na ciele pochodzi od uderzenia kolbą karabinu w czasie aresztowania.** Po zeznaniach prokuratora Mostowskiego **nastąpił** niezwykły incydent, którego konsekwencje wyciągnie prokuratura. Oto powstał z miejsca oskarżony Denenbaum i dobitnie oświadczył, że **zeznania prokuratora Mostowskiego nie są zgodne z prawdą (?!) i on czyni go za to odpowiedzialnym (?!).** Oskarżający w procesie prokurator dr. Lipsz **zażądał zaprotokołowania tego oświadczenia i zapowiedział ściganie Denenbauma.**

Zkolei przesłuchano jako **świadków lekarzy** więziennych dr. Cecylję Jonasową, dra Niementowskiego i dra Schwigera. **Zeznania ich naogół nie potwierdziły skarg oskarżonych, jako zostali przez policję pobici,** natomiast odmiennie zeznawali współwiężniowie oskarżonych, którzy podali, iż oskarżeni po przyprowadzeniu ich do celi z policji, skarżyli się na pobicie i pokazywali ślady.

Dalszy ciąg rozprawy w piątek.

(C). **ZAMACH SAMOBÓJCZY NA ULICY.** Na chodniku ul. Kleparowskiej we Lwowie popełniła zamach samobójczy przez zażycie 2t pastylek aspiryny kobieta nieznanego nazwiska Desperatkę odwiozło pogotowie ratunkowe w nieprzytomnym stanie do szpitala. **Policja prowadzi dochodzenia.**

Furjat masakruje przechodniów na ulicach Lwowa.

Ze Lwowa donosi (C): Aleja Marszałka Focha nieopodal dworca głównego we Lwowie była **widawnią paniki, spowodowanej przez furjata.**

We środę późnym wieczorem został przewieziony pociągiem do Lwowa z Białobrzegu pow. Łańcut umysłowo chory 27-letni **Władysław Rup,** celem umieszczenia w zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie. Rup, skorzystawszy na dworcu we Lwowie z chwilowej nieuwagi konwojujących go osób, **zmieszał się w tłumie, a następnie wyrwawszy z rąk jednego z pasażerów grubą pałkę, wybiegł z dworca na ulicę i począł okładać nią wszystkich napotkanych po drodze.** Wśród publiczności śpieszącej w tym czasie do pociągu, powstała **nieopisana panika,** przyczem nie zdawano sobie sprawy, że atakującym jest obłąkany, którego należy obezwładnić i uciekano w strachu przed biegnącym furjatem. Zaalarmowana **policja, straż ogniowa oraz służba kolejowa z trudem zdołały unieszkodliwić szalejącego furjata.** W rezultacie **zostały pobite ciężko do krwi 3 osoby,** niejacy Franciszek Waniecki, Jan Koszula i Jan Myloch. **Musiano wezwać do nich pogotowie ratunkowe.** Pozatem **kontuzjonowanych zostało lekko kilkanaście osób.**

Przemyt uprawiany na korzyść wielkich firm śląskich.

Z Katowic donosi (H): Jak donosiliśmy **władze celne w Katowicach wykryły nadużycie celne w znanej firmie A. E. G. w Katowicach.** W związku z tem aresztowano szereg osób. M. in. **aresztowany urzędnik tej firmy Maks Broda.** Udowodniono mu **nadużycia celne na sumę 50.000 zł. Przypuszczalna grzywna karna wyniesie około 157.000 zł.** Równocześnie wykryto także nadużycia celne, popełnione przez niektórych niższych urzędników w firmie „Giesche" w Nikiszowcu. W związku z tem **aresztowany został pośrednik Toeman, deklarant celny Kozioł i robotnik Kowalski.** Nadużycia celne, popełnione przez tych trzech aresztowanych **dochodzą do sumy 250.000 zł.** Przemycali oni różne materjały z zakresu przemysłu elektrycznego i maszyny dla firmy Giesche. **Grzywna, jaką ta firma będzie musiała zapłacić, wyniesie około 1 miljona zł.** Toeman, Kozioł i Kowalski będą w najbliższych dniach wypuszczeni za kaucją. **Maks Broda został dziś za kaucją 5.000 zł. wypuszczony na wolność.** Rewizja ksiąg w firmie Giesche trwa dalej.

Rabunkowy mord pod Warszawą.

Z Sochaczewa donosi (Łot): Gospodarz wsi Kampinos, Franciszek Kucharski, załadował wóz koniczyną i pojechał do Warszawy, celem sprzedaży. Na drugi dzień późnym wieczorem, przed domostwo Kucharskiego **zajechały konie z pustym wozem.** Domownicy, zdziwieni takim stanem rzeczy, zaalarmowali policję, przyczem stwierdzili **na drabinie wozu zakrzepłą krew.**

Policja wraz z synami gospodarza natknęła się w pobliżu wioski Żukówka **na jęczącego człowieka, odartego z odzienia i obuwia i zmasakrowanego, w którym rozpoznano zaginionego Kucharskiego.** Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej przewieziono go do szpitala, gdzie w dwa dni później Kucharski **zmarł.**

Badany przed śmiercią, **opisał przebieg zajścia.** Przyjechawszy do Warszawy, stanął na Kercelaku i spotkał się ze swym znajomym Perkowskim, który obiecał mu ułatwić sprzedaż koniczyny, kazał sobie jednak wypłacić z góry połowę wartości towaru za pośrednictwo. W trakcie targu Perkowski otrzymał 30 zł. i dodał, że **i tak ze sprzedaży nie będzie miał Kucharski wielkiej pociechy.** Kucharski **sprzedał część koniczyny i wracając z resztą do domu, ujrzał Perkowskiego,** który zaproponował mu, ażeby go wziął ze sobą wraz z jakimś nieznanym osobnikiem, obiecując mu wskazanie kupców. Kucharski się zgodził, poczem **wjechali w zagajnik koło Żukówki,** gdzie **został pobity i stracił przytomność.**

Policja przesłuchała Perkowskiego, **który przyznał się, że wspólnie z Moszkiem Kuperstockiem i spotkanym na drodze Majewskim dokonali napadu i rabunku. Policja aresztowała wszystkich** sprawców, którzy staną przed sądem doraźnym.

I znowu fabryka fałszywych pieniędzy.

Ze Lwowa donosi (C): W ciągu ostatnich kilku dni zlikwidowała policja **trzecią z rzędu na terenie woj. lwowskiego tajną fabrykę pieniędzy.**

Tym razem nielegalna mennica, wyrabiająca 5-złotówki, znajdowała się w domu przy ul. Szpitalnej 39 we Lwowie. Fabrykantem okazał się 42-letni Wojciech Rapała, złodziej zawodowy. — Przy rewizji znaleziono **kilkadziesiąt sztuk falsyfikatów, częściowo jeszcze w stanie surowym, dalej formy do odlewania,** kompozycję, tygle i **narzędzia do obrabiania. Pomocnicami** apały były dwie Koryntjanki 30-letnia Magdalena Łomnicka, używająca bezprawnie papierów osobistych na nazwisko Heleny Hulkiewicz oraz 21-letnia Marja Piekut.

Szajkę fałszerzy osadzono w aresztach policyjnych. Dochodzenia w toku.

Kronika stryjska.

(r) **ŚWIĘCONE W GWIEŹDZIE.** W lokalu własnym tow. „Gwiazdy" odbyło się 10 bm. tradycyjne „Święcone". Święcił ks. prałat Cisło. W uroczystości wzięli udział zast. star. Reif, burm. prof. Keim, ppłk. Szczyradłowski, ss. o. Wechowski, pow. kom. pp. Wnękiewicz i w i. Goście bawili się ochoczo.

(r) **ZE STATYSTYKI M. STRYJA.** W Stryju jest sklepów spożywczych 312, restauracyj i jadłodajń 98, sklepów z mięsem wołowem 42, wędliniarń 28, piekarń 36, owocarń 50, cukierń 9, mleczarń 43, rozl. piwa 6, fabr. wody sodowej 4, zakładów fryzjerskich 37, śledziarń 2 i kiszkarń 2.

(r) **NIEDOZWOLONA KONKURENCJA.** Władze stryjskie ujawniły, że rolnicy z powiatu stryjskiego i okolicznych trudnią się wygotowywaniem soli, otrzymanej tytułem serwitutów solanki ze źródeł. Sól tę następnie sprzedają i wyrządzają szkody monopolowi solnemu. Skierowano przeciw nim odpowiednie doniesienie.

(r) **OMAL NIE ZAMORDOWAŁ PRZYSZŁEGO SZWAGRA.** Dwudziestopięcioletni Ilko Halij z Daszawy, pow. stryjskiego, zalecał się do Anny Jaroszewskiej. Ostatnio odbyć się miały ich zaręczyny. Między młodymi zaszło jednak nieporozumienie i zaręczyny odwlekały się. Przejął się tem brat jej Nykoła; napadł więc na Halija i obuchem siekiery ciężko zranił go w głowę. Broczac krwią padł na ziemię. Na miejsce wyjechał lek. sąd. dr. Hopfen, który stwierdził ciężką ranę w okolicy ciemienia lewego i wstrząs mózgu i polecił odstawić go do szpitala. Halija przytrzymała policja.

(r) **GROŹNY POŻAR.** W nocy na 13 bm. wybuchł pożar na Słobódce, ad Stryj, w domu, zamieszkanym przez robotników tartaku firmy Bracia Mondschein. Ogień po 3 godzinach zlokalizowano, nie dopuszczając do zajęcia się tartaku.

(r) **REPERTUAR KIN:** Edison: „Kobieta szpieg"; Sokół: „Gdy kobieta jest piękną" i „Więzień ze Scotland Yardu".

Kronika kołomyjska.

(He) **„ŚWIĘCONE" W KASYNIE PODOF. 49 P. P.** Onegdaj odbyło się w sali Ogniska podoficerów 49 p. p. wspólne tradycyjne „święcone", w którem prócz wszystkich podoficerów wzięli udział: ks. Superjor Jezuitów Kozubski, starosta dr. Nowak, dowódca garnizonu płk. Grabowski oraz zast. dcy płk. Matuszczak.

(He) **POMOC UBOGIM.** W Nowym Jorku zorganizował się komitet, złożony z obywateli-Żydów, pochodzących z Zabłotowa, który przesłał obecnie kwotę 500 dol. do rozdziału między ubogich miasta przed świętami Wielkanocnymi.

(He) **ARESZTOWANIE KUPCA KOŁOMYJSKIEGO.** Na zarządzenie Prokuratury przytrzymany został przez policję kupiec Fischel Kaswan. Wedle kursujących pogłosek zarządzenie Prokuratury wydane zostało na podstawie doniesienia jednej z kopalń śląskich, na szkodę której Kaswan miał się dopuścić oszustwa na sumę 40.000 zł.

(He) **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK W POCIĄGU.** Na dworcu kolejowym w Zabłotowie zdarzył się p. Kofferównej, która przyjechała do Zabłotowa nieszczęśliwy wypadek. Oto przy wysiadaniu potknęła się wspomniana tak nieszczęśliwie, że doznała złamania nogi. Ranną zajęli się zawiadowca stacji Jasiński i post. Atamańczuk, którzy odwieźli ją do lekarza.

(He) **NAPAD RABUNKOWY.** W nocy z 13 na 14 bm. został napadnięty Iwan Wataluk w Iwieńcach przez trzech zamaskowanych bandytów, którzy po obrabowaniu Wataluka zbiegli w niewiadomym kierunku.

(He) **WŁAMANIE.** Do mieszkania Anny Fecynec w Bohorodczanach Starych włamali się w nocy zamaskowani bandyci, którzy po steroryzowaniu domowników skradli większą ilość gotówki, poczem zbiegli. Policja jest już na tropie bandytów.

(He) **REPERTUAR KINA MARS:** „Dzikie pola", dźwiękowiec polski z Arciszewską i Staniewiczem. Następny program: „General Grack". Wkrótce: „Tragedja amerykańska".

Kronika drohobycka.

(H. S.) **WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU LEGJONISTÓW** w Drohobyczu odbędzie 17 bm., a walne zgromadzenie „Sokoła" dnia 24 b. m.

(H. S.) **Z TEATRU.** Polski klub amatorski przy Tow. Sokół przygotowuje operetkę p. t. „Polacy w Ameryce" 16. b. m. odbędzie się w sali Sokoła inauguracyjny wieczór miłośników muzyki w Drohobyczu z udziałem najwybitniejszych sił muzycznych Drohobycza.

Kronika tarnopolska.

(W) **WOJEWÓDZKI KOMITET DLA SPRAW FINANSOWO ROLNYCH.** Ostatnio utworzony został wojewódzki komitet dla spraw finansowo-rolnych pod przewodnictwem Woj. Moszyńskiego. Do komitetu weszli przedstawiciele władz i instytucyj państwowych, banków organizacji rolniczych i samorządu. Na sekretarza powołano b. wicewojewodę tarnopolskiego Stanisława Siedleckiego. Biuro komitetu mieści się w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Tarnopolu.

(W) **Z RODZINY WOJSKOWEJ.** Z inicjatywy koła rodziny wojskowej w Tarnopolu odegrana została rewja pod tytułem „To my". Całość odegrana została wyłącznie siłami amatorskiemi i ze sfer wojskowych i wypadła bardzo udatnie.

(W) **USIŁOWANA KRADZIEŻ.** Dnia 13 bm. usiłowali dokonać kradzieży tytoniu na szkodę Jetti Grünseid właścicielki kiosku z tytoniem przy ul. Rejtana, notowani złodzieje Michał Dobrzański i Katz. Byliby się mocno obłowili, gdyż w sklepie znajdowało się towaru na 13.000 zł. gdyby ich w czasie wyłamywania drzwi nie spłoszył stróż nocny Paczoszyński. Po krótkim pościgu sprawcy zostali ujęci i osadzeni w aresztach sądu okręgowego w Tarnopolu.

Kronika wołyńska.

(p) **KIEROWNIKIEM KOMISARJATU P. P. NA M. ŁUCK** mianowany został podkomisarz Władysław Kudzewicz przeniesiony do Łucka z woj. białostockiego.

(p) **KU CZCI GOETHEGO.** W Łucku 17 bm. odbędzie się w sali urzędu wojewódzkiego akademja ku czci Goethego, na program której złożą się: słowo wstępne, odczyt p. dr. Retsingera, recytacje utworów Goethego w wykonaniu artystów teatru polskiego na Wołyniu pp.: Łabuńskiej, Purzyckiego i Przybysza oraz solo fortepianowe pianisty p. Wernera z Warszawy.

(p) **GOŚCINNE WYSTĘPY TEATRU.** Teatr polski im. J. Słowackiego na Wołyniu, gościł w ostatnich 2 tygodniach w 11 miastach województwa a. m. we Włodzimierzu, Kowlu, Rożyszczach, Ostrogu, Zdołbunowie, Kostopolu, Równem, Dubnie i w Sarnach wystawiając sztuki „Pani X" Bisson'a, „Roxy" Conners'a i „Mysz kościelna" Fodora. Przedstawienia cieszyły się naogół dużą frekwencją publiczności. Zespół odbywa swe podróże specjalnym wagonem kolejowym, przydzielonym teatrowi przez dyrekcję kolejową w Radomiu.

(p) **ARESZTOWANIA WYWROTOWCÓW.** Władze bezpieczeństwa aresztowały ostatnio na terenie powiatu sarneńskiego 7 członków komunistycznej partji Białorusi zachodniej, którzy prowadzili wywrotową działalność w niektórych miejscowościach wspomnianego powiatu.

(p) **UTOPIŁ SIĘ WRAZ Z KOŃMI.** Leśniczy lasów państwowych Antoni Ruszkiewicz, jadąc końmi, któremi powoził furman Jan Biruta, uległ wraz z furmanem nieszczęśliwemu wypadkowi. Otóż z powodu zniesienia mostu na jednej z rzek przez ostatnią powódź, pasażerowie wraz z wozem wpadli do głębokiego rowu meljoracyjnego, wypełnionego wodą. Biruta wraz z końmi utonął. Leśniczy Ruszkiewicz uratował się. Zwłoki furmana wydobyto.

(p) **ZABÓJSTWO.** W nocy na 12 bm. wystrzałem z broni palnej, został zabity na swojem podwórzu przez nieznanych sprawców Filimon Maciuk, mieszkaniec wsi Podhajce w pow. krzemienieckim. Zachodzą podejrzenia, że zabójstwo zostało dokonane na tle porachunków osobistych.

(p) **KRWAWY SAMOSĄD NA ZŁODZIEJU.** W Dulibach w powiecie Włodzimierskim, przytrzymany został na gorącym uczynku kradzieży garderoby na szkodę gospodarza Łukasza Oksentego mieszkaniec wsi Rudy Daniło Chomicz .Gospodarz wraz z domownikami tak ciężko pobił Chomicza, że ten zmarł wskutek odniesionych ran. Sprawą zajęły się władze policji państwowej, pociągając do odpowiedzialności sprawców samosądu.

Kronika wielkopolska.

Polsko-czeskie porozumienie prasowe w Poznaniu.

Z Poznania donosi (Sz): Onegdaj **przybył do Poznania attache prasowy poselstwa republiki czechosłowackiej w Warszawie dr Nebesky oraz delegat polskiego porozumienia prasowego czesko-polskiego red. Wierzyński,** celem uczestniczenia **w konferencji redaktorów pism poznańskich** w sprawach dotyczących **stosunków polsko-czeskich** oraz **w uroczystem posiedzeniu poznańskiego komitetu porozumienia prasowego czesko-polskiego.**

Konferencja redaktorów pism poznańskich, w której wzięli udział poseł Pieszczyński, red. Powidzki, red. Marweg, red. Kazimierczak, red. Winiewicz, red. Szperber i red. Tranda, odbyła się w lokalu Koła towarzyskiego. Zagaił ją prezes syndykatu red. **Jarochowski,** potem członek zarządu głównego w porozumieniu prasowego w Warszawie red. **Wierzyński zreferował dotychczasowe prace** oraz wyniki konferencji porozumiewawczej w Pradze a uzupełnił je **informacjami genewskiemi red. Wojtyło.** Następnie wywiązała się **dyskusja,** w której przejawiali obecni oraz konsul czechosłowacki **dr Doleżal i dr Nebesky.**

W środę o godz. 18 odbyło się uroczyste publiczne posiedzenie poznańskiego komitetu porozumienia prasowego. Po zagajeniu zebrania przez **red. Wierzyńskiego** protokół i uchwały obrad porozumienia prasowego w Pradze odczytał red. **Jarochowski.** Następnie prezes towarzystwa polsko-czechosłowackiego w Poznaniu p. Kielski i konsul czechosłowacki dr **Doleżal** złożyli **życzenia owocnej pracy.** Zebranie, które odbyło się **w bardzo podniosłym nastroju, zakończył referat dr Jarochowskiego o działalności prez. Masaryka w czasie wojny światowej.**

Na zebraniu tem p. Wierzyński podał do wiadomości, że komitet porozumienia w Warszawie mianował członkiem korespondentem na okręg poznański red. Jarochowskiego, zastępcą red. Winiewicza, a sekretarzem red. Ujmę.

Kronika łódzka.

Przemysłowcy łódzcy wypowiadają umowę zbiorową.

Celem obniżenia zarobków.

Z Warszawy donosi (A): Wicemin. pracy Szubartowicz **przyjął we czwartek delegację przemysłowców włókienniczych okręgu łódzkiego,** która oświadczyła, że **przemysłowcy zamierzają wypowiedzieć umowę zbiorową celem obniżki płac.** Wicemin. Szubartowicz wyjaśnił delegacji, **że wypowiedzenie umowy zbiorowej jest w obecnej sytuacji z wielu względów niepożądane,** przedstawiając **odpowiednie motywy.**

Delegaci zdecydowali wobec tego **przedłożyć całą sprawę swym mocodawcom w Łodzi,** celem powtórnego rozważenia jej w Związku przemysłowców.

Jak się dowiadujemy jednak, **sprawa wypowiedzenia umowy zbiorowej w łódzkim przemyśle włókienniczym jest już zdecydowana z dniem 1 maja br.** Związek przemysłowców pozostawił jedynie swym członkom **swobodę w zawieraniu przez nich indywidualnie umów zbiorowych.**

Pogłoski o zmianie na stanowisku ministra pracy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 kwietnia (A). Polska Ajencja Publicystyczna dowiaduje się z miarodajnego źródła, że **pogłoski o zamierzonej rzekomo zmianie na stanowisku ministra pracy są całkowicie bezpodstawne.** Ustąpienie min **Hubickiego** w żadnym razie **nie jest przewidziane.**

—0—

Obrady komisji pomocy dla handlu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 kwietnia (J). 14 bm. odbyła się pod przewodnictwem p. ministra przemysłu dr Zarzyckiego następna z kolei konferencja komisji, powołanej przez p. ministra **do współpracy z kupiectwem** w zakresie realizacji programu **pomocy dla handlu.** W konferencji tej wzięli udział poza p. min. Zarzyckim, wiceministrowie: skarbu p. **Starzyński,** przemysłu i handlu **dr Doleżal,** dyr. dep. min. skarbu p. **Michalski,** b. minister **J. Klarner,** prezes **Herse,** poseł **Wiślicki,** mec. **Chełmoński,** dyr. **Sikorski,** dyr. **Jakubowski,** radca **Rottenstreich,** radca **Gertner,** pos. **Jaeger, dr Lubowidzki** oraz z ministerstwa przemysłu i handlu dyr. **Lipiński,** naczelnik **Sągajłło,** radca ministerjalny **Szyszkowski** i radca **Skrzywań.**

Przedmiotem obrad były **sprawy podatkowe,** głównie zaś ostatni okólnik ministerstwa skarbu z dnia 9 bm. do wszystkich Izb skarbowych, zapewniający płatnikom **ulgi w spłacie podatku przemysłowego.**

Okólnik ten, wydany w związku z **akcją pomocy** dla życia gospodarczego, w szczególności dla kupiectwa, między in. przewiduje:

a) **Szereg znacznych bonifikacyj** przy spłacie zaległości w zależności od ich spłacenia;;

b) **Wstrzymanie egzekucyj** zaległości podatku dla tych płatników, którzy nie skorzystali z uprawnień w zakresie bonifikat.

Zebrani podkreślili **doniosłe znaczenie ulg podatkowych,** wynikających z treści okólnika oraz zgodnie wskazali na **konieczność wyjaśnienia** niektórych **punktów wątpliwych** okólnika w drodze **pecjalnych instrukcyj,** wydanych przez ministerstwo skarbu.

W związku z powyższem **Związek Izb przemysłowo-handlowych** ma opracować w terminie **do 1 maja br. wzór prawidłowych ksiąg handlowych,** który zaakceptowany przez ministerstwo handlu, **byłby stosowany przez kupiectwo.**

Następna z kolei konferencja komisji wyznaczona została **na dzień 19 bm.** Przedmiotem będą **sprawy egzekucyjne.**

—0—

Kiedy można odebrać pozwolenie na prowadzenie samochodów?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 kwietnia. (A) **Na skutek skarg na krzywdzące kierowców częste zatrzymywanie pozwoleń na prowadzenie pojazdów mechanicznych przez policję państwową** w wypadkach **nieuprawniających do zastosowania tego środka — ministerstwo spraw wewn.** w porozumieniu z ministerstwem robót publicznych **przypomniało** w specjalnym okólniku, skierowanym do **wszystkich wojewodów, że** pozwolenia te odbierane być mogą **tylko w drodze zarządzenia wojewodów wzgl. starostów.**

Zatrzymanie przez organa policji z własnej **inicjatywy** nastąpić może wyłącznie z powodu: 1) **nieprawnego posiadania lub uzasadnionego podejrzenia, że zezwolenie jest sfałszowane,** 2) ze względów **koniecznej prewencji,** gdy wszelka zwłoka grozi niebezpieczeństwem.

Przekroczenie przepisów ruchu itp. wykroczenia w żadnym wypadku nie mogą dawać podstawy do zatrzymywania pozwoleń przez organa policji, W takich wypadkach winny one skierować w odpowiedniej drodze doniesienie **do właściwej władzy,** która dopiero powziąć może decyzję co do cofnięcia lub odebrania pozwolenia.

—0—

Zebranie Rady Banku Polskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 kwietnia (A). Dnia 14 b. m. pod przewodnictwem prezesa dra Władysława **Wróblewskiego** odbyło się posiedzenie **Rady Banku Polskiego** na którem Rada wysłuchała **sprawozdania dyrekcji z działalności Banku w marcu.**

Ponadto Rada przyjęła do wiadomości **sprawozdanie za rok 1931 zarządu „Polskiej Wytwórni Papierów wartościowych“,** której akcje jak wiadomo znajdują się w całości w **posiadaniu Banku Polskiego. Czysty zysk** wytwórni wynosi **przeszło 30 Otysięcy zł.,** z czego na dywidendę przypada około 6 proc.

—0—

Udział Polaków w międzynarodowej konferencji pracy.

Genewa, 14 kwietnia. (FC). **Obrady** rozpoczętej w dniu 12 bm. 16-tej sesji **konferencji pracy** toczą się obecnie **w komisjach,** które ukonstytuowały się już i zaczęły dzisiaj pracować normalnie. **Wszystkie komisje zostały obsadzone** przez **delegatów polskich.** Najliczniej obsadziła komisje **polska grupa rządowa i robotnicza, najsłabiej grupa pracodawców,** które reprezentuje jeden tylko delegat, p. **Trepka,** mimo, że spodziewany był udział znacznie liczniejszej reprezentacji pracodawców polskich.

Do poszczególnych komisyj weszli następujący delegaci polscy: 1) **komisja wnioskowa:** delegat rządowy b. min. **Jurkiewicz** zast. radca **Horszowski,** ponadto delegat robotniczy **Szczucki;** 2) **komisja ubezpieczeń społecznych na starość:** delegat rządowy **Wysłouch,** zastępca **Tyszlowic,** delegat robotniczy **Szczucki;** 3) **komisja dla sprawdzania wykonywania konwencyj międzynarodowych:** delegat rządowy radca **Horszowski,** delegat robotniczy **Kościński;** 4) **komisja dla spraw pośrednictwa pracy:** delegat robotniczy **Jerzy Szurig;** 5) **komisja dla sprawy dopuszczania dzieci do pracy w zakładach nieprzemysłowych:** delegat rządowy **Zagrodzki,** zastępca **Rosner,** delegatka pracowników posłanka **Waśniewska,** delegat pracodawców **Trepka;** 6) komisja regulaminowa: delegat rządowy radca **Horszowski.**

Konferencje Marsz. Piłsudskiego w Bukareszcie.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Bukareszt, 14 kwietnia. (Rg) We czwartek **Marsz. Piłsudski odbył szereg dłuższych rozmów z premjerem rumuńskim Jorgą oraz z innymi wybitnemi osobistościami.** W kołach politycznych uchodzi za pewne, iż **pobyt Marszałka w stolicy rumuńskiej** ma przedewszystkiem na celu **wyjaśnienie szeregu najważniejszych spraw,** interesujących wspólnie Polskę i Rumunję.

Jak donoszą, Marszałek ma wziąć również udział we wspólnych naradach nad sprawami rozbrojenia.

Wizyta u króla.

Bukareszt, 14 kwietnia. (PAT). Marszałek Piłsudski złożył **wizytę królowi Karolowi.**

W godzinę po opuszczeniu przez Marszałka pałacu królewskiego, **król Karol rewizytował Marszałka w gmachu poselstwa.** Rewizyta trwała przeszło pół godziny.

Ulgi w spłacie zaległości podatkowych rolnictwa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 kwietnia. (A) Dzisiejszy Dziennik Ustaw zamieszcza rozporządzenie ministra skarbu o spłacie **zaległości** podatkowych rolników. Rozporządzenie wydane zostało na podstawie ustawy, upoważniającej ministra skarbu do **wyznaczania terminów spłat zaległości podatkowych.**

Zaległości rolników powstałe **przed 1 października 1931 r.** w podatkach **gruntowym, dochodowym, majątkowym i spadkowym** rozporządzenie odracza do dnia **15 sierpnia 1933 r.**

Za zaległości podatkowe rolników rozporządzenie uznaje nieuiszczone w terminach należności podatkowe, przypadające **od nieruchomości gruntowej.** Do nieruchomości gruntowej rozporządzenie **nie zalicza przemysłów, mających związek gospodarczy z posiadłością gruntową,** jak gorzelnie, browary, cukrownie, krochmalnie, młyny, cegielnie i inne rodzaje przemysłu gospodarczego.

Ulgi w spłacie zaległości nie będą stosowane do sum zaległych, **powstałych wskutek jawnej złej woli płatnika.**

Rozporządzenie wymienia **terminy dobrowolnych wcześniejszych** wpłat zaległości, przy których **płatnik żądać może bonifikat** w sumach zaległości.

Bonifikaty te i ulgi w spłacie zaległości przyznawane będą **tylko tym rolnikom, którzy uiszczą poprzednio przypadające od nich należności podatkowe od dnia 30 września 1931 r. począwszy.**

Izby skarbowe mogą te **należności rozłożyć na raty** niedłużej jednak **niż do dnia 1 października 1933 r.**

Dalej rozporządzenie ustanawia **szereg ulg w odsetkach za zwłokę i w karach oraz obniża koszty egzekucyjne.** Ulgi powyższe odnoszą się również **do kilku samoistnych danin komunalnych, podatku wyrównawczego dla gmin wiejskich, podatku inwestycyjnego,** opłat drogowych itd.

Umowa eksportowa górnictwa węglowego.

Utworzenie funduszu wyrównawczego. — Wyniki arbitrażu rządowego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 kwietnia (J). Przemysł węglowy zawarł między sobą ostatecznie **umowę** dotycząca **uregulowania eksportu węgla,** a łącznie z tą umową stworzył przy polskiej konwencji węglowej fundusz wyrównawczy na wyrównanie strat, wynikających z dumpingowanego eksportu węgla.

Ponieważ co do poszczególnych punktów umowy eksportowej i funduszu wyrównawczego przemysł **nie osiągnął między sobą porozumienia** przeto zwrócił się do ministra przemysłu i handlu o **arbitraż.** Pan minister przemysłu i handlu Zarzycki wyznaczył z ramienia swego jako arbitra p. Czesława **Pechego,** dyr. departamentu górniczego-hutniczego. W dniu wczorajszym ustalone zostały ostatecznie przy pomocy arbitra **poszczególne punkty sporne.**

Umowa eksportowa zawarta została **na termin roczny i przewiduje kontyngenty eksportowe** dla poszczególnych towarzystw węglowych na rynek **skandynawski. Włochy nie są objęte umową** kontyngentową, a co do innych krajów eksportu **obowiązują dotychczasowe** warunki **ogólno-polskiej konwencji węglowej.** Do tych właśnie spraw odnosi się orzeczenie arbitra. Ostateczne zredagowanie umowy eksportowej nastąpi **w dniu 20 b. m.**

Koncepcja funduszu wyrównawczego, związanego z tą umową polega na tem ze przedsiębiorstwa węglowe będą **wnosić opłaty** od sprzedaży **zyskownej** węgla na rynkach krajowym i eksportowych. Z opłat tych powstanie **fundusz,** z którego eksporterzy węgla na **rynki deficytowe będą pobierali wyrównanie.**

Wysokość opłat na fundusz wyrównawczy od **jednej tonny** dla przedsiębiorstw **Zagłębia Śląskiego i Dąbrowskiego** wynosi będzie zł. **1.50, a dla Zagłębia Krakowskiego zł. 1.**

Dla paru **specjalnie źle sytuowanych** przedsiębiorstw zostaną **poczynione ulgi.**

Umowa o **funduszu wyrównawczym** zawarta jest na razie **na pół roku** z prawem rewizji po **trzech miesiącach.**

Dla spornych spraw wynikających zarówno z umowy eksportowej jak i z funduszu wyrównawczego przewidziany jest **stały arbitraż.**

Praca i kultura polska zyskały uznanie nawet u hakatystów.

Katowice, 14 kwietnia (H). Berlińska „**Deutsche Allgemeine Ztg.**“ zamieściła artykuł p. **Fechtera** p. t. „**Polenskulturpropaganda**“.

Fechter **opisuje dokładnie polskie muzeum śląskie w Katowicach** i wyraża się o jego zbiorach, urządzeniach i porządkach w sposób **wprost entuzjastyczny.**

Twierdzi, że muzeum to stało się **wspaniałą placówką polskiej propagandy** Zbiory są **świetnie ułożone i opracowane.** Muzeum to dowodzi, jak **porządnie, ściśle, wytrwale i naukowo pracuje się w dzisiejszej Polsce** we wszystkich tych dziedzinach.

„Ciągle jeszcze — pisze Fechter — mówi się w Niemczech **o osławionej gospodarce polskiej,** powołując się na nowe państwo na naszej wschodniej granicy. **Jest to fałszywe.** Że jest to przeciwnik, rozporządzający **temi samemi środkami, co i my,** o tem można się przekonać **bardzo dobitnie** w przyrodoznawczem muzeum w Katowicach. Jak wiadomo, berlińska „Deutsche Allgemeine Ztg.“ jest **pismem antypolskiem, hakatystycznem.**

Pochwałę **wroga dla kultury i pracy polskiej** na Śląsku trzeba sobie zapamiętać.

O plan wielkich międzynarodowych robót publicznych.

Genewa, 14 kwietnia. (Fch.) Trzech wybitnych przywódców robotniczych **Jouhaux** (Francja), **Mertens** (Belgja) i **Schurch (Szwajcarja)** złożyło do prezydjum konferencji pracy **projekt rezolucji,** która uroczyście wzywa Radę Ligi Narodów, oraz wszystkie narody, aby **zjednoczyły się we wspólnym wysiłku,** celem **przywrócenia ogólnego dobrobytu.**

Rezolucja ta domaga się m. in. natychmiastowego **zwołania międzynarodowej konferencji,** któraby ustaliła plan **wielkich międzynarodowych robót publicznych** oraz zarządziła **sfinansowanie i wykonanie tych robót.** Rezolucja domaga się dalej, aby Liga Narodów **interwenjowała w sprawie długów i reparacyj** w czasie zbliżającej się konferencji lozańskiej, celem szybkiego i definitywnego załatwienia interesów gospodarstwa światowego. Równocześnie z konferencją reparacyjną powinna się zebrać **konferencja finansowa,** celem załatwienia sprawy pieniądza i kredytu i zorganizowania systemu międzynarodowego pieniężnego posiadającego gwarancję w całości.

Dalej rezolucja zaleca **zwołanie międzynarodowej konferencji, celem ożywienia wymiany międzynarodowej i podniesienia konsumpcji mas robotniczych.**

Z polskiego punktu widzenia **zasługuje na szczególną uwagę ten punkt rezolucji, który żąda szybkiej realizacji międzynarodowych robót publicznych.** Jak wiadomo, sprawa ta wysunięta została w roku ubiegłym przez międzynarodowe biuro pracy, a ostatnio badana była przez specjalny fachowy komitet w Paryżu. Komitet ten zatwierdził projekt, której **wnioski** wysunął rząd polski, i **zaakceptował m. in. wniosek polski w sprawie rozbudowy kolejowego węzła krakowskiego, warszawskiego, elektryfikacji warszawskiej sieci podmiejskiej, rozszerzenia kanalizacji** i wodociągów **w Krakowie i Warszawie, Poznaniu, Rzeszowie, Katowicach, Lwowie,** skanalizowanie **Łodzi i Łowicza** i kilku innych miast polskich.

Ponadto komitet zatwierdził w zasadzie projekt polski w sprawie budowy dróg i kolei żelaznych oraz odbudowy **kanału królewskiego na Polesiu** i regulacji rzeki **Rawki na Śląsku.**

Oczywiście **rychłe sfinansowanie tych robót publicznych** w obecnem stadjum kryzysu światowego i paraliżu, jaki panuje na światowych rynkach finasowych, **uznać należy za bardzo mało prawdopodobne.** Nie zmniejsza to jednak **znaczenia przytoczonych powyżej rezolucyj,** które stanowią dowód wzrastającego zorzumienia dla konieczności **szybkiej realizacji robót publicznych,** któremi w wysokim stopniu zainteresowana jest **Polska i polskie życie gospodarcze.**

Teror antypolski na Śląsku Opolskim

Opole 14 kwietnia. (H). W ostatnich dniach **mnożą się nowe szykany wobec ludności polskiej na Śląsku opolskim.** Mianowicie władze niemieckie **odbierają polskim nauczycielom prawo nauczania.** Tak stało się w pow. **strzeleckim.** Prawo nauczania **odebrano polskiemu nauczycielowi Wagnerowi,** który jest **obywatelem niemieckim i w Olesznie nauczycielowi polskiemu Rychlowi.**

Rychel jest **także obywatelem niemieckim.** — Nauczycielom tym odebrano prawo nauczania w polskich szkołach dlatego, **ponieważ występowali rzekomo agresywnie przeciwko szkołom niemieckim.** Fakty te rzucają jaskrawe światło na dolę ludu polskiego w Niemczech. Dola ta jest naprawdę **tragiczna.**

Ludność polska żyje ustawicznie pod terorem bojówek niemieckich. Na Śląsku Opolskim wydano **na t. zw. Osthilfe przeszło 10 milj. mk.** Hitleryzm szerzy się w sposób straszny pod terorem niemieckich bojówek.

Wszystko germanizują.

Opole, 14 kwietnia. (PAT). Opolskie „Nowiny Codzienne“ donoszą o wypadku charakterystycznym dla stosunków, w jakich żyją **Polacy Śląska Opolskiego.**

We wsi **Imielnica,** zamieszkałej niemal **w 100 procentach przez ludność polską,** stoi **historyczny kościół,** w którym znajdują się stare stacje Drogi Krzyżowej, **zaopatrzone w napisy polskie.**

Miejscowy proboszcz, **Niemiec,** z przekonania centrowiec, **zarządził usunięcie tych stacyj.**

„Nowiny Codzienne“ opisując to antypolskie postępowanie księdza zauważa, iż fakt ten jest **usiłowaniem nadania kościołowi nie mieckiego oblicza.**

—0—

Szczegóły tragicznych strzałów w Sosnowcu.

Z Sosnowca donosi (Sp): Jak już w części wczorajszego nakładu podaliśmy, we środę wieczór w dzielnicy w Sosnowcu na Pogoni, rozegrała się krwawa scena podwójnego morderstwa, po dokonaniu którego morderca odebrał sobie życie. Zbrodnia miała przebieg następujący: właściciel zakładu fryzjerskiego na ul. Orlej, **Stanisław Kapuściński, lat 42, po zamknięciu zakładu wieczorem udał się do pobliskiego lokalu, w którym wykładać miał na kursach wieczornych dla praktykantów fryzjerskich.** Po drodze **spotkał on 19-lenitą B. Jackowską, manikurzystkę, dawną pracownicę swego zakładu.** Do idących razem **podszedł nagle z tyłu narzeczony Jackowskiej, Longin Posyłek,** b. pracownik fryzjerski w zakładzie Kapuścińskiego i **dwoma celnemi strzałami w tył głowy położył Kapuścińskiego trupem na miejscu.** Widząc to Jackowska i przeczuwając, że narzeczony i jej nie oszczędzi, rzuciła się do ucieczki w stronę pobliskiego placu sportowego. Tu dopadł ją z rewolwerem w ręku rozszalały Posyłek i **dwoma strzałami zabił ją na miejscu, a ostatniemi dwoma nabojami sam pozbawił się życia.** Wezwany do niego lekarz dr Bilik zdołał jeszcze uzyskać przed śmiercią od tegoż przyznanie się do zbrodni.

Na miejsce dramatu przybyła policja, która wszczęła natychmiast dochodzenia. Przy mordercy i samobójcy **znaleziono kilka listów pożegnalnych:** do matki, do rodziców narzeczonej i do władz. Tłumaczy się on, iż popełnił czyn ten za **rzekomą zdradę i hańbę, jakiej się mieli dopuścić wobec niego zamordowani.**

Nadmienić należy, że Posyłek **jest synem bojowca z r. 1905, który został przed około miesiącem zamordowany w Częstochowie wśród tajemniczych i niewyjaśnionych dotąd okoliczności.** W jednym z listów pożegnalnych zastrzega się on, że zbrodnia w Częstochowie nie ma nic wspólnego z dokonanym przez niego czynem.

Listy pożegnalne datowane są z dnia 25 marca, z czego wynika, że nosił się on ze zbrodniczym zamiarem już od przeszło 2 tygodni. Morderstwo i samobójstwo wywołało w Sosnowcu wstrząsające wrażenia.

Komunistyczny strajk w Zagłębiu karwińsko-ostrawskiem.

Morawska Ostrawa, 14 kwietnia. (PAT) **Komuniści proklamowali w Zagłębiu ostrawsko-karwińskiem nowy strajk,** jednak **wezwania ich usłuchała tylko część górników,** członków organizacyj komunistycznych. **Inne stronnictwa do strajku nie przystąpiły.**

W dniu dzisiejszym **strajkuje w całem zagłębiu blisko 1000 górników.** Powodem strajku jest niezadowolenie komunistów z wyników konferencji porozumiewawczej w Pradze, która — jak wiadomo — **nie dopuściła do zwolnienia z pracy 12.000 górników,** zaprowadziła natomiast **zmienne urlopy i obniżyła zarobki górników od 4 do 12 proc.**

—0—

Podróż angielskiego premiera do Berlina?

Berlin, 14 kwietnia. Część prasy **tutejszej w formie niemałej sensacji podaje, jakoby premjer angielski Mac Donald ustalił już projekt i termin swoich odwiedzin w Berlinie.**

Przyjazd jego nastąpi rzekomo w dniu 20 bm.

—0—

Rozruchy bezrobotnych w N. Zelandji.

Auckland (Nowa Zelandja), 14 kwietnia (PAT). **Bezrobotni wywołali poważne rozruchy.** W czasie zajść wielu **agentów policji odniosło ciężkie rany** i zostali przewiezieni do szpitala. Jest również wielu rannych wśród osób cywilnych. **Manifestanci wybili szyby wystawpwe we wszystkich magazynach,** znajdujących się na jednej z głównych ulic miasta i **splądrowali wszystkie magazyny z biżuterją.** Mer miasta wystosował w drodze radjowej **odezwę do wszystkich mieszkańców** nawołując ich do współdziałania w kierunku przywrócenia w mieście porządku.

—0—

Polska musi żądać stanowczo rozbrojenia hitlerowców w Gdańsku!

Zadziwiające stanowisko senatu gdańskiego i Wys. Komisarza Ligi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 kwietnia (—). Nadeszłe wczoraj do Warszawy wiadomości o rozwiązaniu bojówek hitlerowskich w Niemczech, **nie wywołały w kołach politycznych wrażenia, które możnaby nazwać zadowoleniem lub niezadowoleniem, lecz sensację.** Niewątpliwie zarządzenie to stoi w związku z konferencją rozbrojeniową w celu ułatwienia sytuacji delegacji niemieckiej w Genewie.

Jak bardzo fałszywa jest ta sytuacja zrozumieć się łatwo, skoro się bierze pod uwagę fakt istnienia poza armją legalną — armji, liczącej około 400.000 ludzi. Decyzja rządu Rzeszy nastąpiła **zapóźno o kilka lat** i temu należy się dziwić.

Nie należy bowiem lekceważyć

organizacji Hitlera w Gdańsku,

gdzie ani komisarz Ligi Narodów ani senat, w ciągu dzisiejszego dnia organizacji hitlerowskiej na terenie Wolnego Miasta nie rozwiązali.

To **niesłychane zachowanie się** wymienionych wyżej instytucyj raz jeszcze **dowodzi, pod jak wielkim urokiem i wpływem Hitlera znajduje się p. Gravina.**

Likwidacja organizacji Hitlera na terenie Rzeszy nie wyczerpuje sprawy, ponieważ na terenie W. M. Gdańska istnieje właśnie szeroko rozgałęziona organizacja narodowo-socjalistyczna, znajdująca się **pod komendą centrali berlińskiej.** Organizacja ta, co zresztą jest powszechnie znane, rozporządza **specjalnie aktywną bojówką.**

Byłoby rzeczą **niebezpieczną,** gdyby wraz z likwidacją oddziałów bojowych w Niemczech **nie unieszkodliwiono ich w Wolnem Mieście Gdańsku,** który mógłby się stać **naturalnym azylem dla pozbawionych możności działania w Niemczech.**

Czy p. Gravina i senat Wolnego Miasta chcą, żeby Gdańsk stał się bazą operacyjną Hitlera?

Spodziewać się należy, iż **komisarz gen. R. P. zajmie się tą sprawą** i ze swej strony wystąpi do ministerstwa spraw zagranicznych z **odpowiedniemi wnioskami.**

Hitlerowcy podkreślają znaczenie swej centrali gdańskiej.

Gdańsk, 15 kwietnia (ch.) **Dowódca sztandaru piątego** (gdańskiego) narodowo-socjalistycznych hitlerowskich oddziałów szturmowych ogłosił **odezwę do szturmowców, w której powiada między innemi:**

Sztandar piąty gdański jest na **niemieckim terenie językowym jedyną narodowo-socjalistyczną formacją szturmową, jaka jeszcze istnieje.**

W ciągu półtorarocznej pracy nad utrzymaniem niemieckości w Gdańsku i wypełnianiu funkcyj, dowiodła niemiecko-narodowa niemiecka partja robotnicza i oddziały szturmowe stokrotnie **nie tylko legalności (?),** lecz także woli do odbudowy.

My narodowi-socjaliści **wzmocniliśmy wolę oporu w niemieckiem mieście Gdańsku (!!).** Rodakom, którzy stracili wiarę w odrodzenie i przyszłość Niemiec, przywróciliśmy tę wiarę.

Wrogowie Gdańska niemieckiego będą próbowali uzyskać rozwiązanie formacyj szturmowych także w Gdańsku. Dlatego teraz trzeba bezwarunkowo **unikać wszelkich wypadków z innymi.** Będą próbowali sprowokować was do czynów nieroztropnych. Naszym celem jest: **Miasto musi pozostać niemieckie** (!), póki ruch narodowo-socjalistyczny nie obejmie władzy w Niemczech!

* * *

Odezwa dowódcy bojówek hitlerowskich w Gdańsku jest dowodem, że kierownictwo obozu hitlerowskiego postanowiło **wykorzystać międzynarodowy charakter Wolnego Miasta, by urządzić sobie tam bazę operacyjną,** skupić tam swoje sztaby i w ten sposób przeczekać okres **rozwiązania bojówek hitlerowskich w Niemczech.** Fakt ten stwierdza pozatem, że senat **Wolnego Miasta jest zupełnie pod wpływem kół skrajnie prawicowych i ugina się poprostu przed ich terorem.**

Stan ten wymaga natychmiastowej rewizji. Nie po to stworzono z Gdańska Wolne miasto, by port ten stał się **centralą bojówek zagrażających nietylko porządkowi wewnętrznemu w Niemczech,** ale stanowiący poważne niebezpieczeństwo dla pokoju światowego, gdyż **akcja ich jest niepoczytalna.** Jeżeli bojówki hitlerowskie uznane zostały przez **rząd Rzeszy rozporządzający armją i olbrzymią policją za czynnik tak dalece niebezpieczny,** że zaryzykował rozwiązanie tej nielegalnej armji, to jakież **dopiero niebezpieczeństwo stanowią oddziały hitlerowskie dla Gdańska.** Wszak jest rzeczą udowodnioną, że policja w Gdańsku jest **zupełnie bezsilna i nie posiada należytego autorytetu,** by utrzymać porządek w Wolnem Mieście. Pozatem **policja ta jest skrajnie partyjna,** o czem świadczy zachowanie się jej wobec ciągłych napadów na ludność polską.

Musimy otwarcie powiedzieć, że **śledzimy z niepokojem i ze zdumieniem stanowisko wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku.** — Przypominamy, że Gdańsk znajduje się pod **ochroną Ligi Narodów.** Czyż do obowiązków przedstawiciela Ligi w Gdańsku **nie należy przedsięwzięcie energicznych kroków, celem zlikwidowania sytuacji, która zaczyna się wytwarzać w Gdańsku.**

Również czynniki **polskie powinny wykorzystać i użyć wszystkich środków jakie mają do dyspozycji, by wydano zarządzenia, które mogłyby zapobiec** naruszeniu konstytucji i ustroju Gdańska.

Echa londyńskie.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Londyn, 14 kwietnia. (ch) Wiadomość o rozwiązaniu hitlerowskich organizacyj bojowych wywołała w **Londynie ogromne wrażenie.**

„Morning Post“ nazywa tę uchwałę rządu niemieckiego **pierwszym owocem odnowienia własnego zaufania z okazji ponownego wybrania Hindenburga** i zwraca uwagę na to, że generał **Groener przekonał się o konieczności wystąpienia przeciw organizacjom narodowo-socjalistycznym.**

„Daily Telegraph“ powiada w artykule wstępnym, **że niebezpieczeństwo dla Niemiec w niniejszym wypadku było niewątpliwe.** Baczni obserwatorowie poznali już dawno, **że siła brunatnych koszul tkwi właśnie w tych elementach, które w danym wypadku miały widoki kontrolowania Hitlera i niepodlegania jego kontroli.** To stało się niewątpliwe przez **odkrycie planów mobilizacyjnych w Prusiech, Bawarji i innych krajach.**

W artykule wstępnym, zatytułowanym **„Śmiały krok“, aprobuje również „Times“ uchwałę rządu Rzeszy.**

Sensacyjne podejrzenie dziennikarza francuskiego.

Paryż, 14 kwietnia. (Bz) Wielką sensację w Paryżu wywołało doniesienie berlińskiego korespondenta **„Echo de Paris“,** który w dłuższem sprawozdaniu dla swego dziennika, omawiając ostatnie wydarzenia w Niemczech, **zarzuca rządowi Rzeszy, że rozwiązanie oddziałów szturmowych Hitlera jest w rzeczywistości tylko pozornem i obliczonem na efekt wobec zagranicy.**

* * *

Berlin, 14 kwietnia. (Bz) Przetelefonowana do Berlina relacja „Echo de Paris“ o rozwiązaniu bojówek hitlerowskich, spowodowała w tutejszych kołach politycznych **wielkie poruszenie.** Wydano też natychmiast półoficjalny komunikat, w którym „miarodajne źródła berlińskie zastrzegają się przeciw tego rodzaju mieszaniu się do niemieckich spraw wewnętrznych (?)“.

W Berlinie mówią nawet o **zastosowaniu represyj wobec berlińskiego korespondenta** „Echo de Paris“, który wypowiedział te podejrzenia.

* * *

(Red.) Nie wchodząc w bliższą analizę przypuszczeń, wypowiedzianych przez francuskiego dziennikarza, zaznaczyć należy, że bardzo znamiennym jest pośpiech, z jakim prostuje się te doniesienia oraz niezwykle gwałtowna forma protestu, zapowiadająca nawet represje.

„Nad Niemcami unosi się nastrój październikowy“

Znamienna groźba organu hitlerowców.

Monachjum, 14 kwietnia (ch). W naczelnym organie hitlerowców **„Völkischer Beobachter“** stwierdza dzisiaj naczelny redaktor **Rosenberg,** że **przez dziesięć lat były oddziały szturmowe gwarantami przywrócenia bezpieczeństwa(?),** bo bez nich nie byliby się Niemcy mogli zebrać ani na jedno zgromadzenie, nie musząc się obawiać gwałtów. Z wysokiej strony urzędowej **publicznie grożono użyciem siły przez Front Żelazny, Reichsbanner** itd., **także w razie legalnego objęcia władzy przez Hitlera.** Ministerstwo Reichswehry samo uważało podobne oświadczenia za **groźbę wojny domowej. Mimo to Reichsbanner i Front Żelazny nie są rozwiązane.**

Dalej czytamy dosłownie: „Zapytujemy naród niemiecki, **co myśli o uzasadnieniu rozwiązania oddziałów szturmowych,** jeśli czyta się w niem, że to rozwiązanie będzie używane **wyłącznie „ponadpartyjnie“ i „we wszystkich kierunkach równomiernie“.** Żaden rząd nie może tolerować, by „jakakolwiek partja“ robiła próbę tworzenia państwa w państwie.

Miłość narodowo-socjalistyczna dla Niemiec, do narodu i jego przyszłości mimo wszystko będzie niewzruszona. **Dzień 13 kwietnia stoi przed narodem niemieckim jako ostrzeżenie. Nad Niemcami unosi się nastrój październikowy“** (Przeddzień rewolucji).

Monachjum, 14 kwietnia (PAT). Policja przeprowadziła **rewizję w „Brunatnym Domu“, konfiskując archiwa hitlerowskich oddziałów szturmowych oraz ich ekwipunek.** W szeregach hitlerowców zapanowało **ogromne rozgoryczenie.** Zorganizowano **szereg burzliwych demonstracyj.**

Hindenburg ustąpił pod naciskiem Francji

Tak twierdzi Hitler.

Londyn, 14 kwietnia (mph). **Hitler bynajmniej nie jest przestraszony** zarządzeniami rządu niemieckiego, tak **przynajmniej twierdzi on w wywiadzie,** jaki zamieszcza wieczorna gazeta londyńska **„Evening Standard“.**

W wywiadzie tym Hitler oświadczył, co następuje: **„Rozwiązanie** moich oddziałów szturmowych **nie może trwać wiecznie.** Jest to tylko **zarządzenie tymczasowe.**

Bardzo szybko oddziały szturmowe powrócą do swych zadań i gdy 400 000 ludzi, których obecnie według oficjalnych zarządzeń ukatrupiono znów się zbierze, okaże się, **że ich szeregi wzrosną do 600.000 i więcej.**

W r. 1924 moje oddziały zostały rozwiązane na 13 miesięcy, gdy zaś **potem one się zebrały,** to okazało się, **że było ich o wiele więcej.**

Wśród moich oddziałów szturmowych **jest przeszło 300.000 bezrobotnych.** Będą oni mieli **okres bardzo ciężki** i napewne ten zakaz rządu **nie spotęguje ich miłości dla obecnego reżimu niemieckiego.** Napewno **nie przejdą oni ani do komunistów, ani do żadnej innej partji.** Kto raz odczuł ducha faszyzmu i należał do moich organizacyj, już nigdy jej nie opuści **Dotyczy to zarówno synów zamiataczy ulic, jak i synów cesarzy i królów“.**

Co do **widoków zwycięstwa w wyborach pruskich i bawarskich,** Hitler oświadczył: „Przedewszystkiem będę miał w tych wyborach **lepsze poparcie, aniżeli przy wyborach na prezydenta Rzeszy.** Albowiem w wyborach prezydenckich **walczyłem osamotniony.** W każdym razie **będę całkowicie zadowolony, o ile będę mógł otrzymać 8 i pół miljona głosów,** które **otrzymałem w Prusach w czasie wyborów na prezydenta Rzeszy. Da mi to 160 mandatów w samych Prusach i uczyni moją partję najsilniejszą partją w sejmie.** Nie ulega żadnej wątpliwości, że **elementy drobno-mieszczańskie o zabarwieniu narodowem,** które obecnie podtrzymują socjalistyczny rząd koalicyjny, **przejdą na moją stronę** i umożliwią uformowanie rządów w Prusiech“.

Co do kwestji ustanowienia reżimu faszystowskiego w Niemczech bez pomocy oddziałów szturmowych, Hitler oświadczył z uśmiechem:

„Moje metody dojścia do władzy były i pozostaną ściśle konstytucyjne i parlamentarne. Wobec tego **nie potrzeba mi pomocy oddziałów szturmowych, aby dojść do władzy w Niemczech“.**

Co do motywów, które spowodowały rząd do obecnej akcji, Hitler oświadczył: „Przedewszystkiem aczkolwiek **nie mam na to dowodów, że Bruening dał zapewnienie partji socjalistycznej, że za poparcie kandydatury prez. Hindenburga da im tego rodzaju zapłatę,** uważam że czynnikiem decydującym było ustąpienie wobec żądań Francji. **Już od roku rząd francuski żądał rozwiązania oddziałów szturmowych.** które uważane są jako **groźba wobec Francji. Bruening obiecał wypełnić** to żądanie Francji, ale **musiał czekać na odpowiednią chwilę,** aby je wykonać. Ta **okazja obecnie się nadarzyła, gdy** wybory na prezydenta się skończyły. Bruening uważa najwidoczniej, **że jest o wiele łatwiej prowadzić politykę zagraniczną wówczas, gdy kraj jest osłabiony.** Co do mnie, to mogę być tylko dumny i uważam to za honor jako patrjota niemieckiego, że wrogowie Niemiec zarówno wewnętrzni, jak i zagraniczni wybrali **właśnie moją** organizację z pośród wszystkich innych, jakie istnieją w Niemczech.

Reichsbanner w roli policji.

Weimar, 14 kwietnia (B) W **niezwykły sposób postąpił socjalistyczny burmistrz Worch** w Langewiesen **przy rozwiązywaniu narodowo-socjalistycznych formacyj bojowych.**

Jak turyngskie ministerstwo spraw wewn. potwierdza, Worch **posłużył się do tego celu członkami Reichsbanneru, których uzbroił,** ponieważ miał do dyspozycji **tylko niedostateczne siły policyjne** Pod osobistem kierownictwem burmistrza, uzbrojonego w rewolwer, **przeprowadzono liczne rewizje, aresztowania i konfiskatę broni.** Z powodu akcji burmistrza panuje w mieście wielkie wzburzenie.

Głosy prasy paryskiej o położeniu w Niemczech

Paryż, 14 kwietnia. (ch) **Prasa paryska poświęca baczną uwagę ostatnim wypadkom w Niemczech.** Dzienniki notują **z wielkiem zadowoleniem wiadomość o rozwiązaniu wojskowych organizacyj Hitlera** i omawiają ją obszernie. Wielkie pisma wiążą ten krok rządu niemieckiego **z konferencją rozbrojeniową** i zaznaczają, **że rząd ten przykłada duże znaczenie** do tego, by przyjść z czystem sumieniem na główną fazę rokowań do Genewy.

Pertinax w „Echo de Paris“ wypowiada **zdziwienie, że rząd niemiecki teraz dopiero** wziął się do tego. Poznano, **że trudno będzie w Genewie przekonać inne państwa o pokojowych zamierzeniach** Niemiec, jeżeli **u boku armji urzędowej będzie stała 400-tysięczna armja nielegalna.**

„Petit Parisien“ zaznacza, że trzeba się dość sceptycznie odnosić do rzekomej jednomyślności w łonie rządu. Stosunki między główną kwaterą armji niemieckiej i Hitlerem były zbyt ścisłe i zbyt serdeczne, by cały szereg generałów mógł się z lekkiem sercem przyglądać **rozwiązaniu tych oddziałów szturmowych.** Niemcy nie mogły się jednak narażać na niebezpieczeństwo **zdawania w Genewie rachunku** z upoważnienia armji Hitlera do istnienia.

Także **„Journal“ powątpiewa w rzekomą jednomyślność w łonie rządu niemieckiego** i oświadcza, że w tej chwili **nie można jeszcze ocenić skutków** tej sensacyjnej uchwały.

„Ordre“ pisze, że rozwiązanie prywatnej armji Hitlera **jest zadaniem najdotkliwszego ciosu partji narodowo-socjalistycznej.** Dekret ten dowodzi, że obecnie istnieje w Niemczech front jednolity przeciw niedozwolonej organizacji i przygotowaniom ruchu hitlerowskiego do wojny domowej.

Generałowie Reichswehry nie chcieli iść pod komendę.

Paryż, 14 kwietnia (Bz). **„Journal de Debats“** wypowiada pogląd, iż minister **Groener rozwiązał sturmówki hitlerowskie,** ponieważ te ostatnie **nie chciały mu się podporządkować. Reichswehra bardzo chętnie widziałaby powstanie oddziałów pomocniczych nie może się zgodzić jednak na ich niezależność od głównej komendy wojskowej.**

Co się tyczy samego **Hindenburga,** to był on **niezwykle poirytowany agitacją Hitlera, skierowaną przeciwko niemu** i chętnie się zgodził na rozwiązanie oddziałów szturmowych.

Półurzędowy **„Le Temps“ podkreśla** że w chwili, kiedy **Hitler odsłonił karty swego współdziałania z Hohenzollernami** a mianowicie kiedy **Kronprinz polecił głosować na Hitlera** z tą chwilą **rząd bawarski** z wielką energją dążył **do zlikwidowania groźnego ruchu.**

Także organizacje młodzieży hitlerowskiej rozwiązane.

Berlin, 14 kwietnia (Hl). Wczorajszy dekret prez. Hindenburga **obejmuje także organizacje młodzieży hitlerowskiej.** We czwartek doręczono kierownictwu berlińskiej młodzieży hitlerowskiej pismo, nakazujące **zaprzestanie działalności tej organizacji.**

Rozwiązanie organizacyj „sportowych“.

Berlin, 14 kwietnia. (PAT). Równocześnie z rozwiązaniem oddziałów szturmowych nastąpiło **zamknięcie hitlerowskiego związku sportowego,** w którym pod płaszczykiem wychowania fizycznego uprawiano **ćwiczenia o charakterze wojskowym.**

Zamknięta została również **szkoła narodowo-socjalistyczna w zamku w Dornum.** Mają być czynne tylko kuchnie oddziałów szturmowych, które zaopatrują w pożywienie również ludzi, stojących poza organizacją hitlerowską.

Hitlerowcy zekwestjonują wybór Hindenburga.

Bonn, 14 kwietnia. (ch) B. minister turyngski **dr Frick** oświadczył w przemówieniu, że **partja narodowo-socjalistyczna zakwestjonuje wybór Hindenburga z 10 kwietnia,** ponieważ zagwarantowana w konstytucji swoboda wyborów **nie była zachowana.**

W Berlinie niespokojnie.

Chemnitz, 14 kwietnia. (B). W związku z rozwiązaniem hitlerowskich organizacyj szturmowych, **gromadziły się tłumy ludzi przed lokalem narodowych socjalistów** przy Theaterplatz. Także w innych dzielnicach miasta dochodziło do zgromadzeń, które wszystkie **rozpędzała policja** przy pomocy pałek gumowych. W czasie starć **kilka osób odniosło lekkie rany.** Pewien człowiek otrzymał **ciężką ranę od kuli rewolwerowej.** Policja dokonała **wielu aresztowań. Wzmocniono**

posterunki policyjne patrolują po ulicach miasta.

Zajścia.

Berlin, 14 kwietnia. (PAT). W czasie dokonywania rewizji w związku z zamknięciem lokali hitlerowskich oddziałów szturmowych **doszło do szeregu starć, zaburzeń** i t. p.

We Wrocławiu **hitlerowcy urządzili demonstrację.** Policja rozpędzała zgromadzony tłum przy pomocy **pałek gumowych.** Manifestanci **atakowali policję.**

W Monachjum nieustannie gromadzą się **tłumy dookoła gmachu Brunatnego Domu.** Policja rozpraszała gromadzące się tłumy hitlerowców, którzy niejednokrotnie **przybierali groźną postawę.**

W **Kilonji** hitlerowcy urządzili pochód, podczas którego **wybito szyby w lokalu robotniczego związku zawodowego.**

W **Lipsku** aresztowano dziś posła narodowo-socjalistycznego **Studenkowskiego za obrazę prezydenta Hindenburga,** którego poseł zaatakował na zgromadzeniu hitlerowskiem.

W ciągu nocy w kilku dzielnicach doszło **do zaburzeń,** które likwidowały oddziały policyjne. W Berlinie członkowie oddziałów szturmowych **ukryli dużą ilość sprzętu i wszystkie sztandary.**

W Świdnicy na terenie niemieckiego Górnego Śląska naczelnik policji, wbrew nakazowi wzbrania się zamknąć tamtejsze koszary hitlerowskich oddziałów szturmowych pod pozorem, że jest to tylko zakład opieki społecznej.

Oficerowie carscy na wyższych stanowiskach w armji sowieckiej.

Moskwa, 14 kwietnia. (PAT). Na wyższych stanowiskach czerwonej armji nastąpiły zmiany. **Eidman** wybrany zsotał **prezesem Ossoawiochimu.** Dowództwo akademji wojskowej objął dowódca okręgu nadwołżańskiego **Szaposznikow,** dowódcą okręgu nadwołżańskiego został **Fetko.**

Z pośród wymienionych osobistości **jedynie Fetko jest oficerem rewolucyjnym.** Pozostali są **oficerami carskimi.**

—0—

Kiedy zbierze się Konferencja lozańska?

Londyn, 14 kwietnia. (ch) „Daily Telegraph“ donosi, że jako **termin otwarcia konferencji lozańskiej** jest rozważany dzień **14 lub 16 czerwca. Jest możliwe,** że konferencja ta **będzie się zajmowała także finansowemi i gospodarczemi sprawami państw naddunajskich.** To może doprowadzić znowu do omawiania **ogólnej finansowej i politycznej sytuacji w Europie.**

Jedna z ostatnich imprez narciarskich w Zakopanem.

Zakopane, 14 kwietnia. (Ts) Dzięki bardzo dobrym warunkom narciarskim, utrzymującym się w dalszym ciągu w Tatrach, podhalański okręg narciarski urządza **na Hali Gąsienicowej** w najbliższą niedzielę, **tj. dnia 17 bm. wiosenny narciarski bieg zjazdowy.**

Znajdujący się nadal w znakomitej formie po sezonie zimowym narciarze zakopiańscy, którzy wezmą udział w tych zawodach, pokażą znów swą wysoką klasę jazdy w terenie typowo górskim, gdyż trasa tego biegu prawdopodobnie prowadzić będzie z Beskidu lub Kasprowego.

Spodziewać się przeto należy, że w niedzielę wyruszy znowu na Halę Gąsienicową tłumnie brać narciarska z Zakopanego, a także i przyjezdnych gości. Poza emocjami bowiem i wrażeniami wzrokowemi, przypatrując się zjeżdżającym zawodnikom, będzie mogła sama użyć też w pełni rozkoszy narciarskich.

Nowa skandaliczna afera Związku hokejowego.

Katowice, 14 kwietnia (H). W związku z ostatnim skandalem w Polskim Związku Hokeja na lodzie w Warszawie, donosimy, że **Związek ten wsławił się także niesolidnoscią finansową w Katowicach.**

Związek ten zalega od 2 lat z zapłaceniem dłużnej kwoty w szmie około 15 000 zł. sztucznemu torowi w Katowicach, oraz kilku **hotelarzom i restauracjom,** które nie mogą doczekać się swej należności. **Weksle Związku, podpisane przez dr Polakiewicza i Sachsa,** zostały **zaprotestowane.** W Warszawie toczy się obecnie proces o realizację tych zaprotestowanych weksli.

Długi te zaciągnął Związek podczas ostatnich imprez hokejowych w Katowicach, urządzanych w ciągu ostatnich 2 lat. Gotówkę zabrano do Warszawy, a w Katowicach pozostawiono długi. M. in. hotelowi Savoy w Katowicach Związek jest winien około 7.000 zł.

Sześć narodów uczestniczy w locie dookoła Europy.

Warszawa, 14 kwietnia. (PAT). W dniu 14 b. m. upłynął pierwszy **termin zgłaszania udziału w tegorocznym trzecim międzynarodowym konkursie samolotów turystycznych** („Challenge de tourisme international“). Aeroklub Rzplitej Polskiej zgłosił w przepisowym terminie udział w zawodach **drużyny Polskiej.** W dniu 14 bm. nadeszła od organizującego zawody aeroklubu niemieckiego **odpowiedź o przyjęciu zgłoszenia Polski,** ponadto udział w „Challenge“ zgłosiły: **Czechosłowacja, Francja, Szwajcarja, Włochy** oraz **Niemcy. Termin zgłoszenia składu zespołów aparatów mija z dniem 14 maja br.**

Związek fiński protestuje przeciw dyskwalifikacji Nurmiego.

Helsinki, 14 kwietnia. (Cs). Na wczorajszem specjalnem posiedzeniu fińskiego Związku lekkoatletycznego rozpatrywano sprawę zawieszenia Nurmiego przez IAAF. w prawach amatora i postanowiono **złożyć protest przeciwko decyzji IAAF., nadmieniając jednocześnie, że Nurmi jest amatorem.** Zw. fiński dodaje, że ze swej strony złoży **szereg dowodów, kwestjonujących amatorstwo innych zawodników.**

WALNE ZGROMADZENIE KRAKOWSKIEGO OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU ATLETYCZNEGO wybrało na rok 1932 nast. władze: prezes inż. Lasiński, wiceprezesi: Choczner i Stuczyński, zarząd: Zadora, Włodek, Borecki, Rospond, Babraj, Kopeć, Gawronek, Tylko, Potocki, Marciukiewicz, Wyrobisz i Kornaś. Komisja rewizyjna: dr. Warchałowski, Bujak i Marszałek.

2 miljony żołnierzy mogą Niemcy wystawić w pierwszym rzucie

Paryż, 14 kwietnia (Bz). Pacyfista niemiecki **Walter Kreiser** publikuje w dzisiejszem **„Echo de Paris“ dalsze szczegóły, dotyczące tajnych zbrojeń niemieckich.**

Na podstawie źródeł, posiadanych przez „Propaganda-Zentrale für allgemeine Wehrpflicht“, Kreiser stwierdza, że Niemcy w tej chwili dysponują około 2 miljonami ludzi, których użyć mogą jako uzupełnienie swoich kadr wojskowych, a mianowicie **50—75 tys. wyszkolonych funkcjonarjuszów policyjnych, 30 tys. korpusu celnego, 35 tys. straży kolejowej** i około **50 tys Grenzschutzu.**

Jeśli dodać do tego **100.000 Reichswehry,** otrzymujemy ćwierć miljona **ludzi wojskowo zorganizowanych, uzbrojonych i umundurowanych.**

Do tego **doliczyć należy pogotowie wojskowe Stahlhelmu w sile pół miljona i szturmówki hitlerowskie w wysokości 400.000 oraz przeszło miljon obywateli, należących do prywatnych związków strzeleckich.**

Kreiser stwierdza, że posiada w swoich rękach **dokumenty,** któremi **może udowodnić,** że wszystkie te oddziały ujęte zostały w **organizację,** noszącą nazwę **„armji narodowej“,** której stworzenia domagał się w swoich dziełach gen. v. **Seeckt.**

Na usługach wojska pozostaje nawet **związek samochodowy** pod nazwą „Allgemeiner deutscher Automobilclub“, który **spełnia rolę wojsk pomocniczych,** co wynika dobitnie z faktu, że naprzykład płk. **Bormann,** dowódca 3 bat. pionierów, w pismach datowanych z Kistrzynia z października 1930 r., wyraża podziękowanie kierownikowi okręgowej kolumny samochodowej „A. B. A. C.“ za oddanie do dyspozycji pionierów samochodów w okresie ćwiczeń nad Odrą.

Krwawa rocznica republiki w Hiszpanji.

Madryt, 14 kwietnia (Rg). Ogłoszone na dziś **święto narodowe z okazji pierwszej rocznicy powstania republiki hiszpańskiej obchodzone było w całej Hiszpanji niezwykle uroczyście,** aczkolwiek **nie brakło również prób zakłócenia spokoju** i powagi dnia ze strony **elementów wywrotowych.**

W Salamance komuniści na dzień dzisiejszy **ogłosili strajk generalny** co spowodowało **szereg starć** między strajkującymi a policją. **Wzburzony tłum przypuścił szturm na szereg budynków publicznych oraz obsadził dworzec kolejowy,** a dopiero po **kilkugodzinnych wysiłkach zjednoczonych oddziałów wojska i policji władze zdołały opanować sytuację.** Po obu stronach **padło kilkanaście osób ciężko rannych.**

Również **w szeregu miast Katalonji doszło do zaburzeń.** Podburzeni przez agitatorów komunistycznych **robotnicy nie chcieli uznać święta narodowego i przemocą usiłowali wedrzeć się do fabryk.** Podczas starć z policją **kilka osób zostało ciężko rannych.**

W Barcelonie doszło do walki ulicznej między demonstrantami a policją, która pilnowała dostępu do wszystkich większych przedsiębiorstw przemysłowych.

W Ozunie koło Sevilli w dniu wczorajszym proklamowany został **strajk generalny.** Strajkujący robotnicy zwartym tłumem ciągnęli przez ulice miasta **dopuszczając się wykroczeń.** Interwencja wojska i policji położyła kres zajściom. W czasie starć jedna **osoba została zabita, trzy inne c. ranne.**

Wybuch wulkanu na wyspie na Morzu Kaspijskiem.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Berlin, 14 kwietnia (Rg). Wedle wiadomości nadchodzących z **Moskwy na wyspie Suiwoi w Morzu Kospijskiem wybuchł wulkan,** który wyrządził **wielkie spustoszenia. 51 osób zostało zabitych.** Przejeżdżający w pobliżu **parowiec wziął natychmiast kurs na wyspę, celem udzielenia pomocy zagrożonym** jej mieszkańcom. Na pokład przetransportowano **18 osób, które odniosły ciężkie poparzenia** od wybuchającej lawy.

Dziesiątki tysięcy ludzi zagrożone uduszeniem.

Paryż, 14 kwietnia. (PAT) Donoszą następujące **szczegóły o deszczach popiołów telurowych** w południowych częściach stanu Rio Grande: **W pobliżu granicy Urugwaju wysokość opadów sięga dwóch palców grubości.**

W miejscowości kąpielowej **Chuy atmosfera przesiąknięta jest duszącemi wyziewami siarki. W Santa Victoria** dały się tej nocy odczuć **lekkie trzęsienia podziemne.**

Jeden z lotników, przelatując nad okolicą wulkanu **Camarica w Chile** donosi, że **głęboka warstwa popiołów wulkanicznych nie pozwoliła mu się zbliżyć na odległość mniejszą, niż 15 km. od krateru.**

Gazy, wyrzucane przez wulkany Descabezado i Tingirica czynią w dalszym ciągu w tej strefie **powietrze niemożliwe do oddechania i zaopatrzone w tlen oddziały ratownicze,** wysłane do San Rafael oraz do Malargue w wielu wypadkach **nie mogły postępować naprzód z powodu gazów.**

Dziesiątkom tysięcy mieszkańców grozi niebezpieczeństwo uduszenia. Władze miejscowe **nie zrezygnowały ze swego planu ewakuacji 80.000 osób z prowincji argentyńskiej Mendozza,** lecz **komunikacja stała się w ostatnich czasach niezwykle uciążliwa.**

Powodem niepokoju i możliwej ruiny materjalnej ludności, dotkniętej katastrofą jest **gromadzenie się popiołu na rozległych pastwiskach,** gdzie zazwyczaj pasą się niezliczone stada bydła, którym obecnie zagraża śmierć głodowa.

Wygasłe wulkany we Francji i obawy ludności.

Paryż, 14 kwietnia (Bz). **Ludność Paryża** zajmuje się w chwili obecnej **znacznie bardziej wybuchem wulkanów w południowej Ameryce, aniżeli kampanją wyborczą.**

Geologowie francuscy są zwolennikami t. zw. teorji lokalnych ognisk i twierdzą, że Francji **nie zagraża niebezpieczeństwo.** W związku z tem okazuje się, że we Francji **istnieje 600 wygasłych wulkanów,** jednakże według twierdzenia uczonych **żaden nie grozi nagłym wybuchem.** Obecnie wzbudziła **pewne zaniepokojenie** wiadomość, iż w **okolicy Baku na Kaukazie** nastąpił **niespodziewanie wybuch wulkanu,** który pociągnął **za sobą 60 kilka ofiar.**

Kronika krakowska.

Zasystowany werdykt przysięgłych w procesie komunistycznym w Krakowie.

(s). Przed sądem przysięgłych w Krakowie toczyła się rozprawa przeciw Sali Leidnerównej, oskarżonej o to, że w drugiej połowie lipca 1930 roku przechowywała w mieszkaniu siostry przy ul. Mostowej odezwy treści komunistycznej, celem późniejszego rozpowszechniania.

Za czyn ten zasądzona była Leidnerówna w listopadzie 1931 r. przez sąd przysięgłych na rok więzienia, jednak Sąd Najwyższy uchylił ten wyrok udzielając wskazówki, by przeprowadzono dowody ofiarowane przez obronę, a odrzucone na poprzedniej rozprawie. Na wczorajszej rozprawie sąd dowody powyższe przeprowadził. Po wywodach prokuratora i obrony odpowiedzieli przysięgli na zadane im pytanie w kierunku zbrodni zdrady głównej 7 głosami tak, 5-ma nie.

Trybunał zawiesił powyższą uchwałę przysięgłych, przyjmując błędne potwierdzenie pytania co do winy i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania na najbliższej kadencji. Trybunałowi przewodniczył s. s. o. Konopacki, wotowali: wiceprez. dr. Palmrich, oraz s. s. o. Buratowski; oskarżał prokurator dr. Szypuła, bronił adw. dr. Bross.

KOMITETY POWIATOWE DLA SPRAW FINANSOWO-ROLNYCH. W sali posiedzeń urzędu wojewódzkiego odbyło się pierwsze konstytuujące posiedzenie wojewódzkiego komitetu dla spraw finansowo-rolnych pod przewodnictwem wojewody krakowskiego dra Kwaśniewskiego. Komitet wojewódzki po powzięciu uchwał w związku ze swą organizacją, uchwalił jednocześnie konieczność utworzenia komitetów powiatowych dla spraw finansowo-rolnych na terenie województwa krakowskiego.

ZWYŻKA CEN CHLEBA. Z powodu zwyżki ceny żyta i mąki żytniej, ustalił magistrat następujące maksymalne ceny chleba żytniego, obowiązujące od 16 b. m. I tak: za 1 kg. chleba żytniego, jasnego, przemiału 65 proc. 48 gr. (zwyżka 2 gr.), za 1 kg. chleba żytniego ciemnego t. zw. morawskiego 37 gr. (zwyżka 1 gr.). Bułki wodne (polskie) bez zmiany, t. j. za bułkę o wadze 6 dkg 5 groszy. Ustalone wyżej ceny chleba żytniego są prowizoryczne aż do zatwierdzenia przez M. S. Wewn

PRZYWÓZ TOWARÓW REGLEMENTOWANYCH. Izba przemysłowo handlowa w Krakowie przypomina firmom interesowanym, że na towary zabronione do przywozu z zagranicy do Polski z dniem 1 stycznia b. r. wyznaczone są przez ministerstwo **przemysłu i handlu kontygenty przywozowe na okresy dwumiesięczne ,tak, że obecnie kończy się okres II, t. j. marzec—kwiecień. — Do końca kwietnia b. r. należy przeto wnieść podania do Izby o przywóz odnośnych towarów z kontyngentów na III okres, t. j. maj—czerwiec b. r.**

SKARB W KOSZU. Jakób Birnfeld tragarz doniósł do policji, że w ostatnim tygodniu, którego dnia nie wie, skradziono mu z kosza 3.000 zł., który to kosz dał do przechowania w sklepie Reicha przy ul. Siennej. W sprawie tej policja wdrożyła dochodzenia.

ARESZTOWANIE BANDYTY. Organa P. P. w Szczurowej przytrzymały Antosza Franciszka lat 31 z Pojawia, który onegdaj wieczór wtargnąwszy do mieszkania Wincentego Rębacza i Michała Jurka pod groźbą śmierci zażądał wydania pieniędzy. Sprawca wówczas niczego nie zrabował, gdyż napadnięci zdołali się obronić. Aresztowanego odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

SPROSTOWANIE. W numerze 103 „I. K. C.“ omyłkowo podano w składkach: zamiast A. Klimaszewski, **Stary Sącz,** zebrane na Bibljotekę Jagiellońską **zł. 5, podano zł. 50.**

Z kroniki żałobnej.

Ś. p. Jan Kowalikowski.

(s) Sfery nauczycielskie krakowskich szkół średnich poruszyła we czwartek wiadomość o śmierci ś. p. **Jana Kowalikowskiego,** profesora gimnazjum V im. Jana Kochanowskiego w Krakowie. Ś. p. prof. Jan Kowalikowski był znaną osobistością w Krakowie i jako profesor i jako obywatel.

Na swem stanowisku wychował dwa pokolenia. Zawód swój pedagogiczny rozpoczął na długo przed wojną w gimnazjum III. im. Sobieskiego, gdzie znajomością literatury i zamiłowaniem do tego przedmiotu zaskarbił sobie wdzięczność swych wychowanków.

Ś. p. prof. Kowalikowski pozostawia po sobie pamięć wytrawnego pedagoga i miłośnika młodzieży. Zmarł On w 52 roku życia po ciężkiej chorobie. Pogrzeb Jego odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 3.30 popoł. z kaplicy cmentarza rakowickiego. Ś. p. prof. Jan Kowalikowski był bratem b. wojewody krakowskiego Kowalikowskiego.

†

Jan Kowalikowski

profesor gim. V im. J. Kochanowskiego w Krakowie

przeżywszy lat 52, po ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 14 kwietnia 1932 r.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w sobotę dn. 16 bm o godz 3½ popoł., na który to smutny obrzęd stroskana rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE

odprawione zostanie w poniedziałek, dn. 18 bm., o godz. 9½ rano w kościele OO. Kapucynów. 1704k

Kronika telegraficzna.

(PAT). **P. PREZYDENT RZPLITEJ** przyjął dzisiaj w południe delegację w osobach prezesa Związku Izb Przemysłowo-Handlowych b. ministra Klarnera, prezesa sen. Wiechowicza w imieniu Izb Rzemieślniczych oraz p. Dziewanowskiego w imieniu Izb Rolniczych.

(A) **WICEMIN. BECK PRZYJĄŁ** w dniu 13 bm. ambasadora Włoch hr. Vanutelli Rey, a w dniu 14 b. m. posła łotewskiego dr. Grosswalda.

(A) **WYCIECZKA PARLAMENTARZYSTÓW RUMUŃSKICH DO POLSKI** nastąpić ma w maju b. r. Przyjechać ma około 30 członków parlamentu rumuńskiego. Towarzystwo polsko-rumuńskie w Warszawie organizuje specjalny komitet przyjęcia.

(Hr). **PLECZKAJTIS NA WOLNOŚCI.** Zwolniony został z więzienia głośny przywódca ruchu na emigracji Pleczkajtis. Pleczkajtis powrócił do Kowna.

(Rg). **ANGIELSKI SAMOLOT WOJSKOWY** uległ wczoraj katastrofie w pobliżu miejscowości Eastham. Z pod szczątków aparatu wydobyto zmasakrowane zwłoki pilota.

(Rg). **STRASZNA ŚMIERĆ W POŚLUBNEJ PODRÓŻY.** Na przejściu kolejowem koło San Remo wydarzył się wstrząsający wypadek. Młoda kobieta, znajdująca się wraz z mężem na przechadzce, utknęła obcasem w szynie i mimo rozpaczliwych wysiłków nie mogła oswobodzić na czas nogi, wobec czego została przez nadjeżdżający pociąg pospieszny w oczach męża przejechana. Śmierć nastąpiła na miejscu. Młoda para odbywała swą podróż poślubną.

Program stacyj radjofonicznych

na niedzielę, dnia 17. kwietnia 1932.

Warszawa (1411,8). Godz. 10: Nabożeństwo z Krakowa, godz. 11.58: Sygnał czasu, godz. 12.05: Program na dzień bież., godz. 12.10: Kom. met., godz. 12.15: Poranek symf. z Filh, ork. filh., dyr. Z. Dymmek D. Braude (fort.), Sawicka (sopr.), godz. 14: „Walczmy z chwastami“ inż. W. Chmielewski, godz. 14,20: Koncert, godz. 14.0: „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba“, dyr. Sz. Mędrzecki, godz. 15: D. c. koncertu wyk. ork. P. P., J. Mechówny (sopr.), godz. 15.55: Program dla dzieci starszych i młodzieży, godz. 16.20: Orkiestry wiejskie harmonistów (płyty), godz. 16.40: „O kuracji bez wyjazdu“, p. W. Pomian, godz. 16.55: Chór Dana (płyty), godz. 17.15: Odczyt ze Lwowa, godz. 17.30: Wiad. przyj. i poż., godz. 17.45: Koncert ork. P. R., dyr. J. Ozimiński, H Balińska (skrz.), w przerwie kom. Zw. Pracown. Gmin Wiejskich, godz. 19.25: Utwory wesołe (płyty), godz. 19.40: Program na poniedziałek, godz. 19.45: Słuchowisko pg. Al. Fredry „Jestem zabójcą“, godz. 20.15: Koncert ork. P. R., Fr. Platówna (sopr.), godz. 21.55: Kwadrans liter. Nowela Z. Nałkowskiej „Pour prendre congé“, godz. 22.10: Recital śpiewaczy Nielsa Hansena, godz. 22.40: Kom. met. i pol., godz. 22.45: Wiad. sport., godz. 23: Muzyka tan.

Poznań 334,8). Godz. 10.15: Nabożeństwo z katedry, godz. 12: Sygnał czasu, godz. 12.05: Odczyt roln. „Co wywołuje różkę“ p. E. Woźny, godz. 12.25: Odczyt roln. „Warunki produkcji dobrego, czystego mleka“ inż. St. Włodek, godz. 12.45: Wykład dla gospodyń „Jakie zioła lecznicze daje nam kwiecień“ p. D. Gnatowska, godz. 13.05: Koncert gramof., godz. 15.55: Program dla dzieci starszych i młodzieży z Warszawy, godz. 16.20: Chór szkolny gimn. im. gen. Zamojskiej, godz. 10.40: Odczyt z Warszawy, godz. 16.55: Chwila morska, godz. 17.15: Odczyt ze Lwowa, godz. 17.30: Płyty gramof., godz. 18: Wokalny kwartet solowy, pp. Ciążyński, Mowins, Kaczor i Rybski, godz. 18.30: Recital fort. J. Hofmana, godz. 19: Nadprogram, godz. 19.45: Transm. z Warsz., w pr: wach program teatów i radjost. na dz. nast., godz. 22.40: Sygnał czasu, kom. sport. i pol., godz. 23: Muzyka taneczna.

Lwów (380,7). Godz. 10: Nabożeństwo z Krakowa, godz. 11.58: Sygnał czasu, godz. 12.10: Transm. z Warsz., godz. 14: „Raj na ziemi“ p. Z. Styrskiego, godz. 14.20: Transm. z Warszawy, godz. 16.20: Płyty gramof., godz. 16.40: Odczyt z Warszawy, godz. 16.55: Płyty i „Silva rerum“ godz. 17.15: „Polski Louvre i polski Wersal“, dr. J. Piotrowski, godz. 17.30: „Figliki i fraszki językowe“ prof. Z. Żurawski, godz. 17.45: Transm. z Warsz., godz. 18.55: Pieśni francuskie p. Z. Drexler-Pasławskiej, godz. 19.20: Program na poniedziałek, godz. 19.25: „Francuz w życiu prywatnem i publicznem“, p. B. Żukotyńska, godz. 19.40: Płyty gramof., godz. 19.45: Transm. z Warszawy, godz. 22.55: Lwowski kom. sport., godz. 23: Koncert zespołu mandolinistów.

Dookoła afery bankiera Kwinty.

Onegdaj odbyło się zapowiedziane **„walne zgromadzenie“ oszukanych przez nieuczciwego bankiera warszawskiego, Kwintę, klientów**, a obecnie wierzycieli. „Komitet ocalenia“ rozesłał jednak zaproszenia do wszystkich poszkodowanych, przebywających w Warszawie w liczbie do 200,

P. Gourgel, zaufana pracownica i sekretarka aresztowanego w Warszawie Stanisława Kwinty. Jak wiadomo, p. Gourgel została również aresztowaną.

dość późno, wskutek czego na wspomniane zebranie **przybyło zaledwie 50 osób**, a liczbę tę zredukował jeszcze bardziej komitet, wyławiając i wypraszając z sali przybyłych **popleczników Kwinty**, którzy przybyli jedynie w tym celu, aby **zdezorjentować prawdziwych wierzycieli** i utrudnić im ratunek straconych pieniędzy.

Zebrani uchwalili jednogłośnie **wyznaczenie nagrody w wysokości 10 proc. dla tych, którzy wskażą ukryte przez Kwintę kapitały.** Wybrano nadto nowy komitet, upoważniony do występowania w interesach wierzycieli, a w skład jego weszli pp. mec. **Tokarski, Osiński, Mączyński, Kindlerowa i Gruszecki.**

W czasie zebrania ujawniło się, że **bardzo poważne sumy straciła ks. Korybut-Woroniecka oraz p. OlgaCh.** córka generała Sawicza. Zebrani występowali bardzo ostro **przeciwko obecnemu syndykowi** masy upadłości mec. **Żurynowi,** który według nich wykazał **opieszałość** w kierunku zabezpieczenia wierzytelności ofiar Kwinty. Komitet wniósł projekt mianowania nowego syndyka.

Z racji afery Kwinty przypomina prasa stołeczna podobną, która wydarzyła się w Warszawie przed kilkudziesięciu laty z również wówczas popularnym na warszawskim bruku **bankierem Rawiczem,** który naciągnąwszy wielu zamożnych klientów, przeważnie z pośród ziemiaństwa, **znikł pewnego dnia, zabierając miljonowe sumy.** Rawicz uciekł z Warszawy za odkupionym od umierającego paszportem, niejakiego **Johana Müllera** i ukrył się tak dokładnie, że **więcej o nim nie słyszano.** Podnoszą, iż Kwinto prawdopodobnie chciał naśladować swego w bardzo wielu szczegółach podobnego poprzednika, lecz go w porę ujęto.

Proces o zabicie śp. Wacławskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wilno, 15 kwietnia (Hr). W dniu dzisiejszym III wydział karny sądu okręg. rozpoczął rozpatrywać **sprawę głośnych ekscesów ulicznych w Wilnie w listopadzie r. ub.** Na ławie oskarżonych zasiadają: Lejba **Saukind i Oguz,** oskarżeni o udział w zajściach w dniu 10 listopada przy zbiegu ul. Tłomackiej i Szeptyckiego, gdzie **grupa studentów żydów zaatakowała studentów Polaków.**

W zajściu tem student prawa śp. **Wacławski ugodzony został kamieniem w głowę.** Rana zadana w głowę, **spowodowała śmierć Wacławskiego.** Kiedy ranionego koledzy wieźli w taksówce na stację Pogotowia ratunkowego, na rogu ulic Wielkiej, Pohulanki, Trockiej i Zawalnej **zaatakowani zostali przez grupę awanturników. Posypały się kamienie, z których jeden ugodził w głowę ranionego już przedtem Wacławskiego.** Ujęto wówczas Wulgina Samuela i postawiono w stan oskarżenia z art. 122 k. k. Raniony Wacławski po przewiezieniu do szpitala **nie odzyskawszy przytomności, zmarł.**

Rozprawie przewodniczył wiceprez. **Brzozowski.** Oskarżenie wnosi podprokurator **Janowicz,** bronią mec. **Śmiarowski i Margolis** z Warszawy, oraz **Petruszewicz i Czernichów** z Wilna.

Do rozprawy powołano **60 świadków,** wejście na salę ograniczono przez wydawanie kart wstępu.

Hitler wnosi skargę

przeciw rozwiązaniu S. A. — przed Trybunał Stanu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Berlin, 15 kwietnia. (B) Biuro prasowe partji narodowych socjalistów donosi, że **Hitler polecił adwokatowi dr Lütgebrune-Hannover podjęcie wszelkich środków walki prawnej przeciw rozporządzeniu o rozwiązaniu formacji S. A. i S. S.** Adwokat podjął już kroki **dla ustalenia prawnej nieważności** rozporzenia. Ponieważ rozporządzenie w istotnych punktach **narusza zasady konstytucji,** będzie **zadaniem trybunału Rzeszy Niemieckiej rozstrzygnąć o ważności prawnej** rozporządzenia. Pozatem zostaną podjęte **roszczenia cywilne** o szkody, wyrządzone partji przez konfiskaty, zamykanie budynków i t. p.

Potworna megera przed sądem.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“)

Wiedeń, 15 kwietnia. Przed **sądem karnym w St. Pölten** (Austrja Górna) stanęła wczoraj **Joanna Schadehofer, lat 59,** pod zarzutem **pozbawienia życia przez otrucie pokolei dwóch mężów i usiłowanego otrucia trzeciego męża,** który atoli wczas **zauważył jej zamiary** i zawiadomił o tem policję.

Z przewodu sądowego wynika, że oskarżona będąc już wdową i posiadając **własnych troje dzieci,** w latach od 1910 do 1929 **trzykrotnie wstępowała w związki małżeńskie,** każdorazowo **z majętnymi wdowcami,** miejscowymi rolnikami, **uzyskując w intercyzie całkowity zapis ich majątku** na swoją korzyść. W ten sposób w ciągu lat pozbawiła **razem 21 pasierbów wszelkiej własności.**

Trucicielskie swoje praktyki wykonywała **przy pomocy trucizny na szczury.** Sprawa toczy się przy wielkiem zainteresowaniu miejscowej publiczności.

Wiosenny bieg na przełaj w Równem

o nagrodę „Ilustr. Kuryera Codz.“

Łuck, w kwietniu.

Rozwój lekkiej atletyki wołyńskiej datuje się dopiero od wiosny ub. r., wiedy to powstał dzięki inicjatywie dra **Szpaka** M. Wołyński Okręgowy Związek Lekkoatletyczny. Mimo, że poprzednio brak było na Wołyniu jakiejkolwiek stałej organizacji lekkoatletycznej, to jednak uprawiano ten najpiękniejszy sport w licznych klubach i szkołach średnich.

Odbywały się również, wprawdzie nadzwyczaj rzadkie zawody, które świadczyły, że i na dalekim Wołyniu rosną i rozwijają się młode talenty.

W Łucku stawiali swoje pierwsze kroki najlepiej utalentowany lekkoatleta polski **Pławczyk,** który już wtedy osiągał w skoku w wyż ponad 180 cm., co było podówczas rekordem Polski, oraz świetny biegacz krakowski **Kosiarz.**

Z kresów wschodnich pochodzili lekkoatleci warszawskiego AZS., wielobojowiec **Rey** i długodystansowiec de **Virion.**

Rok ubiegły był dla lekkiej atletyki wołyńskiej p r z e ł o m o w y m. Nowopowstały związek zorganizował wszystkie zawody o mistrzostwo Okręgu, oraz szereg innych zawodów, w których startowało ogółem około **500 zawodników.**

Rozbudzenie konkurencji międzyklubowej przyczyniło się do skonsolidowania się poszczególnych sekcyj lekkoatletycznych. Najlepszą sekcją jest dzisiaj na kresach wschodnich **Sekcja Klubu Wych. Fiz. z Kowla,** który zdobył nagrodę wędrowną p. wojewody **Józewskiego.** Sekcja ta dzięki wytężonej a fachowej pracy prof. **Bączkowskiego,** oraz dzięki uzdolnieniom swoich członków, stanęła na poziomie najlepszych klubów małopolskich czy śląskich.

Obecnie Woł. O. Z. L. A. zrzesza w swoim łonie **16 klubów.** Najżywszemi środowiskami są **Łuck, Włodzimierz i Kowel.** Natomiast żadnej aktywności **nie okazuje Równe,** które jest największem miastem na Wołyniu, oraz **Brześć nad Bugiem.** Celem podniesienia tej gałęzi sportu na Wołyniu, redakcja **„Ilustrowanego Kuryera Codziennego“** w Krakowie ofiarowała wędrowny puhar jako nagrodę dla zwycięzcy w dorocznym biegu naprzełaj w **Równem.**

Po raz pierwszy odbędzie się ten bieg **w dniu 5 maja b. r.** Zainteresowanie biegiem jest **bardzo wielkie.** Wezmą w nim udział biegacze ze **Lwowa, Wołynia, Polesia, Białegostoku, Lublina,** oraz z **Wilna.** Spodziewanym jest też udział biegaczy z **Warszawy.** W ten sposób kresowy bieg o nagrodę „I. K. C.“ stanie się

wielkiem świętem kresowego sportu

i stanie się **ważnym czynnikiem pobudzenia sportowców kresowych do intensywniejszej i systematyczniejszej pracy.**

Nowe antypolskie zarządzenie w Gdańsku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Gdańsk, 15 kwietnia *(N).* Senat **gdański** wydał **zarządzenie, wprowadzające nowe normy handlu bydłem.** W przyszłości wymagane będą dla handlu bydłem lub świeżem mięsem **specjalne koncesje.** Koncesje te będą **wydawane tylko indywidualnie,** a nie spółkom ani też towarzystwom handlowym. W koncesjach zostaną określone w sposób ścisły prawa osób koncesjonowanych. — **Władze gdańskie rezerwują sobie prawo odmówienia udzielenia koncesji bez podania powodu,** oraz **ograniczania liczby koncesjonarjuszy.** Senat gdański stwarza pozatem **specjalny urząd dla kontroli obrotu mięsem,** względnie **handlu bydłem.**

Jak „Danz. Volksstimme“ stwierdza, **zarządzenie powyższe jest skierowane przedewszystkiem przeciwko dowozowi bydła z Polski** i ma na celu danie handlowi gdańskiemu stanowiska monopolistycznego na gdańskim rynku bydła. — Jest to **ilustracja rzekomej lojalności senatu gdańskiego** oraz jego dobrej woli doprowadzenia do porozumienia z Polską.

Zakaz pochodów i zgromadzeń w Gdańsku.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Gdańsk, 15 kwietnia *(ch).* **Senat gdański wydał zakaz urządzania pochodów i zgromadzeń politycznych pod gołem niebem** na całym terenie w. m. Gdańska celem zapobieżenie **skutkom rozwiązania narodowo-socjalistycznych** oddziałów szturmowych w Niemczech.

—0—

Groźny ruch komunistyczny w poł. Chinach.

Waszyngton, 15 kwietnia. (United Press). **Położenie południow-chińskiej prowincji Fukien,** gdzie **komunistyczne oddziały zagrażają miastom portowym, zaostrzyło się** tak znacznie, **że konsul amerykański** miasta portowego **Amoy** doniósł telegraficznie departamentowi stanu, że osiedleni w Amoy **Amerykanie gotowi są miasto opuścić.**

Według infromcyj , pochodzących z moskiewskiego biura United Press **dementuje Ajencja Telegraficznaa „Tsss“ wiadomość, jakoby mandżurski genrał Maa, znajdować się miał na terytorjum Unji Sowieckiej.** Jak już donosiliśmy, gen. Maa **proklamował niezależność** półuocno-mandżurskiej **prowincji Hailung-Kiang** od nowego rządu mandżurskiego.

—0—

ROBERT PERUTZ.

DROGA DO PIEKŁA.

15)

Straszliwe skoki pokutników przybierają wciąż na rozmachu. Jakaś stara kobieta wchodzi szybkim, drobnym krokiem na miejsce pokuty. Bezzębne usta ma szeroko otwarte. Z pod półprzymkniętych powiek widnieją białka. Skacze, trzymając nogi szeroko rozkraczone, przyczem beczy urywanie. Duży, nieco zgarbiony chłop skacze, odbijając się ze straszliwą siłą o deski podłogi. Mam wrażenie, że za chwilę usłyszę trzask łamiących się nóg. Blady, kulawy wyrostek podskakuje gwałtownie. Dwa zęby górnej szczęki wpijają się kurczowo w dolną wargę. Jedna noga zwisa bezwładnie ku dołowi.

Szeroko rozstawione palce rąk u szeroko rozkrzyżowanych ramion, wykonują szybko jakieś deliryczne ruchy. Głowa młodej kobiety, która rozpoczęła obłęd skocznego szaleństwa, dosięga już powały, z piersi jej wydobywa się charkotliwe rzężenie, różowa piana występuje na wargach. Pokutnicy skaczą w zwartej ciżbie coraz wyżej i wyżej... Batiuszka jęczy monotonnie bez przerwy. Stękania skaczących, złowrogi stuk butów o deski podłogi, wyzwy pocących się ciał i rozpaczliwy płacz i zawodzenia klęczących, którym Duch odmówił łaski pokuty, łączy się w straszliwy szum i huk.

Kurz i pył unosi się gęsto z podłogi, przesłaniając całą izbę niejasną mgłą. Młoda kobieta pada nagle bez zmysłów na ziemię, z ust jej cieknie wąska struga krwi. Dwóch klęczących podnosi ją, taszcząc nieprzytomną do przyległej izby. Po chwili pada na ziemię jakiś stary pokutnik, obuty w gurachas. Jeden chodak spadł mu z nogi, która stała się jedną krwawą masą. Padł na wznak, robiąc wrażenie trupa, z szeroko wytrzeszczonemi oczami i białą jak płótno twarzą. Po chwili pada i stara wiedźma, podobna do jakiejś potwornej ropuchy.

Boleśnie wykrzywiona twarz Chrystusa odwraca się od tych okropności, popełnianych w Jego Imieniu...

Robi mi się słabo. Czuję, że jeszcze chwila, a zwalę się z mojego zydla. Ostatkiem sił podnoszę się i chwiejnym krokiem dążę w stronę otwartych drzwi. Plączę się między tłumem klęczących, których zawodzenie i jęki słyszę niejasno. Widzę jak przez mgłę, że już jestem poza obrębem ogrodzenia chałupy. Idąc wprost przed siebie, dostrzegam jakiś żóraw studzienny. Chcę zaczerpnąć wody, ale siły odmawiają mi posłuszeństwa. Siadam na gołej ziemi, starając się zebrać myśli. Przymykam oczy... Zbawczy powiew z nad morza chłodzi me rozpalone czoło, dodając mi sił do dalszej wędrówki.

Nagle straszny, rozdzierający wrzask rozlega się z izby pokutniczej. Zaczynam biec instynktownie przed siebie, uciekając przed temi odgłosami ludzkiej gehenny. Po chwili padam na ławę przed niską lepianką. Mały szczeniak wybiega z chałupy, a skomląc radośnie, zaczyna przedemną podrygiwać komicznie, jakgdyby chciał swojem weselem zatrzeć we mnie pamięć dopieroco widzianych okropności...

Siedząc długo bez ruchu, przychodzę powoli do siebie. Zaczynam się już nawet wstydzić mej ucieczki. Może „bogomolenie“ już się skończyło? Może Mikołaj Iwanycz, który mnie miał zawieźć swoją telegą do domu, rozgląda się teraz za mną?

Słyszę zbliżające się głosy. O kilkanaście kroków przedemną sunie poważnie chłop-batiuszka. Pod pachą trzyma biblję, obok niego kilku mężczyzn i wolno drepcąca staruszka. Batiuszka przystaje, tłómacząc coś swoim towarzyszom, wreszcie roztwiera biblję, a wodząc palcem po którejś ze stronic, sylabizuje głośno. Stary, bosy dziad, wygrzewający się na przyźbie przeciwległej chaty, wstaje, zbliżając się do grupy dyskutujących. Chcąc uniknąć spotkania, obchodzę zupełnie pustą chałupę, dążąc w kierunku ścieżki, wijącej się wśród stepu.

Groźba drałowania piechotą dwudziestu mil *) wśród strasznej spiekoty, wisi nademną, o ile nie spotkam Mikołaja Iwanycza. Szczeniak nie opuszcza mnie, skacząc i szczekając wesoło, jakby namawia mnie, bym go wydobył z tego stepowego piekła pokuty.

Czyjeś szybkie kroki... Przyspieszony oddech... Oglądam się... Przedemną stoi owa młoda kobieta, która pierwsza poddała się pokutnej ekstazie. Na jej ładnej, świeżej twarzy niema śladu niedawnych strasznych przeżyć. Z pod czerwonej chustki wymykają się pasma jasnych, jak len, włosów, bure oczy uśmiechają się do mnie przyjaźnie. Jedynie ledwo dostrzegalne ślady źle startej krwi u dołu wargi, przypominają dziką Mołokankę z rannego nabożeństwa.

Jakże niespodziewanie padają z jej ust polskie słowa!

— Mikołaj Iwanycz rozglądał się za wami, ale was nie mógł nijak znaleźć. Prawda to, co wy Polak? Może wstąpicie do nas? Odwiozę was. Mieszkamy niedaleko od miasta.

Polska Mołokanka! Skąd jest? Jakim cudem znalazła się tu na ensenadzkich stepach w otoczeniu tej dziwnej sekty?

Gramolę się na wysoką telegę. Chuda szkapina z ogromnem chomątem niechętnie rusza z miejsca. Siadam obok polskiej derwiszki, która śmiejąc się wesoło, bierze cugle do rąk. Gdyby nie spalone stepy, cholla, ocatilo i tropikalny upał, miałbym wrażenie, że jadę po szosie polskiej wsi. Wokoło mnie biedne drewniane chłopskie zagrody. Jedynie kilka domów bogatszych Mołokanów są powleczone chudą bielą, odpadającej całemi płatami farby. Szczeniak biegnie za wozem, skarżąc się żałośnie na moją niewdzięczność.

Wreszcie po chwili z rezygnacją przysiada na drodze, spoglądając za mną smutnemi oczami skrzywdzonego dziecka. Koń, leniwiec meksykański, co chwila opuszcza łeb, przystając pod pretekstem skubania nieistniejącej trawy.

— Que barbaro! Vayte perezoso!

Jakże śmiesznie brzmią owe hiszpańskie słowa podniety na opieszałego konia w ustach polskiej chłopki!

— Niech pani lepiej zawoła „wio“, może to prędzej pomoże?

— Ee, to meksykańska kobyła! Gdzie jej tam po polsku. A czego to wy do mnie „pani“?

— A jakże?

— A prosto Jadwiga albo Smirnowa.

— Smirnowa? To po mężu?

— Aha, „poznakomiłam“ się z nim w Polsce, jak był w „plenie“.

— A Smirnowa skąd?

— Ja z pod Łowicza.

— A dawno już tu?

— Oho, już sześć roków.

— A nie tęskno za krajem?

— Oho... Chcielimy już wrócić, ale złodzieje nas obkradli...

— A nie bolą to was nogi z tego skakania? — rzucam niebacznie. — Ale natychmiast żałuję mego pytania. Wesołe oczy kobiety ciemnieją, patrząc na mnie z wyraźnym gniewem.

— Jakie to tam skakanie? — mówi wolno, patrząc na mnie ponuro. — Duch pokuty okazał mi łaskę i oczyścił mnie z moich grzechów.

D. c. n.

*) angielskich.

Książki nadesłane do Redakcji:

HENRI BERGSON — Les deux sources de la morale et de la religion. Paris 1932, Librairie Felix Alcan (Blod Saint-Germain, 108).

KAZIMIERZ SMOGORZEWSKI — Pol - Pomeranio. Eldonejo Esperantista Voco, Jaslo, (Pollando).

ZECHENTER WITOLD — Niebieskie i złote (poezje). Poznań 1932, Wydawnictwo „Dwutygodnika Literackiego".

JERZY LIEBERT — Kołysanka jodłowa (poezje). Warszawa 1932, Wydawnictwo J. Mortkowicza.

BRONISŁAW PRZYŁUSKI — Badyle (poezje). Poznań 1932, Wydawnictwo „PROM".

KS. JAN SLOSARCZYK — August Czartoryski Książę-Salezjanin). Warszawa 1931, Nakład Inspektoratu XX. Salezjanów.

KRUSZEWSKA FELICJA — Twarzą na Zachód (poezje). Warszawa 1932, Instytut Literacki.

A. AUFFRAY — Pedagogja Świętego (przekład A. Zahorskiej). Warszawa 1932, Wydawnictwa Salezjańskie.

W. I. KRZYŻANOWSKA (Rochester) — Gniew Boży (powieść okultystyczna). Warszawa 1932, Wydawnictwo Wiedzy Ezoterycznej.

JÓZEF MIRSKI — Polskie Weimariana w Paryżu. Kraków 1932.

WŁADYSŁAW GÜRTLER — W polu i w lesie (rady i wskazania dla myśliwych). Warszawa 1932, Związek Stowarzyszeń Łowieckich.

EUGENJA KOBYLIŃSKA — Kłopoty Pani Niński. Wilno 1932, L. Chomiński.

L. ŻYCKA i W. NIEDZIAŁKOWSKA-DOBACZEWSKA — Emma Jeleńska-Dmochowska, (strażn. kresowa). Kraków 1932, Skład Główny „Dom Książki Polskiej".

JERZY KOSSOWSKI — Biały folwark (powieść). Warszawa 1932, Gebethner i Wolff.

KS. DR. ANTONI ROSZKOWSKI — Katolicyzm społeczny. Poznań 1932, Skład Główny Księgarnia św. Wojciecha.

OSKAR WOJNOWSKI — Moje Credo.. Warszawa 1932, Nakład Autora.

JULJUSZ SZYMAŃSKI — Corpus Tabularum Ophtalmicarum. Wilno 1930, Wydawnictwo J. Zawadzkiego.

JERZY KULCZYCKI — Upadek Jakości w produkcji kapitalistycznej. Warszawa 1931, Skład Główny „Dom Książki Polskiej"

KAZIMIERZ ŚWIĄTECKI — Rozwój portu gdańskiego. Toruń 1932, Skład Główny Kasa im. Mianowskiego.

STANISŁAW LAUTERBACH — Finansowanie przez skarb życia prywatno-gospodarcze. Kraków 1932, Tow. Ekonomiczne.

S. S. KWIATKOWSKI — Skorowidz banków, kas oszczędności, spółdzielni kredytowych oraz spis urzędów pocztowych na rok 1932. Lwów—Warszawa 1932, Nakład Autora.

NIE UNIKAJMY SŁOŃCA
OD PIEGÓW UCHRONI NAS KREM

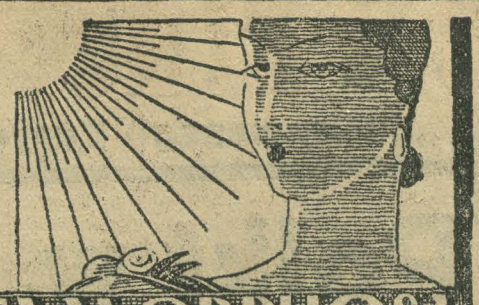

CAZIMI-METAMORPHOSA
1198k

SAMOŚWIECĄCA

masa, świeci jasno-zielono, własność ta nigdy nie zanika, daje nieoc. usługi, służy do uwidocznienia w ciemności pewnych miejsc, drogowskazów, cyfr na zegarkach, zegarach, kontaktów, napisów, drzwi, aureoli obrazów św., dla reklam i t. d. — wygodne i oszczędne. — Cena z dokł. opisem i portem Zł. 6.— za pobraniem. 131g

I. L. BOCHNER, zegarm. — KRAKÓW, STRADOM 25.

ZAMIANA ELEKTRYCZNYCH MOTORÓW

PRĄDU stałego na ZMIENNY oraz Dynamo-Maszyn i Motorów na większe za małą dopłatą 841k

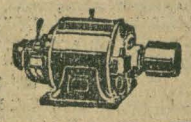

ELEKTRO-TECHNICZNE ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE „VOLTA" Kraków, Tomasza 32.

BEZPŁATNIE! Napisz imię, rok, miesiąc urodzenia otrzymasz określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia bezpłatnie. Poznasz, kim jesteś, kim być możesz Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik. Warszawa, Żórawia 47. — Na koszty pocztowe i kancelaryjne 1 złoty (znaczki pocztowe) załączyć. 742k

CHOROBY PŁUCNE SĄ ULECZALNE

GRUŹLICA PŁUC, SUCHOTY, KASZEL, SUCHY KASZEL, KASZEL ŚLUZOWY, NOCNE POTY, KATAR OSKRZELI, KATAR KRTANI, ZAFLEGMIENIE, KRWOTOK GWAŁTOWNY, KRWIOPLUCIE, CIĘŻKOŚĆ, RZĘŻENIE ASTMATYCZNE, KŁUCIE W BOKU itd. są uleczalne. Już tysiące osób zostało wyleczonych. — Proszę żądać mojej książki p. t.

„NOWY SYSTEM ODŻYWCZY"

który już wielu uratował. Ten system może być stosowany przy zwykłym trybie życia i ułatwia szybko zwalczać chorobę. Waga ciała zwiększa się, a stopniowe zwapnienie koi cierpienia. Powagi w zakresie wiedzy lekarskiej potwierdzają zalety mojej metody i chętnie ją zalecają. Im wcześniej rozpoczęto kurację podług mojej metody, tem lepsze osiąga się wyniki.

ZUPEŁNIE GRATIS

otrzyma każdy moją książkę, z której dowie się o wielu rzeczach naukowych. A więc każdy, komu dolegają cierpienia, kto pragnie pozbyć się ich szybko, radykalnie i bezpiecznie, niech napisze jeszcze dzisiaj. — Powtarzam z naciskiem, każdy otrzyma wskazówki

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

bez żadnego zobowiązania ze swej strony, i każdy lekarz napewno zaakceptuje ten uznany za doskonały przez wybitnych profesorów

NOWY SPOSÓB ODŻYWIANIA

To też w interesie każdego leży, aby natychmiast napisał i każdy zawsze obsłużony zostanie na miejscu przez moje przedstawicielstwo. Niech każdy się nauczy i wzmocni dążenie do zdrowia z książki doświadczonego lekarza. — Książka ta dodaje otuchy i radości życia i zwraca się z apelem do wszystkich chorych, interesujących się obecnym stanem leczenia płuc. 1224k

Mój adres: GEORG FULGNER, BERLIN — NEUKÖLLN Ringbahnstrasse Nr. 24. Oddział 538.

Czytajcie „WRÓBLE NA DACHU"!

DROGERJA

z powodu śmierci właściciela

do sprzedania

w pow. mieście na Pomorzu na bardzo dogodnych warunkach. Mieszkanie, należące do drogerji, może być zaraz bez mebli objęte. — Zgłoszenia: „P. A. T." — Grudziądz, Rynek 10. 1221k

PRZETARG

Fundusz Kwaterunku Wojskowego na zlecenie pana Ministra Spraw Wojskowych ogłasza nieograniczony przetarg

na budowę 40-mieszkaniowego domu oficerskiego na Ołtarzu.

Termin składania i otwarcia ofert dnia 30 kwietnia 1932 r. o godzinie 12-tej w lokalu Dyrekcji FKW. Warszawa, Śmiała 31.

Wadjum w wysokości 3% oferowanej sumy w gotówce należy składać do Banku Gospodarstwa Krajowego na konto Nr. 1288, zaś w papierach wartościowych, objętych okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 10 września 1927 r. do kasy FKW.

Roboty zostaną oddane za ceny ryczałtowe stałe przez cały czas budowy.

Plany, kosztorysy i warunki szczegółowe otrzymać można w kancelarji FKW. Warszawa, Żoliborz, ul. Śmiała 31, w godzinach urzędowania. 1222k

UPŁAWY

powodują utratę sił i wyniszczają kobiety. Brak apetytu, znużenie, nerwowość i lęk są zwykłemi objawami towarzyszącemi. Idealnym środkiem zapobiegawczym i równocześnie wypróbowanym nowoczesnym środkiem higjeny osobistej o przyjemnym zapachu jest preparat prof. Springera. Nieszkodliwe leczenie domowe. Cena oryg. oraz opakowaniem i przesyłką zł. 8.60. — Wysyłka za zaliczeniem. — Płaci się przy odbiorze. — Adresować: I. KRÜGER — POZNAŃ, SKRZYNKA P. 400. 255P

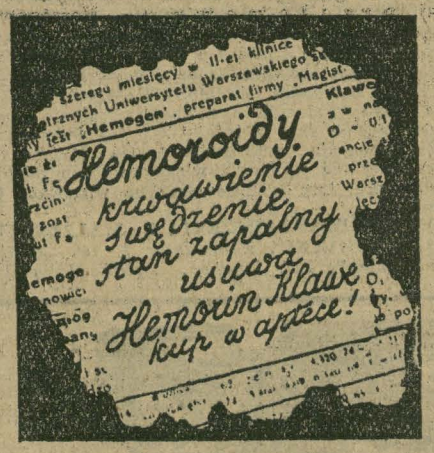

1204k

NAJLEPSZE NASIONA

warzywne, kwiatowe i pastewne poleca skład nasion 1177k

„ZAGON" Sp. z ogr. odp.

Kraków, ul. Basztowa 17.

Na żądanie wysyłamy cennik bezpłatnie.

ROWERY FRANCUSKIE

wyścigowe i półwyścigowe

hurtownie korzystnie do oddania.

Zgł. I. K. C. oddział Poznań, św. Marcin 48 nr. 61.001. 252P

MARJA TOMCZYK Z DOMU KOWALCZYK

zamieszkała w Gdyni, ul. Portowa, zast. przez adwokata Dr. Turka w Gdyni, wniosła, by jej męża robotnika Piotra Tomczyka, urodzonego 26 kwietnia 1882 w Obfinowie (Małopolska), syn Stefana i Franciszki, z domu Magiera, który na ostatku mieszkał w Lipsku i stamtąd zaciągnięty do wojska austrjackiego (32 pułk piechoty obrony krajowej) brał udział w wojnie światowej i zaginął w niewoli rosyjskiej, uznać za zmarłego.

Wspomnianego zaginionego wzywa się, aby w niżej oznaczonym sądzie stawił się na terminie dnia 7 grudnia 1932, godz. 12, gdyż inaczej zostanie uznany za zmarłego.

Wszyscy, którzyby mieli jaką wiadomość o życiu lub śmierci zaginionego, winni o tem donieść sądowi najpóźniej w terminie powyższym.

Poznań, dnia 31 marca 1932. 1218k

SĄD GRODZKI.

Hemoroidy

CZOPKI **Anusol** GOEDECKE

Leczniczy środek
Wypróbowany
Sprowadzający ulgę w cierpieniach
Wystrzegać się podrabiań
Prawdziwy tylko w pudełkach z plombą

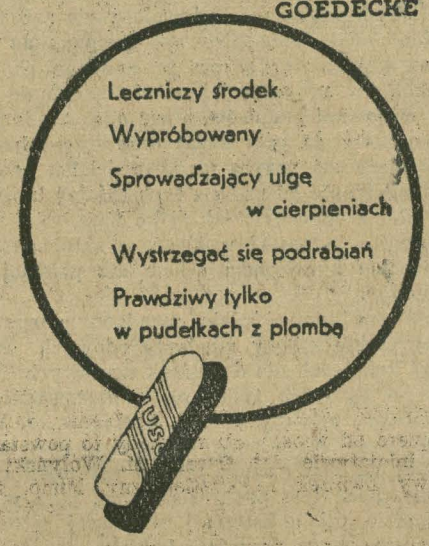

NAJSKUTECZNIEJSZE I NAJTAŃSZE

środki lecznicze — to

ZIOŁA LECZNICZE Dra BREYERA

Zatwierdzone przez Min. Zdrowia, odznaczone złotemi medalami w Nicei i Brukseli

skuteczne w chorobach:

zaflegmieniu płuc, gruźlica, astma, koklusz, wszelkiego rodzaju kaszle, reumatyzm, artretyzm, nerwobóle, skrofle, wszelkie zanieczyszczenie krwi, nieczystość cery, wypryski skórne, katary żołądkowo- kiszkowe, hemoroidy, zatwardzenia, biegunka, żółtaczka, wszelkie choroby wątroby nerek i pęcherza, choroby nerwowe, bezsenność, bóle głowy, otyłość, zwapnienie tętnic i t. p. Można nabywać niemal w każdej aptece lub składzie aptecznym — albo w wytwórni.

DOLHERBA Ska z o. o. Skrytka 48 **Kraków-Podgórze**

Kto chce leczyć się ziołami — niech zażąda darmo w wytwórni broszurki „Jak odzyskać zdrowie". 30k

RADJOAMATORZY!!

Świeże baterje anodowe wysyłamy do wszystkich miejscowości. — Ceny wraz z przesyłką: 100 Wolt — zł. 13.50; 120 Wolt — zł. 16.—; 150 Wolt — zł. 19.—. Za pobraniem o 1.— zł. drożej. 1108k

„RADJOFOT" — LWÓW, PL. MARJACKI 5.

ZASADY MEDYCYNY TYBETAŃSKIEJ

DR. MED. WŁODZIMIERZA BADMAJEFFA

Część I-sza p. t. „Chi-Szara-Badahan" ega. zł. 6.—
Część II-ga p. t. „Tajemnica Zdrowia" ega. zł. 4.—

Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz u autora

WARSZAWA, UL. AL. JEROZOLIMSKIE 23.

Na żądanie wysyła się za zaliczeniem pocztowem z doliczeniem porta. 1178k

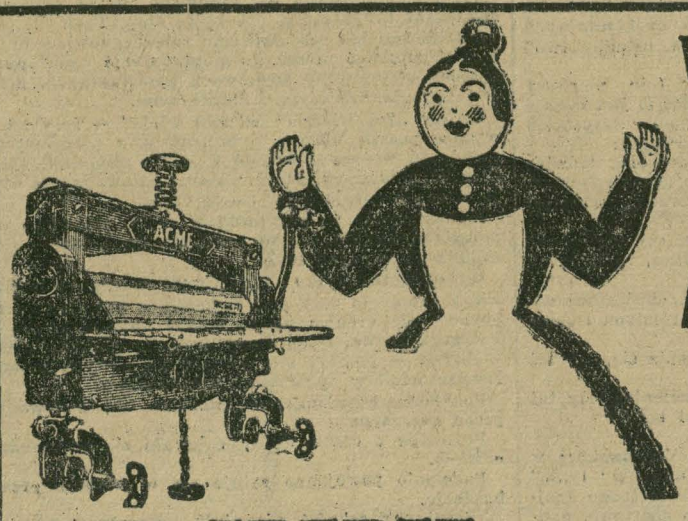

WYŻYMACZKA MAGIEL ACME

z 10-cio letnią gwarancją. 1205k

Wyrób: ACME WRINGERS Ltd. GLASGOW, Scotland.

EMIL TREPTE Sp. z o. o.

Warszawa, Marszałkowska 147. Tel. 601-20.

Zdrojowisko solankowe i leśna stacja klimatyczna

DRUSKIENIKI

posiada nowoczesne urządzenia do kąpieli solankowych, kwasowęglowych na solance, tlenowych, piankowych i borowinowych.

Gabinety ginekologiczne, laboratorja, wziewalnie, oddziały elektro- i hydro-terapji, pijalnia wód.

Zakład leczniczego stosowania słońca, powietrza i ruchu

z basenami pływackiemi, kaskadówkami na Rotniczance i plażą nad Niemnem. — Sporty wodne. — Sezon od 15 maja do 30 września.

Ceny pobytu i leczenia bardzo niskie!

Prospekty wysyła i udziela informacyj w Druskienikach — Komisja Zdrojowa, w Warszawie — Związek Uzdrowisk Polskich, Ś-to Krzyska 17, tel. 434-38. 1225k

Wydział Powiatowy w Sieradzu poszukuje:

Dyrektora szpitala Powiatowego

w Sieradzu z uposażeniem według VII grupy płac urzędników państwowych plus 15% dodatek komunalny oraz dodatek funkcyjny w wysokości 50% tegoż uposażenia i wynagrodzenie za wykonywanie operacji w szpitalu po 200 zł. miesięcznie.

O stanowisko powyższe ubiegać się może chirurg-akuszer, posiadający dłuższą praktykę szpitalną i administracyjną.

Na stanowisko powyższe wymagane obywatelstwo polskie, uprawnienie do wykonywania praktyki lekarskiej w Polsce, świadectwa dotychczasowej pracy zawodowej.

Oferty z dołączeniem wymaganych odpisów dokumentów należy nadsyłać do Wydziału Powiatowego w Sieradzu.

Termin do składania ofert upływa z dniem 1 maja 1932 r.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta
1199k (—) St. Boryssowicz.

LECZNICZY SOK ZE ŚWIEŻEGO **czosnku**

ZNAKOMITY PRZY: SKLEROZIE-DUSZNOŚCI-KRZTUŚCU JAK RÓWNIEŻ ZGORZELI PŁUC

poleca APTEKA MAZOWIECKA DOKTORA A. SKLEPIŃSKIEGO, Warszawa Mazowiecka 10, tel. 621-12. Broszurę o utrwalonych sokach ze świeżych roślin leczniczych wysyłamy bezpłatnie. 1142k

OGŁOSZENIE

dotyczy szyldów i reklam w Gdyni

Niniejszem oznajmiam, że wydałem następujące zarządzenie:

„Na podstawie art. 333, 262 i 263 Rozp. Prez. Rzpltej z dnia 16 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. No. 23 poz. 202) oraz § 28 Miejscowych Przepisów Policyjno Budowlanych, zarządzam co następuje:

1) Urząd Nadzoru Budowlanego zaprowadzi przymusową rejestrację wszystkich wywieszonych szyldów i reklam;
2) Urząd Nadzoru Budowlanego będzie wymagał zalegalizowania istniejących reklam przez złożenie ich rysunku i wniesienie za zezwolenia odpowiednich opłat,
3) W stosunku do nowych reklam zarządzam bezwzględne stosowanie art. 333 Ust. Bud. z 16 lutego 1928 r. (Żądanie wnoszenia projektów dla zatwierdzenia).
4) Nieestetyczne istniejące ogłoszenia (szyldy, reklamy i t. p.) należy skasować planowo bądź przez wydanie zarządzeń właścicielom sklepów i domów, bądź też w razie niezastosowania się przez postępowanie przymusowe na podstawie art. 399 i 402.

Wobec powyższego wzywam wszystkich zainteresowanych do składania rysunków niezalegalizowanych, szyldów, szafek, reklam i t. p., istniejących i projektowanych nowych — do Komisarjatu Rządu, Urząd Nadzoru Budowlanego (Świętojańska, pokój Nr. 15) oraz do usunięcia przez właścicieli sklepów i przedsiębiorstw wszystkich istniejących, nieestetycznych szyldów i t. p.

1210k Komisarz Rządu w Gdyni.

„OLLA" GUM..!!

Wasze zdrowie — Szczęście i powodzenie życiowe — Duże ofiary materjalne

zależne są od jakości towaru Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowaną jakość zasługuje na Wasze zaufanie. — TYLKO OLLA. 4192k

PRZETARG

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Radomiu ogłasza publiczny przetarg

na dzierżawę

niżej wymienionych przedsiębiorstw zarobkowych:

A. z terminem objęcia od 1 maja 1932 r.
   1) bufetu na stacji Niekłań.
B. z terminem objęcia od 11 maja 1932 r.
   1) restauracji I—II kl. na stacji Równe.
   2) bufetu III kl. na stacji Równe.
C. z terminem objęcia od 1 czerwca 1932 r.
   1) bufetów na stacji Włoszczowa i Antonówka.
D. z terminem objęcia od 1 lipca 1932 r.
   1) restauracji I—II kl. na stacji Kielce.
   2) bufetu III kl. na stacji Kielce.
   3) bufetów na stacji Puławy, Zwierzyniec, Miączyn i Nałęczów.
   4) zakładu fryzjerskiego na stacji Sarny.

Szczegóły podano w „Monitorze Polskim" Nr. 85, z dnia 13. IV. 1932 r. i w ogłoszeniach, wywieszonych na stacjach w okręgu Dyrekcji Kolei Państwowych w Radomiu. 1219k

Rok VI. **KURYER KOBIECY** Nr. 15.

Dodatek do Nr. 105 „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" z dnia 17 kwietnia 1932 r.

FELIKS FELKEL

Słowa kolorowe.

Na sznurku balonik dziecięcy liljowy,
Słońca blask z każdym dniem coraz więcej płowy,
Winogrady na wietrze roztańczone, zielone,
Srebrne domy pasteluje mgła różowa —
Gra kolorowe, kolorowe słowa
Kantylena słońca radosna — że wiosna...
Oczu Pani rozmowa
jest pachnąca i fjołkowa.

Blaski i nędze życia modelki.

Aby zostać modelką w magazynie damskiej konfekcji, nie wystarcza mieć tylko ładną i zgrabną figurę. Trzeba ponadto zgłębić naukę, w jaki sposób **zachowywać się wobec klientki.** Wielkie domy towarowe zagranicą zrozumiały, że od takiej pozornie błahostki zależy, czy klientka zostawi w kasie przedsiębiorstwa większą, czy też mniejszą kwotę pieniężną. I oto w większych miastach Zachodu powstały specjalne instytuty, mające za cel kształcenie modelek.

Naturalnie do takiego instytutu wstępują na naukę te kobiety, które dzięki swym zewnętrznym warunkom, mają szanse uzyskania posady. Kurs trwa 15—30 dni, poczem modelka jest już teoretycznie wykształcona w swej specjalności. Wtedy dopiero musi czekać na uśmiech szczęścia w postaci wakującej posady.

Praca modelki, choćby to się dziwnem wydawało, jest ciężka. Nieraz się zdarza, że w ciągu dnia musi włożyć i zdjąć trzysta najrozmaitszych strojów. Modelka odgrywa rolę żywego manekinu, który porusza się stosownie do rozkazów ekspedjentki, względnie kupującej. Pomimo, że indywidualność modelki interesuje magazyn tylko z punktu widzenia walorów zewnętrznych, zrozumiano ostatnio, że stopień inteligencji modelki odgrywa też znaczną rolę. Z tego względu przy angażowaniu na posady, pierwszeństwo mają te kandydatki, które mogą się wykazać większem wykształceniem ogólnem.

Wymagania dyrekcji magazynu od modelki nie są wielkie, ale zato dokładnie sprecyzowane. Tak np. modelka musi być zawsze uróżowiona, napudrowana, musi stwarzać dla klientki iluzję, że stojąca przed nią osoba, przed chwilą dopiero zeszła ze sceny teatralnej...

W większości domów towarowych modelka pozostaje przez cały dzień na wikcie przedsiębiorstwa. Wynagrodzenie jest stosunkowo dobre, tak np. w Berlinie modelka otrzymuje przeciętnie 150 marek, czyli przeszło 300 złotych na miesiąc.

Wkońcu warto zaznaczyć, że posada modelki nie jest obliczona na długie lata. Wszak decyduje tutaj taki niestały czynnik, jak zgrabna figura...

G.

Córka b. ministra aktorką filmową.

Córka znanego w całej Anglji polityka i b. ministra skarbu **Churchilla,** panna Djana, poświęciła się niedawno karjerze filmowej, którą uprawia z wielkim zapałem. Dużą sensację w świecie politycznym i artystycznym Anglji wywarła wiadomość, iż p. Djana Churchill podpisała obecnie umowę z jedną z wielkich wytwórni filmowych w Stanach Zjednoczonych. Na ilustracji naszej widzimy podobiznę młodej artystki filmowej.

Polki w Genewie.

Warszawa, 15 kwietnia

Na terenie politycznym Genewy kobiety **od niedawna** przyszły do głosu; do czasów ostatnich udział ich nie zaznaczał się specjalnie **wybitnie.** Ale zmieniło się to znacznie od roku ubiegłego. W związku z konferencjami rozbrojeniowemi utworzył się poprostu **zwarty front kobiecy:** łączna, **solidarna** akcja rządowych delegatek poszczególnych krajów z przedstawicielkami organizacyj i połączonym komitetem rozbrojeniowym organizacyj międzynarodowych.

Z **Polek** znana była dotychczas w Genewie posłanka **E. Waśniewska,** która od szeregu lat jest delegatką na konferencję pracy oraz p. **Anna Szelągowska,** która dwukrotnie już brała udział w delegacji rządowej na konferencję rozbrojeniową.

Z ostatniego swego pobytu w Genewie p. Szelągowska wróciła niedawno i tak opowiada swe wrażenia Czytelnikom „Kuryera Kobiecego":

— Podczas **obecnej konferencji rozbrojeniowej** — jak nigdy dotychczas — rozwinęły na terenie Genewy swą działalność **Polki.** Rezultaty były ze wszech miar **udane,** propaganda — **doskonała.** To było moje najbardziej dodatnie wrażenie z całego pobytu, bo naogół — jak wszyscy wiedzą — brakowało dobrego nastroju w Genewie. Konferencja rozbrojeniowa odbywała się przy huku dział i mitraliez na Wschodzie, przyczem raz nie było to nawet przenośnia, gdyż Chińczycy zainstalowali w sali obrad głośniki, przenoszące odgłosy walk z Szanghaju.

„Tem większe — zdawałoby się zatem — widoki miała zorganizowana **propaganda pokojowa kobiet.** Była ona prowadzona na szeroką skalę: w program jej weszło składanie **petycyj z miljonami podpisów,** stosy odezw, odczyty, komunikaty na cały świat organizacyj kobiecych, ostatnio zaś wizyta przedstawicielek komitetu u Hendersona. W wielu z tych działań brały udział Polki, a choć było ich tylko parę, to z racji, że były to jednostki **wybitne,** wystąpienia ich odbiły się **korzystnem** echem **dla polskiej propagandy".**

Na wielkim obiedzie, urządzonym przez komitet rozbrojeniowy międzynarodowych organizacyj kobiecych dla delegatek rządowych (jak wiadomo było ich tylko pięć), przemawiała, jako pierwsza mówczyni, p. **A. Szelągowska.** W przemówieniu swem podkreślała znaczenie **tezy polskiej** na konferencji: tezy o **rozbrojeniu moralnem.** Poza tem podkreślała rolę, jaką w propagandzie tej najistotniej stawianej strony rozbrojenia mogą przynieść **kobiety.**

Znaczny sukces miało przemówienie p. senatorki **Hubickiej,** która przybyła do Genewy z ramienia polskiego komitetu połączonych organizacyj rozbrojeniowych i przemawiała na obiedzie 13 mówców. P. Hubicka brała udział w obradach komitetu rozbrojeniowego organizacyj kobiecych, gdzie podnosiła rolę poszczególnych komitetów narodowych. Również z ramienia polskiego komitetu bawiła w Genewie p. **Łypacewiczowa.**

Wreszcie — na lunch'u w klubie międzynarodowym przemawiała p. **Kazimiera Iłłakowiczówna.**

— Takiego powodzenia nie pamiętam — mówi p. Szelągowska. — Wspaniale ujęte, par excellence literackie, pełne polotu przemówienie, wygłoszone świetną angielszczyzną, było **ewenementem,** na skutek którego słyszało się potem wszędzie wyrazy nadzwyczajnego **uznania dla „polskiej poetki".**

Z dalszej rozmowy z p. Szelągowską dowiaduję się o sprawie najbardziej emocjonującej obecnie świat feministyczny w Genewie, sprawie, która powinna zainteresować również polskie filje organizacyj międzynarodowych kobiecych. Chodzi o to, że w jesieni Rada Ligi Narodów poleciła sekretarjatowi opracować kwestję **kolaboracji kobiet w Lidze** w działach: 1) w sprawie pokoju i 2) we wszystkich innych, omawianych w Lidze. W sekretarjacie (w którym olbrzymią rolę odgrywa **ks. Radziwiłłowa,** Litwinka) zadecydowano rozstrzygnąć zagadnienie zapomocą **ankiet,** rozsyłanych do poszczególnych oddziałów organizacyj kobiecych międzynarodowych. Termin na odpowiedź co do punktu pierwszego minął w styczniu, obecnie aktualną jest więc sprawa punktu drugiego, na który odpowiadać należy **przed dniem 1 lipca.**

— I tutaj polskie organizacje muszą zdać sobie sprawę, iż rzecz **nie jest błaha** — mówi p. Szelągowska. — Kołacze się w Lidze projekt **wyodrębnienia komisji do spraw kobiecych,** utworzonej z reprezentantek międzynarodowych organizacyj. Zrealizowanie tego projektu miałoby następujące strony **ujemne:** 1) nie byłoby napewno w komisji takiej **Polek,** bo niema ich dotychczas w żadnym zarządzie międzynarodowych organizacyj; 2) zamknęłoby dostęp kobietom do innych komisyj.

„Wyodrębnienie takie jest **szkodliwe** z punktu widzenia **fachowości,** a także z punktu widzenia **feminizmu.** Komisja musiałaby się podzielić na sekcje, odpowiadające kwestjom omawianym w Lidze, oraz wykształceniu zawodowemu i zainteresowaniom społecznym delegatek. Feminizm zaś nie polega na **wyodrębnianiu** interesów kobiety z całokształtu zagadnień życiowych, ale na dążeniu do **udziału w pracy społecznej na równych prawach".**

P. ANNA SZELĄGOWSKA
delegatka polska na konferencję rozbrojeniową w Genewie.

Trudno nie zgodzić się na to stanowisko. Zobaczymy jednak, czy odpowiedzi na ankietę będą wyrazem **zrozumienia** tej sprawy i czy nie zabraknie w nich — jak poprzednio — **głosów polskich.**

I. Jabłowska.

Kronika kobieca.

ZWYCIĘSTWO KOBIETY W KONKURSIE NA NOWELĘ O OSZCZĘDNOŚCI. Polski Bank Komunalny ogłosił konkurs na nowelkę na temat popierania oszczędności. Pierwszą nagrodę w kwocie 300 zł. za najlepszą z nadesłanych „oszczędnościową" nowelkę otrzymała p. Zofja Roguska z Warszawy.

„MIŁOŚĆ PANIEŃSKA". Oto tytuł pierwszej sztuki Marji Kuncewiczowej, która ukaże się niebawem na scenie teatru Małego w Warszawie. Debiut teatralny młodej autorki będzie tembardziej interesujący, iż sztuka jej porusza różne zagadnienia, związane ściśle z problemami bieżącej chwili.

LOTNICZKA POLSKA BIERZE UDZIAŁ W KONKURSIE WŁOSKIM. W Medjolanie rozpoczęto przygotowania do okrężnego lotu na awionetkach turystycznych pod nazwą „Giro della Lombardia". Program przewiduje lot bez mechanika i bez pasażera, oraz bez etapów lądowniczych, a jedynie przeloty kontrolne nad 5-ma lądowiskami w oznaczonym kierunku i na poziomie nie wyżej 200 m. W locie tym m. in. weźmie udział znana we Włoszech lotniczka polska p. Zofja Mikulska, która w ub. r. zdobyła nagrodę w locie okrężnym „Giro del Piemonte".

UCZCZENIE NESTORKI RUCHU KOBIECEGO W AUSTRJI. Przed kilkoma dniami różne związki i stowarzyszenia kobiece w Wiedniu obchodziły uroczyście 93-cia rocznice urodzin nestorki austrjackiego ruchu kobiecego, Marjanny Hajnisch, która przez całe życie walczyła o równouprawnienie kobiety. Przed trzema laty z inicjatywy tej sędziwej feministki powstała austrjacka partja kobieca, która wprawdzie nie wystawia własnych kandydatów do parlamentu, lecz zyskuje stale na wpływach i znaczeniu.

SMUTNE DOŚWIADCZENIA Z „MAŁŻEŃSTWAMI KOLEŻEŃSKIEMI". Propagator t. zw. „małżeństw koleżeńskich", Ben Lindsey, sędzia dla nieletnich w Denver w Stanach Zjednoczonych, autor głośnej książki p. t. „Bunt młodzieży" i zapalony rzecznik nowych prądów, zmienił nagle zdanie, jak donosi zagraniczna prasa. Oto w nowej swej książce oświadcza się on energicznie przeciwko wszelkim rodzajom wolnej miłości, oraz przeciw małżeństwom kontraktowym, koleżeńskim i zawieranym „na próbę", a wypowiada się za koniecznością bezwarunkowej ochrony kobiety i dziecka przez związek małżeński o charakterze trwałym. „Niestety, parę ostatnich lat pokazało mi w sądach, jak mylne były me przekonania" — przyznaje ze skruchą ów sędzia. W ten sposób bolesny zawód spotyka tych wszystkich, którzy powoływali się na zdanie sławnego amerykańskiego sędziego, aby propagować małżeństwa na próbę i rozwody.

Kącik gospodyń domu.

W przepisie na krem ogórkowy, wydrukowanym w ostatnim numerze „Kurjera Kobiecego" wypuszczono przez omyłkę zdanie **„dodać 10 gramów węglanu potasowego (Kalii Carbon. puri)".** Całe zdanie miało brzmieć: Osobno przygotować tyle stopionego tłuszczu, składającego się z białego wosku, olbrotu i oleju łogowego (w równych częściach), ile waży powyższa mieszanina; dodać 10 gramów węglanu potasowego (Kalii carbon. puri), zmieszać razem i ogrzewać jeszcze przez 5 minut".

Mgr. H. B.

Skrzynka pocztowa.

„STAŁA CZYTELNICZKA Z WIELKOPOLSKI". Należy zwrócić się z temi zapytaniami do Zarządu Klasztoru OO. Paulinów na Jasnogórze w Częstochowie.

Kwitnącem zdrowiem cieszą się dzieci,

które codziennie dostają Emulsję Scotta. Przy regularnem zażywaniu, działanie tego tak bogatego w Witaminy preparatu jest poprostu cudowne. Emulsja Scotta zapewnia każdemu dziecku normalny rozwój organizmu, kwitnące zdrowie, a przedewszystkiem odporność przeciwko tak groźnym w wieku dziecięcym chorobom, jak: krzywica, skrofuły i choroby zakaźne (grypa, koklusz itp.). Dla jej niezrównanych walorów leczniczych Emulsja Scotta bywa często naśladowana. Żądajcie dlatego we własnym interesie tylko prawdziwej Emulsji Scotta, której niczem zastąpić nie można. — **Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach już od zł. 2.50.** 1706k

Margines męski „Kuryera Kobiecego".

ZYGMUNT D'ERCEVILLE.

O nowem ustadawstwie.

Duch czasu, tajemniczy duch czasu, tchnie swoje „veto" i swą wolę nietylko w nowe **ustawodawstwo,** ma on coś do powiedzenie także i w nowem **ustadawstwie.** Tak, w pocałunku!... Działo się to, zresztą, od początku świata i dziać się będzie aż do jego końca: każda epoka wyciska swe **piętno** również i **na usta** swych dzieci. Inaczej całowano się w **jaskini,** inaczej całuje się w **sleeping'u.** Podążmy myślą w przyszłość: inaczej całować się będą nasze **wnuki** w powietrznych miastach, wpobliżu **stratosfery!...** A może, od nowego ustadawstwa zależne jest nowe ustawodawstwo, projektowane prawo małżeńskie?... A może. Kto wie?... W każdym razie, faktem jest, iż **„kolor" pocałunku** jest prawie zawsze **„kolorem" Wieku.** Naturalnie, zdarzyć się może, iż czasem ktoś Wiek swój **wyprzedzi,** lub też pozostanie daleko za nim **wtyle.**

Pocałunek **grzechem?...** Może dlatego jest on istotnym pierwiastkiem **postępu,** bez którego świat popadłby w zastój, zestarzałby się i odbarwił. Cóż, jeśli nie „grzech podlegający modzie", ratuje nas od jednostajności typu? Wszak, gdy usta w pierwszem zetknięciu dotykają ust, — **Genjusz Gatunku** poraz pierwszy dotyka palcem czoła i popada w twórczą zadumę... Życie staje się wtedy „wewnętrznym skokiem tygrysa", jak chce, żeby było, Hebel. Wszystko zależy od tego, w którą stronę tygrys skoczy: w stronę **piękna,** czy w stronę **brzydoty.** A piękno ma tyleż **wyrazów,** ile człowiek ma **nastrojów.** A brzydota... lecz nie mówmy o niej! Mówmy o cudzie **pierwszego pocałunku,** mówmy o Thaumadreji — **zdziwieniu,** które według Arystotelesa stoi u początków filozofji, a według Stendhal'a u początków **miłości, jako pierwszy stopień zachwytu.** Bo, zaprawdę, pierwszy pocałunek oddziaływa czasem na czarne wnętrze naszych dusz podobnie jak w ciemni fotografa działają kąpiele na czułe płyty. Serca się ważą w tem milczeniu, w tej tęsknocie efemerydy do wieczności. Cóż się zatem dzieje? Oto wślad za szmerem tych pocałunków podąża szmer piór, piszących statystykę szczęścia i nieszczęścia pożycia małżeńskiego: odgadniętych zagadek sybilińskich i fatalnych omyłek i tu jest nić łącząca „nowe ustadawstwo" z „nowem ustawodawstwem"!

Twierdzę, że pierwszy pocałunek (nie pierwszy **w życiu,** lecz pierwszy **w każdej miłości)** jest okazją do podpatrzenia, a raczej do wyczucia wszystkich kart, znajdujących się w ręku przeciwnika:

a) (jeśli chodzi o kobietę) czy nosi ona, mówiąc językiem Szekspira, „w usposobieniu swem spodnie", czy też, mimo męskiego zawodu (adwokat, inżynier) zawsze tylko suknię?,

b) co w niej zwycięża, **„bachantka, czy mniszka?"** (niech mi wybaczy hrabina de Noailles, że używam jednego z jej zagadnień);

c) czy ramiona jej zdolne są **tulić,** choć serce **odtrąca,** czy też odwrotnie? Czy może ramiona i serce muszą być stale **w zgodzie?**

d) czy jest to tęsknota do oczyszczenia się, czy też do zbrukania?

e) jakie są jej kwalifikacje: **na wampira,** czy też **na anioła,** czy może na „ni ange, ni bete"?

I t. p. i t. p.

O, tak! pierwszy pocałunek — to **drogowskaz;** w porannej mgle znaczą się jego ramiona „M" i „K" (męskość i kobiecość); w dali, na tle mętnego krajobrazu, widnieje dancing, lub boisko sportowe, naukowo laboratorjum, lub... dziecinny pokój.

Powiedz mi (a raczej, pokaż!) **jak całujesz,** a powiem ci **kim jesteś!**

Nie myślę jednak stwarzać katalogu pocałunków, (chociaż mógłbym to uczynić!) Nie! pragnę tylko wykazać niektóre zmiany, jakie zaszły w tej dziedzinie w epoce powojennej i zatrzymać się na niektórych **„paragrafach"** nowego ustadawstwa.

Niema już pewnej kategorji **bezgrzesznych pocałunków,** do jakich zaliczyć można było: **buziaka i całusa.** Zarówno życie, jak i literatura wykreśliły je już zupełnie. Nie żal mi ich: były bez czaru.

Na giełdzie piękna nie notowane już są oddawna **pocałunki kraju szaty,** lub **śladu stóp.** Tych mi jest bardziej żal, jak prawdziwemu romantykowi, a przytem napomknąć muszę, że mogłyby one oddać nieocenione usługi przy **śledztwach kryminalnych,** ułatwić zadanie dzisiejszym detektywom.

Znikły „jak wiatr co w polu wieje" — że się tak wyrażę poezją Villon'a — czarowne, a nieuchwytne **pocałunki włosów** i wogóle wszelkie pocałunki składane na miejscach, których osoba całowana nie czuje, a osoba całująca ledwie że czuje.

Na wymarciu są **pocałunki w czoło,** albowiem **zapomniana** została sztuka przebaczania i święty dar miłowania cudzych myśli.

Gdzieniegdzie tylko żyją jeszcze **pocałunki oczu...**

Tak zamknęła oczy swe dawność, a wzamian za to otwarły się źrenice **nowej mody: nowego szczęścia i nowego prawa.** Duch czasu — niezmordowany ustawodawca — położył swą pieczęć na nowych ustach i wprowadził w życie **nowe ustadawstwo.**

Pokolenie przedwojenne całowało się **w trwodze przed grzechem.**

Pokolenie z czasu wojny całowało się **w trwodze o życie.**

Pokolenie powojenne całuje się **w trwodze przed bakterją.**

„Pocałunek szkodzi zdrowiu!", „Pocałunek skraca życie!" — woła „Kuryer Lekarski" i drży z lęku „Kuryer Kobiecy" wraz ze swoim „marginesem męskim"...

Inny sposób uczynienia owocu **zakazanym.** I kto wie, czy nie bardziej skuteczny!...

Mimo to, pokolenie powojenne (rzecz oczywista!) nie gardzi pocałunkiem, — nie gardzi, w znaczeniu: nie wyrzeka się go — lecz okazuje mu pewnego rodzaju pogardę: nie upiększa go słowami, nie urozmaica, nie podkreśla... A nie upiększyć pocałunków słowami — to zn. uczynić je rzeką ciemną, nieprzejrzystą, poprzez którą nie widać złocistych cudów dna. Bo — jak mówi **Pawlikowska —**

„milczący kochanek jest jak ciemna rzeka,
która słowa unosząc, przepływa."

A przecież istnieją tysiączne **ciche słowa,** które pocałunkom już to przypinają **skrzydła,** już to wciągają na nie ubrania **nurków głębin duszy.** Nie! ci, co po wojnie zaczęli się całować, **milczą** jak zaklęci, w pogardzie mając szczere słowo, a nawet westchnienie. Widać, zanadto przejęli się Pitigrillowską zasadą, która głosi, iż: „pocałunek — to stenografja miłości".

Oto są główne punkty nowego ustadawstwa, które w obawie przed bakterją i przed niemodnym romantyzmem odziera ten **hol pałacu kochania** z dawnych wspaniałych bogactw i arcydzieł, nie dając wzamian nic. Kiedyś, szczyciły się piękne panie egipskie, iż posiadają **tajemnicę 22 miłosnych pocałunków.** Dziś, szczycą się piękne panie naszych czasów, iż posiadają inną tajemnicę: wiele miljonów bakteryj zawiera każdy pocałunek.

Czyż podobne niebezpieczeństwo miał na myśli Dante, gdy w swej „Boskiej Komedji", na którejś tam stronicy, z takiem zapytaniem zwraca się do któregoś z nieśmiertelnych kochanków:

„Ilą się zębów miłość w ciebie wpija?"

Te „zęby" — to może **bakterje.** To, czem się miłość „wpija" — to może **pocałunek.**

Może, chociaż wątpię. Ale, czy wątpią w to dzisiejsze panie, skoro na usta swe kładą pancerz dla ust innych nieprzebyty, — pancerz, co zwie się: **różem?**

Ten róż to nowe ustadawstwo!

Sprzedaż

SREBRO STOŁOWE tanie. Hala licytacyjna, Kraków, Bracka 6. 2400g

KILIMY, czysta wełna, sprzedaję niebywale tanio. Tamże dywan perski, piękny okazyjnie. Kraków, Filipa 11/6. 2225k

TYLKO dla dorosłych! Kącik dyskretny. Niedoścignione, niezawodne. — gwarantowanej jakości prezerwatywy. Przesyłka dyskretna. Tuzin: 4, 6, 8, 10.— złotych. Zamówienia kierować: Warszawa, S. Fliderblum, Plac Napoleona 1, skrzynka pocztowa 185. 1540k

WIELKI WYBÓR KAMIENIC, parcel — majątków ziemskich, posiada na sprzedaż Biuro **AGENCJI** Techn.- Handlowej, Kraków, Florjańska 31. Zgłoszenia nieruchomości na sprzedaż bezpłatnie. — 1669g

KAROL JANKOWSKI, fabryka sukna w Bielsku, Oddział Kraków, Florjańska 7, sprzedaż hurtowna i częściowa. 2042k

WÓZKI dziecięce i lalkowe poleca gotówką, ratami. Najtańszy Fabryczny Skład — Kraków, — **ZWIERZYNIECKA 6.** — 2103k

KAPELUSZE, CZAPKI — najtaniej we firmie Leon Wnuk, Kraków, Rynek 9, (Pasaż Bielaka). 2157k

KILIMOWE warsztaty — sprzedam. Kraków, Florjańska 9/I. p., tylne schody. 2286g

POD stopy płaskie najwygodniejsze wkłady — „Medicum", Plac Marjacki, Kraków. 2291g

SPRZEDAM dom komfortowy, 7 ubikacyj. Zgłoszenia „Dębniki — wolny", IKC. Kraków, Wielopole 1 2296g

MATERACE włósiane do sprzedania. Kraków, Aleja Krasińskiego 8, m. 6. — 2243g

SPRZEDAM ładne ubranie męskie, zarzutkę, Kraków, Senatorska 23, m. 4. 2226g

NIEBYWAŁA OKAZJA! Chcąc zmiejszyć nadmierne zapasy, sprzedaję meble po znacznie zredukowanych cenach. Frisch, Kraków, Szpitalna 19. 2216k

CHEMICZNIE USUWA ODCISKI wraz z korzeniem **„KOLLO-SAL"** Redera. Cena 1,20. Do nabycia wszędzie. Wyrób Apteki Redera, Kraków, Karmelicka 23. 2219k

FORTEPIAN krótki — krzyżowy, Wirtha, sprzedam tanio, Kraków, Jagiellońska 9, m. 4. 1164g

SPRZEDAM DOM ze składem kolonialnym bez konkurencji. Zgł. Jan Störtz, Puszczykowo. 253P

PIĘKNA lampa alabastrowa, francuskie łóżko mosiężne, zegar, kilimy, obrazy, muszle, porcelana, biurko, stół. Kraków, — Kremerowska 8, m. 7. 2—4. 2207g

„FORD". Typ starszy, — dobrze utrzymany, czteroosobowy na chodzie — światło — starter elektryczny, sprzedam. Nadaje się na taksówkę na prowincję, lub na przeróbkę na półciężarowe. — Wiadomość Leśniczówka Kiełbasów, p. Pewel Mała k. Żywca. 2278g

ZIEMNIAKI Eunice — wcześniejsze, plenniejsze od amerykanów (janówek) wyborne do jedzenia, nadzwyczajne do sadzenia na wczesne, sprzedaje wagonowo 5,50 złotych za sto kilogramów, loko stacja nadawcza Jaślany, Gumiński, Niziny, p. Gawłuszowice, koło Mielca. — 2324g

JADALNIE modne do sprzedania. Józef Panek, stolarz, Kraków, Wolska 25. 2340g

SPRZEDAM komplet maszyn do wyrobów piaskowo - cementowych. Wiadomość: Fr. Antoniuk, — Kolonja, p. Piszczac, pow. Biała — Podlaska. 1695g

KAPELUSZE Męskie najmodniejsze. Najtaniej: Au Bon Marché, Kraków, Szpitalna 11. 2390g

MOTOCYKLE Matchless 250, 350, 500 cm, nowe — sprzeda po cenach fabrycznych „Sport". Kraków, Sławkowska 14. 2387g

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY z wyrobioną praktyką, istniejący dwanaście lat, w centrum Zakopanego, szybko decydującemu się tanio do sprzedania. Piękne czteropokojowe mieszkanie. Zgłoszenia: I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „Zakład dentystyczny". 2364g

W KATOWICACH na głównej ulicy, narożny sklep masarski z warsztatem, popęd elektryczny, z kompletnem urządzeniem i mieszkaniem, zaraz bardzo tanio do sprzedania. Zgłoszenia IKC. Katowice, Marjacka 1 pod „505". 498Kt.

ANALIZY LEKARSKIE
Kraków 1213k
Dr. Strauchen, Długa 17

PRZEMYŚL — 200 kamienic, will. domów sprzeda Biuro inż. Ćwikowskiego, Skargi 22. 488g

BACZNOŚĆ mechanicy! sprzedam wypożyczalnię rowerów i sklep części składowych, — gotówka 4.000 zł. Zgłoszenia: Jan Kamiński, Biuro dzienników, Borysław 2, pod „Rowery". 2376g

DOM murowany, 6 ubikacyj, niewykończony, — 1/4 morga ogrodu w Jaśle, sprzeda Potępa Wojciech, Przybówka, stacja. 2378g

PIANINO czarne „Feurich", tanio sprzedam. — Oferty IKC. Katowice — Marjacka 1 pod „Pianino" 501Kt

PARCELA do sprzedania kanalizacja, Kraków, — Prądnicka 64. Biały Prądnik. 2352g

DOM czteropiętrowy w centrum miasta Krakowa, zaraz do sprzedania. — Zgłoszenia pod „Kamienica" Biuro Ogłoszeń — „BOR", Kraków, Sienna 14. 2360g

Matrymonialne

MILJON złotych posagu może każdy uzyskać, kto zakupi los w najszczęśliwszej kolekturze Bracci Safier, Kraków, Rynek Gł. 6. 2206k

INTELIGENTNY przemysłowiec pozna pannę — która dopomoże finansowo kupić młyn, ewentualnie współwłaścicielkę. Zgłoszenia do IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „Domator K. J.". 2265g

CHCESZ się ożenić, lub wyjść zamąż, szybko i dobrze, zgłoś się do największego biura matrymonialnego „Postęp", Warszawa, Senatorska 38. Na żądanie wysyłamy dyskretnie kilkaset ofert. — 2153k

Konkurs.

Magistrat miasta Pabjanic (województwo łódzkie) rozpisuje konkurs

na oddanie w dzierżawę nowowybudowanej rzeźni miejskiej

urządzonej w/g najnowszych wymagań techniki.

Rzeźnia zaopatrzona jest w nowoczesne urządzenia mechaniczne i chłodnicze, z odpowiedniem pomieszczeniem dla wytwórni bekonów.

Hala uboju bydła rogatego posiada powierzchni 395 m², hala uboju nierogacizny 516 m². Pojemność chłodni 1491 m³, przedchłodni 1786 m³. Kiszkarnia 111 m². Ponadto rzeźnia posiada mechaniczne urządzenie na fabrykację lodu.

Od reflektantów wymagana jest poważna kaucja gotówkowa.

Oferty składać należy w zalakowanych kopertach w Sekretarjacie Magistratu, w terminie do dnia 20-go kwietnia 1932 r. włącznie, po uprzedniem zaznajomieniu się ze szczegółami warunków na miejscu. 1212k

Pabjanice, dnia 13 kwietnia 1932 r.

Magistrat m. Pabjanic.

BEZPŁATNIE i solidnie kojarzy małżeństwa największe biuro matrymonialne „Głos Serca" Stanisławów, ul. Słowackiego 20, posiadamy tysiące bogatych pań i panów. — 1559g

SYMPATYCZNA, lat 36, złamana zawodem życia, chciałaby poznać mężczyznę kulturalnego, nieżałeżnego, starszego, w celu towarzyskim. IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „Nowe życie". 2180g

KTÓRA panienka lat 17—22, ładna, zgrabna, inteligentna, biedna, lecz pracująca jako krawczyni — modniarka i t. p. zechciałaby poznać w celu matrymonialnym, kawalera lat 24, niższego stałego urzędnika państwowego, — przystojnego, również biednego, zechce odpisać do IKC. Kraków Wielopole 1 pod „Mieczysław S." — 2171g

NIEZALEŻNA, kulturalna pani, ze śliczną 8-letnią córeczką, o wyższych walorach duchowych, rozwiedziona, b. żona dyrektora — lat 35, przystojna — szatynka, gospodarna. — Majątek 30.000. — Dzieła Sztuki — większe, urządzone mieszkanie. — Centrum Krakowa, nadające się na przedsiębiorstwo. Poszukuje kulturalnego pana, zamożnego na stanowisku do 50 lat. Zgłoszenia IKC. Kraków, — Wielopole 1 „Celem założenia ogniska". 1413g

FUNKCJONARJUSZ państwowy, ze stałą posadą, lat 38 z jednem dzieckiem, poszukuje w celu matrymonialnym panny lub wdowy do lat 38. Oferty z fotografją przysyłać należy do IKC. Kraków, Wielopole 1 dla „Wielkopolanin 6/32". 2327g

PRZYSTOJNA panna lat 30, posiadająca własne mieszkanie, na posadzie, szuka męża — wiek średni, bez nałogów, na skromnem stanowisku. — I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „Marysia Z. B." 2214k

ŻYDÓWKA ładna, blondynka z powodu utracenia długoletniej posady, pragnie zostać w tym miesiącu szczęśliwą narzeczoną, posag 6.000 zł. Pierwszeństwo mają inteligentni do 35 lat. IKC. Katowice — Marjacka 1 pod „Śliczna" 497Kt.

KAWALER lat 27, ożeni się z panną, posiadającą trochę gotówki do otwarcia własnego interesu. — Zgłoszenia z fotografjami do IKC. Katowice, — Marjacka 1 pod „Fryzjer" 496Kt

TECHNIK, 32, sympatyczny blondyn, ożeni się z przystojną, inteligentną, łagodnego usposobienia, niezależną, najchętniej wdówką. Szczegółowe poważne oferty, możliwie z fotografją: I. K. C., Warszawa, Krak. Przedm. 9, „Sam". 744W

DYSTYNGOWANA panna, młoda, przystojna, złotowłosa, wykształcenie akademickie, ze sfer ziemiańskich, posiada gotówkę, pozna na wyższem stanowisku kawalera do 35 lat. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia do IKC. Kraków, Wielopole 1, pod „Domatorka Z". 2407g

ZAŁATWIAM wywiady matrymonjalne, majątkowe, handlowe, zatrudnienia, adresy, obserwacje — poufnie. — Drażek, Grudziądz, Pietruszkowa 8. 2323g

STUDENT przystojny, — muzykalny poślubi pannę obyczajną, zamożną. — Warszawa, Krak. Przedm. 9, IKC. „Zdrowie". 737W

Lokale

MAGAZYNY obszerne, tor kolejowy, tuż pod Krakowem, korzystnie do wydzierżawienia. Zgłoszenia Tow. Reklamy Międzynarodowej, Kraków, — Zyblikiewicza 16. 2200k

1 LUB 2 POKOJE umeblowane, wprost z klatki schodowej do wynajęcia. Kraków, Mikołajska 17, I. p. 2169g

POKÓJ, kuchnia, do wynajęcia. IKC. Kraków, — Wielopole 1 „500—30, oficyna". 2287g

DO wynajęcia lokal na garaż lub pracownię, z elektryką i kanałem. Kraków-Podgórze, Lwowska 42. 2288g

POKÓJ na biuro, obok poczty zaraz do wynajęcia. Kraków, Skrytka pocztowa 282. 2279g

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia. Kraków, Zamenhofa 9, II. p., lewo. — 2192k

SZEŚCIO- lub pięciopokojowe mieszkanie poszukiwane. Oferty Biuro Hupczyca, Kraków, Jagiellońska 7. 2303g

DWU- — trzypokojowe mieszkania komfort, 3 piętro, Kraków, Lubomirskich 3, wolne. 2306g

DO wynajęcia pokój umeblowany, z wygodami — Kraków, Aleja Słowackiego 19, m. 1. 2338g

3—4-pokojowe, kuchnia, łazienka do wynajęcia — Wieliczka, Sienkiewicza 11. 2345g

CZTERY pokoje, kuchnia słoneczne, pełny komfort, I piętro, do wynajęcia. Kraków, Starowiślna 62. Zgłoszenia tamże od 3—4 codziennie. 2349g

MIESZKANIE 2 pok. z kuchnią przy ul. Słonecznej, komfort, do wynajęcia od 1 maja dla członków Z. U. P. U. lub urzędników państw. Wiadomość: Kraków, Pomorska 1, między 13 a 15. 2383g

POSZUKUJĘ zaraz 2 pokoi z kuchnią i łazienką. Łaskawe oferty z podaniem czynszu miesięcznego kierować: Kraków, Basztowa 17, Milczyn, z listami „Cmielowa". 2383g

DWA pokoje, kuchnia, 1 pokój, kuchnia, — lokal przemysłowy do wynajęcia. — Kraków-Podgórze, Lwowska 9. 2361g

Nauka i wychowanie

LEKCYJ muzyki metodą szybką a dokładną, także początkującym starszym, rutynowana pianistka — Kraków, Wielopole 22, II piętro, drzwi 4. 2051g

MATURZYŚCI! Francuzka wykształcona, udziela lekcyj. Godzina 2 złote. — Adm. IKC. Kraków, Wielopole 1 sub: „Matura". — 2162g

PRZYSTĄPIĘ z udziałem, pracą do prowincjonalnego, istniejącego — rocznego kursu handlowego i t. p. Zgłoszenia IKC. Kraków, Wielopole 1 — „Szkolzaw". 2304g

50 groszy lekcja. Kraków, św. Jana 9/II, mieszkanie 9. 2307g

FRANÇAISE enseignant pour toutes les classes du gymnase demande place. Ecrire: „Française" IKC. Kraków, Wielopole 1. — 2331g

POSZUKUJĘ lekcyj za bardzo niskiem wynagrodzeniem. Przygotowuję do egzaminów. I. K. C., Kraków, Wielopole 1, — „Wszystkie przedmioty". 2336g

ZDROJOWISKA

ZA pożyczenie 3.000 do 5.000 zł. na rok, dam zgóry roczny procent, mieszkanie we dworze (Podkarpacie), całe utrzymanie, przez sezon letni. Zgłoszenia IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „Zaraz 3000" 2195g

ŻEGIESTÓW - Zdrój — szczawy żelaziste. Zakład otwarty cały rok bez przerwy. W kwietniu i maju można przeprowadzić kurację za opłatą ryczałtową, a to pobyt 3-tygodniowy — zł. 270, 4-tygodniowy — zł. 360. W kwotach tych mieści się należytość za pokój, utrzymanie, kąpiele mineralne, względnie borowinowe, taksa zdrojowa. Kuracjusze, przyjeżdżający w kwietniu na pobyt ryczałtowy, lokowani są w nowoczesnie urządzonym Domu Zdrojowym. — Bliższych informacyj udziela odwrotnie Zarząd Zdrojowy. 2047k

DIETETYCZNO - KLIMATYCZNE Sanatorjum dra Domańskiego, Olchowce, poczta Sanok, otwarte od maja. Prospekt na żądanie. 37g

PENSJONAT — 20 pokoi, Zakopane, do dzierżawy zaraz. Zgłosić: Nowakowa, Zakopane, Kamieniec, — pensjonat „Helenka". 2164g

SOLANKI Inowrocławia, przewyższają znacznie wody Nauheim, Kissingen, Kreuznach, Wiesbaden, Hall, leczcie się więc w zdrojowisku krajowem. — 1950k

Willa Twa

przepełniona będzie gośćmi, o ile zarekiamujesz ją skutecznie w rubryce „Zdrojowiska" w największym dzienniku polskim „Ilustr. Kuryerze Codziennym" Żądaj natychmiast

bezpłatnego

przesłania prospektu „Drobnych Ogłoszeń" od Adm. IKC. Kraków, Wielopole 1. — 5049k

SANATORJUM prywatne „Sanato" Dra Aleksiewicza — Iwonicz, Podkarpacie. Choroby gruczołów, — stawów, kości (reumatyzm, gruźlica) nerwobole, zaburzenia przemiany materji (artretyzm, cukrzyca, otyłość) skleroza i t. p. Znakomita kuchnia dietetyczna, staranne leczenie. Prospekty za nadesłaniem znaczka 30 gr. — 2203k

PENSJONATY! Serwetki, wykluwacze, słomki do picia lemoniad. B. Steigbügel, Kraków, Szewska 3. Żądajcie cennika fabrycznego. 2193k

MSZANA DOLNA. Pensjonat „Lubogoszcz" poleca od 1 maja pokoje słoneczne z pięciorazowem dziennem pożywieniem, — kuchnia pierwszorzędna, po zł. 4.— dziennie, jedyna okolica dla poratowania zdrowia i spokojnego wypoczynku. Zgłoszenia pisemne. 2277g

CIECHOCINEK, pensjonaty Drowej Sawickiej — „Juljanówka" i „Sienkiewiczówka", otwarte od 1-go maja. Informacje Warszawa, Hipoteczna 5. 2210k

WILLA murowana „Krzesanica", Zakopane — Bystre do wynajęcia w całości, względnie na połowę pożyczka lub połowa do sprzedania. — 14 pokoi i 6 ubikacyj gospodarczych. Wodociąg — kanalizacja — elektryczność. — Wprost u właściciela: Z. Ostafin, Zakopane — Bystre „Krzesanica". 2325g

WOROCHTA — szukam dzierżawy pensjonatu. — Zawadzka, Lwów, Lenartowicza 19. 592L

ZALESZCZYKI — Pensjonat „Ustronie". Ceny majowe bez konkurencji, żądać prospektów, Nadachowska, Kraków, Kraszewskiego 27. 2224k

DRUSKIENIKI, zdrojowisko solankowe i leśna stacja klimatyczna, posiada jedyny w Polsce Zakład leczniczego stosowania słońca, powietrza i ruchu. 2226k

LUBIEŃ WIELKI. Kąpiele siarczano borowinowe. Pensjonat „Marja" tuż koło łazienek, otwarty 1 maja. Adresować: Bronisława Grabińska. — 2408g

Różne

WSZELKIE nowości polskie, niemieckie, wypożyczysz tylko w „Lekturze". Kraków, Tadeusza Kościuszki 18. 1989k

TOKÓW, cietrzewi, dobrych, terenów kaczych, dubelcich, blisko głównej linji kolejowej, dużej wody poszukuję. Bliskość Równego pożądana. Mizocz, poczta Mizocz, Karwicki. 25R

POSYŁKI DO ROSJI

żywnościowe, odzieżowe i pieniężne z gwarancją dostarczenia 1228k

wysyła **Biuro Przesyłek** s. z o. o.

Warszawa, Senatorska 29, telefon 277-42 (Galerja Luxemburga)

TYLKO w Wypożyczalni książek „Alfa", Kraków, Jagiellońska 8, wypożyczysz stale książkę nową, dobrą, czystą. Urzędnicy, uczniowie bez kaucji. — 2008k

GRZYB Jan, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Pińczów. 2131g

BIURO porad prawnych Władysława Helczyńskiego, starszego radcy skarbowego, udziela porad w sprawach podatkowych. Kraków, Kołłątaja 10, — godz. 4—5. 2216g

KOŁDRY materace, poduszki z pierza. Stare kołdry i materace przerabia Wytwórnia pościeli — Matusiewicz — Kraków, — Poselska 20. 2130k

UWAGA! PT. Właściciele FABRYK, CEGIELNI, MŁYNÓW, TARTAKÓW. Gruntowną naprawę (remonty) pasów maszynowych skórzanych przeprowadza szybko, solidnie i tanio Krakowska Fabryka Pasów, Kraków-Podgórze, Parkowa, telefon 138-11. 2160k

MUNDURY drelichowe — wojskowe, przysposobienia, strzeleckie: Magazyn przyborów wojskowych. Censor, Kraków, Szewska 18. Żądać cennika! 1969k

ZOSTAWIONE rozpylacze do naprawy w firmie „Alba" są do odebrania Kraków, Marka 18, parter, — drzwi Nr. 2. Tamże naprawa. 2169k

PRZYJMIE jednego **UDZIAŁOWCA** do zysku z niedużym kapitałem (3 do 10 tysięcy). Dochód 25% rocznie. Zgłoszenia pisemne do biura ogłoszeń „Świat", Lwów, Wałowa 14, pod „Zysk-Lwów. 595L

RESTAURACJA przyjmie spólnika kelnera — lub kucharza, potrzebna gotówka 3.000 zł. Edw. Tarczyński, Krynica. — 2238g

SPÓŁKOWA Kasa Oszczędności i pożyczek w Baranowie (powiat Tarnobrzeg) spółka z nieograniczoną odpowiedzialnością, jest w likwidacji na podstawie uchwały Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 25/3 1932 I. Firm. 39/32. Likwidatorami są: Walenty Kucharski z Baranowa i Jan Ślęzak z Sucharzowa. Wzywa się wierzycieli Spółki do zgłaszania swoich wierzytelności w przeciągu 1 roku, tj. do 20 kwietnia 1933 r. z powodu bowiem braku kilku ksiąg kasowych, które zaginęły podczas pożaru domu, w którym się księgi znajdowały, kasa nie może ustalić wszystkich pretensyj do kasy. 2229g

DLA energiczn. ogrodniczki dzierżawa ogrodu z sadem w Małopolsce, ew. jedwabnictwo, na b. dogodnych warunkach. Zgł. pod „Nr. 4211" do IKC. — Kraków, Wielopole 1. — 2110g

NIEZBĘDNE każdemu! — Wzorowe wyszkolenie samochodowo - motocyklowe — dwa złote tygodniowo! Kraków, Rynek 34. — 1960k

BEZPŁATNIE żądajcie okazowych stronnic Gazetki Francusko - Polskiej, Niemiecko - Polskiej. — Warszawa, Waliców 3/4. 689W

„KULTURA" PRZODUJE największym wyborem ostatnich nowości powieściowych. Wypożyczalnia książek „KULTURA", Kraków, Tomasza 25, róg Szpitalnej. Urzędnicy, uczniowie bez kaucji. 1870k

SPÓLNIKA 6—10 tys. zł. poszukuje do dzierżawy młyna motorowo-automatycznego. Świetna egzystencja zapewniona. Zgłoszenia: Błoński, Krośniewice, koło Kutna. 154Łd

5% prowizji od kosztorysu zapłacą pierwszorzędne Zakłady Stolarskie tym, co nastręczą dostawę większych robót stolarskich, tj. okien i drzwi. Zgłoszenia pod „Stagnacja" do I. K. C., Kraków, Wielopole 1. 2049g

POSZUKUJĘ dzierżawy młyna gospodarczego dobrej okolicy. — Zgłoszenia: I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „Młynarz". 1834g

TANIE i dobre rękawiczki tylko u rękawiczника. Pranie, naprawa i przeróbki rękawiczek. F. Lubański, Kraków, św. Anny 2. 2138k

1.500 dolarów oddam na 1 hipotekę krakowską. — IKC. Kraków, Wielopole 1 „Jeden rok". 2276g

DETEKTYW prywatny, — Kraków, Długa 27, telefon 17103, przeprowadzi każdą poufną sprawę. — 2203g

PRAGNIE poznać poważnego pana, muzykalną, — młoda szatynka. Zgłoszenia IKC. Kraków, Wielopole 1 „Przystań". 2282g

SŁAWNA Grafologini **WINIARSKA** mieszka — Tad. Kościuszki 70, Kraków. 2318g

CERAMIK, mogący wydzierżawić cegielnię, poszukiwany. Czech, Przemyśl, Józefa 10. 1524g

KOMU POTRZEBA — dyskretnie, niedrogo piszę (poprawiam) stylem literackim: przemowy, prośby, nowele, wiersze, artykuły dziennikarskie, — utwory sceniczne i t. p. — Literat, Kraków, Smoleńska 33, III. p. front. — 2313g

PONIOSŁEŚ straty na honorze lub majątku, — przez sfałszowane dokumenty, przez listy anonimowe, intrygi, fałszywych świadków do rehabilitacji i Twojego prawa, dopomoże Ci Biuro Detektywne „ARGUS" w Katowicach, ul. Kopernika 4, tel. 1057. 487Kt

KTO z zamożnych pomoże sierocie do założenia pracowni, pożyczając jej 200 zł. Adm. IKC. Kraków, Wielopole 1 „Luksusowa bielizna". 2252g

OSTRZEGAM przed nabyciem 7 weksli po sto złotych, akceptami J. Rogowski, pieczęć firmy L. Tomaszkiewicz, Kraków, — Florjańska 2 i żyrem reprezentacji „Elektrozegar", Kraków, Szlak 31, a płatnych 15. V. 15. VI. 30. VI, 15. VII, 30. VII, 15. VIII i 15. IX. br., które unieważnia się z powodu sprzeniewierzenia tychże. 2300g

ERWIN NAGLER, Kraków, Zamojskiego 32, unieważnia swój, skradziony paszport austr. Nr. 456644. 2301g

POSZUKUJĘ pożyczki 10.000 zł. za dobrą gwarancją za procent, całe utrzymanie i pokój osobny. Zgłoszenia IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „Decyzja". 2212g

POZNAM samotnego od 50 lat, odczuwającego brak serdecznej duszy, w celu towarzyskim. IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „Wysoka kultura". — 2285g

DENTYSTY z operatywą lekarską, techniczną, urządzeniem technicznem poszukuję do spółki. Mam pomieszkanie, urządzenie gabinetu. Sokal, Zakopane, poste-restante. 594L

ELEGANCKA, młoda, wszechstronnie niezależna pani dobrej sfery pozna pana, posiadającego równoznaczne walory. — Oferty: Biuro Metzla. — Warszawa, Jasna 17, — „Nom". 745W

NOWA Ustawa o kosztach sądowych w opracowaniu sędziów Dra Czyrka i Dra Danka z komentarzem i tabelami opłat. Zamawiać biuro gazet Tannego Drohobycz. 596L

POSZUKUJĘ małej gospodarki od 3 do 4 mórg, z dobremi budynkami. — Zofja Krzak, Wola Raniżowska, poczta Raniżów. 2328g

POUFNĄ drogą informuje o stanie majątkowym, dochodach, zadłużeniu, charakterze opinji, trybie życia etc. każdej osoby w kraju i zagranicą — istniejące od 1887 roku — Biuro Wywiadowczo-Informacyjne — Hieronim Weiss, Kraków, Smoleńsk 16. 2221k

APTEKA w Krakowie zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „Apteka 6." 2228g

500.— poszukuje urzędnik na stanowisku. Łaskawe zgłoszenia do I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „Wysoki procent". 2347g

BĄDŹ spokojny — cieszy obietnica — dusza śni — serce tęskni. Nuśku. 2367g

KTÓRY MŁYN DOSTARCZA MĄCZKĘ PSZENNĄ

Oferty do Germania Brotfabrik A. G., Gdańsk, — Schnitensteg. 4. 1214k

BROŃ sportowa i myśliwska

Bardzo tanie pistolety i amunicja. Parabelum pist. mieniam na now. autom. pist. 6.35. Cenniki i prospekty gratis! Ewald Peting, Gdańsk, 1 Brotbänkeng. 51. 37k

ZBOCZENIA

płciowe zł. 1.50. Sekretne sposoby małżeńskie zł. 1.— **Kabaret** w domu. — Stereoskop — nowość, aparat z piękną podw. SERJA foto aktów tylko dla dorosłych zł. 10. „Pensjonarjuszka domu schadzek" — „belle de jour" zł. 5.— ENCYKLOPEDJA seksualna, Blocha Wszechstronne dzieło o życiu płciowem zł. 15.— Album 140 aktów kobiecych modelek zł. 5.— Na koszta załączyć zł. 1.70. „KSIĘGOPOL" D. 1. Warszawa, Karmelicka 13/19a. 1195k

Primeros GUM...?

805k

Skład

(od kilkudziesięciu lat bławatny), w centralnem położeniu miasta Wąbrzeźna (Pomorze) wraz z mieszkaniem korzystnie

do wydzierżawienia

wprost od właściciela. Anna Białecka, — Wąbrzeźno, ul. Hallera. 1220k

Wszyscy Mieszkańcy WARSZAWY

MOGĄ KORZYSTAĆ z Drobnych Ogłoszeń Ilustrowanego Kurjera Codziennego. Oddział I. K. C. — Warszawa. Krak. Przedm. 9, wydaje BEZPŁATNE prospekty Drobnych Ogłoszeń. 4262k

TRUSKAWIEC OTWARTY!

Kąpiele truskawieckie i „Naftusia" wrócą Ci siły i zdrowie!

Jedź do Truskawca na tani sezon wiosenny kwiecień — maj!! 1155k

Informacyj żądać — mieszkania zamawiać tylko przez Zarząd Zdrojowy — Truskawiec

SOLEC ZDRÓJ

posiada najsilniejsze w Europie

WODY SIARCZANO-SŁONE

I PIERWSZORZĘDNE KĄPIELE MUŁOWE

które leczą skutecznie reumatyzm, artretyzm, ischias, następstwa przymiotu, choroby skórne, zołzy, krzywicę, choroby nerwowe, zapalenia stawów i kości.

Sezon od 1 maja do 30 września.

Ceny pobytu i leczenia bardzo niskie.

Informacyj udziela w Warszawie Związek Uzdrowisk Polskich, Świętokrzyska 17, tel. 434-38 i Zarząd Zakładu w Solcu Zdroju, poczta w miejscu. 1014k

Przetarg ofertowy

Magistrat miasta Proszowic powiatu Miechowskiego niniejszem ogłasza przetarg ofertowy

NA NADBUDOWĘ JEDNEGO PIĘTRA NA MUROWANYM BUDYNKU SZKOLNYM.

Oferty z warunkami z własnym materjałem i bez materjału należy składać w terminie od dnia ogłoszenia do 1 maja 1932 roku w biurze Magistratu. 1211k

M. Proszowice, dnia 12 kwietnia 1932 roku.

Sekretarz: S. Mańkowski — Burmistrz: Józef Piątek.

NA PLAŻY TUR są do wydzierżawienia

miejsca na reklamy, kioski na trafikę, sprzedaż dzienników, wypożyczalnię kostjumów, koszów i leżaków oraz kosmetyków. — Zgłoszenia kierować do dnia 20 b. m. pod adresem Tow. Uniwersytetu Robotniczego Kraków, Dunajewskiego 5. 1232k

Wolne posady

DO 30 zł. dziennie zarobić możesz, przez sprzedaż nowości w całym kraju. Zgłoszenia Biuro „Prasa“ Kraków, Karmelicka pod „Stała praca“. 2168k

PANNA potrzebna do prowadzenia obory mlecznej i dużej chlewni nie zarodowej. Pierwszeństwo z dłuższą służbą w znanych gospodarstwach. — Kandydatki tylko o skromnych wymaganiach, zechcą podać dokładny życiorys i wymagania. — Sekretarjat Mickiewicza 6. Lwów. 1927g

DELEGACI do komitetu budowy kościoła, poszukiwani w każdej miejscowości do sprzedaży obrazów. Dochód dzienny 10—20 zł. Zgłoszenia IKC. Lwów, — Kopernika 9 „Małorolni“. 405L

FOTOGENICZNEJ bardzo ładnej, wysokiej, idealnie zbudowanej osoby (ewent. modelki) poszukuje do pozowania do fotografji artystycznej i rysunków. Szczegółowe zgłoszenia do IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „Urok“. 2168g

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK
CZYTELNIA NAUKOWA
i BELETRYSTYCZNA
Kraków, ul. Św. Jana 8.

Posiada wszelkie nowości powieściowe w języku polskim francuskim, niemieckim, angielskim i włoskim. — Bogaty dział naukowy. Lektury gimnazjalne. Książki dla młodzieży. — Miesięczniki literackie. Ulgi dla PP. Wojskowych Urzędników i uczącej się młodzieży. Wysyłka na prowincję. —

CHŁOPIEC do nauki potrzebny zaraz, Zakład rymarski i tapicerski, Zygmunta Chorabika w Kocmyrzowie. 2244g

CHŁOPCA do sprzedaży cukierków w kinie, przyjmie Bufet, Kraków, Mogilska 2. 2280g

ZDOLNI agenci powiększeń, portretowi, poszukiwani za wysoką prowizją stałą pensją, oraz kosztami podróży. Zgłoszenia pisemne „VENUS“, Tarnów. 2269g

KRAWCY, pierwszorzędne siły na duże sztuki potrzebni. Bydgoszcz, Pomorska 24. 21B

RESTAURACJĘ na rachunek oddam kucharzowi lub kelnerowi za kaucją 500 zł. — Wiadomość Kraków, Biuro, Jana 1 — pod „Prowincja“. 2302g

POTRZEBNA praczka, — sympatyczna, do prania i prasowania. Konieczne wykazanie się odpowiedniemi poleceniami. Zgłoszenia Kraków, Zbożowa 2, od 3—7. 2292g

KOWALOWI, stolarzowi, dozorcy i innym dam zaraz stałą posadę z mieszkaniem za pożyczenie od 500 złotych. Zgłoszenia I. K. C., Kraków, Wielopole 1, sub „Fabryka“. 2348g

DO bufetu kolejowego klimatycznego potrzeba osoby z kaucją 600 zł. — Kraków, Michałowskiego 14, II. 2366g

POSZUKUJEMY fotografa wolnego, z dyplomem rzemieślniczym. Zgłoszenia: „Photomaton“, Katowice, Kościuszki 24. 2212k

POKOJÓWKI rutynowane z bardzo dobremi świadectwami, zostaną przyjęte do hotelu „Morskie Oko“ w Zakopanem. Zgłoszenia Kraków, Szopena 6. I piętro. 2354g

FABRYKI angażują tylko kreślarzy fachowych, najchętniej tych, którzy ukończyli korespondencyjnie albo słuchowo Kursy Kreśleń Inżyniera M. Gajewskiego, Warszawa, Zarząd Krzyckiego 5, szkoła Plac Trzech Krzyży 8. Opłata 20 miesięcznie — Programy bezpłatnie. — 1437k

POTRZEBNA rutynowana ekspedjenka z praktyką do wędliniarni Sosnowiec, Warszawska 14. — Koss. 97S

SŁUŻĄCY - SZOFER, kawaler, z długoletniemi świadectwami poszukiwany. Pierwszeństwo znający język niemiecki. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem warunków pod „Zaufany“ do biura „Par“ we Lwowie, Akademicka 14. — Nieuwzględnione bez odpowiedzi, odpisów nie zwraca się. 2166k

STANOWISKO samodzielne, zupełnie niezależne, możesz uzyskać, kupując los za 10 zł. w kolekturze Braci Safier, Kraków, — Rynek Gł. 6. Główna bowiem wygrana wynosi miljon złotych. 2208k

FRYZJERSKĄ uczennicę, najchętniej z początkami, przyjmę. Hilfstein, Kraków, 29 Listopada 63. 2381g

HANDLOWIEC, spółdzielca, posiadający języki, dłuższą praktykę handlową, znajomość eksportu, dobry organizator, bystry, pracowity, potrzebny do pomocy dyrektorowi. — Oferty, życiorys, referencje do I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „Handlowiec — spółdzielca“. 2397g

WYSOKIE zarobki osiągną inteligentni Panowie odwiedzając lepszą klientelę z pierwszorzędnym ortykułem. Listy „Kaucja wymagana“ Biuro dzienników, Lwów, Kościuszki 2. 603L

FRYZJER (ka) męski, starszy, zdolny, inteligentny, katolik, zostanie przyjęty zaraz. Buczacz, Wiśniowski. 2379g

Posad poszukują

GORZELNIK kasjer, obznajomiony z buchalterją, księgowością rolniczą, kawaler lat 30, uczciwy, dobre polecenia — zmieni posadę od 1 lipca. Zgłoszenia do I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „Dobre polecenia R.“ 1944g

KRAKOWSKI doborowy zespół jazzowy (6 osób) — wolny na sezon, na bardzo dogodnych warunkach. — Zgłoszenia pod „Tadeusz“ do Biura ogłoszeń „Bor“, Kraków, Sienna 14. 2055g

SZOFER-mechanik zawodowy, obeznany z traktorami i innemi maszynami rolniczemi, poszukuje posady. Oferty: I. K. C., Lwów, Kopernika 9, pod „Bezdzietny W. K.“ 577L

OSOBA inteligentna w średnim wieku obejmie pracę do gospodarstwa u samotnych osób, zajmie się dziećmi, zna język niemiecki, robótki ręczne. Warunki skromne. Zgłoszenia do I. K. C. Kraków, Wielopole 1, pod „Skromne wymagania H. K.“. Wyjedzie również na prowincję. 2242k

3—5000 kaucji dam, poszukuję posady ekspedjenta, agenta, kierownika, przedstawiciela, mam lat 29, kawaler, rzym. kat. przystojny, rutynowany kupiec. Władam polskim, niemieckim. — Posiadam długoletnie praktyki kierownictwa, dobre referencje. Oferty pod „Wysokie gwarancje“ I. K. C. Kraków, Wielopole 1. 2406g

OSOBA inteligentna, w średnim wieku, uczciwa i pracowita, z długoletniemi świadectwami, poszukuje samoistnego zarządu gospodarstwa domowego od 1 maja, może być prowincja. Włada też niemieckim. Łaskawe zgłoszenia osobiście od 11 do wpół do pierwszej przed południem na adres Helena Frączek, Lwów, Słowackiego 4 u Dra Münzera. — 590L

KAPELMISTRZ muzyki dętej i smyczkowej, konserwatorzystka, z długoletnią praktyką teatralną jako dyrygent i chórmistrz, posiada obszerny repertuar, przytem urzędnik obeznany z rachunkowością i korespondencja, poszukuje posady. — Dyplom i świadectwa na życzenie. Łaskawe zgłoszenia pod Henryk Lewicki, kapelmistrz, Horodenka, województwo Stanisławów. 2371g

W ZAKOPANEM za pokój z utrzymaniem, inżynierowa (izr.) udzieli codziennie lekcyj francuskiego wszechstronnie. — Doskonała konwersacja — dykcja paryska. Praktyka zagraniczna. — Oferty: „Expérimentée“, Warszawa, IKC. Krak. Przedm. 9. 729W

Równe pod wodą.

Tegoroczna powódź wiosenna nie oszczędziła i Równego, gdzie wezbrane wody rzeczki Sapajełówki zalały centrum miasta.

MAGISTER FARMACJI poszukuje zastępstwa na skromnych warunkach. — Zgłoszenia do I. K. C., Kraków, Wielopole 1. — „Magister E.“ 2059k

PORTJER, zawodowy — szuka posady, włada językiem polskim, niemieckim, francuskim, angielskim, zna się na elektryce i instalacji, może złożyć odpowiednią kaucję. Oferty łaskawe kierować poste - restante, Krynica, dla „Dowod osobisty 264376“. 2197g

WYCHOWAWCZYNI z doskonałym angielskim i niemieckim poszukuje posady na wieś do dzieci od lat trzech. Zgłoszenia: I. K. C., Kraków, Wielopole 1, „Wychowanie“. 1957g

PANNA z ukończonym kursem handlowym poszukuje posady biurowej w sklepie lub jakiejkolwiek. Zgłoszenia: E. W., Kraków, Al. 3 Maja 5. 2368g

MAGISTER farmacji z kilkuletnią praktyką poszukuje posady stałej lub na sezon letni. Zgłoszenia: M. Gross, Czortków. 1965g

UPRAWIAM, przygotowuję, obsadzam ogródki, balkony, oraz czyszczę drzewa owocowe za przystępnem wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia pod „Dziesięcioletnia praktyka“, I. K. C., Kraków, Wielopole 1. 2344g

CERAMIK poszukuje dla młodego ceramika z ukończoną p. szkołą ceramiczną w Podgórzu, z 2-letnią praktyką w 1-średnich cegielniach powiatu krakowskiego, odpowiedniej posady, jako zastępca kierownika cegielni lub tp. Zgłoszenia: Witasek, Ceg. Zielonki, pod Krakowem. 2369g

PANIENKA obznajomiona w gospodarstwie rolnem i przemysłowem, z dłuższą praktyką w intenzywnie prowadzonych majątkach, z dobremi poleceniami, poszukuje posady na skromnych warunkach od zaraz. Zgłoszenia: Zarząd dóbr Zabawa, poczta Stojanów. 2373g

FRYZJER damski — męski, poszukuje posady w miejscu, lub na wyjazd. Zgłoszenia do IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „J. T.“ 2359g

KUCHMISTRZ poszukuje posady do pensjonatu. — Lwów, Kalecza 14, Skobel. 570L

MAGISTRA farmacji, — zdolna, pracowita, — zmieni posadę na warunkach skromnych. Łaskawe zgłoszenia IKC. Kraków, Wielopole 1 „Trzechletnia praktyka“. 2033g

WDOWA po inżynierze obejmie zarząd domu — także może zaopiekować się dzieckiem lub chorą osoba. I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „Zuzanna“. 2165g

PIELĘGNIARKA NIEMOWLĄT, z długoletnią praktyką, dobremi poleceniami, zmieni posadę. — Oferty IKC. Kraków, — Wielopole 1 „15/V—1/VI.“ 217g

PAŁACZ cegielniany z dobremi świadectwami — poszukuje pracy. Zgłoszenia do I. K. C., Warszawa, Krak. Przedm. 9, — „Pałacz“. 743W

SZOFER, kowal, podkuwacz koni poszukuje posady w majątku. „Sumienny“ I. K. C. Równe, 3 Maja 226. 26R

Humor i satyra.

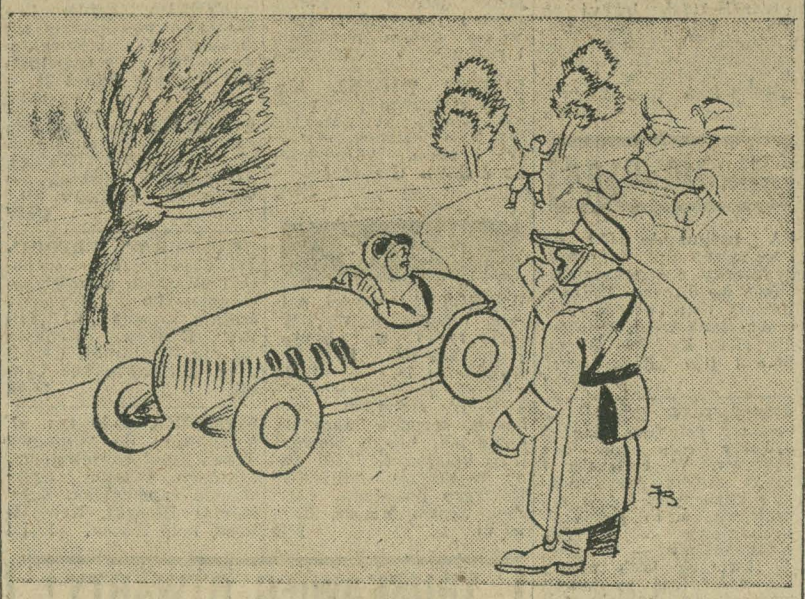

— Pan jeździ za szybko — jeśli się to jeszcze raz zdarzy, będę zmuszony odebrać panu patent.
— Nie zrobi pan tego, panie komisarzu!
— Zrobię!
— Nie, bo go nie mam.

SIEROTA inteligentna, — uczciwa, pracowita, lubiąca dzieci, zajmie się całym domem, ewentualnie chorą osobą. Zgłoszenia IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „Bruneta 35“. 2351g

BUCHALTERKA - bilansistka, samodzielna korespondentka polsko-niemiecka, siła pierwszorzędna, znająca język francuski, pisząca biegle na maszynie, poszukuje popołudniowego zajęcia. Zgłoszenia: Biuro „Prasa“, Kraków, Karmelicka 16. 2386g

KUCHMISTRZ zawodowy poszukuje pracy w pensjonacie, świadectwa jak najlepsze, — wymagania skromne. Łaskawe zgłoszenia, z podaniem warunków pod adresem: M. Starzak, Nr. 85, p. Lubycza Królewska. 591L

KUCHARKA - gospodyni i pokojówka, znająca luksusową kuchnię, poszuku je posady na sezon. Zgłoszenia: „Lonia“, Kraków, Topolowa 19. 2395g

RUTYNOWANA siła pokojowa, z dobremi świadectwami, poszukuje posady od zaraz. Biuro Kubińskiego, Zakopane, pod „Szarotka“. 2401g

RZĄDCA ekonom z długoletnią praktyką, zamiłowany rolnik i hodowca, z dobremi świadectwami, opuszcza posadę z powodu parcelacji majątku — obejmie posadę na przystępnych warunkach zaraz. M. Stączek, Sanok, Podgórze. 2403g

KUCHARZ młody, z większych domów, szuka posady na bardzo skromnych warunkach do domów prywatnych. Zgłoszenia: I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „Zdolny Ł.“ 2372g

ZDOLNA, skromna panienka poszukuje zajęcia do sklepu lub dzieci. — Zgłoszenia: I. K. C., Kraków, Wielopole 1, pod „Skromna S. G.“ 2319g

INTELIGENTNA wychowawczyni, młoda, z językiem polskim, niemieckim, poszukuje posady do dzieci od 3 lat, najchętniej na wieś. Oferty proszę przesyłać: Toruń, poste-restante, — Klara Przysiecka. 715W

KAMERDYNER mówiący językami: polskim, niemieckim i francuskim. — Szuka posady od 1-go lipca. Zgłoszenia IKC. Oddział Poznań, św. Marcina 48, Nr. 61,002. 256P

RUTYNOWANA droguistka, poszukuje posady. Oferty IKC. Lwów, Kopernika 9 sub: „Skromne warunki“. 575L

FRYZJER starszy, zdolny, strzygący panie, poszukuje pracy zaraz. — Miejscowość obojętna. — Ropczyce, Krakowska, — Władysław. 1943g

EMERYT VIII grupy, — lat 39, oficer rezerwy — średnie wykształcenie — język niemiecki, bez nałogów, szuka jakiejkolwiek posady, nawet na najskromniejszych warunkach. Może być kreślarzem ,wzgl. deklarantem celnym. Łaskawe oferty pod „SumiennyW. L.“ — IKC. Kraków, Wielopole 1. 2329g

BUDOWNICZY RZĄDOWO UPOWAŻNIONY, z długoletnią praktyką — poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Budowniczy“ do IKC. Kraków, Wielopole 1. 2324g

BUFETOWIEC, specjalista kanapkarz, majonezów koctyli, poszukuje posady. Zgłoszenia IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „Salwiński“. 2208g

GOSPODYNI lat średnich, bardzo sympatyczna, miła, pracowita, posiada kurs gospodarczy, kilkuletnią praktykę, prowadzenia kuchni, chowu drobiu, trzody, cieląt. Może być pomocą w gospodarstwie rolnem lub w kancelarji, szuka posady u jednego pana lub na probostwie. Zgłoszenia IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „Izabela Beatrycze“. 2326g

PANNA inteligentna, sierota, bezwzględnie uczciwa — pracowita — umiejąca gotować — lubiąca dzieci, poszukuje jakiejkolwiek posady od zaraz. Zgłoszenia Janina Jaskierska, Podwilk, woj. krakowskie. 2332g

Kupno

MAJĄTKÓW ziemskich do kupna poszukuje adwokat Dr. Baar, Kraków, — Smoleńsk 19. 2219g

MAGIEL kołowy (elektryczny) kupię. Zgłoszenia do Adm. IKC. Kraków, Wielopole 1 „Magiel“ 2012g

KUPIĘ domek z kawałkiem pola. Zgłoszenia IKC. Kraków, Wielopole 1 „Niedrogo Te“. 2058g

ZAKOPANE. Kupię pensjonat murowany w dobrem położeniu. Oferty pod „Ce. Es“. IKC. Kraków, Wielopole 1. 2142g

JADALNIĘ nowoczesną — najchętniej orzech, kupię. Zgłoszenia „Jadalnia używana“ IKC. Kraków, — Wielopole 1. 2298g

KAJAK składany, prawie nowy kupię tanio za gotówkę. Oferty: Kraków, — Plac Szczepański 8, Sekcja Nasienna. Tel. 138-70. — 2297g

W ZAKOPANEM kupię nowoczesny pensjonat albo parcelę. „Nowoczesny“ IKC. Katowice, Marjacka 1. 499Kt

Sprzedaż

INTROLIGATORSKIE dwie prasy zagraniczne nowe, okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia: I. K. C., Kraków, Wielopole 1, — „Introprasa“. 1823g

„SYRENA“ magazyn obuwia, Kraków, Rynek 9, poleca wielki wybór. — 2357g

HURTOWNIE karty do gry dla sklepów i kasyn najtaniej Ziembicki — Kraków, Plac Marjacki 2. Wysyła cenniki! 1738k

MLECZARNIA Powszechna, Kraków, Długa 67, do sprzedania. 1803g

SŁOMĘ — SIANO prasowane wagonowo dostarcza stale po bezkonkurencyjnych cenach „Tranzyt“ w Toruniu, ul. Przedzamcze 20, tel. 242. 1794g

PRZYBORY piśmienne, — biurowe poleca najtaniej Ziembicki, Kraków, Plac Marjacki 2. Żądajcie cenników! 1739k

KILIMY!!! Pierwszorzędne! Najtaniej! Poleca pracownia „Ostoja“, Kraków, Lea 5. 2117k

MEBLE wszelkie najtaniej we **FABRYCE** „Styl“ Kraków, Grzegórzki — Rzeźnicza 9. 1829k

ZARZĄD dóbr Wyciąże — pod Krakowem, poczta Wyciąże, ma na sprzedaż 300 kg. **KROCZKÓW** karpia lustrzanego i 50 kg. lina, wolnego od chorób. 2181k

OKAZJA do łatwego wzbogacenia się tanim kosztem! Zakup los w kolekturze Braci Safier, Kraków, Rynek Gł. 6, możesz wygrać miljon złotych. 2207k

PARCELE 8—10 ha, pełen obsiew, drenowane — pow. poznański, 1.200—1.300 zł. ha; budulec na miejscu. Maj. Lusówko, p. Tarnowo Podgórne, Poznańskie. 1964g

ZIEMNIAKI, słome, koniczyne, siano, dostarcza Mosur, Spółka, Rzochów ad Mielec. 1388g

KAŻDY kupiec, dbający o rozwój swego interesu, doskonale zdaje sobie sprawę z korzyści, jakie daje mu umieszczenie Drobnego Ogłoszenia w Ilustrowanym Kuryerze Codz. o nakładzie 236.000 egzemplarzy. Żądajcie natychmiast od Administracji I. K. C. — Kraków, Wielopole 1, bezpłatnego przesłania prospektu — „Drobnych Ogłoszeń“ I. K. C. 1639k

DYWANY ręczne, kilimy, „Dywan“, Kraków, Podgórze, Kingi 9, tel. 116-09. 1332k

DWIE chłodnice, dwa magneta, łożyska kulkowe — sprzedam Zgłoszenia do IKC. Kraków, Wielopole 1 pod „Za bezcen“. — 1213g

POSIADAM na składzie kilka nowych biurek półamerykańskich, jasnych — bardzo solidnych, materjał suchy. Kraków, Jana Kochanowskiego 21, Stolarnia. 2103g

POWÓZ kryty elegancki, łożyska kulkowe. Zobaczyć Kraków, Długa 72. Magazyn Hartwiga. 2166g

PARCELĘ 244 sążni, ulica Lea, Kraków, okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Kraków, Lenartowicza 5, mieszkanie 1, godzina 13—17. 2221g

REALNOŚCI — wille — parcele — poleca **SKOWROŃSKI,** Kraków, Rynek 43. 2202g

DLA Magistratów, Banków, Biur Kolejowych — maszynki do perforacji biletów widowiskowych — kolejowych i czeków bankowych. Blicharski, Kraków, Florjańska 32, Telefon 12434. 1999g

LODOWNIE rzeźnicze, — masarskie, restauracyjne, domowe największy wybór **SATTLER,** Kraków, — **STRADOM 18.** 1924k

PROCENTOWE papiery, pożyczki państwowe, dolarówki i akcje kupuje i sprzedaje Kantor Bankierski Blumental i Czerwiński, Warszawa, Marszałkowska 104. Przyjmujemy zlecenia giełdowe za minimalną prowizją. — 1967k

DLA CHORYCH na kamienie żółciowe lub nerki, używających oliwę, najpewniejsza jest oliwa nicejska marki Auguste Gal. Do nabycia w handlach spożywczych. Hurtowna sprzedaż przez reprezentację firmy Aug. Gal w Krakowie, Poselska 22. — Na blaszankach musi być napis Auguste Gal. 2142g

WAŻNE dla odsprzedawców! Pierwszorzędna herbata w opakowaniu blaszanem ½ i 1/4 kilo tanio. Orange, Warszawa, Długa 53. 2064k

MASZYN do pisania okazyjnych wielki wybór — Löwenstein, Kraków, — Zwierzyniecka 8. 2090k

PARCELE budowlane, — Wola Duchacka, tanio sprzedam. Wiadomość — Kraków, Stroma 8, m. 8. 2172g

SADZONKI dwadzieścia proc. taniej, tysiąc dwuletniej morwy białej, — trzydzieści zł., modrzew dwuletni 28.—, trzechletni 38.— złotych. Specjalność na żywopłoty trójigliczna dzika róża tylko czterdzieści złotych tysiąc, nadto świerk, jodła i parkowe drzewka dostarcza „Darzbór“, Trzebinia, Nowy Sącz. 2190k

MEBLE KUCHENNE — poleca **NAJTANIEJ** — **NAJWIĘKSZY WYBÓR PETZENBAUM — KRAKÓW, STAROWIŚLNA 23.** Uwaga na adres. 59k

KILIMY artystyczne z czystej owczej wełny, nie sztucznej, oraz pasiaki poleca po cenach przystępnych wytwórnia „Ognisko“, Kraków, Rynek 45, I. p. PT. Urzędnikom na raty. 682k

ZAKOPANE. Willa murowana, komfort, 14-pokojowa — pierwszorzędna dzielnica — okazyjnie do sprzedania. Biuro Kubińskiego, Zakopane. 2320g

SPRZEDAM sklep masarski, w dobrym miejscu oraz wóz platonowy. Wiadomość Dr. Hirsch, Kraków, Rynek gł. 17. — 2308g

CENY OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

	W dzień powszedni	W niedzielę i święta
Na 1-ej i 2-ej stronie . . zł.	3.—	3.75
Cała 2-ga strona	5.040.—	6.300.—
Na 3-ej stronie	2.—	2.50
Cała 3-cia strona	3.360.—	4.200.—
Na dalszych stronach . . .	1.60	2.—
Cała strona	2.688.—	3.360.—
Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie i osobiste	2.50	3.20
Teksty artykułowe	10.—	12.50

Reklamy za tekstem:

	W dzień powszedni	W niedzielę i święta
Ogłoszenia zwyczajne . . zł.	0.50	0.65
Cała strona	1.680.—	2.184.—
Na ostatniej stronie, lub wśród ogłoszeń drobnych	0.75	1.—
Cała strona ostatnia . . .	2.520.—	3.360.—

Nekrologi do 100 mm w 3-ch łamach 50% taniej.
Reklamy w dodatkach tygod. zł. 2 za 1 mm w 1 łamie.
Reklamy w dodatku ilustrowanym zł. 3 za 1 ctm².

Ogłoszenia drobne:

	W dzień powszedni	W niedzielę i święta
Ogł. drobne za słowo . . . zł.	0.25	0.32
Dla poszukujących pracy . .	0.10	0.12
Matrymonjalne	0.30	0.40

Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę.
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%
Za układ tabelaryczny 50%
Za druk czerwony 100%
Przy druku kilkukolorowym dolicza się za pierwszy kolor 100%, za każdy następny kolor 50% do zasadniczej ceny ogłoszenia. — Specjalne życzenia wymagają osobnego porozumienia się.

Uwagi ogólne:

Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin ogłoszenia oraz za zgubę lub zniszczenie matryc i klisz. Zastrzeżenie miejsca obowiązuje Administrację tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 25% nadwyżka. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. — Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane, o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązywać będzie również te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nie umieszczenia całego ogłoszenia, względnie jego części bez podania powodów. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. — Zniżek nie udziela się.

Rozmiar strony druku: Wysokość 420 mm. szerokość 275 mm. — Podstawą obliczenia jest jeden milimetr, w jednym łamie. — Strona w tekście ma 4 łamy à 68 mm. — Strona za tekstem ma 8 łamów à 34 mm.

Redaktor naczelny i wydawca: Marjan Dąbrowski. — Redaktor odpowiedzialny: Jan Stankiewicz. — Zakłady graficzne „Ilustr. Kuryera Codz.“ — Zarządca: Feliks Korczyński.